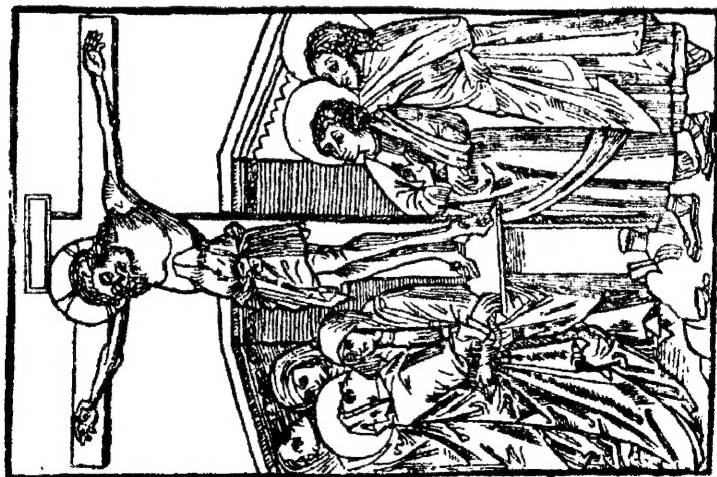


## Z M I E S T

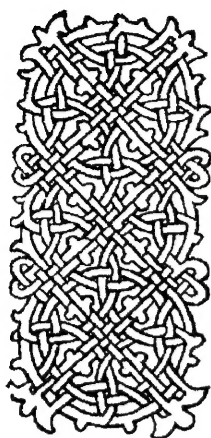
V. Panucevič, Pieršaja Biełaruskaja Drukarnia S. Fijoła ŭ Krakavie.....	3
M. Vołacič, Vincuk Dunin-Marcinkievič.....	51
V. Dunin-Marcinkievič, Lucynka, paema.....	94
V. Panucevič, Krytyčnyja zaciemki Pra nacyja- nalny charakter V.K.L.- artykuł P. Urbana u ZAPISACH kn. 3.....	130
A. Maldzis, Jamu Mienskaja ziamielka rodnien- kaja matka...St.Maniuška.....	198
V. Panucevič, Da pytańnia pra miesca Pr. Ba- huševiča ŭ historyi biełaruskaj litaratury. art. A. Adamoviča	212
CHRONIKA 1) Polskaje Milenjum 966-1966.....	253
2) 450-hodździe Skarynaŭskaha dru- ku.....	262
3) Pieršy mižnar. Kanhres Słavian- skaj Archealohii ŭ Varšavie....	263
4) Biełaruskaja Encykłapedyja.....	271
5) 50-hodździe bałšavizmu, Naša Ni- va i inšaje.....	273

L I T V A - The Lithuanian (Belorussian)  
Research Periodical.Vol. One.

Address: Editor - V. Panucevič,  
2042 West St. Paul Avenue  
Chicago, Illinois, 60647



OKTOICH abo OSMOHLASNIK Švajpolta Fijoła  
z 1491 h., drukovany ŭ Krakavie ŭ Litoŭ-  
skaj (Biełaruskaj) kiryličnaj drukarni.



СВЯТЫЙ ПОУЧЕНІЮ

ГЛАВНІХЪ ТВОРИХЪ ПЕНАГО ЦАШЕГО ІОАННА  
ЦАКЮНА ВЪ СЪВѢНІИ ВЪ СЪВѢНІИ С. Н. ПОС  
СТЫ. ВЪ СЪВѢНІИ С. ПОКТОРІЕ ДІАВ. НАШЕ ДАВЪ  
УНІ. СТРОПОМА І. СТРОПОМА НА С. Н. ПОС  
ДАЩЕЛІЕ БЕЛІКІНІТІН. ПОСВѢСІСНЫ. Д  
ИСТОЮУ. НА С. СТРО. ГЛАСЪ. Д.

СТРОПОМА ШАЦАТЫ ПРИНЦЫН  
ТН. ПО ДАНИЖА ОСТАВІМІРЪ ХО. БІ  
ТЫ ДІАВІСІИ НА С. ПОКТОРІЕ ДІАВ. НАШЕ ДАВЪ  
УНІ. СТРОПОМА І. СТРОПОМА НА С. Н. ПОС  
ДАЩЕЛІЕ БЕЛІКІНІТІН. ПОСВѢСІСНЫ. Д  
ИСТОЮУ. НА С. СТРО. ГЛАСЪ. Д.

Октоих Швайпольта Фіоля 1491 года

PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA DRUKARNIA Š.FIJOŁA  
Ů KRAKAVIE

1. Ustupnyja zaŭvahi

U tak zvanaj Skarynianie, abo ů vyvučeńni dziejnaści Prancisia Skaryny, jaki ůsłaviůsia wydańniem u 1517-19 hh. Biblii ů pierakładzie na tahačasnuju biełaruskuju litaraturnuju movu, pryniata uvažać, što jon jość pačynalnikom biełaruskaha kiryličnaha druku jbiełaruskim pierša-drukarom.

Nie admaůlajučy vializnych zasłuhaů Pr. Skaryniedla raźvićcia našaha drukarstva, postupu j kultury, ja chaču źviarnuć uvahu ů hetym narysie, što ůžo pierad Pr. Skarynoj byů naš pačatak drukarstva ů vyhladzie Litoůskaj (heta zn. pavodla siahońniašniaj terminalohii - Biełaruskaj) kiryličnaj drukarni Švajpolta Fijoła ů Krakavie.

Pytańniu dziejnaści i drukarstva Švajpolta Fijoła @ pryšviečana davoli bahataja litaratura, jakuju my padajem u kancy hetaha artykułu. Znojdzienyja byli niekatoryja dakumanty, jakija vyšviatlajuć pachodźańnie Fijoła, dajuć niekatoryja dadzienyja ab jahonaj drukarskaj dziejnaści, našviatlajuć pytańnie źniščeńnia jaho drukarů i zabarony dalejšych, adnak tak dakumanty, jak i navukovaja litaratura nie dajuć stanoůkaha adkazu na pytańnie: z čyjoj inicijatyvy i pad čy-  
-----

@ U krynicach jon vystupaje pad roznaj transkrypcyjaj: Fail, Fayl, Feyl, Feyel, Fyol, Veyel i Veyl.

joj pratekcyjaj zajmašsia Š. Fijož kiryličnym drukam, chto finansavaŭ kaštoŭny ŭ tyja časy druk carkoŭnych knižak, dla kaho hetyja knihi byli pryznačanyja, i nakaniec, jaki narod pradstaŭlaŭ Š. Fijož cierz druk carkoŭnych knihaŭ dy ŭ skarbnicu jako- ha jon paklaŭ svaje zasłuhi, jak pieršapačynalnik kiryličnaha druku.

Voš-ža ŭ hetym artykule padamo rad dovadaŭ i miera- kavaŭniaŭ, jakija buduć padmacoŭvać naš pohlad, što inšpiratarami i pratektarami dzieła arhanizacyi pieršaj kiryličnaj drukarni byli mahnaty Vialikaha Knia- stva Litoŭskaha, što kiravali tady našaj staroj dziar- žavaj, a pajmienna Haštaŭty pry supracoŭnictvie kn. Kanstantyna (s. Ivana) Astroŭskaha - pravadyra pra- vasłaŭnych u V.K.L.

## 2. Švajpolt Fijož

Pierš za ŭsio niekalki sloŭ ab Švajpoltu Fijožu. U "Осмогласнику" jon sam pra siabie kaža: "Доконча- на быс сия книга у великом градѣ оу крако- вѣ при державѣ великаго короля полскаго Ка- зимира. И докончана быс мещанином краковьс- кымъ, Фѣоль, из нѣмецъ немецкого родоу, Фра- нкѣ. И скончашас по божиемъ нарожениемъ 14 сътъ. девятыдесят и 1 льто".

Padobny tekst źmieščany na 384 listku ЧАСАСЛОБА Polski biblijahraf K. Estrejcher u 1867 h. u kni- zie "Günter Zainer i Świątopełk Fioł", Bibl. Warsz. vol. III, W-wa 1867, pračytaŭ hety tekst pasvojmu: "...Švajpoltom Fijožam (jon nazvaŭ jaho Świątopeł- kiem - sŭlavianinam) i z niemiec frank... heta zna- čyć sŭlavianinam Światapołkam i niemcam, Frankam. Adnačasova Estrejcher spasyžaŭsia na krakaŭskija dakumanty pačatku XVI v., dzie uspaminajecca ab prabyvaŭšym u hetym mieście Melchioru Franku z Aŭzburhu. Adnak ciažka zhadzicca z pohladam Estrej- chera, bo nazvany im M. Frank uspaminajecca pier- šy raz u krakaŭskich aktach tolki 30 sakavika 1502



heta jość, kali Š. Fijoł vyjechał z Krakava dy znachodziŭsia ŭ Silezii. Dadać treba j toje, što nazwany M. Frank pryniał krakaŭskaje hramadzianstva tolki ŭ 1509 hodzie.

Kančatkova vyjaśnił pachodźaŭnie Š. Fijoła J. Ptaśnik u svajoj pracy, vydana j u Lvovie ŭ 1922 h.: Cracovia impressorum XV et XVI saeculorum, Leopoli, 1922. J. Ptaśnik apublikavał ceły rad dakumantaŭ, jakija ścviardžajuć, što Švajpolt Fijoł byŭ rodam Niemiec z miastečka Neustadt an der Eysch @, z pravincyi Frankonia.

Z apublikowanych dakumantaŭ vynika je, što Švajpolt Fijoł u 1479 h. byŭ zapisany ŭ Krakaŭski cech załatnikoŭ, jak "parlenhaftir" - vyšvalnik zołatam i sierabrom. Što jon rabił raniej i adkul pryjechał, dakładnych dadzienych niam. Z zaciemak pra pachodźaŭnie Š. Fijoła vynika je, što jon naradziŭsia ŭ Neustadt-cie, tam dołhi čas u dakumantach znachodziac proźvišczy adna-huŭnyja z Fijoł, što pakazvała-b na jahonych svajakoŭ, ale heta nie značyc, što jon tam żył

-----

@ Hladzi taksama: Ptaśnik, Monumenta Poloniae typographica XV et XVI saeculorum, vol. I, 1922; Materjały źródłowe, 10-116; Pierwszy drukarz słowiański, 10-22. Naviejšaja praca pra Švajpoltu Fioła - Karol Heintsch, Ze studiów nad Szwaipoltem Fiołem, Część I: Materiały do życiorysu i działalności Fioła. PAN, 1958. U krakoŭskich knihach - Libri iuris civilis Cracoviensis - zapisana: (1479) "Schweipolt Fyol von der Newmstad an der Eysch" K. Kaczmarczyk, Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie, 1392-1506, Kraków, 1913, nr. 7812; G. Bauch, Deutsche Scholaren in Krakau in der Zeit der Renaissance, 1460-1520, Breslau, 1901, 30; U testamentencie Fijoła z 7 travienia 1525: "Schwaipold Fail, de Nova Civitate apud Esch oriundus", Ptaśnik, Mat. źródł. III, nr. 267.

až da pryjezdu ů Krakaů u 70-ch hadoch 15 stah. Jaůůe ů 19 st. polskija historyki A. Grabowski i M. Wiszniewski @ a taksama J.F.Golowatzkij @@ na asnovie Lublinskich haradzkich knihaů davodzili, ůto bačka Švajpolt - Gregorius Fioů - ůyů u Lublinie, dzie majecca zapis z 1452 h. Jany dapuskali na asnovie hetaj viestki, ůto Švajpolt taksama naradziůsia ů Lublinie, a z hetaha K. Estreicher @@@ zrabiaů dalejšy vyvad, ůto Švajpolt byů ůůavianinam Šviatapoůkam...

Jasnaja reč, nia vyklučanaja praůdapadobnaůc, ůto bačka Švajpolt moh ůyć u siaredzinie 15 st. ů Lublinie (niemcy ů toj čas achvotna sialilisia ů polskich miestach, dzie byli bolšyja kamersyjnija mahčymaůci, jak u maůlych miastečkach u Niamieččynie), ale heta nie davodzić, ůto Švajpolt musieů naradzicca ů Lublinie. Bolš vieryhodnaj moůa być dahadka, ůto jahony bačka mieů niejki kamersyjny interes u Lublinie, ale nie paryvaů viaziaů z svaím rodavym hniazdom u Niamieččynie. A pakolki bačka jaho mieů suviazi ů Polščy, dyk ůladami bačk-i pajšoů syn - Švajpolt. Viedajučy jaho datu ůmierci (7 travienia 1525) moůna mierkavać, ůto Švajpolt naradziůsia dzieůci kala 1455 hodu. Dalej moůna zrabieć lahičny vyvad z dakumantalnych zaciemak, ůto kali jon byů pryniaty ů Krakaůski cech zaůatnikoů (1479), moh mieć 24 hady ůůćcia. Chutka jon vyjaviů vialikuju kamersyjniju j navukovuju ruchlivaůc ů Krakavie. Pajmien-na z dakumantaů vynikaje, ůto Švajpolt Fijoů z niejkim Hannusam Jakielem 13 ůnieůnia 1483 hodu

-----

@ A. Grabowski, Staroůytnoůci historyczne polskie, Kraków, 1840, v.I, 450; M. Wiszniewski, Historia literatury polskiej, vol.VII: Historia drukarń krylickich w Polsce, Kraków, 1851, 405-439. @@ Jakow F. Golowatzkij, Sweipolt Fiol und seine kyrillische Buchdruckerei in Krakau v. Jahre 1491.Sitzungsberichte d. Kais.Ak. d.W. Wien, Band LXXXIII, 4 Heft, 1876. @@@ K.Estrei-

naniaŭ stajniu na niejkaje pradpryjemstva i patrebnuju meblu, pryčym košty arendy pakryŭ Š.Fijoł, a H. Jakiel zabaviazauŭsia viarnuć svaju dołu ŭ vyznačanych terminach, ale jon nia vykanaŭ svajho zabaviazauŭnia dyk Fijoł Ź im sudziŭsia.®

Što heta byŭa za "stajnia" i na što jana byŭa patrebnaj Fijołu dy Jakielu, u dakumantach niama vyjaśnieniaŭ. P. Papoŭ @@ zrabiŭ zusim praŭdapadobnuju dahadku, što аренда Š. Fijołam "stajni" byŭa pryznačana na zasnavaŭnie ŭ joj vialikaj drukarni. Peŭnie-Ź, "stajnia" na hadoŭlu koniej, nie patrabavaŭa-b mebli, jak staly, łožki i inš., a dakumanty chutčej nazvali-b košty kupli koniej. Takim čynam "Stalung" u dakumancie abaznačaje chutčej byŭšuju "stajniu", jakaja ciapier praznačavaŭasia na vialikaje pradpryjemstva, dzie žyli-b i pracavali mnohija rabotniki, drukary, intralihatary i ich pamočniki. Takoje pradpryjemstva razam z patrebnymi drukarskimi uŭladŭaŭniaŭ, farbami, papieraj patrabavaŭa vializnych hrošaj, tamu nia dziva, što kali Hanus Jakiel nie vyplaciŭ svaje doŭi, Fijoł spravu skiravaŭ u sud.

Dalej my bačym z dakumantaŭ, što Švajpolt Fijoł 9 sakavika 1489 hodu atrymaŭ ad karala Kazimira pryvilej na vyklučnaje prava eksplatacyi, skanstruovanaj im mašyny dziela vypam-poŭvaŭnia vady z kapalniaŭ pry vypaŭaskoŭvaŭni zoŭata j sierabra @@@. Heta j mašynaj zaraz

cher, Günter Zainer i Świętopełk Fioł, 54-56.  
 @ J.Ptaśnik, Mat. zródł. nr.23: 13 Decembris 1483. Hannus Jakel hot bekanth, ~~das her~~ Sweboldo Feyel dem hefter 6 gulden nw neste off Ostern czw holfte czw geben czw dem czinse, den Swebold von wegen der stalunge den herren czalen sal ane alle weder rere und ent schotczunge hij beym buche..." @@ П.Попов,Початки

zacikaviššia vuhorski horny pramysšloviec Jan Turzan i jahony švahra Jan Tešnar, jakim i pradaš Fijoš licencyju na vyrab hetych mašynaš @@@@.

Tak naładžannje kiryličnaj drukarni, jak vynachodztva nia viedamaj dašul mašyny dy znajomstva z hornictvam naahuš (potym jon budzie "Berghofsmeister" - kirašnikom kapalnjaš) vymošna šviedčyc, što Š.Fijoš musieš skončyc Krakauški universytet pierad 1479 h.i to "astronomiju", jak jahony supracošnik Rudolf Borsdorf z Braunschweigu, jaki vyrezvaš i adlivaš kiryličnyja litary dla drukarni. Inakš ciažka zrazumiec, adkul u mašadoha Fijoša bylo tolki viedaš i umielstva, a taksama i znajomstvaš, kab tak niezvyčajna vyjavicca ũ čužym horadzie. Na universytecie (i tolki tam) navučyšsia jon sšlavišskej movy, jakuju vykarystaš pry drukavašni carkošna-sšlavianskich tekstaš. Polskaj movy moh i nia viedač, pakolki tady ũ Krakavie razhavornaj i uradavaj movaj byšla mova niamieckaja.

-----

друкарства у словян. Библиологичні Вісти, ч. I-3, 1924, 6.13-30.

@@@ Jerzy Samuel Bandtkie, Historya drukarń krakowskich, od zaprowadzenia druków do tego mias- ta aš do naszych czasów, Kraków, 1815, 146; De primis Cracoviae in arte typographica incunabulis. Dissertatio brevis, Cracoviae, 1812. Ab prodašy licencyi - hladzi: H. Labecki, Górnictwo w Polsce, t.2, Warszawa, 1841, 19-20. Ab Turzonach hladzi: J. Ptašnik, Turzonowie w Polsce i ich stosunki z Fuggierami. Kartka z dziejów Krakowa w epoce humanizmu. Przewodnik Naukowy i Literacki, r. XXXIII, Lwów, 1905.

A. Brueckner, Dzieje kultury Polskiej, W-wa 1957 (pieradruk), t. I, 642, miarkavaš z dačyniešniaš J. Turzona z S. Fijošam, što "Turzo był oczywišcie nakładca" - heta jošć finansavaš kiryličnuju drukarniu Š. Fijoša. My adnak uvažajem, što heta nieprašadapodobna, bo jaki sens był finansavač Turzanu kaštošny druk carkošnych knihaš,

### 3. Čas zasnavańnia drukarni

Uvažajučy dahadku z arendy "stajni" na kiryličnuju drukarniu za wielmi praŭdapadobnuju, treba ličyć 1483 hod za vychadny, jak pačatak kiryličnaha duku naahuŭ. Pieršyja druki mahli pajavicca ŭžo ŭ 1484-5 hadoch. Na hety čas pakazvajuć taksama mierkavańni mnohich dašlednikaŭ. Pierš za ŭsio vydajecca mała praŭdapadobnym, kab Š. Fijoł u 1491 h. (jak amal ahulna pryniata) moh wydać aŭ 4 davoli abjomistyja knihi, ahulnym pamieram u blizu 600 drukovanych arkušoŭ. Tahačasnyja techničnyja umowy u inšych tahačasnych drukaroŭ i to łacinskich, u jakich druk byŭ značna praściejšy ad kiryličnaha, dazvalali siarednia nadrukavać u hod pryblizna 100 arkušoŭ. Tak J. Ptaśnik @ adznačaje, što 7-mi tamovaja Postylla kardynała Hugo-na, jakuju drukavaŭ Anton Koberger ad 1493 hodu, była vydana aŭ u 1502 hodzie. Takim čynam, prymianiajučy takuju samuju mierku na drukarskija mahčymaści Fijoła my musim pierasunuć datu pieršych knihaŭ z jahonaj drukarni na 1483 hod.

### 4. Supracoŭniki Š. Fijoła

Užo аренда "stajni" na drukarniu švidčyć ab zadumie vialikaha pradpryjemstva. Chto-ž tady byŭ supracoŭnikom jaho, chto padrychtoŭvaŭ teksty, pravodziŭ karektu, vyrezvaŭ i adlivaŭ litary, rabiŭ hraviury, zastaŭki, drevaryty? Chto składaŭ, dastaŭlaŭ papieru, farbu dy inšaje pryładzie? Chto ŭrešcie finansavaŭ dy pratehavaŭ usio hetaje pradpryjemstva?

Dakumanty u hetych adnosinach dajuć wielmi mała. U ich aprača Š. Fijoła nazvanyja tolki: Hannus Jakel, Rudolf Borsdorf z Brauschweigu, Turzan i Tešnar.

-----  
kali ŭ Polščy nia było na ich zbytu. @ Mon.16

Jakuju rolu vykonvaň Hannus Jakiel, z jakim sudziŭsia Fijoľ? Dakumanty nazývajuć jahonuju prafesiju "camerarius", "advocatus". My dumajem, ťto jon byŭ jurystam dy mieŭ reprezentavać praŭny bok pradpryjemstva Fijoľa. Jakoje jon mieŭ dačynieŭnie da Fijoľa paŝla taho, jak sprava pakryćcia koŝtaŭ arendy dy abstalavaŭnia "stajni" apynuŭlasia ŭ sudzie, my nie majem ujaŭleŭnia.

Ťto datyčyc Rudolfa Borsdorfa z Braunschweigu, to viedajem, ťto jon u 1485 hodzie byŭ studentam Krakauŝskaha universytetu, jak "studiosus astronomiae". Jon-ŝa ŭ 1491 h. (4 lutaha) @ zabaviazvaŭsia, znou, nia pierŝy raz, zrabieć dla Fijoľa "ruski ŝryft" dy bolŝ nikomu, navat sabie, jaho nie adlivać.

Zabaviazauŭnie na novaje adlićcio "ruskaha ŝryftu" z starany Rudalfa Borsforda ŭ 1491 h., kali ŭžo drukavalisia viedamyja knihi Fijoľa (OSMOHŁASNIK i ČASOSŁOV), ŝviedčyc, ťto ŭ prajekcie Ť. Fijoľa byŭ druk dalejŝych knihaŭ, mahčyma, Biblii.

Pakolki Rudolf Borsdorf byŭ imatrykulovany ŭ Krakauŝskim universytecie ŭ 1485 h., dyk treba думаć, ťto jon "ruski ŝryft" vykonvaŭ u drukarni Fijoľa ŭ Krakavie. Vielmi mahčyma, ťto jahonaha aŭtarstva joŝć ŝmatlikija zastaŭki i ilustracyi ŭ drukach Fijoľa.

Pra Turzana i jahona ŝvahra Teŝnara ŭžo častkova byŭa hutarka. Pra ich u toj čas byŭa ŭ Krakavie apinija, ťto jany-"karali kapalniaŭ", heta značyc pradpryjemcy kapalniaŭ na vialikuju skału. Jany cikavilisia Ť. Fijoľam dy jaho ŭŝpamahali, pakolki jon prajaŭlaŭ asablivyja vynachodčyja zdolnaŝci ŭ ich zacikaŭlenaŝci, heta joŝć u kapalnickim promyŝle.

---

@ J.Ptaŝnik, 19, nr. 48: 4 Februarii 1491. Rodolphus Borsdorff von Branczwick hot bekant vor sich und vor zeyne arbnemende, das her eynen

Aprača nazvanych asobaŭ musieli pracavać u drukarni Fijoła znataki carkoŭna-słavianskaj movy, u pieršuju čarhu studenty Krakauškaha uniwersytetu, jak nazvany R. Borsdorf. L. Vynar @ robić dapuščennie, što Š. Fijoł karystaŭsia "ukrainskimi studentami" z Krakauškaha uniwersytetu. Treba adnak było-b pierš daviěsci, što takija studenty byli navat pad imiam "rusinaŭ". Nažał, u hadoch 1470-1500 na Krakauškim uniwersytecie @ sustrakajucca tolki ličanyja vychadcy z Rusi-Ukrainy, jak Demetry de Kew (= Kijava), zaimatrykulovany letam 1466 h., "nobilis Szenko Horinsky de Russia" (imatr. 1475) i mahčyma jašče chto. Zatože ŭ Krakavie było poŭna ŭ nazvanych hadoch studentaŭ, bakalaraŭ, mahistraŭ vychadcaŭ z Litvy (Biełarusi). Voś prykładova tolki: Olbracht -abo Albertus Thabor de Merecz (imatr. 1468), Jan Francis z Gleranion, Jury Arnulf z Kołni, Albert Janaŭ z Horadni, Wawrzyniec s. Marcina z Salečnikaŭ, bakalar u 1471 h., mahistar u 1474; Michał s. Macieja z Pinska, imatr. letam 1464, bakalar 1467, ale dalej vučycca aŭ da 7.VIII 1478 h., zarablajućy jak pamočnik nastawnika; Piotr z Mien-sku (Petrus de Minsko), bakalar 1473; Stanisłaŭ s. Jana z Abolca, imatr. 1482, bakalar 1485, mahistar 1492; Michael de Vilna, studens de bursa pauporum @@, mieŭ spravu za doŭh u 1494 h.; mahistar Tabor i mahistar Stanisłaŭ z Vilni 1471; Jury s. Jakuba z Vałoŭžyna, Habryjel Hedrojć, Symon s. Kuźmy z Vilni i David s. Hermana z Mereča - bakalary 1475; Jury z Vałoŭžyna mahistram u 1478; Piotra z Vilni s. Michała - bakalar 1477, mahistar - 1480; inšyja bakalary z 1477h.: Marcin

rechten und redlichen vortragk undvoreynunge gestift unde stanthaftig gemacht habe mit dem forsichtigin Sweybolt Veyl, unserm mitburger, yn mose und weyse als hye nochfolgit: das her keyne rewsisch schrift oder buchstabinn ymande unnd auch ym zeblist weder Sweybolts wost

z Vilni, Alaksandar z Žamoj dak pad Viłkomiram, Jan z Viłkamira, Bartłamiej z Mereča. U 1478 hodzie zdali egzaminy na bakalara: kn. Andrej Švirski, Adam z Kotry, Jan z Gieranionaŭ i Jan z Vawierki. Niekatoryja vučyli sia da 10 hadoŭ, kab atrymać ma-  
histrę, jak Adam z Vilni imatr. byŭ u 1478, a das-  
taŭ bakalara u 1482, mahistra ŭ 1488h. Hety na łacinskaj knižcy z h. 1477 "De priscorum verborum proprietate" pakinuŭ sobskuju zaciemku pisanuju kiryličnym piśmom: "Kniha Adamova Jakuboviča s Kotry s Litvy z vołosi horodenskoje Zbroškova brata jemuŭ nakładałsia na nauku do Krakova bolej desiat liet, iz die-tinstva jest pri š(k)ole vilenskoj łaskavie chovałsia, nieboščik kniaź Jondrij, niegdy kanonik i kustoš kościoła vilenskaho sviatocho Stanislava" @@@. Hety zapis vymožna śviedčyc, što vychadcy z Litvy (Biełarusi) aprača łaciny vyvučali movy carkoŭnasłavianskuju i ŭradavuju V.K.L. Nazvany mahistar Adam z Kotry ŭ 1488 byŭ užo nataram "Alexandri ducis Lithuanie". U hadoch 1487-91 aź piaciach bakalaraŭ Ličvinoŭ (Biełarusau) żyło ŭ litoŭskaj bursie: Jan z Švieržnia, Jury z Dakudava kala Lidy, Michał s. Jakuba z Vinia, Jury z Vilni i Maciej z Horadni. U hetych hadoch atrymali stupień bakalaraťaksama: Piotra z Dzievałdova, Pavał z Višnieva, Andrej z Župran, Andrej i Jan z Vilni, Jan Filipovič, paźniejšy dr. i prafesar; Dabieśłaŭ z Krasnaha, Błażej z Navahradka dy inš. Dumaju, što dalejšy pieralik niepatrebný, pakolki z hetych prykładaŭ my bačym, što ŭ Krakavie ŭ paru drukarstva Fijoła było Biełarusau (Ličvinoŭ)  
-----

und willen machen..." Ptaśnik, Mat. zródł. 19.

@ Л. Винар, Історія Укр. Ранняго Друку. 1963

@@ Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis ab a. 1400 ad a. 1489, Cracoviae 1887.

@@@ Bursa znachodziłasia pry vulicy Viślanaj. Po-  
bač isnavalať tady taverna Jana, dzie źbiralisia Ličviny (Biełarusy). Bursaj kiravała "honestā Ag-  
nes Litwinavens" - ślacht. Ahnieška Ličvinka. & Wi-



dastatkova, i to z vysokaj adukacyjaj dy viedań-  
 niem carkoŭna-słavianskaj movy dy piśma, kab pad-  
 rychtavać dy spraudzić carkoŭnyja teksty da druku.  
 Takim čynam ukrainskaja hipateza nie maje pad sa-  
 boj nijakaha hruntu. Dadać treba, što ũ kancy XV  
 st. jašče Litva poŭnaściu kantralavała Ruś-Ukrai-  
 nu dy kirujučyja stanoviščy absadžvała svaimi lu-  
 džmi. Najvymaŭniejšym prykładam hetaj kontroli by-  
 ũ vyznačeńnie pašla niaŭdałaha zamachu na Kazimi-  
 ra (1481) na Kijeŭskaha vajavodu Ivana Chadkievi-  
 ča, kali tam carkoŭnyja i pravasłaŭnyja kruhi spi-  
 skavali suprac Litvy (Biełarusi).

## 5. Inšpiratory j apiakuny Fijoła

Chto byŭ inšpirataram i ũspamahalnikom kiryli-  
 čnaj drukarni Š. Fijoła?— pytańnie, jakoje ũžo  
 amal sto hadoŭ zajmaje daślednikaŭ. Dumaju, što  
 varta choć z bolšaha hlanuć na historyju jaho, bu-  
 dzie karysnyj dla čytača, kab abjektyŭna acanić  
 naša stanovišča.

P.V.Vladimirov u svajoj knizie pra Francisia  
 Skarynu @ zakranuŭ taksama pačatki kiryličnaha  
 druku, heta značyc Š. Fijoła, dy vyskazaŭ vielmi  
 trapnuju dahadku, što druki Fijoła pavodla svaj-  
 ho pravapisu byli pryznačanyja dla "russkich lu-  
 dziej". A.I.Sobolevskij @@ u svajoj recenzii aspre-  
 čvaŭ Vladimirava, davodzjačy, što druki Fijoła  
 svaim poŭustavam nahadvajuć siarednia-baŭhars-  
 kija ci maŭdaŭskija rukapisy kanca XV st. dy mah-  
 li być zamoŭlenyja niejkim maŭdaŭskim mahnatam.  
 Adnak, Sabaleŭski nia ũziaŭ pad uvahu, što ũ kan-  
 cy XV veku paŭstaŭ carkoŭnaha piśma byŭ modny  
 i ũ Vialikim Kniastvie Litoŭskim, ab čym śvied-  
 čać tahačasnyja rukapisy tak carkoŭnyja, jak i  
 śvieckija @@@.

-----  
 sŁocki Wł., Incunabula typographica Bibliothecae  
 Univ. Jag. Crac., Cracoviae 1900. @П.Вла-  
 димиров, Др. Франциск Скорина, СПб 1888;

My ť ďalejšym padamo rad moťnych asablivašciať drukať Fijoľa, jakija charakternyja dla carkoťnych i švieckich tekstať kanca XV v. u Vialikim Knias-  
tvie litoťskim. Tut adrazu žvierniem uvahu, ťto  
sam Fijoľ zabaviazvajučy R. Borsdorfa, havaryť  
pra "ruski šryft" (rewsisch schrift), heta značyč  
charakterny dla V.K.L., dzie termin "ruski" abaz-  
načať toje ťto "carkoťna-sľavianski". Na Baľkanach,  
u paťdzionna-sľaviansčynie termin "ruski" byť ču-  
žy, a carkoťna-sľaviansčynu nazyvali prosta termi-  
nam "sľavianski".

Vľadimirov trapna žviarnuť uvahu i na toje, ťto  
ť "Časasľovie" Fijoľa majucca charakternyja dla  
V.K.L. "šviatcy": Fieadosia Piačerskaha, kn. Uľa-  
dzimira, Barysa i Hleba, Kiryľy Turaťskaha i inš.  
Heta švietčyč, ťto tak teksty drukať, jak ich pry-  
značeťnie adnosiľasia tolki da V.K.L.

Zofiĳa Kazľoťskaja-Budkova &)čamušci uvažaje,  
ťto druki Fijoľa zdradžvajuč rysy ukrainskaj movy,  
a ťto za hetym idzie, jon musieť supracoťničyč ž  
niejkim ukraincam. Pierš za ťsio tut vialikaje nie-  
darazumleťnie. Ukrainskija aťtary i ich pašladčť-  
niki uvažajažajuč, ťto mova V.K.L. byľa "ukrainskaj".  
Heta niazhodnaje z navukovaj praťdaj. Elementy mo-  
vy V.K.L. niazhodnyja z ukrainskaj NARODNAJ movaj.  
Ab hetym šviedčač usie pavažnyja dašľedniki, tak  
jak charakternyja rysy ukrainskaj movy nia vystu-  
pajuč u aficyjalnaj movie V.K.L. Jany žjaťľajuc-  
ca davoli redkimi adchileťniami, kali pisar byť  
rusinam-ukraincam dy nia viedať dobra pravapisnych  
praviľať movy V.K.L., heta jošč movy Litvy (Bieľa-  
rusi). Takim čynam ť časam pieradaĳecca →

-----  
Гл. яго працу: Начало славянского и рус-  
ского книгопечатания в XV — XVI вв. Ки-  
ев, 1894, б. I4, 24-29. Чтения в Истор.  
Об-ве Нестора Летописца, Киев, кн. VIII).  
Додаток I: О Краковских изданиях Фиоля  
1491 г., б. 24. А.И. Соболевский, ЖМНП  
ч. 259, II, снт. 1888, б. 321-332.

jak I (u dužkach - Nr hramaty): 1) <sup>б</sup> časam piera-  
 dalessa jak II: выихал (37,49); мисяца (77),  
 с синожатми (77); шистьдесят (5); шисть  
 (18); часам О перадаецца як У, Ю: пружви-  
 щемь (6); торгувля (13); дубровулно (64);  
 Василюв (сын) (6); мякнае Ць: границя (10);  
 мьсяца (10); мякнае Рь: господарь (12), Го-  
 сподаря (9); И замест Ы: млин (10), тысяча  
 (8);

Najbolš charakternaj u carkoŭnym pišmienstvie  
 što da asablivych rusaŭ BIEŁARUSKAJ movy moža  
 być analiz iety 1489 h., napisanaj na Vołyni, he-  
 ta jość na terytoryi, da jakoj majuć pretensii  
 Ukraińcy i to z paru drukarstva Fijoła. Najvaž-  
 niejšyja biełaruskijsa asablivaści ŭ hetym pamiat-  
 niku takija: 1) blytannie т і е: безьдна і бѣ-  
 здны, весѣлье і веселье; река, в храме(за-  
 мест: рѣка, в храмѣ); 2) Е замест Я: при-  
 нела, помнечи; 3) выпадкі яканья: пода-  
 баеь, вясло, ягиптяны; 4) блытаніца ц і  
 ч або щ: немоци, ошщчал; 5) зацьвардзела-  
 сыць Р: дрыжаху, кРывава, кРытань; 6) пе-  
 раход Е ў О: чому, жона, печора; 7) чарга-  
 ваньне У-В: Вчинила, У стран, Уво снѣ;  
 8) блытаньне прымернікаў С-ІЗ: Из громом,  
 згорѣла, збор. Нямаа слоў з беларускай  
 народнай лексыкі: але, боронити, всхопи-  
 тися, голосно, гук, туга, годовати і інш.  
 (Kurs istorii ukraińskoj literaturnoj movy, I, 1958)

Ściardžajuć heta i bolš abjektyŭnyja ukraiń-  
 skijsa daśledniki. Tak napr. L.A.Buľachovskij @ u  
 knizie pra pachodžanńie ukraińskaj movy tak cha-  
 raktaryzuje movu Vialikaha Kniastva Litoŭskaha:

@@@ Е.Ф.Карский, Белорусы. Язык белорус-  
 ского народа, I, 49-89.

& Zofia Kozłowska-Budkova, Fioł Szwajpolt.  
 Polski Słownik Biograficzny. Polska Akademia  
 Umiejętności, Kraków, 1948, t. VI, 470-471.

@ Л.А.Булаховський. Питання пох. укр.мови  
 АНУРСР, К. 1956.

"Polityčne zmieniennia ta stvorennia novoho centra schidnoslov'janskoho pyśmienstva - ŽYTOVSKOJ DERŽAVY - označalo novyj etap u rozvytku knyžnoj movy. Zvyčajno, etničnyj skład cijej deržavy buv ne takyj, jak u deržavi Romana i Danyła Hałyckich, prote slov'janskyj element i čyselno, i kulturno perevažav u nij element bałtijskyj, i same schidnoslov'janskyj stav osnovoju dla aktovoj movy krainy, jak movy veľykokniazivskoj kancelarii, a za nieju - kancelarij menšoho značennia. Čej slov'janskyj element buv "biłoruskyj" (naležav potomkam plemen drehovičev, kryvyčiv ta radymyčiv), ale, jak je pidstavy prypuskaty, iz značnoju domiškoju elementa "ukraїнського" (pid dennoruskoho), ščo čymdali nabirav biłšoj syły".

I heta zusim spraviadliva skazana. Asnađnaja stychija movy V.K.L. byla "biełaruskaja", a tolki ũ joj prabivajucca časami niekatoryja elementy žyvoj ukrainskaj movy ũ silu niaviedańnia do bra piśmiennaj movy pisarami z pachodžañnia ukraincami. Elementy hetyja (ukrainskija) asabli-va vidavočnyja ũ sudovych aktach z ukrainskaj terytoryi, u jakich vystupajuć prostyja ludzi dy havorać svajoj narodnaj movaj, a pisar nia ũ siłach "na latu" zapisać ich vyskazvańni ũ movie litoŭskaj kancylaryi, ci dzieła svajoj niaviedy.

Chacia mova carkoŭnych knižak V.K.L. u kancy 15 st. pradažžala być tradycyjnaj tak zv. "sławiana-ruskaj", čym jana rožniłasia ad bałkanskich krainaŭ, to adnak treba skazać, što "ruskaść" hetaja z samaha pačatku nie bazavałasia na ukrainskich asabliwaściach žyvoj movy, a na movie paŭnočnaha NOŬHARADU i movie Kryvičoš. Hetaja mova ("sławiana-ruskaja") byla panujučaj u Kijeŭskaj Rusi dy navakolnych kniastvach Kijeŭskaj Mitropolii IX-XIII st. M. Vołacič @ zusim trapna pi-saŭ: "Kulturnyja pracesy ũ Kijeŭščynu nahladaju-cca z poŭnačy ad času pranikańnia ũ Prydniaproŭje

@ M. Vołacič, Ukrainskija namahańni zach. bie-

cieľapalnych paloŭ u pieršych viakoch našaj ery. Druhi etap vidavočny ŭ VI-VII stst, apošni u IX-XI stst. Noŭharadzkija letapisy, a za imi i POVIEŚĆ VR.LET nie biaz asnawaŭnia Noŭharad ro-biać kaŭyskaj "varaska-ruskich" arhanizacyjnych zručaŭ u apošnim etapie. Jak-ni-jak da XI vie-ku Kijeŭ byŭ vajskovaj rusa-varaskaj bazaj, što adznačaŭ u kancy X st. Kanstantyn Parfiragenita. Da času zasnawaŭnia tam u siaredzinie XI wieku Piačerskaha manastyra i św. Safii, Kijeŭ byŭ hłuchim, biaskulturnym miestam. Dzie-ŭ tut ma- hła vytvarycca pišmiennaść, mastactva? Nie pry- padkova najstarejšaje viedamaje Evanelle z XIV. (Aŭramira) napisanaje byŭ ŭ Noŭharadzie, a mastackaja noŭharadzkaŭ ŭ ŭskoła XI-XII vv. byŭa tym na ŭschodzie Eŭropy, čym italjanskaja ŭ ča- sy renesansu na Zachadzie... Druhimi kulturny- mi centrmi byli kryvickiŭ kniaŭstvy: Pskoŭ, Smalensk, Połacak. U Smalensku (Hniazdova) ma- jecca najbolšaje ŭ Eŭropie zhuščeŭnie mahilnych kurhanoŭ vajennaj znaci z pary 6-10 st.st. Tam znojdziena hlinianaja pasudzina z kiryličnym napisam z pačatku X st. - najraniejšaja kiry- ličnaja znachodka na ŭschodzie Eŭropy. Iz Sma- lenščyny ŭ X-XII st.st. išŭa intensyŭnaja kry- vickaŭa kalaniŭacyja vierchniaha Pavołža, a sam horad za Raścislava (XII v.) byŭ znoŭ vialikim tarhovym i kulturnym (z akademijaj łacina-hre- ckaj) centram. Połacak ad samych raŭnich le- tapisnych viestak zmahaŭsia pierš z Noŭharadam a pašŭa z Kijevam za piaršynstvo. Voś čamu nie ukrainskaja mova Kijeŭščyny z charakternymi ja- je rysami lahlŭ ŭ asnovu "ruskaj" movy, a Noŭ- haradzki dyjalekt dy mnohiŭa elementy movy Kry- vičoš.

Dalej M.Voľacič pravedzić paraŭnannje hałoŭ- nych rysaŭ Noŭharadzkaŭ dyjalektu z rysami "ru- skaj" movy pisanych krynicaŭ dy ustanavljaŭ ad-

paviednaść u fanetycy (okaninie, ściachivannie O u b poŭnaje j niapoŭnaje; "ekannie", dzie E ściachivajecca-b ; kančatki rodnaha sklonu na -oho, -eho; asłablennie intervakalnaha J dy ściahniennie hałosnych, jak "krasnaa", "sinaa", što vialdzie da karotkich formaŭ - "krasna", "sina"; čviordaje T u 3 asobie dziejaslovaŭ ciap. času: nosit, nosiat; miakkaje Č, C i blytanica Č-C: konic, konc'a, kur'ič'a; najaŭnaść F, jakoha niama ŭ uschodnia-sł. inšych dyjalektach; vymova b jak ĩE : biełyj, što pryviało da pierachodu b u E. Heta źjava vystupa-je i ŭ balšyni biełaruskich dyjalektaŭ, niama ja-je ŭ ukraińskich, dzie E+I; uŭżyvańnie O zamiest c.sł. JE: ozero, oleń, osień. Žjava hetaja charakternaja i dla biełaruskich dyjalektaŭ; pieramienaha hałosnych E+O: t'eku - tok, v'ezu - voz;

O+A: kłonit'- kłaniat'sia, tvoriti-tvar';

I+O pit'-poj, hnit'- hnoj, liti-łoj;

Y+A plyt'-płavat', byt'-pri-bavit';

kančatki prymietnikaŭ na -oj: zioj, slepoj; adсутnaść źmiakčennia K,H,CH pry skłanienni: na ruk'e, na doroh'e, v kožuch'e i inš.

Takim čynam adna tolki spekulacyja siahonniaš-nich ukraińcaŭ na nazovie "ruski", byccam jon zaŭslody abaznačaje toje, što "ukraiński", — ničo-ha nie davodzić, a pakazvaje na:1. što ukraiński-ja aŭтары naležna nia vyvučyli samaha terminu "Ruś", "rusin", "ruski" i 2. imknucca stvaryć pseŭdanavukovaje uražannie, byccam "Ruś", "ruski" aba- značaje ukraińskuju etnolahičnuju sutnaść.

Za "rusińskaść" u značenni "ukraiński" chapiŭ-sia niemiecki aŭtar Zeno Kuziela ŭ svajoj pracy "Der Deutsche Schweitpold Fiol als Begründer der ukrainischen Buchdruckerei (1491), Gutenberg-Jahr-buch 1936, 73-81, dzie jon robić dahadku, što ini-cyatyva kiryličnaj drukarni Fijoła vyšła ad Lvoŭ-skaha Bractva dy ad kruhoŭ "Kleinadels"-pravasłaŭ-naj šlachty, što zmahalisia z katalictvam, a pa-

močnikami Fijožu byli "die ukrainischen Studenten und Zoeglinge der Krakauer und Prager Universitaet."

My užo hutaryli, što ũ paru drukarstva Fijoža ũ Krakavie mahli być tolki ličanyja adzinki, vychadcy z ukraïnskich ziemlaŭ, jakija ani byli zarhanizovanyja, ani nie pradstaŭlali nijakaha značeńnia. Havaryć ab vychavankach Praskaha universytetu nie prychozdicca, bo, nia majučy najmienšych śladoŭ ab ich bytnaści, ciažka stavić navat fantastyčnuju hipatezu.

Što datyčyć nazvanaha Kuzielaj Lvoŭskaha Bractva, ujaŭlenaha inicyjatora i ũspamahalnika kiryličnaj drukarni Fijoža, to heta čystaja fantazija. Pra dziejnaść Lvoŭskaha Bractva ũ 15 st. majem u krynicach tumannyja viestki. Z "letapisu lvoŭskaha bractva" (Žurnał Min. Nar. Prosv. 1849, t. 62) vynikaje, što jano mieła paŭstać u 1463 h. Karol Kazimir začvierdziŭ jaho ũ 1469 h. I bolš ničo-ha kankretnaha nia viedajem. Tolki ad 1540-ch hadoŭ majem statuty Lvoŭskich Bractvaŭ dy dadzienyja ab ich dziejnaści. Kab hetaje Lvoŭskaje Bractva pry karalu Kazimiry pry padtrymcy "Kleinadels" viažo zmahańnie z katalictvam - taksama nia ma jakich viestak. Naadvarot krynicy pakazvajuć, što padobnaha zmahańnia ũ hadoch 1480-1491 być nie mahło, bo ũ kancy 1480 h. byŭ vybrany pry pratekcyi karala Kazimira i ũradu V.K.L. na Sabory japiskapaŭ i "usich stanaŭ ludziej" novy mitrapalit Symeon, jakomu patryjarch Kanstantynopalski ũ adkaz na karaleŭskaje pasolstva, prysłaŭ "błahasłaviennuju hramatu". Takim čynam dasiuleŭniaje napružańnie pamiž uradam Litvy j Polščy a patryjarcham było žlikvidovana je dy naładžany modus vivendi. Pašla śmierci Symeona ũ 1488 hodzie hetkim paradkam, h.j. Saboram pry karaleŭskim zakłapočańni dy z patryjaršym bahasłavienstvam byŭ pastaŭleny na mitrapolny pasad archijapiskap Połacki Jona. Dzieł tut miesca na dziejnaść niej-

kaha carkoŭnaha Bractva, jakoje ŭ toj čas nia mie-  
 ŭa nijakich pravoŭ umiešvacca ŭ carkoŭnyja spravy,  
 (u Kuzieli jaŭnaje pamiašaŭnie času 100 hadoŭ pa-  
 ŭla, kali ŭ 1586 patryjarch Joakim (antyjochijski)  
 začvierdziŭ zrefarmovany statut Bractva dy pryznaŭ  
 jaho "staŭropihijalnym", heta jošć padparadkavany  
 niepasredna patryjarchu), dy što jano maŭžo zrabieć  
 pry udziale drobnaha miašćanstva ci takoj-ŭa ŭla-  
 chty!

Hetaksama i inšaja zaciemka Kuzieli: "Alle Tex-  
 te der Fiolischen Drucke sind ostslavischer Pro-  
 vinz und weisen deutlich Spuren der damaligen uk-  
 rainischen literarischen Sprache, ja sogar auffa-  
 lende Merkmale der ukrainischen Volkssprache auf".

Adnak Kuziela svaje ryzykoŭnyja abahulnieŭni  
 nie padmacoŭvaje nijakimi dovadami, havoračy tak  
 pra "tahačasnuju ukrainskuju litaraturnuju movu"  
 (jakuju, švieckich hramataŭ, ci carkoŭnych kni-  
 haŭ?) dy ab "rysach ukrainskaj narodnaj movy". My  
 vyšej spynialisia i nad movaj aktaŭ V.K.L. i nad  
 "carkoŭna-ruskaj" movaj carkoŭnych tekstaŭ dy ad-  
 značali ich charakter i vypaŭniaŭnie ŭyvoj moŭnaj  
 stychijaj. Naŭal elementaŭ ukrainskaj moŭnaj sty-  
 chii ŭ razhladanyh nami peryjadzie byŭo wielmi ma-  
 ŭa.

Byli i inšyja dahadki ab inšpiratarach i ŭspa-  
 mahalnikach kiryličnaj drukarni Fijoŭa. Tak Šuj-  
 ski @ dapuskaŭ, što Fijoŭ drukavaŭ carkoŭnyja kni-  
 hi na zakaz krakaŭskich humanistaŭ na čale z Fi-  
 lipam Buanakorsim Kallimacham (1437-1496). Jon byŭ  
 uciekačom z Rymu, dzie kaŭciŭsia z papam, dziela  
 čaho musieŭ uciekać (1470). Vysoka ašviečany sŭ-  
 ŭyŭ pry karaleŭskim dvary jak dyplamata dy vycha-  
 valnik synoŭ Kazimira paŭla adychodu Dŭhaša. Jon  
 moh daradzić karalu Kazimiru bolš prychilnuju pa-  
 lityku da pravasiaŭnych u V.K.L., pačynajučy ad  
 1480 h. Ale zajmacca finansavaŭniem kiryličnaha



carkoŭnaha druku jamu jak i inšym krakaŭskim humanistam nia było nijakaj patreby. Najlepšym do-  
vadam na toje, što humanisty byli ni pry čym u  
sprawie drukau, świedčyc pierachavany ŭ archiwie  
ŭ Vienie list Jana Zomerfelda, jaki žyŭ u 1498h.  
ŭ Krakawie, da Konrada Celtysa, niemca, jaki vu-  
čyŭsia ŭ Krakawie ŭ časie isnawańnia drukarni  
Fijoła (imatryk. u 1489 h.), dzie paviedamlaje-  
cca, što prošby Celtysa jon (Zomerfeld) nia mo-  
ža vykanać, bo Fijoł jamu skazaŭ, što ŭ jaho nia-  
ma ŭžo nijakich knižkaŭ "ruskimi litarami" @.

Kali-b Kallimach finansawaŭ kiryličny druk  
Fijoła dla humanistaŭ ci navat dla carkoŭna-vu-  
nijnych metaŭ, jak dumaŭ Šujski, to hetyja dru-  
ki byli-b u pieršuju čarhu ŭ humanistaŭ. Tymča-  
sam u 7 hadoŭ pašla druku ŭ ich nia było ničoha,  
a Celtys, mabyć, daviadaŭšysia ab kanfiskacie i  
źniščeńni drukau Fijoła, dumaŭ dostać choć pa  
adnym paasobniku ad samaha Fijoła.

Jak bačym teoryja z humanistymi poŭnaściu  
adpadaje.

Jan Ptaśnik (b.15), adzin z daślednikaŭ Fi-  
joła i publikatar dakumantaŭ ab im, miarkawaŭ,  
što inicijatarami dy ŭspamahalnikami kiryličnaj  
drukarni Fijoła ŭ Krakawie byli BENEDIKTYNCY, ja-  
kija zajmalisia ŭschodnim sŭlavianskim abra-  
dam, mieli na Klepažu kala Krakova svoj manastyr z  
cerkvaj sŭlavianskaha abra-  
-----

@Karol Heintsch, Ze studiów nad Szwaipoltem  
Fiołem, część I. Materiały, 29-30. U liście  
Zomerfelda havorycca: ... "Sweypoldum tuo no-  
mine bis adii; quae jussisti, ab eo precario  
exegi: Nullum apud se ruthene literae librum  
habere affirmat, et scripsisse se tibi ajebat!"  
List datovany 1498 h. Jon świedčyc 1. što ŭ  
1498 h. Fijoł jašče žyŭ u Krakawie i 2. nija-  
kich u jaho kiryličnych drukau ŭžo nia było.

vie byla karaleŭskaja kaplica benedyktyncuŭ tak-sama ŭschodniaha abradu, dzie malilisia Jahajla-viŭy pa sŭlaviansku, a pry Kazimiry ŭ 1478 h. byla adnoŭlenaja dy ŭpryhoŭanaja sŭlavianskimi nad-pisami i freskami.

Hipateza Ptaŭnika naahuŭ mahla-b mieć hrunt pad nahami, kali-b jana nia mieŭa adnaho nieda-chopu, jaki zmuŭaje jaje ŭ ceŭym adkinuć. Bene-dyktynicy zapraŭdy ad X wieku zajmalisia ŭschod-niasŭlavianskim abradam dy ŭ Polscy ad kanca X wieku mieli svoj centar na Łysaj Hary, dzie im u 1006 zbudawaŭ manastyr Ŗviatakryski Balasŭaŭ Charobry. Dytmar uspaminaje ab Benedyktyncach u Miŭreŭy ŭ Wielkapoŭŭŭy, dzie paŭstaŭ asiarodak "jeremitaŭ" i dzie byli zamardovanyja 5 zakon-nikaŭ (1003). Benedyktyncam byŭ ŭv. Brun, jaki vysŭany byŭ Charobrym u LITVU (Bieŭaruŭ) na mi-siju i dzie jon byŭ zabity (1009). Paŭniej Be-nedyktynicy mieli svaje manastyry ŭ Tynicy, Kas-cielnaj, Mahilnie, u Lubinie (Pazn.), u Pŭocku, Tremieŭni, Łyscu, Sieciechowie i inŭ. Zaniapad benedyktynskich manastyroŭ u Poŭŭŭy paŭynajecca ad kanca XII wieku, kali paŭaŭsia silny nastup ŭaciŭnikaŭ na ŭschodni abrad, pravodŭany nastup-nikami Balesŭava Kryvavusnaha. U ŭasy Kazimira Jahajlavaha, kali jahony syn Fryderyk zaniaŭ kra-kaŭskuju biskupskuju katedru (1488) i ŭŭniaty byŭ nanova kurs katalickaj ekspansii na ŭschod, Benedyktynicy ŭ Krakovie byli biez znaŭŭnia. Z druhoha boku i isnavaŭnie ŭ ņASASŖLOVIE ŭ dwuch miescach tekstu Apostalskaha Skŭadu ("Vieruju.!).) u ŭysta pravasŭaŭnaj versii (biaŭ Filioque) vy-moŭna ŭviedŭyć, ŭto Benedyktynicy nie mahli vyda-vać carkoŭnych kniŭak z "schizmatyckaj" navukaj ab pachodŭaŭni ŭv. Duchu, za ŭto iŭŭia varaŭnie-ŭa miŭ padzielenymi Cerkvami.®

® Teksty "Vieruju" ŭmieŭŭany ŭ ņASASŖLOVIE Fi-joŭa z 1491 h. u sŭŭŭbie "Ŗostaha ņasu" i ŭ "Paviaŭŭnicy".

Za hetaje miesca, dumajem, jak za "hereziju", chapiłasja biskupska ja cenzura pry aryšcie Fijoła i kanfiskacie jahonych drukaŭ. Voś toj hažoŭny niedachop hipatezy Ptaśnika, dzieła jako ha prycho dzicca Benedyktyncaŭ vyklučyć z dačy-nieńnia da nazvanych drukaŭ. Kali-b jany druka-vali ci pad ichniaj pratekcyjaj, padobnaj "here-zii" nia było-b dy nia było-b pretekstaŭ u ru-kach kuryi da žniščeńnia knihaŭ. Inšaja zusim reč, što paźniej (u pieršym dziesiatku XVI st.) Fijoł drukavaŭ u manastyry ŭ Hrušovie kala Szi-get (Zakarp. Ruś ), jaki naležaŭ da Benedyktyn-caŭ. Ab charaktary hetych drukaŭ pakulšto niel-ha ničoha skazać.

## 6. Litoŭskaja (Biełaruskaja) teoryja kiryličnych drukaŭ Fijoła

Itak my bačyli Ź pierahladu dy krytyki isnu-jučych teoryjaŭ ab mahčymych inšpiratarach dy ŭspamahalnikach Fijoła dzieła drukavańnia car-koŭnych knihaŭ u Krakavie, što ŭsie jany niatol-ki małapraŭdapadobnyja, ale vyklučajuca važki-mi arhumantami. Astajecca tolki adna mahčymaść, jakaja pry hetym maje najbołš pierakonvajučyja mierkavańni dy lahična vynikaje z analizy tak tahačasnych carkoŭna-palityčnych padziejaj Pol-šcy i Litvy, jak i z taho skupoha mataryjału, jaki datyčyć dziejnaści Fijoła. U asnaŭnym he-taja teoryja nia novaja. Užo Ivan Franko @ a paźniej S. Efremov @@ rabili dahadku, što dru-karnia Fijoła ŭ Krakavie była ŭspamahanaja kn. Kanstantynam s. Ivana Astrožskim, ale nie dali

-----

@ I. Франко, Нарис історії українсько-  
руської літератури до 1890 р. Львів, 1910.  
@@ С. Ефремов, Історія українського пи-  
сьменства, 3 томи, 1919-1924, I, 124.  
П.М.Попов, Початок книгодрукування у  
слов'ян (XV-XVI ст.) у "Книга і друк.  
на Україні", 1964, 14.

naležnaha abhruntavańnia. Papoŭ u raniejšaj pracy @ źviazvaŭ dziejnaść Fijoła z litoŭskaj (biełaruskaj) arystakracyjaj, u pieršuju čarhu z Haštaŭtami, ale taksama nia zmoh skazać pierakonaŭča. Brueckner @@ navat davoli złaśliwa, ale taksama pustasoŭna, pisaŭ: "zwrócono w końcu uwagę na bojarów litewskich, najmylniej na katolickich Gastoldów, z nierównie większym prawdopodobieństwem na schizmatyckich niegdyś Sołtanów i Sapiehów, którzy się schizmy wyrzekli i (szczególnie Iwan Sapieha) unię krzewili; oni to dostarczyliby rękopisów dla ustalenia tekstu i alfabetu hafciarzowi krakowskiemu. Wobec absolutnego milczenia źródeł nietrudno więc o domysły; razi jednak to zupełne zaprzepaszczenie samej myśli, łatwe do pojęcia, jeśli wyszła tylko od spekulantów Turzona i Fioła, mniej jasne, jeśliby za nią stali bojarzy ruscy, którzy mieli środki i wpływy, aby na innym, stosowniejszym miejscu, w Wilnie czy Lwowie, gdzie schizma oficjalnie istniała i od Gniezna nie była w niczym zawisała, dzieło rozpoczęte bardzo potrzebne dalej prowadzić. Może więc stali za dziełem całym tylko Turzo i Fioł, który myśl poddał? Ale któż go wsparł w tym trudnym dziele? W Krakowie samym o nim wobec braku ksiąg i ludzi nie mogło być mowy. W istocie więc niczego o tym dziele nie wiemy; było założone na wielką skalę, skoro wydano najpierw księgi mniej ważne; widocznie miały nastąpić nierównie potrzebniejsze - mszał(trebnik), Ewangelie i t.d. do czego już nie przyszło; wybór był więc nienajszczęśliwszy."

Brueckner, jak i inšyja aŭtary, nie znachodziŭ raźviazki zahadki ab usпамahalniku Fijoła dzieła prostaj pryčyny, bo jon nie vychodziŭ z raźhladu palityčnaj i carkoŭnaj sytuaciji ŭ V.K.L. Jon, jak bačym, nia moh zrazumieć taho, čamu pieršaja kiryličnaja drukarnia paŭstała ŭ Krakavie, a nie ŭ

Vilni. Vilnia ň 15 st. byla jašče adstalym miestam u paraŭnaŭni z zachodniaj Eŭropaj. Rost Vilni pačaŭsia za Alaksandra, kali horad byŭ abviedzieny abaronnym muram dy ŭnutry pačaŭsia muravanaje budaŭnictva. Ab stanie horadu z 15 stah. možam miarkavać na asnovie relacyi burhunskaŭ padarožnika z Flandryi - Gilberta de Lannoy -, jaki adviedaŭ V.K.L. i byŭ u Vilni ň 1413 h., a pašla apublikavaŭ svaje naziraŭni. Voš što jon pisaŭ ab Vilni:

"...Pašla ja pryjechaŭ u stalicu Litvy, što nazyvajecca Vilnia, dzie jość zamak, jaki nachodziacca davoli vysaka na piaskovaj hary, abviedzieny kamieŭniami, ziamloj i muram; u nutry jon zbudavany z dzierava. Mury nazvanaha zamku, zychodziačy pa abodvych bakoch hary, aŭmajuc mnoha damoŭ. U hetym voš zamku j u navakolli prabyvaje zvyčajna nazvany kniaź Vitaŭt, uŭadar Litvy, dy maje tam svoj dvor i haspodu.

Kala nazvanaha zamku ciače raka, jakaja kružyć svaje vody cierz horad u nizie; jana nazyvajecca Vilnia. A horad nia jość abviedzieny abaronnaj ścianoj. Jon doŭhi dy wielmi vuzki, źvierchu ŭniz zabudovany draŭlanymi damami. Tolki niekatoryja światyni cahlanyja. Nazvany zamak na samaj hary abkružany tolki draŭlanym vaŭam na padabienstva muru, adnak vialikim i abaronnym..."

Vilnia atrymaŭa majborskaje prava ň 1387 h., a svabodu biazmytnaha handlu ň Polšy ŭ 1448 h., mima ŭsiaho adstavaŭa ad Krakava ŭ kancy XV st., dzie ŭžo kipieŭa kulturnaje (Krakaŭski uniwersytet) i handlovaje žyćcio. Krakaŭ naličnaŭ u tym časie la 20.000 nasielnictva. Takoha stanu Vilnia dasiahnuŭa tolki na pačatku 16 vieku.

Jak bačym, u 80-ch hadoch 15 st. u Vilni nia byŭo jašče spryjalnych umovaŭ dla adkryćcia drukarni. Navat dr. Pranciś Skaryna ň 1512-19 h. tak

sama pačad svaju drukarskuju dziejność nia ũ Vilni a ũ Prazie (Českej), a tolki pieraniossia ũ Vilniu kala 1525 hodu.

U Krakavie ũ apošniaj čvierci XV st. isnavali ũžo dźvie łacinskija drukarni, jakija vydali ũ 1474 h. "Calendarium Cracoviense ad annum 1474", a ũ 1475 h. "Explanatio in Psalterium" dy "Beati Augustini opuscula". Tut možna było znajsci adpaviednych ludziej, znatakoŭ u drukarskaj spravi, patrebnyja ũladźańni dy mataryjał (papieru, farbu). Drukarstva ũ tyja časy, a tym bolš kiryličnaje, vymahala specyjalistaŭ dlavayakanannia šryftaŭ, upryhožanńiaŭ, ilustracyjaŭ, nie havoračy ũžo ab samym druku dy intralihatartvie. U Vilni ũsiaho hetaha nia było aź da pryjezdu svajho drukara Skaryny, jaki navučyŭsia drukarskaha ũmielstva zahranicaj (nia vyklučana, što pieršyja instrukcyi mǎ ad Fijoła).

Ab tym, što niepasrednaje dačyniennie da drukarni Fijoła mieŭ Kanstantyn Ivanavič Astrožski, šviedčać ciapier vyjaŭlenyja novyja ślady. Pajmienna jašče Ptaśnik @ u 1922 h. na asnovie dakumantaŭ daviadoŭ, što Fijoł žyŭ u Krakavie ũ kamianicy na rahu Rynku j vulicy šv. Anny. Heta j byŭ budynak kn. Kanstantyna Ivanaviča Astrožskaha, jak ustanavili sučasnyja krakaŭskija etnagrafy @@. Maŭć, tak jak Skaryna žyŭ u Vilni ũ domie Jakuba Babiča, - "najstaršaha burmistra" - svajho pratektara, a Piotra Mścislaviec u Mamoničaŭ, - hetak i Fijoł u svajho pratektara kn. K. Astrožskaha.

Kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski pobač Hataŭtaŭ, Radziŭilaŭ, Alekavičaŭ i Halšanskich by ũ vialikaj i zasłužanaj asabistaścij u V.K.L., adzin iz staŭpoŭ poŭnaj niezaležnaści Litvy ad Polšcy j Maskvy, jakaja pry Ivanie III pašla ja-

honaha žanimstva z Zofijaj Palealoh, pačala realizavać teoryju MASKVA-TREJCI RYM dy zajaŭlać svaje pretensii na ŭsie pravasłaŭnyja ziemli ("ruskija") V.K.L. A pakolki pavodla Haradelskaha dakumantu (1413) upryvilejovanaja była katalickaja vierchavina (kniazi, pany, bajarstva), a pravasłaŭnaja starana pastaŭlena na pałažeŭni dyskryminacyi, pryviało heta da nutranych zakonataŭ zaraz pašla śmierci Vitaŭta (1430) miž Śvidryhajŭaj a Žyhimontam Kiejstutovičam, padtrymoŭvanym polskaj staranoj. U hadoch 1432, 1434, 1447 byli vystaŭlenyja ziemskija pryvilei, jakija abviaščali roŭnapraŭje katalikoŭ i pravasłaŭnych, to adnak Haradelski dakumant nia byŭ skasovany. Niezdavaleŭnie z adnaŭleŭnia Žyhimontam Kiejstutovičam vunii z Polščaj pavodla dakumantu 1401 pryviało da śpisku suprac Žyhimonta ijaho śmierci ŭ 1440 h. Na pasad vysoŭvalisia dŭvie kandydatyry: Śvidryhajŭa i Michajłuški, syna Žyhimonta Kiejstutoviča, padtrymoŭvahaha polskimi mahnatami. Pieramahŭa adnak partyja Jana Haštaŭta, dy vialikakniaški pasad zaniaŭ maŭaletni Kazimir Jahajŭaŭ. Takim čynam Litva pieraniaŭa inicjatyvu ŭ svaje ruki: nie Palaki buduć vyznačać vialikaha kniazia dla Litvy, a Litva zojmie karaleŭski pasad u Polščy. Tak jano i staŭasia ŭ 1446 hodzie, kali ŭ Parčovie polskija pany zhadzilisia pašla śmierci Uładysŭava Varnenčyka pieradać polskuju karonu Kazimiru, jaki na asobnym ŗjezdzie litoŭskich panoŭ u Bieraści zabaviazaŭsia ličyć Litvu svajoj dziadzičnaj mitrapolijaj i za dziarŭavu zusim niezaleŭnuju ad Polščy. Hod paŭniej svaje pastulaty Kazimir vyŭŭaŭ u ziemskim pryvilei 1447 h.

Stanovišča Kazimira byŭo ciaŭkaje. Z adnaho boku Palaki nie chacieli pryznać zabaviazanŭiaŭ adnosna Litvy Kazimira, asabliva da zvarotu Vaŭŭni j Padolla, - a z druhoha - Litva nia jšŭa na nijakija ustupki dy ŭšciaŭ hraziŭa vajnoj

Polščy. Michaľuška, mabyć, z namovy Palakaŭ, pierabieh u Maskvu, kab tam buchtoryć Vasila Šlapoha suproč Litvy. Uznikłyja bunt y Kijeŭščynie byli ŭcichamiranyja Haštaŭtam, jaki asabista tudy chadziŭ z vojskam, a potym (1449) uspomoh Vasila dy jahonych prychilnikaŭ suprac Michaľuški, tak što jon tam byŭ źniavoleny i atruty.

Stanovišča ŭ suadnosinach Litvy da Maskvy pahoršyľasia, kali ŭ 1462 h. zaniaŭ maskoŭski pasad syn Vasila Ivam III (Srohi). Hety maskoŭski ŭladar staŭ umieľa vykarystoŭvać maľdaŭskaha haspadara, Habsburhaŭ dy PRAVASIAŬNUJU CARKVU ŭ mieščach V.K.L.

Užo ŭ 1464 h. Ivan III pieraniaŭ kontrolu nad Pskovam dy pahražaŭ Noŭharadu. Tady Noŭharad (1470) pryniaŭ pratekcyju Litvy j na kniazioŭski pasad kn. Michaľa Alelkaviča. Heta nie ŭratavaľa Noŭharadu. 14 lipienia 1471 h. Ivan III raźbiŭ vojski Noŭharadu pad Šaľonaj dy zmusiŭ pryznać jahonuju kontrolu nad horadam i ŭsioj ziamloj. Kazimir nie vyjaviŭ nijakich zachadaŭ, kab baranić sajuzny Noŭharad. Vidać, Michaľ Alelkavič vykarystoŭvaŭ svajo stanovišča, kab viarnuć sabie Kijeŭščynu, zachopenuju Haštaŭtami, bo Kazimir tudy vysłaŭ jak vajvodu Marcina Haštaŭta. Adčuŭšy sľabaść Litvy na ŭschodzie, Maskva nia spyniaľa svajho nastupu, kab zachaplać susiednija ziemli. Na źjeździe ŭ Bieraści 1478 h. litoŭskija pany zaklinali Kazimira, kab vyznačyŭ adnaho z svaich synoŭ na Vialikaha Kniazia Litoŭskaha, kab mieć staŭy aŭtarytet u svajoj dziaŕžavie, kali Maskva nastupaje. Adnak Kazimir skazaŭ: "pakul żyvu nikomu nie pieradam ŭłady nad Litvoj". Vielmi maľčyma, što hetkaja nieŭstupčyvaść Kazimira byľa vynikam bojaźni vytvareńnia novych nieľadaŭ z Palakami, jakija z svajho boku nastajvali ŭznavić nanova ciaśniejšuju vuniu miź Polščaj i Litvoj. Nie maľuju rolu tut adh-  
raŭ daradnik Kazimira dy vychavalnik jahonych synoŭ J. Džuhaš, aŭtar viedamaj Historyi Polščy.



Jon u adnym miescy svajoj knižki piša byccam Kazimir nie daviarau pravaslaunym dy tamu nie pradprymau nijakich pachodaŭ suprac nastupu Ivana Sro-  
haha. Voś što Džuhaš pisaŭ:

"A kali Ličviny chacieli vystupić suprac ja-  
ho (Ivana III) z aružžam, Kazimir, karol po-  
lski, advodziŭ ich ad hetaha namieru, piera-  
ściarahajučy, "kab samyja mała daśviedčanyja  
ŭ bajoch nie čapali lohkadumna kniazia slaŭ-  
naha mnohimi pieramohami i mnostvam bahatych  
skarbaŭ, nie zabiašpiečyŭšy sabie raniej po-  
mačy Polščy dy jaje daznanaha vojska; kab ni  
vieryli lišnia rusinam (čyt. pravaslaunym-VP)  
što ŭ Litvie, jakija dziela viery byli im  
(zn. Ličvinom -VP) nieprychilnyja; i kab na-  
ahuŭ viedali, što kali z Maskvoj pačnuć vaj-  
nu, chutčej svaju zahubu, a nie pieramohu  
znojduć". (Hist. Pol. V. 698).

Mima ŭsiaho Kazimir pryjechaŭ u Litvu ŭ 1479  
hodzie dy staŭ rabić padrychtoŭku da vajny z Ma-  
skvoj dy naładžvać sajužnikaŭ. U rachubu ŭvacho-  
dzili komtur Inflandzki, chan Achmat z Ardoj i  
vajavoda Maŭdaŭski Stafan. Chan užo vosieniaj  
pierajšoŭ Aku, rychtujučysia na Maskvu. Adnak  
tak antymaskoŭskaja kaalicyja nie paŭstała. Ka-  
li pačalisia marazy, Chan padaŭsia nazad u stepy,  
dy byŭ raźbity nad Dancom Nahajcami. Viasnoj  
1480 h. Maŭdaŭski vajavoda prysłaŭ pašlancoŭ, što  
Turki, jakija kantralavali Krym, rychtujucca na-  
paść na paŭdzionnyja ziemli V.K.L. Mahčyma heta  
byŭ šantaž Ivana III, kab niedapuścić da novaj  
kaalicyi. U kožnym wypadku Kazimir paśla naradyz  
Panami Radaŭ nie pajšoŭ vajennym pachodam na Mas-  
kvu, a zaniaŭsia unarmavaŭniem PRAVASLAŬNAHA žyc-  
cia ŭ V.K.L. U 1480 hodzie byŭ sklikany ŭ Vilni  
Sabor japiskapaŭ i "znamianitych mužoŭ ruskaj  
viery" dy ŭ prysutnaści Kazimira i Panoŭ Rady byŭ  
pastaŭleny niezaležny ad Maskvy Litoŭski mitra-

palit Symeon (1480-1488). Adnačasova byŭ vyznačany na Kijeŭskaha vajavodu Ivan Chadkievič, pravasłaŭny, na miesca Marcina Haštaŭta, katalika. Na Sabory byŭ prysutny i kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski. Byŭ pryniaty rad važnych pastanovaŭ ab arhanizacyi pravasłaŭnaj Carkvy, jakaja abviaščałasja aŭtakiefaľnaj i abymajučaj usie pravasłaŭnaja ziemli ŭ Vialikim Kniastvie Litoŭskim i Polščy Litoŭski mitrapalit nazyvaŭsia: "Mitrapalit Kijaŭski, Halicki i ŭsiaje Rusi", a heta, kab zakasavać pretensii Maskoŭskaha mitrapalita, jaki pretendavaŭ da spadčyny Kijeŭskaj Mitrapolii minułych stahodździaŭ. U Litoŭskuju mitrapoliju ŭvachodziła 9 dyjacezij: Čarnihaŭ, Łuck, Uładzimir Vaľynski, Pieramyśl, Lvoŭ, Smalensk, Chołm, Turaŭ i Połacak, dzie siadzieŭ archijapiskap.

Voš-ža dla aŭtakiefaľnaj litoŭskaj pravasłaŭnaj Carkvy patrebnaja była padtrymka ŭ ziamielnych na-dańniach, u carkoŭnych fundacyjach (što i rabiłasja roznymi mahnatami) a taksama i ŭ liturhičnych carkoŭnych knihach. Takim čynam u Vilni musiała naradzicca ŭžo ŭ časie Saboru ideja kiryličnaj drukarni dla carkoŭnych patrebaŭ.

Nakolki zadumanaja reforma carkoŭnaha žyćcia ŭ V.K.L. i Polščy była dobrym chodam suprac Maskvy, jakaja abviaščała siabie III RYMAM i abaroncaj dy prypyniščam pravasłaŭja, moža šviedčyć sprobamazachu na Kazimira ŭ časie palavańnia ŭ 1481 h., za što pakaranyja byli śmierciaj M. Alelkavič i Jury Halšanski. Kn. Todor Bielski tady pierabieh u Maskvu, pačynajucy doŭhi śpisak inšych pierabiežczykaŭ u kancy XV st.

Krakaŭ, jak my ŭžo kazali, najlepš padychodziŭ dla arhanizacyi hetkaj drukarni. Tut była stalica Kazimira i jahonaj dynastyi, tut była i adumysnaja litoŭskaja kancylaryja, a kn. Kanstantyn Astrožski mieŭ svaju majemaść i budynki, dzie mahli žyć Fijoł i inšyja supracoŭniki. Tolki hetkija mahut-

nyja pratektary, jak Kn. Astrožski, Haštaŭty, pry zhodzie karala Kazimira, mahli dać dumku kiryličnaj drukarni, dy zapačatkavać druk carkoŭnych knižak na vialikuju skalę, pačynajučy ad mienš važnych, kab skončyć na trebnikach, Evanelli dy ūsioj Biblii. Zbyt na hetkija knihi byŭ zahvarantovany Litoŭskaj Mitrapolijaj.

Takim čynam stanovicca jasna, čamu drukci Fijoła kapijavanyja z rukapisaŭ, charakternych dla Litoŭskaj Mitrapolii, dy čamu jany źmiaščajuć pravasłaŭnuju versiju ū Apostalskim składzie, i čamu nie daručanyja Benedyktyncam ci Bernardynam, jakija byli ruchlivyja pry arhanizacyi antytureckaj kaalicyi dy carkoŭnaha pahadnieńnia pravasłaŭnych z katalikami na pryncypach Flarenckaj vunii.

Varta tut jašče daćać tekst nahrobnaj tablicy ū Piačerskim manastyry ū Kijevie, dzie pachovany kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski:

(U pierakładzie z cark.slav.)

"Kanstantyn syn Ivana kniaź Astrožski, hetman Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, abarónnik uschodniaj viery dy charobraščiaj u bitvach prasiaŭny, šmatlikija cerkvy Božyja, słuham - školy, chvorym - špitali ū kniastvie svaím na Astrohu dy ū svaím staličnym horadzie Vilni zbudavaŭšy, chacieŭ być pachovany pa śmierci ū druhoj Getsemanii prašviatoj Baharodzicy Piačerskaj".  
1530 hod.

## 7. Tajnica kiryličnaha druku

Cikava źviarnuć uvahu, što Fijoł, abstaloŭvajučy ū Borsdorfa "ruski šryft" zabaviazvaŭ ja-ho da ūtrymańnia patentnaj tajnicy. Zdavałasja-b, što tut moža być nadzvyčajnaha, kab ścierahčy kiryličny druk, pakolki, pačynajučy ad Gutenberga

(1450) drukarstva chutka pašyrykasia ũ Eŭropie dy ũ samym Krakavie byli 2 łacinskija drukarni. Adnak, pakolki Fijoł pieršy drukavaŭ kiryličnyja knihi, dy prymianiŭ inšuju techniku jak u łacinskich drukach, dyk była nieabchodnaść u "tajnicy". Tajnica hetkaja była patrebnaja tak jahonamu drukarskamu pradpryjemstvu, abličanamu na via-likuju skalu, dzieła niedapuščeńnia kankurencyi, jak i była svajho rodu dziaŭžaŭnaj spravaj. My vie-  
dajem dobra, što Maskva pilna sačyła i špijoniła, što dzieiicca ũ Litvie, Polšcy dy ũ inšych zachod-  
nich dziaŭžaŭach, chočučy pierachapić roznyja vy-  
nachodztvy. Tak napr. u 1488 h. Ivan III źviartaŭ-  
sia cieraŭ svajho paša da vuhorskaha karala Ma-  
cieja Korvina z prošbaj prysłać u Maskoŭščynu ho-  
rnych inžynieraŭ dla eksplaatacyi załatoj i sia-  
rebranaj rudy, viedajučy, što tam pačali zastasoŭ-  
vacca novyja metady pry eksplaatacyi. Hety sam  
Ivan III pryšle ũ 1494 h. razam z svajoj dačkoj  
Helenaj, jakaja stałasja žonkaj Alaksandra, via-  
liznuju švitu roznaha rodu špiehaŭ. A kali ũ sia-  
redzinie XVI v. Maskva navažyłasja stvaryć svaju  
kiryličnuju drukarniu, to pieršyja sproby (ana-  
nimnyja druki) byli wielmi niaŭdaŭja što da  
šryftu, arnamentacyi i palihrafii, až pakul mas-  
koŭskich pačynalnikaŭ nie navučyli vychadcy z Li-  
tvy (Biełarusi) Piatro Mścislaviec dy Ivan Fieda-  
rovič. Heta stałasja 75 hadoŭ paźniej. Adnak Ivan  
III, ũžo paša vychadu kiryličnych knih Fioła, u  
hadoch 1491-93 imknušsia ũviaści drukarstva ũ sia-  
bie. Karamzin @ u svajoj historyi nazyvaje lubec-  
kaha drukara Bartłamieja, jakomu Ivann III płaciŭ  
pensyju. Arsienijev @@ na asnovie Lubeckaj chro-  
-----

@ Н.М.Керамзин, Ист. русс. гос. т.3, 1843, 28.

@@ С.В. Арсеньев, О любецком печатнике  
Варфоломее Готане. ЧОИДР, 1909, кн. 4,  
б. 17-20. Некрасов, Книгопечатание в Ро-  
ссии, 64, пісаў: "Посещение Готаном России  
закончилось для него трагедией, его у нас  
утопили."

niki nazvaŭ jaho poŭnaje imia Bartłamiej Gotan, jaki drukawaŭ łacinskija i niemiecki ja knihi ũ Lubeku, a ũ 1492 majem jaho proźwišča ũ mas-koŭskich knihach z dadatkam "piečatnik knižnyj!"

Voš poŭny tekst Lubeckaj chroniki Rejmara Koka ab Gotanie i jaho pobycie ũ Maskvie dy śmie-rci:

"Ŭ 1488 hodzie, kali ruski kniaź vajawaŭ z tatarami i saracynami (muzulmanie - VP), što żyvuć na Uščodzie, jon daŭ uračystaje abia-cańnie, kali pieramoža ich to pryznaaje na-vuku rymskaj carkvy dy ũviadzie va ũsioj svajoj krainie abrady, pryniatyja ũ hetaj carkvie. Tak zdaryłasia, što jamu paviazio. Jon pieramoh, pabiŭ tatarau dy zaniau via-liku horad Kazań. Ruski kniaź tady vysłaŭ pasioŭ u Rym dy prasiŭ, kab papa pryniaŭ jaho pad svaju apieku dy pryslaŭ ludziej, jakija-b uviati rymskuju słužbu Božuju ũ jahonaj krainie. Adnak papa pastaviŭ umowy, jakich nie mahli pryniać ruskija, a pajmie-nna, kab usie japiskapy atrymoŭvali kanfir-macyju ũ Rymie ũ papy i kab usie novyja "leńniki" płacili papie dań; heta značyła, što koždy čaławiek u Rasiei štohod pavinien byŭ dać papie pa skurcy harnastaja. Da zhody nie dajšio. Ruski kniaź adnak mieŭ namier pačać dzieić. Jon dahavaryŭsia z dru-karom z Lubeka, kab nadrukawaŭ na łacins-kaj i ruskaj movach knihi, pry dapamozie jakich možna byŭo zavieści rymskija abrady ũ jaho krainie. Byŭ u Lubeku drukar na imia Bartłamiej Gotan, jaki dzieła hetaha byŭ ščodra ũznaharodžany vialikim kniaziem. Ad-nak dzieła żadnaści papy ũsio heta nia zby-łosia. Kali Bartłamiej znoŭ paječaŭ u Ra-sieju, ruskija ũsio ũ jaho adabrali, kinu-li ũ vadu dy ũtapili".

Jak bačym, byli ũsie asnovy ũ Fijoła, kab tajnaj baranić i intaresy Vialikaha Kniastva Litoŭskaha ũ jahonym zmahaŭni z nastupajučaj Maskvoj.

U čym lažała tajnica kiryličnaha druku? Gutenberh i jahonyja paśladoŭniki adrazu zrabili pieravarot u piśmie. Jany standaryzavali litary dy druku nadali hramatyčnuju prazrystaść, techničnuju strojnaść. Takim čynam drukarskaja technika stałasja lohka dastupnaj dla adeptůw drukarstva, jakija jaho daskanalili. Š. Fijoł, jak pačynalnik kiryličnaha druku, viedaŭ toj kanservatyzm pravasłaŭnaha duchavienstva adnosna vyhladu carkoŭnych knihaŭ, jakija uvažalisia nieparušaľnaj šviateściu z tradycyjnymi formami piśma, arnamentykaj i ilustracyjami. Standaryzacyja carkoŭnaha piśma na ľad zachodni vyklikała b niedavier da takich knihaŭ jak da "heratyckich", zachodnich.

Tamu Fijoł pastanaviť imitavać u druku rukapisnyja carkoŭnyja knihi poŭustaŭnaha piśma z usimi jaho asablivaściami, jak skarotami, tytľami, ciahłym piśmom, niaroŭnaściami radkoŭ dy ściśnienasćiu litaraŭ, a taksama z arnamentykaj i malunkami. Pry tahačasnych techničnych umovach takaja imitacyja rukapisnaha piśma była spravaj wielmi skľadanaj i trudnaj, vymahała vializnaj pracy ũ skľadaŭni dy pry karektury. Viedajučy ũvieś pracas kiryličnaha drukarstva, mabyć, nia tak uŭo niedastupna było pieraniać usľu techniku dy zasnavać kankurencyjnyja drukarni. Voś čamu Fijoł padpisvaŭ z Borsdorfam umovu, kab jon navat dla siabie nie rabiť padobnaha bryftu.

## 8. Kiryličnyja druki Fijoła

Dasiul byli viedamyja 4 knihi Fijoła, nadrukovanyja ũ Krakavie: ОСМОГЛАШНИК, Октоїх (zbornik carkoŭnych pieśniaŭ Jana Damaskina), tašščynioj u 169 drukavanych arkušaŭ abo 337 bačyn pa 25 radkoŭ; ЧАСОСЛОВЬ (zbornik malitvaŭ na koŭny dzien) tašš-

čynioj u 767 bačyn pa 19 radkoŭ, abo 382 nienu-  
marowanych arkušaŭ. Abiedźwija knihi drukowany-  
ja čornaj i čyrvonaj farbami dy majuć imia Švaj-  
polta Fijoła, a taksama herb m. Krakŭva z ini-  
cyjałami S.V. (Schwajpolt Viol) @, Krakŭ jak  
miesca wydańnia i 1491 hod. Dźwie inšyja knihi:  
ТРИОДЬ ПОСТНАЯ i ТРИОДЬ ЦВЕТНАЯ -----  
drukowanyja toj samaj technikaj, ale nia majuć  
zaciemak pra drukara, miesca i hod wydańnia.  
Pieršaja knižyca taŭščynioj 314 nienuaravanych  
arkušau, druhaja - 364. Nižnianoŭharadzki archi-  
japiskap Picirym u svajoj palemicy ПРАШИЦА,  
1721 h., uspaminaje ab knizie ПСАЛТЫРЬ СЛѢДОВ.  
krakaŭskaha pachodžańnia, ale dasiul nia znoj-  
dziena nivodnaha paasobnika. U 1965 h. saviac-  
kija vučonyja znajšli ŭ manastyry ŭ Mukačovie  
(Prykarpaccie) siarod staradrukaŭ Skaryny i Iva-  
na Fiedaroviča taksama druki krakaŭskaha vyda-  
ńnia Fijoła dy niejkiya jahonyja druki z manas-  
tyra ŭ Hrušovie (Zakarp.kuś). Nažal, pakulšto  
nie apublikavana bližejšych dadziennyh ab he-  
taj znachodcy.

Dalej pryniata uvažać, što Fijoł wydaŭ usie  
viedamyja 4 knihi ŭ 1491 hodzie, pakolki ŭ kan-  
cy hetaha hodu jon byŭ aryštovany, a knihi skan-  
fiskavanyja. Mnohija adnak daśledniki na asnovie  
paraŭnalnych drukarskich mahčymaściaŭ inšych  
drukaroŭ taho-ž času, asprečvajuć hety pohlad,  
kažućy, što Fijoł moh nadrukavać za hod da 100  
arkušoŭ. Takim čynam ОСМОУМАСНИК i ЧАСАСЛОВ mah-  
li być tolki dakončanyja ŭ 1491 h., a ananim-  
mnyja "Triody" byli vydanyja raniej, mahčyma  
ŭ hadoch 1483-1485. Nia vyklučana, što pieršaj  
knižycaj Fijoła byŭ ПСАЛТЫР, ad jakoha najčas-  
ciej pačynali i inšyja drukary. Dadać treba, što  
ŭ toj čas u drukarstvie było pryniata vypuskać  
-----

@ Padrobnaje apisańnie drukaŭ Fijoła hladzi:

И Каратаев, Описание сл.рус.книг, I, 1883

ananimna, a tolki kali drukarskaja tehnika była naležna apanovanaja, tady padavalisia viestki pra drukara, miesca i hod vydaŋnia. Heta nahladajecca i ŭ tvorach Fijoła: ananimnyja "Triody" technična stajać niżej za "Osmohłasnik" i "Časoslov".

Ab tym, što "Osmohłasnik" i "Časoslov" byli dakončanyja (značyć składalisia raniej) ŭ 1491 hodzie adznačaje sam Š. Fijoł u prypiscy: "Докончана быс сия книга у великомъ градѣ оу краковѣ... и докончана быс мѣщаниномъ краковѣськымъ швайполтомъ, фѣоль..."

## 9. Bielaruskija asablivaści ŭ drukach Fijoła

Z tekstaŭ dukaŭ Fijoła vynikaje jasna, što rukapiŋnyja aryhinały pachodzili z Vialikaha Kniastva Litoŭskaha z 15 st. U "śviatecach", dadanych da ČASASŁOVA Fijoła, nazvanyja charakternyja dla Litoŭskaj Mitrapolii śviaty: Fieadosia Piačerskaha, kn. Uładzimira, Barysa i Hleba, Kiryły Turaŭskaha i inš.

Z moŭna-hramatyčnaha hledžannia ŭ tekstach nahladajucca charakternyja asablivaści carkoŭnych rukapisaŭ V.K.L. druhoj pałovy 15 st. heta:

- 1) typovy paŭustaŭ kiryličnaha piŋma;
- 2) prajavy akaŋnia, prykł: докончана, великаго;
- 3) redkaje piŋannie Ё i Ђ pašla zyčnych u śia-redzinie słovaŭ dy častaje prapuskannie hetych znakaŭ u kancy słova;
- 4) blytanica Ъ zamiest Дjak: корол, велми;
- 5) blytanica ŭ piŋanni Ђ, Е, Іjak: фѣоль i фѣоль велики i вѣлікий;
- 6) blytanica ŭ piŋanni И Іjak: нарoженіе, твореніе;
- 7) časty pierachod И u Ъ pašla śviordych, jak рыбы, тры, Дамаскын;



- 8) Staŭlaŭnie Ё pašla ćviordych zyčnych,  
jak: краковѣськымъ, храмъ;  
9) Prapuskaniŭnie Ё tam, dzie treba źmiakčycь:  
быс, ест;  
10) Bkыtanica з Ё i К: един i «динь»;  
11) Užywaŭnie Y, OY zamiest B u pryznažodnym  
značenni: у великомъ градѣ оу краковѣ;  
12) Bkыtanica Y i Ѹ, jak оферѸ, нашемоу;  
13) Amal paŭsiudnaje O zamiest "omegi" ѿ i  
inšyja asablivaści.

## 10. Raspaŭsiudžaŭnie drukau Fijoła

Raspaŭsiudžaŭnie drukau Fijoła na terytoryi Litoŭskaj Mitrapolii taksama ćvidčycь, što druk i byli praznačanyja dla jaje. Z. Kapyscienski, viedamy palemist 17 st., pisaŭ u svajoj "Palinodii" (1627) ab miescy znachodžaŭnia knihaŭ Fijoła nastupna:

"...Книги абовемъ "Триодіа", зъ Грецько-го языка названіи, въ Кракове друковано. А находятся тыи книги въ многихъ при церквахъ и въ монастырохъ въ земли Львовской, и въ монастыру Дорогобузскимъ, и въ Городку, монастыра Печерского маестности, и на Подляшу въ земли Белской, въ Боткахъ, "Постная" и "Цвѣтная", на Волыню, и индѣ по розныхъ местцахъ. Есть и другая церковная книга, которая ся называетъ зъ-Грецька "Октоихъ" або "Охтай", краковского друку, которая находится въ Смѣдинѣ подѣ Турійскомъ на Волыню, въ Каменцу Литовскомъ при церкви св. Симеона, и индѣ. Есть и третья книга, которую зъ Грецькаго языка называемо "Горологiонъ", а по Словенску "Часословъ", въ Кракове друкова року 1491, черезъ нѣякогось Швайполта Фіоля...

38 Тая книга находится въ монастыру Печерскомъ Кіевскомъ, въ церкви Любельской, и въ Львове у Чесного Креста на Личаковъ передмѣстью иалицномъ, въ Великомъ Берестю въ Литвѣ, гдѣ соборъ великій былъ року 1596 и индѣ..."

Niekatory lik paasobnikaŭ knihaŭ Fijoła źbia-rohsia ŭ Maskoŭščynie. Bałšynia ź ich pachodzić (jak heta vidać z roznych dapisak) z druhoj pa-laviny 16 st. Heta świedčyc, što biespasiarednia-ha raspaŭsiudžaŭnia drukaŭ Fijoła za jaho żyćcia ŭ Maskoŭščynie nia było, a tolki niekatory lik knižak dastaŭsia tudy pašla maskoŭskaj invazii ŭ biełaruskija ziemli Prydniaproŭja ŭ hadoch 1563-83. U Polšcy, u Niamieččynie i inš. zna-chodki nadzvyčajna redkija dy pachodziac z poź-nych časoŭ.

Usio heta dadatkova padmacoŭvaje našuju tezu, što Litoŭskaja (Biełaruskaja) kiryličnaja dru-karnia Fijoła pryznačanaja była dla patrebaŭ Litoŭskaj Mitrapolii pašla pastanaŭleŭnia Si-maona na tradycyjny Kijeŭski Pasad u 1480 h., kab pasłabić maskoŭskuju prapahandu byccam maskoŭski car - abaronca pravasłaŭja, a jahony mitrapalit-"praŭny" haspadar nad usimi "ruskimi" ziemlami h.j. i tymi, jakija ŭvachodzili ŭ skład V.K.L.

## 11. Pryčyny razbureŭnia biełaruskaj drukarni

Čytač moža ździwicca, jak heta mahčymaje? Ka-li kiryličnaja drukarnia Fijoła ŭ Krakavie była zarhanizovanaja dy ŭtrymoŭvanaja litoŭskimi mah-natami za wiedama karala Kazimira, dyk čamu-ž krakaŭskaja kuryja razburyła hetuju drukarniu i to pry żyćci Kazimira?

Kab vyjavić hetyja pryčyny iznoŭ prychodzićca vychodzić z palityčnych abstavinaŭ, jakija skła-

lisia pad samy kaniec žyćcia Kazimira. U 1491 h. Kazimír ciažka zachvareŭ na niemač žyvata tak što nia moh vykonvać svaich abaviazkaŭ, jak ha-  
 ŭava abiedźvich dziaržaŭ i to ŭ časie, kali vorahi z usich bakoŭ aktyvizavalisia. Tak u Litvie, jak i ŭ Polšчы kirujučyja viarchi pačali tryvožycca za budučyniu svaich dziaržaŭ. Polšča chacieła ciasnaj vunii z Litvoj dy tzmacnieńnia katalicyzmu ŭ Litvie, jak zapory pierad nastupam Maskvy pad šum prapahandy ratavańnia pravaslaŭja. Litva chacieła svajho niezaležnaha kniazia, jaki-b kłapaciŭsia svajoj dziaržaŭ dy zmoh-by dać adpor voraham. Sajuz z Polščaj razhladaŭsia, jak svabodny dahavor ab uzajemapomačy. Voš hetkija dva supraciežnyja napramki niraz dachodzili da zmahańnia. Litva, naprykład, nie brała udziełu ŭ polskaj vajnie z Prusami dy vymusiła zvarot Vołynia prad vajnoj. Z druhoha boku Palaki (asabliva Aleśnicki) rabili intryhi ŭ Maskvie suproć Litvy, u Maždaŭji, u Ardzie. Nackoŭvali šlachtu ŭ nutry krainy. Hamavaŭ usie hetyja niełady Kazimír. I voš ciapier, kali karol źniamoh, u radoch polskaj partyi znajšlisia dva syny Kazimira: Jan Albracht, jaki faktyčna vykonvaŭ abaviazki bački, stojačy na čale polskaha vojska ŭ zmahańni za Vuhorščynu i Čechi, i Fryderyk, jaki ŭ 1488 h., jak dvaccacihadovy japiskap, zaniaŭ Krakaŭski pasad dy miarkavaŭsia na Prymasa Polšчы i kardynała (zaniaŭ hetyja stanoviščy ŭ 1493). Dyk Palaki dumali, što zdolejuć apanavać Litvu, tymbolš, što Albrachtu ŭdałosia apanavać Prahu, Budapešt i Biełhrad dy vykinuć adtul Habsburhaŭ. Tymčasam 22 krasav. 1491 h. Habsburhi padpisali tajnuju umovu z vysłańnikami Ivana III ŭ Nuernberhu ab uzajemapomačy, prytym M. vyjaviła namier zachapić Kijeŭ. Krychu raniej (1489) habsburski vysłańnik u Maskvu Mikałaj z Papialova ad imia svaich haspadaroŭ padbuchtoraŭ cara: "Kali budzieš tytu-  
 žavacca caram "uslaje Rusi", tady ŭsia ruskaja

ziamla, što pad polskim karalom, adydzie ad jaho i budzie Tvajmu Vialičastvu paskuchmianaja". Maskva ũ hetym kirunku razhortvała dyversiju. U vyniku jaje stali pierabiahać u hadoch 1490-1492 ũ Maskvu kniazi: Varatynskija, Bileŭskija, Adajeŭskija, Miazieckija, Trubeckija, Masalskija, Viaziemskija, Mažajskija, Semiatyckija. Ad Litvy stali adychodzić ahramadnyja pahraničnyja prastory biaz boju. U "polska-katalickaj" partyi paŭstała ũražańnie, što palityka zahryvańnia z pravasiaŭnymi, pačataja ũ 1480, nie dała nijakich vynikaŭ, što jana škodnaja i niebiaspiečnaja na budučyniu dla intaresaŭ Dynastyi. Tamu Fryderyk, jak krakaŭski biskup, uderyŭ u Litoŭskuju Drukarniu Fijoła, nakazvajučy jaho aryšt dy zakryćcio pradpryjemstva. Dziela farmalnaha nastupu na drukarniu Fryderyk vykarystaŭ niadaŭna vydanuju bullu papy Inacenta VIII ab vostraj cenzury drukaŭ.

Jak bačym "polskaja partyja" dzieiła chutka, kab dakananyimi faktami cierabić sabie dalejšuju darohu.

## 12. Abvinavačañnie Fijoła

Kuryja Krakaŭskaja farmalna abvinavačvała Fijoła ũ "herezii". Hetkaje abvinavačañnie ũ toj čas było ciažkim udaram dy davała carkoŭnamu sudu prava rasparadžacca abvinavačanyim. Usim jašče šviežaj była pamiać abvinavačañnia ũ "herezii" i spaleńnia ũ časie Saboru ũ Kanstancyi (1414-17) Jana Husa i Hieranima z Prahi.

Nažal, dakumanty nie akreślivajuć bližej, što heta była za "herezija". Š.Fijoł nie zajmaŭsia prapaviedyvańniem niejkaŭ navuki, a tolki drukavaŭ pravasiaŭnyja carkoŭnyja knihi pavodla pravasiaŭnych tekstaŭ. Adno chiba było, za što chapiłasja cenzura, jak atut dziela likvidacyi drukarni, - heta pravasiaŭny pohlad na pachodžańnie św. Ducha "ad Ajca", kali kataliki dadavali: "i ad

Syna (Filioque). Hetkaje razychodźańnie miż nawukaj katalikoŭ a prawasłaŭnych wystupaje ŭ "Apostalskim składowie", dwa razy nadrukowanym u Časasłowie Fijoła. Ale hetaha nia vydumaŭ sam Fijoł, dy jano ciahnułasia ad času carkoŭnaha padziełu, a dasiul nikoha z prawasłaŭnych nia sudzili za hetkaju "hereziju". Inakš kažućy "herezija" u abvinawačańni Fijoła była tolki pryčynaj, kab spynić druk carkoŭnych kniżak.

Niekatoryja daśledniki, idućy za suhestyjjaj Bandtka @, uściaż paŭtarajuć, byccam pad "herezijaj" Kuryja razumieła prajawy husytyzmu ŭ drukach Fijoła, asabliva ŭ tych miescach, dzie havorycca ab Pryčaści pad dźviuma postaciami: vina j chleba. Ale-ż heta iznoŭ čysta prawasłaŭny pohlad. Sam Fijoł ani apraŭdvaŭ hetaha pohladu, ani jaho haniŭ. Asabliva saviieckija aŭtary @@ chacieli-b baćyć u abvinawačańni Fijoła - "jeraś" husytyzmu, bo pavodla ich koźnaja "herezija" była "prahresyŭnaj", a drukary - prahresyŭnyja ludzi.

21 listapada 1491 h. pryjacieli Fijoła Jan Turzan i jaho švakra Jan Tešnar złażyli kaŭcyju 1000 hunharskich flarenaŭ jak paruku za Š. Fijoła @@@. Fijoł byŭ zvolnieny z aryštu da sudu.

@ G.S.Bandtkie, De primis Cracoviae in arte typographica incunabulis dissertatio brevis, Cracoviae, 1812. Asprečvaje jaho Heintsch, op.cit. 9-11.

@@ П.Попов, Початок книгодрукування у словян, у "Книга і друкарство на Україні", 14. Гл. Немировский, Возн. книгопеч. в Москве - Иван Федоров, М. 1964.

@@@ Ptasnik, op. cit, nr 54: 21 Novembris 1491. Officii domini in causa contra Swayboldum impressorem librorum de Cracovia famosi domini Iohannes Thurzi et Iohannes Theschnar, cives

Niekatoryja dašledniki dumajuć @, što nazvanyja paručycieli i byli usпамahalnikami kыryličnaj drukarni Fijoła dy tamu i zastupilisia za jaho ũ krytyčnym mamencie. My adnak dumajem, što hetki pohlad pamyłkovy. Jan Turzan i Jan Tešnar u Krakavie byli viedamyja, jak "karali hornaha promysłu", kapitalniaŭ. Turzan wykupiŭ ad Fijoła, koratka pierad jahonym aryštam, patent na pradukcyju mašynaŭ dla palepšanej eksplaatacyi zołata i sierabra. Hetaja dzialanka jaho cikaviła. Ciažka pavlieryć, kab jon finansavaŭ usio pradpryjemstva kыrylnaha druku Fijoła a hetym samym finansavaŭ akcyju arhanizatarau Litoŭskaj mitrapolii. Bolš praŭdapodobna dumka, što 1000 flarenaŭ kaŭcyi za Fijoła jon sklaŭ z ražliku za kupleny patent ad Fijoła, a paźniej jon probavaŭ u niekatoraj miery zroŭnavažyć svoj układ, prosiačy 13 sakavika 1492 h. u archijapiskaha Hniažnienskaha dazvołu na pieraniaćcie na svajo imia nadrukovanyh Fijołam knižak dy ũsiaje drukarni @.

Paŭstaje adrazu pytańnie, čamu ũ hetak krytyčnym mamencie nie adazvalisia litoŭskija (biełaruskija) pratektary Fijoła, a vymušany byŭ ratavać sytuacyju Turzan i Tešnar? A heta zusim prosta, u hetym krytyčnym mamencie dy tak važnym dla budučyni Litvy ũ Krakavie nia byŭo kamu inšamu zastupicca za Fijoła. Kazimir byŭ ciažka chvory, kn. Kanstantyn Astrožski znachodziŭsia ũ Vilni razam z inšymi Panami Radaŭ V.K.L., a tahačasny srodki kamunikacyi byli pavolnyja. Pa-druhoje, ciapier stajali pierad pravadyrami Litvy važniejšyja pytańni, jak vyjšci pieramožna z vytvaryušačysia sytuacyi. I Litva znajšła vychad, paklikajučy na Litoŭski pasad syna Kazimira Alaksandra, jak samastojnaha vaładara Litvy, ale vunii z P.nia byŭo.

-----

et consules Cracovienses, coram reverendissimo domino electo personaliter comparentes ambo manu coniuncto sub poena 1000 flor. hungar. fideiusserunt et caverunt, quod ipse Swayboltus in causa sua huiusmodi sibi mota coram eodem

Z usiaho vynikaje adna važnaja dumka, što kiryličnaja drukarnia Fijoła i druk carkoŭnych knihaŭ razceŭvaŭsia "polska-katalickaj partyjaj" jak niedapuścimy. Tamu to Hniažnienskaja Kapituła pačvierdziła akcyju Krakoŭskaj Kuryi adnosna likvidacyi Litoŭskaj Drukarni i nadrukovanych joj carkoŭnych knižak.

Suđ nad Fijołam adbyŭsia 22 sakavika 1492 h. Jon byŭ karotki, bo-ž usie spravy byli jasnyja. Tolki zažadaŭ dla farmalnaści złažyc Fijołu prysiahu, što jon nie padtrymoŭvaŭ i nie padtrymoŭvaje nijakich pohladaŭ niazhodnych z navukaj katalickaj viery @@. Pašla takoj prysiahi Fijoł byŭ zvolnieny.

Krakoŭskaja Kuryja žniščyla ŭvies zapas skan-fiskovanyh drukaŭ Fijoła. U 1498 h. na prošbu humanista Celtysa jahony pryjaciel Jan Zomerfeld, jaki žyŭ u toj čas u Krakavie, adviedaŭ tamaka Š. Fijoła (jaki jašče byŭ u Krakavie) z metaŭ dastać ad jaho im nadrukovanyja kiryličnyja knihi. Nažal, užo ŭ Fijoła nie znajšłosia nivodnaj knihi.

Tolki ŭ našuju paru natraplajuć dašledniki ŭ vokładkach staradrukaŭ na adzinočnyja listy Fijoła, vykarystanyja jak makulatura. Tak u biblijatecy im. Ossolinskich u Vrocławie znojdzieny ŭ vokładcy łacinskaha "Psałtyra" z 1493 h. dva listy z "Triody čvietnoj" Fijoła @@@.

-----  
reverendissimo domino electo iuri parebit in omnibus."

@ Kuziela, op. cit. 77: ...Ibidem ex parte honesti...Turzi civis Cracoviensis rogatum est, quatinus libros per eum impressos Ruthenicos et alios imprimendos sua Rma Ptas cum suis dnis admitteret ad publicandum, quie dnus Rmus Archiepus examinatis votis dnorum inhibuit et persuasit, ne publicarentur nec imprimerentur de cetero".

U 1959 h. u toj-ža biblijatecy praf. B. Kacoŭski znajšoŭ kawaŭak "Triody čvietnoj" Fijoŭa ŭ ap-ravie venecyjaŭskaha vydaŭnia łacinskaj knihi ORA-TIONES, vydanaj u 1491 h. Paźniej, u 60-ch hadoch, byli znojdzienyja adryŭki "Časasłova" i "Triody postnoj" Fijoŭa. @@@

Sam Fijoŭ žyŭ da 1499 h. u Krakavie. Uznavić dru-karstva nia było mahčymaŭci, tak jak u hetym časie suvrazi miŭ Litvoj a Polščaj byli amal nijakija. Praŭdapadobna jon zajmaŭsia hornaj inŭžynieraj. U 1502-1503 my bačym jaho ŭ Zaŭatym Stoku na Sile-zii, dzie jon zajmaje pasadu "Bergshofmajstera" - kiraŭnika kapalniaŭ. Paźniej jon, jak horny inŭžynier pracavaŭ u Sławaččynie j Vuhorščynie, dzie niby zaj-maŭsia drukarstvam, jak u hetym pierakonany daŭled-niki @@@@.

Niadaŭna znojdzienyja ŭ Manastyry ŭ Mu-kačovie siarod staradrukaŭ krakaŭskaha pachodŭaŭnia i druk i Fijoŭa z manastru ŭ Hrušovie kala Šygietu (Vuhorščyna), pačviardŭali-b hetyja teoryi.

Pad kaniec svajho ŭčycia S. Fijoŭ viarnuŭsia ŭ Krakaŭ i tam pamior 7 travienia 1525 hoŭu.

-----

@@ptaŭnik, nr.56: Ego Swayboldus, civis et inha-bitator civitatis Cracoviensis... iuro, quia om-nem haeresiam contra fidem catholicam insurgentem detestor, quod in omnibus articulis fidei sentio et teneo id, quod s. Mater Ecclesia universalis et Romana tenet, sentit et docet."...

...Qui audito huiusmodi iuramento ipsum Swaybol-dum ab instantia officii eismundem absolverunt et liberum demiserunt..." Actum Cracoviae die Jovis, mensis Martii in curia episcopali, anno Domini 1491".

@@@K. Heintsch, Fragment druku Świętopełka Fio-ła w Bibliotece Zakładu im. Ossolinskich we Wro-cławiu, Wr. 1953, 78-94.

@@@ K. Kocowski, Katalog inkunabulów Biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu, cz. I. Wr.1959, 1103; J. Dużyk, Z dziejów cenzury w Krakowie w



## 13. Niekatoryja vysnavy

Itak my bačym, što pieršaj Litoŭskaj (Biełaruskaj) kiryličnaj drukarni z kanca 15 st. nie pašancavała razharnucca dy vykanać svajoj viali-kaj kulturna-adradženskaj roli. Śmierć Kazimira ũ Horadni 7 červienia 1492 h. dy niezaležny vy-bar na pasad Vialikaha Kniazia Alaksandra, ma-łodšaha syna Kazimira, a ũ Polščy - Albrachta, naahuł parvaŭ vuniŭnyja dačynieñni pamiž abie-džvimi dziaržavami. Novyja palityčnyja suadno-siny nie dazvalali restaŭravać razhromlenaha drukarstva, tym bolš, što Maskva pašla śmierci Kazimira z jašče bolšaj ahresijaj nastupała, nia hledziačy na žanimstva Alaksandra z Helenaj, da-čkoj Ivana III. Hetki stan tryvaŭ aŭ da 1514 h., kali kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski nie ra-zbiŭ maskoŭskich vojskaŭ pad Voršaj.

Nia hledziačy na ũsie niaŭdačy, Biełaruś (Litva) moŭa j pavinna hanarycca, što jana, jak pradaŭžalnik zachodnia-eŭrapejskaj kultury, — PIERŠAJA pačała drukavać kiryličnyja knihi i to chutka pašla vynachodztva drukarstva. Pačatym drukarskim ślacham pajšoŭ jašče pry žyćci Fijo-ła dr. Pr. Skaryna, a za im mnohija dalejšyja, jakija razharnuli drukarskuju spravu i ũ na-šych susiedziaŭ.

V. Panucevič

-----

wiekach XV-XVI. Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rok II, Kraków, 1956.

@@@ Codex diplomaticus Silesiae, Breslau, 1900, vol. XX. 143.

J. Mišianik, Dejiny levotskeho knihtlaciars-tva, Trnava, 1945, 17-18.

## L I T A R A T U R A

ab kiryličnaj drukarni Ź Krakavie

- BANDTKIE, Georgius Samuel. De primis Cracoviae in arte typographica incunabilis. Dissertatio brevis, Cracoviae 1812.
- Jerzy Samuel, Historya drukarni krakowskich od zaprowadzenia druków do tego Miasta aż do naszych czasów. Kraków, 1815.
  - Historya drukarni w Królestwie Polskiem i Wielkiem Xięstwie Litewskim jako w krajach zagranicznych, w których polskie dzieła wychodziły. 3 tomy, Kraków, 1826.
- EARNICOT, J.D.A and Simmons, J.S.G., Some Unrecorded early printed Slavonic Books in English Libraries, Oxford Slavonic Papers, XI, 1951.
- BAUCH, Gustav, Deutsche Scholaren in Krakau in der Zeit der Renaissance 1460-1520, Breslau 1901.
- BRUECKNER, Aleksander, Dzieje Kultury Polskiej, 3 tomy, t.I. Druki Fiolowe, 1930, nowe wyd. Warszawa, 1957.
- DUŻYK, J. Z dziejów cenzury w Krakowie w wiekach XV-XVI. Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rok II, Kraków, 1956.
- ESTREICHER, Karol, Günter Zainer i Świętopełk Fioł. Biblioteka Warszawska, III, Warszawa, 1867.
- ЕФРЕМОВ, Сергій, Історія українського письменства, 2 томы, т.I. Київ-Л. 1919-1924.
- FIOLIANA, Ukrainśka Knyha, V, Krakiv, 1943.
- ФРАНКО, І, Нарис істроії українсько-руської літератури до 1890 р. Львів, 1910.
- GOLOWATZKIJ, J.F. Sweipolt Fiol und seine kyrillische Buchdruckerei in Krakau vom Jahre 1491. Kaiserliche Akademie der Wissen-

- schaften, Philosophisch-Historische Klasse, Sitzungsberichte LXXXIII, Band 4, Juli, 1876.
- GRABOWSKI, A. Starożytności historyczne polskie, t. I, Kraków, 1840.
- HAEBLER, Konrad, Die deutschen Buchdrucker des XV. Jahrhunderts im Auslande, Muenchen 1924.
- HEINTSCH, Karol, Ze studiów nad Szwaipoltem Fiołem. Część I. Materiały do życiorysu i działalności Fioła. Wrocław, 1957. Additka z: Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, t.V, Wrocław, 1957.
- HOFFMANN, Johannes Daniel, De typographiis earumque initiis et incrementis in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lithvaniae cum observationibus rem et literariam et typographicam utriusque gentis aliqua ex parte illustrantibus. Dantisci MDCCXL (1740).
- ИСАЕВИЧ, Я.Д., Кирилловские старопечатные книги в коллекциях Польской Народной Республики (Варшава, Краков, Вроцлав) Книга, Иссл. и мат. VIII, Москва, 1963.
- КАРАТАЕВ, И. Описание славяно-русских книг напечатанных кирилловскими буквами. Т. I с 1491 по 1653 г., СПб, 1883.
- Осмогласник 1491 года, напечатанный в Кракове кирилловскими буквами, СПб, 1876.
- KAWECKA-GRYCZOWA, A. Rola drukarstwa polskiego w dobie Odrodzenia, Warszawa 1954, dr. wyd. papraśl. 1956.
- A. KAWECKA-GRYCZOWA, K. KOROTAJOWA i W. KRAJEWSKI, Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku, zesz. 5: Wielkie Księstwo Litewskie, Wrocław-Kraków, 1959; zesz. 6: Małopolska, Ziemia Ruskie, Wrocław-Kraków, 1960.
- KACZMARCZYK, K. Księgi przyjęte do prawa miejskiego w Krakowie, 1392-1506, Kraków, 1913.
- KOZIŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia, Fioł Szwaipolt. Polski Słownik Biograficzny, Polska Akad. Umiejętności, Kraków, 1948, t. VI.

- KOCOWSKI, B. Katalog inkunabułów Biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu, Cz.I. Wrocław 1959.
- KUZIELA, Zeno, Der Deutsche Schweitpold Fiol als Begründer der ukrainischen Buchdruckerkunst (1491). Gutenberg Jahrbuch 1936, Mainz, 1936.
- КОПЕСТЕНСКИЙ Захарій, Палинодия или Книга обороны католической святой апостольской Восходной Церкви...Пам. пол. лит. в Зап. Руси. Кн. I, Петербург 1878. РІВ, т.IV.
- LABECKI, H. Górnictwo w Polsce, T.2, Warszawa 1841.
- MISIANIK, J. Dejiny levocskeho knihtlaciarsva. Trnava, 1945.
- MORAWSKI, K. Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego, T.II, Kraków, 1900.
- MUSZKOWSKI, J. Początki drukarstwa w Krakowie. Prace polonistyczne, ser. VIII, Wrocław, 1951.
- НЕМИРОВСКИЙ, Е. Возникновение книгопечатания в Москве. Изд. "Книга", Москва, 1964.
- ОГІЕНЮ, Іван, Історія українського друкарства. Історично-бібліографічний огляд українського друкарства XV-XVIII вв. Львів, НТШ, тт.XIX-XXI, 1925.
- ПОПОВ, Павло, Початки друкарства у слов'ян. Бібліологічні Вісти, ч. I-3, 1924.
- Слов'янські інкунабули Київських бібліотек, Бібл. Вісти, ч. I-3, 1924.
  - Початок книгодрукування у слов'ян XV-XVI ст. у "Книга і Друкарство на Україні", АНУРСР, 1964.
- ПЕТРОВ, І. Чи міг бути друкар Швайпольт Фіоль в Грушеві і туечатати книги? Подкарпатська Русь. Т. I, ч.3, Ужгород, 1924.
- PTAŚNIK, Johannes, Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saeculorum. Vol.I. Cracovia impressorum XV-XVI, Leopoli, MCMXXII (1922). Там же: "Mater-jaży źródłowe" - da-

- kumanty pra Š. Fijoła dy artykuł: "Pierwszy drukarz słowiański".
- PTAŚNIK, Jan, Turzonowie w Polsce i ich stosunki z Fuggierami. Kartka z dziejów Krakowa w epoce humanizmu. Przewodnik Naukowy i Literacki, rok XXXIII. Lwów, 1905.
- SIDOROV, N.A., Les anciens livres imprimés slaves entant que documents de l'interaction culturelle. Journal of World History, IV, 4, 1958, Neuchatel-Suisse, pp.126-154.
- SZUJSKI, J. Odrodzenie i reformacja w Polsce. Pięć prelekcij publicznych, mianych r. 1880 w Krakowie. Kraków, 1881.
- СОВОЛЕВСКИЙ, А.И. Славянорусская палеография. Лекции, изд. 2-е, СПб, 1908, 54-55.
- Рэцэнзія на кнігу: П. В. Владимірова, Др. Франціск Скорина, "Журнал министерства народного просвещения", кн.Ю (1888), ч. ССLIX, отд. II, 331-333.
- СИДОРОВ, А.А. Древнерусская книжная гравюра. АН СССР, Москва, 1951.
- СІРОПОЛЮ, С. Швайпольт Фіоль, перший друкар слов'янських кирилических книг. Українська Книга, V, Краків, 1943, б. II-19.
- TOMANEVIC, S. Die erste slavisch-cyrrillische Buchdruckerei. Zentr.-Blatt f. Bibl. XVII, 1900.
- ВЛАДИМИРОВ, П.В. Доктор Франціск Скорина. Его переводы, печатные издания и язык. Памятники Древней Письменности, XC. СПб, 1888.
- Начало славянского и русского книгопечатания в XV и XVI веках. Чтения в Историческом Обществе Нестора Летописца, кн. VIII, Киев 1894. Додаток I: О краковских изданиях Фіоля 1491 г. стр. 24-29.
- ВИНАР, Любомир, Історія українського раннього друкарства 1491-1600, Чикаго, 1963.
- WISZNIEWSKI, M. Historia Literatury polskiej. T.8, Historia drukarni kirylickich w Polsce. Kraków, 1851, 405-439.



**В. І Дунін-Марцінкевіч**

## VINCUK DUNIN MARCINKIEVIČ - LUCYNKA

Čamuści ũ biełaruskaj litaratury zamacavaŭsia pohlad ličyc Francisia Bahuševiča "bačkam" tak pryhožaha piśmienatva, jak i navat "biełaruskaha adradžeńnia". Mahčyma, hałoŭnaj pryčynaj vialičaćnia Bahuševiča byŭ jahony zaklik: "nie pakidajcie-ž movy našaj biełaruskaj, kab nia ũmieraŭli!" dy pazytyvistyčna-realistyčny padychod jaho ũ apisvańni sialanskaha bytu. Niemaŭžu rolu ũ acency Bahuševiča adyhraŭ modny ũ pačatkach XX veku "sacyjalizm" našych adradžeńcaŭ z klasavaj mierkaj adnosna histaryčnych vartaściaŭ. Nažal, hety pamyłkovy pohlad nie pierazyty i ũ našych časoch. Jon pieraškadžaje mnohim daślednikom acanič spraviadliwa projdzienaje j sučasnaje.

U apošnim časie ũ BSSR nahladajecca siarod maładziejšaha pakaleńnia piśmieńnikaŭ i navukovych pracauńikoŭ niekatory zruč da pierahladu pačatkaŭ biełaruskaha adradžeńnia XIX st. u duchu "rehabilitacyi" mnohich našych adradžeńcaŭ. Našaja Emihracyja ũ hetych adnosinach uściaž adstaje naŭtadlitaraturaviedaŭ BSSR.

Vos-ža, kali idzie pra biełaruskiju mastackuju litaraturu, to treba ličyc prafesyjnym piśmieńnikom, jaki stvaryŭ asnovy dla adrodžanaj našaj litaratury, nie Bahuševiča, ale Vincuka Dunina-Marcinkieviča. Heta zusim nie panižaje zasłuhaŭ dla našaha adradžeńnia Pr. Bahuševiča. Marcinkievič užo apublikavaŭ ceły rad svaich tvoraŭ, vialikaj adradženskaj vartaści, pierad tym, jak Bahuševič naahuž pačaŭ pišač. Marcinkieviča zynaravała naša lit. krytyka pieršaj čvierci XX v. (Harecki i inšyja), nazyvajučy jaho "sentymentalistym", "uhodnikom u adnosinach da panaŭ, "pan-

skim piśmieni'etc. Takaja niespraviadlivaja acenka piśmieni'ka była vynikam tak klasavaj pradžataści, jakiplytkaści vyvučėńnia jaho tvorčasci. U toj čas nia było mahčymaści spakojna vyvučać usiakija problemy.

Vincuk Dunin-Marcinkievič naležaŭ da taho revacyjnaha avanhardu patryjotaŭ siaredziny XIX veku, jakija maryli ab vyzvaleńni Bačkaŭščyny z padmaskoŭskaj niavoli. Pravadyrom hetaha avanhardu byŭ Syrakomla (Ludvik Kandratovič 1823-1862), pad uplyvam jakoha znachodziŭsia Marcinkievič. Takim čynam nielha zrazumieć Marcinkieviča, nia vyvučyŭšy naležna tvorčasci Syrakomli. V. Panucevič u artykule "Lirnik Viaskovy" (BIEŁARUSKAJA ČARKVA nr. 25, 1963) zusim spraviadliva pišaŭ: "Polskaja mova bałšyni tvoraŭ Syrakomli nijak nia moža być asnovaj, kab ličyć paeta "palakam" ci "polskim paetam". Nia mova, ale źmiest tvorčasci paety, idealohija, duch tvoraŭ i nutranaja źviazanaść paeta z svaім народam śviedčać ab duchovaj lučnaści jaho jakraz z biełaruskim народam."

I voś, pierad raspryhonieńniem sialanstva ŭ 1861 hodzie, u vyzvolnym ruchu taho času daminavała dumka, kali caryzm suproć vyzvaleńnia sialan, to adzinym vychadam jość, kab pany z svajoj sob-skaj voli zrazumieli nieabchodnaść vyzvaleńnia sialanaŭ, bo šlachta (jak heta pakazała paŭstańnie Kaściuški i 1831) nia ŭ siłach dasiahnuć pieramohi. Nichto pierad 1857h. nia viedaŭ, što car zhodzicca na praviadzieńnie reformy. Dyk adzinaj astavałasja dumka, kab pierakanać panoŭ, što reforma nieabchodnaja, što, kali caryzm trymajecca reakcyi, dyk treba, kab pany sami vyjavili revacyjny postup dy z svajoj voli adchilili panščynu. Ci hetki pohlad byŭ nierealny? Ci byŭ jon reakcyjny? Ničoha padobnaha. Hetkija idei daminavali ad ustrusu pašla tak zv. "pieršaha padziežu Rečy Paspalitaj". Za vyzvaleńnie sialanaŭ stajaŭ Kaściuška dy pan Ahinski ŭ svaім prajekcie 1811h.



Dy praktyka tak zv. "kapitalizmu" pakazvaje, što marksizm u svaich asnovach byŭ pamyžkovy. Jahonyja "navukovyja" pradbačvaŭni nie apraŭdalisia. Spadziavanyja revalucyi ŭ "kapitalistyčnych" hramadstvach nie adbylisia, a dziakujučy blaskryvavym reformam "praletaryjat" pierastaŭ być praletaryjatom dy staŭsia udzielnaj nacyjanalnaj pracouňaj siłaj, a ŭ krainach, dzie sfanatyzavanaja klika praviała kryvavuju revalucyju, zniščajučy panujučyja klasy, zapanavała niaviedamaje dasiul niavolnictva, zapryhonienie sialanstva daviedzienu ŭ kałhasach da najvyšejšaj stadyi vyzysku, biaspraŭja dy biezdapamožnaści pry zastasavaŭni tatalnaj dyktatury adnopartyjnaj kliki, teroru j systemy zniavolenia svabodnaj dumki ŭ ramach partyjnaj rehlamantacyi.

Užo ŭ kancy XVIII st. u peryjad uźniatych reformaŭ mnohija ziemiaŭlaŭniki sami znosili pryhon, pieravodzili sialan na čynš ci na traciak, budavali fabryki i vytvorčyja pradpryjemstvy, uvodzilii samaŭrad u siolach i miastečkach, nie havoračy pra razbudovu publičnaha školnictva dy ŭstanoŭaŭ hramadzkaha karystaŭnia, jak špitali, kramy, łažni, mahazyny na zboža, bityja j vodnyja darohi i h.d. Nazaviem dla prykładu Tyzenhaŭza, Brastoŭskaha, Masalskich, Paniatoŭskich, Chreptovičaŭ, Sapiehaŭ, Radzivičaŭ, Ahinskich, Čartaryskich, Jabłonskich, Jazierskich... Maskoŭskaja akupacyja našych ziamiel u hadoch 1772, 1793 i 1795 nie tolki pieraškadžała na praviadziennie reformaŭ dy na ablahčanie doli sialanstva, ale pryniasła uzmacnienie pryhonu pry dapamozie akupacyjnaha vojska, pavialičenie ciahłych pavinnaściu dy prašlednajmienszych sprobaŭ ablahčenie sialanskaj doli.

U hetkich umovach hažoŭnym złom byŭ nie pan, schilny na reformy, ale "maskał", jak žandarm reakcyi, jak apora i pryhonu i ekanamičnaha zastoju krainy, jak čužanica z svajoj absalutys-

tyčnej systemaju, z svajoj kazionnaj vieraj, z svajoj rekruččynaj i miěscami masavaha žniavo-  
leńnia. Tolki vyzvaleńnie ad hetaha hažoŭnaha  
zła cierz padstańnie suprač najeźnika pry spa-  
dziavanaj padtrymcy revalucyjnej Eŭropy, stvara-  
ła ŭ vačach tahačasnych patryjotaŭ viziju nova-  
ha paradku, kali kraina zmahła-b stać na šlach  
prahresu i svabody.

Sproby Kaściuški ŭ paŭstańni 1794 pryciahnuć  
da nacyjanalna-vyzvolnaj baračby z Maskvoj sia-  
lanstva dy takija-ž sproby demakratyčnaha taba-  
ru ŭ 1830-31 vymoŭna pakazali, što hetaja spra-  
va nia tak prostaja, što jana patrabuje raźvić-  
cia hramadztvie duchovaj revalucyi, h.j. piera-  
acenki dasiuleŭnych vartaściu. Z adnaho boku  
stahodździami ustatkovanaja psychika šlachty,  
jak panujučaj klasy, patrabavała pieramieny sva-  
ich dačynieńniaŭ da sialanstva, jak da biaspraŭ-  
naj rabočaj siły na padabienstva żyviolinaj ciah-  
žaj siły. Šlachcič pavinien byŭ uźniacca maral-  
na dy ŭ svaim paduŭadnym pabačyć całavieka, jak  
jon sam, jaki razam z im prykłaŭ-by svoj vysi-  
lak u vyzvaleńni krainy, a pašla supolna radziŭ-  
by, jak naładzić lepšaje žyćcio dla ŭsich sta-  
naŭ. Z druhoha boku sialanstva było niepiśmie-  
nnaje, nia mieła svaich aśvietnikaŭ i pravady-  
roŭ, biaspraŭnaj, pazbaŭlenaje dostupu ŭ ško-  
ły, na hramadzkija stanovišчы, viakami uciska-  
naje roznyimi eksplaatacatorami, niedavierčaje,  
biezdapamožnaje ŭ ahułnym vyzvolnym vysilku.  
Značyć duchovaja revalucyja hramadztva pavinna  
była adbycca adnačasova tak siarod šlachty jak  
i siarod sialanstva. I voś demakraty-patryjoty  
(nastaŭniki j studenty) zhurtavanyja pry Vilen-  
skim universytecie dy mnohich himnazijach u  
pieršaj pałovie XIX vieku cierz svaje publi-  
kacyi, mastackija piśmiennyja tvory, hažoŭnym  
čynam paeziju, teatralnyja j muzyčnyja pasta-  
noŭki, cierz patajemnyja arhanizacyi siarod  
intelihiencyi, ramieśnikaŭ i šlachty, siarod

universyteckaj i školnaj mołodzi, cierz patajem-  
 naje školnictva sjarod sialanstva i h.d. pravo-  
 dzili hetuju nutranuju nacyjanalnuju revalucyju,  
 jak pieršy etap nacyjanalnaha vyzvaleńnia. Hazety  
 dy časapisy vyśmiejvali šlachockuju napyšanaść,  
 blizkazornaść, kulturnuju adstałaść. Piśmieńniki  
 ũ svaich tvorach źviarnulisia da prostaha narodu,  
 pakazvajučy i skarbnycy narodnaj tvorčaści dy vy-  
 sokija duchovyja vartaści biaspraŭnych, zapryho-  
 nienych, bičužučy adnačasna panski ździek dy ciem-  
 ru prostaha narodu. Vobrazna predstavil hetuju  
 adradženskiju idealohiju Syrakomla ũ svaім bie-  
 žaruskim vieršy "Dobryja vieści"...

"Zachodzić sonca pahodnaha leta,  
 Vieć viecier z zachodnich niabios;  
 Zdaroh budź, viecier! Z dalokaha švieta  
 Dobryja-ž vieści da nas ty prynios?  
 Zdarovyja-ž budźcie! Ej, dobryja-ž vieści:  
 Tam na zachodzie pralivajuć kroń,  
 Bjucca dla sŭavy, svabody i čeści  
 I robiać volnych ludziej z mużykoń.  
 Hudziać viasioła i pieśni i tancy  
 U dobrym źnivic na ščaśliivy hod;  
 Hodzie-ž vam, hodzie, caryki-pahancy,  
 Taptać z bałotam chryščony narod!  
 Hodzie-ž vam, hodzie ũ jasnaj karecie,  
 Hodzie, čynoŭniki, jeździć u dvor;  
 Hodzie-ž vam, hodzie, mużyckija dzieci  
 Z chatki astatki brać na pabor.  
 I panskaja dziecka i chamskaja jucha  
 Z adnej kvaterki papivajuć młod,  
 I prysiahnuli naviek da abucha  
 Być sabie volny i roŭny narod.  
 Mużyk i šlachcic zasladzie na źavie,  
 Kab vieści radu ab svajoj ziamli;  
 Jak treba dumać ab hramadzkej spravie,  
 Na adno miesca, jak braty, pryjšli.  
 A jak uradzim vajnu na hramadzie  
 Baranić dzietki, i ziamlu, i dom,  
 Mużyk i šlachcic na kania usiadzie

Kasić kasoju, rubać taparom!  
 ...Mužyk z panami stać za pan-bracie,  
 Ruka za ruku, i hrudź za hrudź!  
 Piarom na karcie, sachoj na nivic  
 Adzin druhomu roŭnaść zaściaroh;  
 Ej, u svabodzie zažyviem ščasliwa,  
 My budziem dzietki, a nam bačkam - Boh".

Dasiulešniaja litaraturnaja krytyka, vychodziačy z sacyjalist.(klasavaha) punktu hľadžan'nia, nazyvała hetkaju idealohiju "sentymentalizmam", "uhodnictvam" pierad panami, "idyllistyčnaj". Adnak heta nie spraviadliwa. Zavostrašnim klasavych supiarečnašćiaŭ va ŭmovach čužanieckaha pryhniotu nielha było mabilizavać usie siły nacyi na baračbu za nacyjanalnaj vyzvaleńnie. Treba było pakazvać na supolnyja nacyjanalnyja intaresy ŭsich stanaŭ, na biessensoŭnaść vyzysku i nialudzkija dačynieńni da biaspraŭnych dy na nieabchodnaść supracožnictva nizož dzieła stvareńnia novaha, lepšaha žyćcia dla ŭsich. Tak sama šlachta biez suudzieŭ sialanstva, jak i samo sialanstva biez šlachty nia ŭ siłach byli vykanać hetaha zadańnia: skinuć maskošskaje jarmo dy stvoryć hramadztva zdaraviejšaje j nacyjanalna mahutniejšaje, čymsia jano było ŭ peryjad šlachockaj anarchii. Voś čamu ŭ pieršych pačatkach adradženskaj litaratura XIX vieku hučyć pamiarkoŭna, hučyć pad hołas razvahi, nacyjanalnaj kansalidacyi.

I hetaja demakratyčna-patryjatyčnaja idejalo-hija mabilizacyi ŭsich nacyjanalnych sił na baračbu z najeźnikam i sparadziža litaraturu ŭ mo-vie sialanstva, literaturu, jakaja tak nieščasli-va nazvanaja była biełaruskaj. Šlachta j mia-šćanstva Litvy (Biełarusi) u XIX vieku ŭ publi-čnych znosinach karystałasja polskaj movaj. U hetaj-ža movie adbyvałasja spačatku lehalnaje, a pašla nielehalnaje navučańnie. Polskaja prab-leva (a nie litoŭskaja) była problemaj mižnarod-naj, a što z hetaha vynikaje, palityčnym atutam

u baraćbie z Maskvoj. Adsiul piśmieńniki-demakratty XIX wieku ũ siŕu panujućych abstavinaŭ u asnaŭnym piśuć pa polsku dla čytača, jaki umieŭ cytać na hetaj movie, jaki vyjaŭlaŭ nacyjanalnuju zaci-kaŭlenaść, saćyŭ za padziejami na Zachadzje dy adhukaŭsia na revalucyjnyja klićy - dla drobnej ŗlachty j miaščanstva, dla pracounej intelihiencyi, najboŭš revalucyjnaj. To-ŷ litaratura i jość na toje, kab vychavać čaŭavieka, navučyć jaho du-mać, dzieŭć i zmahacca. I my baćym, jak bahataja hetaja litaratura tak t. zv. "ramantyčnaja" i "pazytyvistyčnaja". Bahataja nia tolki tvorami, ale i imionami. Zdajecca, ŗto koŷny patryjot cha-paŭ nia tolki za zbroju ũ baraćbie za vyzvaleńnie, ale i za piaro...

I sioŕnia baluča čytać panujućuju niedareč-naść u pierŕuju čarhu naŷych, byccam pierajmalni-kaŭ nacyjanalnej spadčyny, - literaturnych pracau-nikoŭ, historykaŭ, dziejačoŭ, kali ũvieŭ naŷ ba-javy avanhard XIX v. zmaharoŭ za adradŷeńnie dy vyzvaleńnie abvieŗčany čuŷym, "polskim", dy vyki-nieny z nacyjanalnej skarbniicy tolki tamu, ŗto nie pakinuŭ jon radkoŭ, pisanych u tahačasnej movie naŷaha ŗlalanstva. Hodnymi ũvahi astali-sia tolki niekatoryja (i to daŭoka nia ũsie), jakija ŷviartalisia i da naŷaha ŗlalanstva na movie im zrazumieŗaj... Tak my sami abiadnili siabie i abskubali, adkidajućy pieradavikoŭdaju-ćy vializnyja skarby na ũzbahacieńnie dy ũŷvia-ličeńnie čuŷomu narodu...

Syrakomla, jak duchovy pravadyr adradŷeńnia, z asablivaj addanaŗciu vchoŭvaŭ i ũŷpamaŭ pi-ŗmieńnikaŭ, piŗućych u adrodŷanaj kryvickaj mo-vie (pabieŗarusku). Tak pad jahonym nahladam ma-cavaŭsia V. Karatynski, V. Dunin-Marcinkievič, ... Viaryha-Dareŭski, J. Karafa-Korbut (J. Vul) i inŷyja. A kali ŗlachockaja abmiaŷavanaść abruŗ-vaŗasia na kryvickuju movu piŗmieńnikaŭ, Syra-ksomla, A. Kirkor, A. Pŕuŭ i inŷyja ũ ŗvaich ar-

tykułach i lekcyjach (pa-polsku) i polskich časapisach i ustanovach davodzili samabytnaść biełaruskaj movy, jaje bahaćcie j pryhožaść, jaje via-likuju budučyniu, baranili piśmieńnikaŭ, pišučych pa-biełarusku, znajomili polskaha čytača z biełaruskimi tvorami.

U svaim časie polskaja litaraturnaja prapahanda biassaromna pisała ab pačatkach biełaruskaj piśmiennaści XIX v., byccam jaje stvaryli polskija ślachockija piśmieńniki XIX wieku, pisašyja "pa-mužycku" tak sabie dla "zabaŭki", dla žartu. Navat A. Brueckner nie rozumieŭ (ci nie chacieŭ rozumieć) adradženskaj idealohii piśmieńnikaŭ XIX v. Jon hetak pisaŭ (Dzieje Kult. Polskiej, t.3): "w piśmieńnictwie używano narzecza (białoruskiego) humorystycznie, dla lepszego uwydatnienia miejscowego koloru". Što heta złaślivaja manà, chopić pračytać choć niekataryja vykazvaŭni tahačasnych piśmieńnikaŭ, pišučych pa-polsku, ab svaich siabroch, pišučych pabiełarusku dzieła adradžeńnia biełaruskaj movy dy prabudžeńnia drobnaj ślachty j siałanstva. Voś jak mienskaja hrupa (Akrainski, Siemiankievič, Mancevič) vitali Viaryhu-Dareŭskaha ŭ vilenskim ALBOMIE:

Witaŭ natchniony wieszczu Białoruskiej ziemi,  
Coś poczuł boleść ludu piersiami całemi!  
Wierz mi, że nad Świsłoczy błotnemi brzegami  
Tyleś znalazł współczucia i braterstwa tyle,  
Że nam błogą pamiątką zostaną te chwile,  
Kiedyś duszę swą rzewną wynurzył przed nami,  
Kiedy w improwizacyi czarownym potoku  
Gromiłeś brud i świetne wychwalałeś czyny -  
Tyleś spotkał uwielbień i w sercu i w oku,  
Jakby Cię twoi bracia słuchali z nad Dźwiny.

Adam Piłuh (A. Piatkiewič) hetak adznačaŭ u 1856 hodzie biełaruskuju tvorčaść V. Dunin-Marcinkiewiča:

Serцем ujęty w zacnej twej chacie,  
 Litwin, wędrowiec z podolskich pól,  
 Serцем ci płaci, Litwinie bracie,  
 Za słodkie słowo, za chleb, za sól;  
 Jam ci Pług niby, tyś rolnik prawy,  
 Ty w kmiecej mowie prowadzisz siew,  
Co z czasem ponad chwasty i trawy  
Wzrośnie w cudownych owoców krzew.  
 Niechże Ci Pan Bóg znoje osłodzi,  
 Niech błogosławi pocziwy trud,  
 Niech się Twój zasiew stokroć rozrodzi,  
 Duchownym chlebem niech żywi Lud.  
 ("Kłosy z rodzinnej niwy", Minsk, 1859)

Pisać pabiełarusku ũ toj čas nie należała da pryjemnaści. Sialanstva i "šaračkovaja" šlachta, što hutaryli ũ što-dzionnym życi hetaj movaj, byli niapišmiennyja, i drukavanaje słowa pad ich-nija sažamianyja strechi nie zalatała. Zamaž-niejšaja šlachta j miasčanstva ličyka siabie "polskaja" i čytać knižki, pisanyja "pamužycku" uvažala za svajo paniženńie i niahonar. V.D. Marcinkievič u svaim zborniku "Dударz Białoru-ski" (1856) skarżicca Syrakomli, što niejki pan Skibicki napaŭ na jaho ũ "Gazecie Warszawskiej" za toje, što jon piša pabiełarusku, što mnohija pany sustrakajuć jaho tvory ũ biełaruskaj movie abyjakava, z maŭklivaj pahardaj. Inšaja reč z tvorčaścij Syrakomli. "Ty vybraŭnik, - pišaŭ Marcinkievič, - tabie j muza bołš pryjazna ũsmi-chajecca. Tvaje tvory, majsterskim piarom stvo-ranyja, koždy rad słuhać, i pany ich kuplajuć, bajučysia publičnaha asudu (abmovy). Ale j ty nia ździvisia, što modnyja salony (zn. vialika-panskija - M.V.) abyjakava adnosiacca da tvajho pračulenaha słowa. Dla ich milejšyja plony ču-žyny, francuskija ramany - voś dla čytaŭnia ũzo-ry! A lira tvaja budzić u ich śmiech pahardy, bo jany dla čeladzi, dla strech sažamianych..." A apisvajučy, jak ciažka znajšci wydaŭca na bie-

łaruskija tvory, jon pieradaje svaju hutarku z vydaŭcom: "

- Voś rukapis na 50 rubloŭ.

- A ja za jaho i dvaccać (rub.) nia dam.

- Što Vy?

- Jon i funta nie zaważyć! Za što tut płacić?

' Pan choča zbahacicca na kryŭdzie kniharoŭ. Voś kab pan byŭ tak vladomy, jak Syrakomla, kab słyŭ tvorami ad Vilni da Homiela, a to pana ni-  
chto nia viedaje, chiba tolki mużykoŭ hramada.

- Čamu heta pan svaje vieršy pa mużycku vypuskaje? Chočaś, pan? a torh skončany budzie miż nami. nu!... dam rubloŭ čziesiac, i to knižkami".

I ci tolki heta? Pisać pabiełarusku naležała da palityčnaha hierojstva z uzhladu na prašled carskaha samadziaržaŭja, jakoje ŭ samych kareńniach vysiakala mahčymaść biełaruskaha adradžeńnia z svajej nacyjanalnaj movaj. Tak naprykład, u 1858 hodzie, chutka pašla pieršaha krajovaha vydańnia ŭ Toruni "Pana Tadeusza" A. Mićkieviča, kali Vincuk Dunin-Marcinkievič pieraklaŭ hetuju słaŭnuju paemu svajho surodziča na svaju nacyjanalnuju movu, to carskaja cenzura, zaraz pa vychadzicie dvuch pieršych knihaŭ (častak) z druku, zabaranila drukavać dy źnišćyła nadrukovanyja častki. Što "kramolnaj" tut była mova pierakładu, śviedčyć toj fakt, što rasiejskaha pierakładu "Pana Tadevuša" (1859) nihto nia dumaŭ zabaraniać ci kanfiskavać.

U pradmovie da svajho pierakładu "Pana Tadevuša" Marcinkievič znoŭ kidaje światło, što vyklikala ŭ im patrebu pisańnia pabiełarusku:

"Apovieść Adama Mićkieviča "Pan Tadeuś"...užo ciapier pierakładajecca na rasiejskuju movu. Čamu-ž, dumaju, naš narod prosty, čamu-ž drobna-ja akoličnaja šlachta, što, żyvučy ŭ lasnym zacišsŭ, u chacie, miż saboju, svajoj rodnaj užyvaje movy, - čamu-ž jana nie maje paznać



abyčajaŭ svaich bačkoŭ? Voš heta ūsio i nahna-  
la mnie dumku pieražaŭc "Pana Tadeuša" na bie-  
łaruskuju movu..."

"Pierakład vydajecca na hrošy, što šmat ludziej  
złażyłasia, a pamiž imi byli i mużyki... Praca  
majà ū hetaj movie, što mieła zaachvocić naša-  
ha biełaruskaha mużyka i biednuju šlachtu da  
navuki, možna skazać, zusim nie sustreła pry-  
jacielaŭ... I voš ja siahoŭnia achviaruju "Pa-  
na Tadeuša", prybranaha ū mużyckuju siarmiahu,  
panom i prostamu narodu z-pad Dniapra, Džviny,  
Bieraziny, Śvisłačy, Vilji i Niomana. Moža na-  
rod toj prosty, što z matkaj-pryrodaj blizka  
žyvie, prymie hety haścinniec ad svajho dudara,  
što apošnija minuty svajho žyćcia na karyśc  
narodu addaje."

Varta tut zakranuć dźvie važnyja rečy našaha  
adradžeńnia XIX viek. Niama amal zusim praza-  
ičnych tvoraŭ. Jak baraviki ū lesie rastuć pa-  
ety, pišucca sceničnyja tvory, opery, vadevili,  
kamedyi i pad. I heta nie prypadkova. Jak ab he-  
tym śvidčać mnohija krynicy (listy, uspaminy,  
zaciemki z taho času) u siłu niepiśmiennaści ni-  
zoŭ vieršavanaja dy sceničnaja tvorčaść najbołš  
padchodziła da słuhača. Jon jaje chutka pieraj-  
maŭ dy dalej pierakazvaŭ u narodzie, na padabie-  
nstva narodnaj tvorčaści (pieśniaŭ, bylinaŭ, his-  
taryčnych povieščiaŭ). Pačynalnikami hetaha ad-  
radžeńskaha ruchu byli śviatelejšyja pany, stu-  
denty, vučni siarednich škoł, siabry tajnych ar-  
hanizacyjaŭ, vandroŭnaja intelihiencyja, panski-  
ja narodnyja teatry, pastupovaje katalickaje du-  
chavienstva. Druhoj spravaŭ byŭ łacinski druk  
biełaruskich wydańniaŭ, pieravažna z zahaŭoŭka-  
mi dy ūstupam u polskaj movie. Iznoŭ usio heta  
mieła svajo pryznačeńnie. Pierš za ūsio "pols-  
kimi" litarami (łacinkaj) vučyli ū lehalnych i  
(paźniej) nielehalnych škołach, tak što z hety-  
mi litarami byli abaznanyja mnohija z drobnaj  
šlachty j niekatoryja z sialanstva. Pa druhoje,

polskija zahaloŭki i ŭstupy łamali ślachockuju praduziatasć da narodnaj movy, panižanaj mianiuškaj - "chamskaja mova", stvarali jak byccam psychalahičnyja ŭvodziny da movy narodu, movy nia horšaj ad "polskaj", bo drukovanaj tymi samymi litarami. Jasnaja reč, u takich umovach kirylica była-b symbalam "ruskaści", "maskaľščyry", varoŭaha lahieru. I Maskva heta razumieła, što ŭ zmahańni za zavajovu biełaruskaha narodu, usiaka je addzialańnie jaho ad rasiejščyny jość "kramoľaj", jakuju treba prasledyvać u zarodku. Niekatoryja adradžency (jak npr. A. Rypinski), chočućy pierad zachodnim śvietam padciać rasiejskija pretensyi na LITVU, jak byccam na ziemli ruskija, davodzili, što Biełarus (tady razumiełasja Viciebskaja i Mahileŭskaja huberni) - heta polskaja praviŭncyja, a mova nasieľnictva - dyjalekt polskaj movy @. Dasiulešniaja biełaruskaja litaraturavieda dziela hetaha abrušvałasja na Rypinskaha, jak na "polskaha ślachciuka", nazyvała jaho reakcyjanieram. Naviejšyja hłybiejšyja vyvučeńni žyćcia j tvorčaści hetaha demakratyčnaha revalucyjaniera i piśmieńnika pakazvajuć na niepraŭdzivaść usich abvinavačańniaŭ. Sam Rypinski nie prydaŭ značeńnia skazanamu ab pachodźańni svajho narodu, bo kali charaktaryzuje narodnuju movu, zvyčaj i narodnuju tvorčaść, jon padreślivaje ich spradviečnasć i samastojnasć, roznuju ad rasiejskaj i polskaj.

@ @ @

Vincuk Dunin-Marcinkievič (1807- 1884), jak i mnohija jahonyja sučaśniki, pisaŭ na dźviuch movach: polskaj i kryvickaj abo biełaruskaj. Mova jahonych tvoraŭ, a što za hetym idzie i ich pry-

-----  
 @ Alexander Rypinski, Białoruś. Kilka słów o poezji prostego ludu tej naszej polskiej prowincyi; o jego muzyce, śpiewie, tancach etc. Paryż, 1840. La Białoruthenie, province polonaise, Paris, 1840.

značefnie akrešlivała charakter, nakiravanaść dy litaraturnyja srodki. U tvorach, pisanych pakryvicku (zahaloŭki papolsku: Sielanka, Opera we dwóch aktach, Wilno, 1846; Hapon. Powieść białoruska z prawdziwego zdarzenia, w języku białoruskiego ludu napisana, Minsk, 1855; Wieczernice i obłąkany, Minsk, 1855; Ciekawys? Przeczytaj! Trzy powiastki i wierszyk ulotny, Minsk, 1856; Dudarz białoruski, czyli wszystkiego potrosze, Minsk, 1857; Bylicy. Razkazy Nauma, 1857; Trawica brat-siastyryca, 1857; Chalimon na karanacyi, 1857; Pinskaja szlachta, 1866; Zaloty, 1870; Rekrucki pobór, 1841; Współzawodnictwo muzyków, Opera; Cudowna woda, Opera, 1847; Różna miłość bywa, Opera, 1860;) majucca polskija dyjalahi, kali pramaulajuć pradstaŭniki spalačanaŭ šlachty, adnak hałoŭnyja hieroi - sialanie na fonie narodnaha bytu z usimi prajavami svajoj marali, kultury, pazytyŭnaha charakteru j lubovi svajej krajiny.

Marcinkievič u hetych tvorach vyšcierahajecca stvarać varožaści i kanfliktaŭ, jakija viali-b da ŭzajemnych antahanizmaŭ miž sialanstvam a panam. Tvorčasć jaho ŭ pieršuju čahu dydaktyčnaŭ: maje pieravychavać abodvyja baki ŭ pryncypach spraviadliwaści i ŭzajemapašany. Heta adnak nie pieraškadžaje jamu bičavać hramadz-kaje zło - nialudzkich padpankaŭ, panou i ich słužkaŭ, wysmiejvać błaħija storany ŭ sialanskim žyćci dy skryŭlenyja charaktary vychadcaŭ z nizou, ci z zamažniejšaj šlachty.

Tak u SIALANCY piśmieŭnik wysmiejaŭ šlachocki kasmopalityzm i pakłonstva francuskaj kultury ŭ asobie Karala Latalskaha, jaki pabyŭšy ŭ Francyi, z pahardaj adnosicca da sobskaj krajiny. Žvichnienamu panku jon supračstaŭlaje typ pryhožaj i razumnaj sialanskaj dziaŭčyny Julji, jakaja ŭ kancovym vyniku "zavajoŭvaje" modnaha pana dy vylečvaje ad zahraničnych chvarobaŭ.

Realistyczna pakazany ů SIALANCY vobrazy Vykrutača, komisara majontku Latalskaha, jaki ździekvaŭsia nad narodam dy taksama sialanie Cit i Naum.

Ty Komisaru - za mnoha kraŭ,  
Ludziej ty biez miery wielmi hłumiŭ,  
Biaz Boha, biaz viery i dzior i biŭ.

Cit: A daj Boh, što-b jaho (Komisara) ad nas niacystaja vyhnała siła! Bo kali jon dalej tak nami ździekvacca nie pierastanie, to ůsie duchi vytrasie. Kaŭcŭ, što muzyk chicior, urah (vorah) svaŭm panom i ich abmanuje. Jak ŷa być nam ŷčyrymi, kali jany z pad nohcia kroŭ nam vysysajuć i jak z haďam, z muzykom abchodziacca. A myŷ taki apoŭnich siŭ dabyvajem, ŷtob na ich prŷchaci zarabić.

Naum:Maŭcy Cit! Nie naŷa dzieła ab hetym hamanić. Znajeŷ prymaŭku: I ŷcieny majuć vuŷy. Ty hamoniŷ, a jon ŷmych i tut. Viedajeŷ pry-pavieŷć: ty z varot, a jon cierz plot; ab voŭku pamoŭka, a jon tut. Oj nia vier nika-mu, a nichto nie abmanie. Bo jak pačuje, ci daviedajecca Komisar, to i skura budzie ů rabocie i apoŭniaju aviečku adbiarè. Lapièj pryŷčami zubami jazyk i kłaniajsia nizka, pakul jaho miacielić ad nas vymiecie: bo znajeŷ? pakornaja cièlatka dŷvie matki ŷsieć.

U HAPONIE uzajemnamu kachaŭniu maładych ludziej pryhonnaj wioski - Hapona j Kaciaryny - pieraŷkadŷaje nikčemny akanom. Jon intryhami pierad paniaj dabivajecca addać Hapona ů rekruty, a sam siłicca ů svoj nierat ŷniavolić Kaciarynu. Ale daviedvajecca pani ab razbeŷčana-ŷci akanoma, jana jaho vyhaniaje sa ŷłuŷby, a Kaciarynu biare sabie na pakajoŭku dy vučyc jaje "panskaj movy". Tymčasam viartajecca Hapon z vojska ů čynie achvicera dy ŷenicca z Kaciarynaj, a zły akanom traplaje sam u "niekruty".

Tak Hapon, jak i Kaciaryna pakazany ů jarkich realistycznych kraskach jak maralna i fi-

zyčna zdarovyja, poŭnyja viasiolaści sialanie.  
 Aboje, jak kaža pahavorka: i da tanca i da ra-  
 žanca. Hapon z rekruččyny vychodzić achviceram,  
 ale nie saromicca ani svajho pachodžańnia, ani  
 svaje movy i zvyčajaŭ svajho narodu:

Choć Hapon čynoŭ dažyŭsia,  
 Dy i viedaŭ, dzie radziŭsia,  
 Nie chacieŭ prynaraŭlać  
 Panam, - a prostym zvyčajem,  
 Jon mużyckim abyčajem  
 Zadumaŭ viasielle syhrać.

I piśmieńnik pakazvaje viasielnuju pahulanku  
 ŭ dziejaŭni, u poŭnaj narodnaj dynamicy. Poŭny  
 żyćciovaj praŭdy i malunak akanoma, žyda, što  
 spajvaŭ narod, dy carska-panskaha aparatu rek-  
 ruččyny, kab vykoŭliwać niepažadanyja adzinki:

A chvurmanak tam bahata,  
 Maŭlaŭ hryboŭ u baru;  
 Hladziš! To našaha brata  
 Viazuć na słužbu caru.

Voš u kàmienny pałaty  
 Pany schòdziacca bahaty,  
 Na ich zòlata kipić.  
 Mużykoŭ tudy-ž pryvodziac  
 I adnadvorcy prychodziac  
 Tam na słužbu.

Na siarèdzinie sviatlicy  
 Stoł stać nakryt suknòm,  
 Pry im z kryžam u piatlicy,  
 I padpiòršys kułakòm,  
 Jàsny māršaľak siadzić;  
 Jon, maŭlaŭ, rabin u škole,  
 Ci churmàn jak u stadòle,  
 Vážna tak na ŭsich hladzić.  
 Pan napráva wielmi srohi,  
 Vŭsy, u bykà jak ròhi,  
 Voš tak styrčmaju stajać;  
 Vałasny jaho sivieńki,  
 Mundzir na im haľubieńki,

Na hrudziach kryžy bliščać.  
 A za im jakiś puzaty,  
 Byccam mladźviędz tak kasmaty,  
 Heta dõchtar maje być;  
 Rùki za sabòj trymaję  
 Pãlcamì pierabiraje  
 Dy Ź kišën časta hladzić.  
 Z lëvaj starany maršalka,  
 Tõnieŋki, pustý, jak pãlka,  
 Vidać rózumam chiciór!  
 Jon spadłoba vyhładajeć,  
 U rucë piarò trymajęć,  
 Hëta, kazuć, prakuròr..."

U VIEČARNICACH piśmieŋnik apisvaje suadnosi-  
 ny sialan da panaŹ u hlybokaj minuščynie, jaki-  
 ja kančajucca ščasliwa dla hierojaŹ apaviadaŋnia  
 sialan, dziakujućy zyčliwašci kniazia Hramaboja.  
 Jamu supracstaŹlaje druhoha nialùdzkaha kniazia  
 Boja, jaki prymušaŹ pryhonnych sialanaŹ spraŹlać  
 paminki pa svaich ulùblenych sarakach StaŹury i  
 HaŹury. Na fonie apowiešci paet daje paraŹnaŹy-  
 ja charaktarystyki sučasnaŹa jamu Źyćcia:

A ludzi, ludzi - dzieŹki darahija!  
 Nie zamorskija, maŹlaŹ, nie čuŹyja,  
 A Źsie svaje, viery chryšcijanskaj,  
 Šćodry, dobry, natury n i a panskaj:  
 Sustreŋsia z kim, nizka pakłanisia...

Jon, baš, uhoru nos nie zadziraje,  
 Nie adno dobraje sľaviečka Źronić...

I dziesiatniki - nia tak, baš, jak dzie,-  
 Nia ździekujucca sielskaj hramadzie,  
 Nia hroziać hłumam, z vazoŹ nie chvatajuć,  
 Kijem nia bjuć, u čašć nie ciahajuć!..

U paemie KUPALIE Marcinkievič na fonie na-  
 rodnych hulniaŹ u češć KupaŹy pakazvaje pryho-  
 Źuju viaskovuju dziaŹućynu Ahatku, u jakoj ka-  
 chajecca viaskovy chłapiec SaŹka, a jana sama

u maładym paniču, jakí nia dumaje ź joj žanicca,  
a tolki viašći hrešny ramans. Ahatka adnak zna-  
chodzić mužnaść dy kidaže paniča, kab uščaślivić  
Saūku.

"Boh mianie karaje što vietrana stała,  
Paćcivaha serca čuracca načala;  
Panič tolka zvodziš, chočaš zabaŭlacca,  
A nia łaskaž budzia sa mnoj abviančacca?"

"Što tabie Agatka siahonnia pryspieła!  
Ci ty upiłasía - ci ty adureła? -  
Štob ślachcic z mužyckaj dočkaj ažaniusia!  
Jažby miež svaimi tahdŷ nia užyusia!  
Palcami by mianie usie vytykali,  
Jak ad złoŷ sabaki čuracca by stali".

"A mianiež nia buduć svai vyrakacca,  
Bački praklináci - sasiědy čuracca,  
Što z paničom stanu Ź sòramie žyćí?  
Vam nia hrěch mužŷocku na čěsci zablaci;  
Bo mužŷk nia hòdny - nia Bòskaja správa?  
Ŭsiak ździěkavacca nad im maje práva!  
Jaho, baš, nia máci, jak vas, paradziła!  
Jak śláchcica jahò nia prŷmie mahiła! -  
Dziákujža, Paniču, za tvajo kachańnie,  
Milějšŷ mnie Saūka u mužŷckim stanie;  
Jòn nia schòča biědnaj dziaŭčaci hłumić,  
Jòn paćcivym sercam vlek budzia lubić!"

U ŠČAROŬSKICH DAŽYNKACH zakranuta dola šira-  
ty pryhožaj viaskovaj dziaŭčyny, jakaja šmat cier-  
pić ad intryhaŭ zazdrośnych dziaŭčat. Dziakujućy  
varažbitcy Hrypinie ũsia praŭda vyšła navierch  
dy biědnaja sirotka Tadorka atrymała nazad svaj-  
ho Domku dy paśanu ũsiaho siała za swaje čystaje  
serca.

BYLICY Dunina-Marcinkieviča pačynajuca z  
apateozy Bačkaŭščyny, a nastupna Naum, zvyčaj-  
ny sielanin, "viadzie roznyja bylicy da bratoŭ  
mužŷkoŭ". Naum spaćatku apaviadaje ab dziŷvach

zamorskaha kraju, dzie, byccam:

mužyčok bahaty - u čobatach chodzić,  
a božaja niůka bieły chleb rodić.

Ale Naum tak viadzie apaviadaŋnie, što ũ kancy vy-  
chodzić, što svoj kraj jość pryhažejšy i daražej-  
šy:

Oj, niamaš ziamielki, jak Biełarus radzona!  
Na łuhach dyvanam ścielena zialona  
Travica pa pojas, kvietkami mirhaje!  
Lės, voś tyčynka, niěba padpiraje!

Dalej apaviadajecca ab dadatnich rysach sialan-  
skaha ludu, ab jahonaj pracavitaści, česnaści, re-  
lihijnaści, vysokaj marali mima ciazkich umovaŭ  
žyćcia:

Mužyk choć ubohi, - jak voľ pracavity!  
Harujučy ciazka, redka kali syty;  
Zato ũ poznu vosień, jak ź niůkaju zładzić,  
Dyj sviatoj niadzielkaj na kucie zasiadzić;  
Jaho maładzica, Domna ci Uściŋnia, -  
Choć chlabok čarnieŋki, časam i z karoju,  
Viasioľ! Pažyvaje z svajašniaj radnioju!...

A hość pajaviľsia, tož pryslan jon niebam!  
Dziakuju, što naviedaŭ moj damok stareŋki,  
Pi, ješ, pakul zmoha, hościk darahieŋki!  
Jano niama čaho! było- zdoval chleba...

U nastupnaj BYLICY Marcinkievič z pačućciom  
pašany da prostaha čaławieka, kancontruje uva-  
hu na pakazie jahonnych maralnych vartaščiaŭ i  
duchovych pieražyvaŋniaŭ na fonie viaskovaj  
halečy z roznymi prajdzišvietami-eksplaatata-  
rami i korčmami. Maralny raskład jany ũnosiać  
u viosku. Tak Uljana žonka Todara viadzie sia-  
bie raspusna, što baluča adčuvajuć jaje bački  
i muž. Ale maralnyja ustoi vioski pieramožna  
uździejvajuć na Uljanu dy jana kájacca:

Mužok darahieŋki, sakolik moj krasny!  
Złym žyćciom smuciła ja tvaje dni jasny.  
Dy prabać mnie, zorka, daruj moj jadyny,



Lichija narovy, śmiartelnyja viny!  
 To-ż i Boh prabačyŭ niačystaj kabiecie,  
 Jak zmazała hrachy pakutaŭ na śviécie.  
 Niachaj-ža Bòh sudzić mianie u strašnym  
 sùdzie,

Śvièdkami tut bàcki, śvièdkami tut lùdzi:  
 Kali ja naturu nie zmahu pahanu,  
 Kali dobraj žonkaj ja tabie nia stanu,  
 Šanavać nia budu tvajoj dobraj čeści,  
 Z taboju, z tvaimi, cicha žyćcio vieści,  
 Tady złoŭ hałoŭki niachaj hrom nia minie,  
 Pabł mianie, Bòža, u kòžnaj hadžinie.

Jak bačym nie sentymantalnaść ale adradženska-  
 ja dydaktyčnaść charakternaja dla tvoraŭ Marcin-  
 kieviča, jak i dla ŭsich inšych adradžencaŭ XIX  
 wieku. Realistyčnyja zamaloŭki pryhonnaha bytu  
 by pakazvannie na kareñni hramadzkaŭ zža u Mar-  
 cinkieviča zdavalisia navat lideru adradžencaŭ -  
 Syrakomli za "aholenyja", za radykalnyja, bo mo-  
 guć paškodzić sprawie nacyjanalnaj kansolidacyi  
 na pieredadni padrychtoŭvanaha paŭstańnia. Tak  
 i "Kuryjery Vilenskim" (1859) Syrakomla, ace-  
 liwajučy tolki što vyjšaŭšaha HAPONA, pišaŭ:

"Niahledziačy na čystuju biełaruskuju movu i  
 paasobnyja vobrazy, stvoranyja umieła i zy-  
 śmiełaściu, my nia možam pachvalić "Hapona".  
 S i o ņ n i a nie čas dražnić staruju pradu-  
 ziałaść pamiż klasami hramadztva; a kali, z  
 adnaho boku, my nia vierym, kab usie akanomy  
 byli takimi drennymi, jak apisany u aŭtara,  
 to z druhoha boku, zusim nie dapuskajem dum-  
 ki, kab Hapon, dzicia sumlennaha našaha na-  
 rodu, staŭšy ŭžo achvi-ceram, chavaŭ-by na  
 dnie serca niepryhožuju pomstu. Nakolki my  
 wiedajem svoj narod, my upeŭnieny, što Hapon  
 u takim wypadku astaŭsia-b naturalnym apiaku-  
 nom i abaroŭnikam svajho voraha. Navošta aŭ-  
 tar abražaje ślachotnyja pačućci narodu, ab  
 jakich (my ŭpeŭnieny) jon sam maje inšyja  
 pierakonańni". I dalej Syrakomla daje svaje

parady Marcinkieviču:

"Chaj aŭtar nie spyniajecca ũ svaім šlachotnym namahaŭni vučyc narod, chaj prajašniaje jamu ũ haŭovach, robić lepšyja sercy, pryšviačajučy svaje apaviadaŭni žyćciowym temam, i ũrešcie, chaj nia ličyc svajoj zasluhaj pakaz drobiaziej paŭsiudnaha sialanskaha bytu ũ zanadta dakładnych chvarbach. Nie ũ ich zaklučajecca stychija paezii, asabliva takoj, jakaja stavić svajoj metaj ũzniaccie viaskovaha narodu". A ũ kalendary na 1862 h. Syrakomla ũžo ahulna klikaŭ da nacyjanalnaj kansolidacyi pierad rychtavanaj čarhovaj sprabaj vyzvaleŭnia:

Stara nienawiść do starszej braci  
Niech zapomnienie wieczne przygniecie;  
Trzeba zapomnieć że są bogaci...  
Dziś bogatymi zostać możecie!

Pierad hetym jašče, bo u 1857 h. Marcinkievič napisaŭ paemu CHALIMON NA KARANACYI, jakaja što-prauđa nie pabačyła švietu, bo była carskaj cenzuraj skanfiskovana, tym nia mienš cikavaja dzie-la zrazumieŭnia ũsioj jahonaj tvorčaści pierad paŭstaŭniem 1863 h. U hetaj paemie apaviadajuca pryhody Chalimona z Zabaŭoćcia - sielanina z Pa-leśsia, z jaho padarožža ũ Maskvu na karanacyju cara (Alaksandra II). Pašla niaŭdaŭaj Krymskaj vajny dy pieraniaćcia carskaha pasađu Alaksandram II. była pušćanaja prapahanda, što maŭlady car "pastupovy", adukavany ũ novych idejach, pryniasie ražviazku tak nacyjanalnaha jak i sacyjanalnaha pytaŭnia ũ zaniatych ziemiach. Hetkija nastroi byli tak siarod panoŭ i šlachty, jak i siarod sialanstva. Voš-ža Marcinkievič ũ via-likim talentam i mastactvam pakazaŭ usiu biešpadstaŭnaść padobnych spadziavaŭniaŭ, pakazaŭšy ũ asobie Chalimona "navočnaha" daznaŭnika padobnych iluzijaŭ dy praz jaho (Chalimona) vykazaŭ i narodnuju mudraść, česnaść, idejnuju biazyn-tarasoŭnaść biełarusy, a što za hetym idzie - duchovuju VYŠEŭSAŚ nad maskalami i panami.

Voš niekalki uryŭkaŭ dla ilustracyi skazanaha:

Dumali, što Zabaŭotny  
Haŭavoj nie abarotny,  
Zhadzić biełarusku čeść.  
Niaboś!.. My sami z vusami,  
Znajem, jak ŭadzić z panami,  
Umiejem paradak wieść.

Chalimon zdaje sabie spravu, što jaho, jak mu-  
żyka, buduć sustrakać usiudy jak čužoŭa ŭ "dvaran-  
skim" asiarodździ, dzie "žvierchu blask, a ŭnizie  
zhniližna". Jon na heta nie spadziajecca, z saboj  
viazie torbačku z charčami, a ŭ joŭ ujunŭ - "căr-  
skaja jadà". Jak niama ujunoŭ, to "cary vustrŭ-  
cy žyŭcom hŭytajuć z usimi vantrobami", a ŭ nas,  
kaža:

Znaj dzie-ž, dzieťki, paviet Pinski  
Ziamla huberni Minskaj -  
Vialikaja tam nizina;  
A ujunoŭ - maje mileńki!  
Łavi prypołam radzieńki,  
Što roŭ, - to prystań ujunia!

Daremna Chalimon chacieŭ-by skazać sam-na-  
sam "carku":

Kab jon palàku, ruskim, synam Rusi  
Biełaj  
Biaz vybaru bačkam dla hramady cełaj....  
...Kab nad mużykami ščyru mieŭ apieku,  
Vialeŭ spravić rozum ciomny čaławieku,  
Kab dzieťačak našych čytać navučyli...

Ale Chalimona nia tolki nie dapuścili da ca-  
ra, ale navat u sabor, dzie adbyvałasja karana-  
cyja, a "žuliki" pakrali jamu ujunoŭ. Jak z na-  
tury rŭcarski čaławiek, Chalimon nia hnievajecca  
na maskaloŭ, a naadvarot, u časie cisku natoŭ-  
pu pry carkvie jon vyratavaŭ žančynu z dziciom,  
jakich ledź nie zadušyli. Takim čynam Chalimon  
zvodzić hutarku j uvahu čytača ad iluzyjnych

spadziavaŋniaŋ na cara, na siabie, dy pakazvaje vialikaduŝŝa bieŋarusa. Pajmienna bahaty muž ŋančyny zaprasiŋ Chalimona da siabie, kab jamu adudziačyc.

Dobry čaŋavieča! u Boŋaj tolki voli  
 Nahradžic vialiku prysluhu zdavoli,  
 My-ŋ taŋo nia ŋ siŋach! Biary ceŋa mienna  
 Za darahoŋ ŋonki, dziciatka zbaŋleŋnie...  
 Tut jon mianie pavioŋ u druŋu kamoru  
 Dyŋ raŝčyniŋ skryniu: voŝ pad samu horu  
 Uŝiačyny nabita: zoŋata miaŝkami,  
 Sierabrò u kučy, bumàŝki stahami.  
 Biary, moj lablèdzka! Biary kolki zmòha!  
 Aŋ na mianie, bratki, napàŋa tryvoha!  
 ■ tòj-ŋa ŝvialtlicy, na ŝcianie, z ubočy,  
 Vialikaja lùstra ŋdàryŋa vočy.  
 Hlànui - dziva! kròŋju akaraŋlen,  
 pùhaŋam, zdàjecca, ŋ strach ludziàm pas-  
 taŋlen;

Aŋ ja ŋvies spudziŋsia, dabyŋ haŋasočku  
 I vŋkazaŋ proŝbu dobruamu panočku:  
 "Za spamochu bliŋnim nie chaču ja zysku,-  
 Kaŋy ty lepŝ ŝluzcy dač vady ŋ miski,  
 Bieŋa paŋacienca, ŝto-b krychu abmycca,  
 ŝto-b na dvarè z mianiè nie stàli dzivicca.  
 Pàŝla-ka dač kvàsu, bo ŋ hrùdkach, jak  
 ŋ oiorle,  
 ŋ vialikaje pracy zasochŋa u horle.  
 A ŝto zrablŋ dabrò, duŝa maja ràda,  
 Jak-ŋa vypju kvàsu, to-ŋ bŋdzie j nahràda!"  
 To-ŋ to dziakavali, kvaskòm častavali  
 Dy jakim? I - vy, bratki, z rodu nie pivali.  
 I takoj pryhodzie - kryj Boh! - jak dzivilis,  
 ŝto za pomač kiŝym tolki raspŋacilis;  
 A ja ŋ ich dzivilŋsia, ŝto za dobra dzieŋa  
 Pŋacić chryŝcijanam u haŋavie pryspièŋa!"

I ŋreŝcie ŋ paemie TRAVICA BRAT- SIASTRYCA Marcinkievič, volna pieraapracoŋvajučy narodnuju piŋcniu-lahiendu, znoŋ ŝialanina zrablŋ haŋoŋnym hie-rojem, dy pakazaŋ, dzie nacyjanalnaje licha:

Mier ašminaj karbavancy,  
 Kaušom sała na pratak,  
 Dy ūsio mała! Jak pahancy,  
 Im čužoje jdzie u smak!  
 Mužyčok-ža j rądy cicha,  
 Rad-by doma pracavaŭ,  
 Dy panki tvaryli licha,  
 A naš biedny łob traščaŭ.  
 Majučy svajo macarstva,  
 Dzierliś ab kusok ralli.  
 A pryjšła śmierć - z haspadarstva  
 Try łokci brali ziamli.

Voś toje "memento" dla pražorlivych panoŭ, poŭnych ehaizmu; nošbitaŭ nacyjanalnaha zła. I dzie-ż toj "sentymentalizm" i "uhodnictva" ŭ tvorčaści Dunina-Marcinkievica? O, jak paviarchoŭnaja, niespraviadlbyła acenka znamianitaha piśmieńnika i demakrata-adradźenca!

Vincuk Dunin-Marcinkievič nahladaŭ za vynikam svaje tvorčaści ŭ biełaruskaj movie. Svaje nazirańni jon pieradaje ŭ DUDARY BIEŁARUSKIM.

"Cudoŭny lud na Biełarusi,- piša jon. Z haračym zamiłavańniem u sercy zachouva je jon starażytnyja zvyčaj bačkoŭ svaich. Kožny pasialanin kłapatliva i z entuzijazmam paŭtaraje pierad hramačkaj blizkich svaich usio toje, što na ich movie źjaviłasia ŭ druku, i narod dziaćmi svaimi ich nazyvaje".

Dalej Marcinkievič pieradaje, jak adbyvalasia pranikańnie jahonych tvoraŭ da sialanstva:

"...Pryhožaja dziaŭčyna ci kłapatlivaja haspadyni majontku, sabraŭšy ŭ śviatuju niadzielku dvarovuju čaladku i viaskovych dziaŭčat, štc pryjšli na paradu ci z jakojkolečy prošbaj da pani, čytajuć pierad zadavolenymi uryŭki z "Hapona", "Wiečarnic" ci z "Kupały"; a ŭdziačnyja sialanki uvažliva słučajuć paasobnyja sceny,

z jakimi ů štodzionnym žyćci nia raz sustrakaju-cca"... "Zdavolenyja svałmı čytałnikamı - ďalej piša Marcinkievič,- jany vıartajucca uzrušanyja damoů, i ů kole svaich rodných apaviadajuć, jak heta pany apisvajuć ich zvyčaj dy achvotna zajmajucca ich dolaj. U vyniku hetaha naš sielanin, praciahvaje pišmieńnik,- pastupova zhladžvaje ů svaım sercy z dziaćinstva ůspryjmanuju niėnaviść da tych-ža samych panoů". "Usio heta tak pierakanaůća adbyłosia na maich vaćoch, ślazami radaści i ůzruśańnia akroplených, kali ů majontku "Ščarova" pryhladaůsia ja achvotna, jak pavažanyja pany na dažynkach, sabraůšy vakoů siabie hramadku ůdziaćnaha ludu, čyťali im uryůki z "Hapo-na", "Kupały" i "Wiečarnic". A ludzi hetyja, z lubeůju ůspryjmajučy abrazki, žyůcom spisanýja z ich štodzionnaha žyćcia, byli, viďać by-ło, hłyboka ůzruśanyja". (Pierakład z polskaha).

Usio heta jaśće raz padmacoůvaje našuju acenku Dunina-Marcinkieviča, jak pišmieńnika demakrata-adradźenca.

U čarhovym paůstańni, da jakoha tak rychtavalisia našyja revalucyjaniery-adradźency (1863-64), Vincuk Dunin-Marcinkievič prymaů aktyůny udzieł, jak heta vyjavili vyvučeńni archiůnych mataryjałaů Hienadzia Kisialova, adnaho z vydatnych literaturaviedaů u BSSR, nia hledziały na jahonyja niavyzbytyja nalaciełaści praduziataści da Marcinkieviča, jak da "ůhodnika" suadnosin miž panam a sielaninam, a taksama na niedastatkovaje razumleńnie padźiejaů i suadnosinaů u XIX stah.

Pavodla mataryjałaů Kisialova Marcinkievič byů adnym z aktyůnych padrychtavalnikaů da paůstańnia. Jaśće ů 1861 hodzie, chutka paśla pahromu rasiejskimi vojskami patryjatyčnaj demanstracyi ů Varšavie, Damejka, maršaľak ślachty ů Vilenskaj henieraľ-huberni, atrymaů list z Babrujska za podpisam E. Gabriel, u jakim u vieršavanaj formie zaklikałasja:

Gdy Królestwo już powstało  
I do życia hasło dało,  
Czego śpicie wy, Litwini?

List zaklikał u pierśuju cārhu vykarystać dy-  
plamatyčnyja srodki, vieručy Ź "pastupovaść" ca-  
ra Alaksandra II, što jon, mabyć, pojdzie na us-  
tupki:

Tylko idzie o podanie  
I przez wszystkich podpisanie

Adresu:

Słowo w słowo takiego,  
Jak z Królestwa Polskiego  
Aleksandrowi Drugiemu  
I Napoleonowi Trzeciemu!

Dalej vierš radziŹ admovicca ad sprečak dy  
staviŹ za prykład VuhraŹ, "jakija pabili voraha  
biaz zbroi j vojska, usiaho tolki adzinstvam."

Damejka, jak pradstaŹnik reakcyjnaj ślachty,  
uvažaŹ Maskvu i cara za abaroncu ślachockich  
pryvillejaŹ, i tamu jon pieradaŹ nazvany list  
Vilenskamu heneraŹ-hubernataru Nazimavu, a tojŹ  
III adzieŹ Ź Pieciarburh.

U Pieciarburhu wielmi zacikavilisia nadosŹa-  
nym mataryjaŹam dy paviadomili cara. Car daŹ za-  
had dakładna vyviedać ab začynščykach revalucyj-  
naha ruchu. DzieŹa hetaha III addzieŹ daŹ daru-  
čeŹnie studentu Pieciarburskaha universytetu Ja-  
zepu Biarnackamu, kab jon vyviedaŹ "kramoŹu".  
Niekalki miesiacaŹ śnyraŹ carski ahient pa ha-  
radoch i vioskach BieŹarusi, pakul nie pavieda-  
miŹ, što aŹtaram adozvy byŹ Vincuk Dunin-Marcin-  
kievič.

U svaim liście z AśmianaŹ Biarnacki paviedam-  
laŹ Miensk. PaŹ 10 źniŹnia 1861 h.: "Ja niadaŹna  
viarnuŹsia Ź Mienskaj huberni, dzie mnie Vy dali  
daručeŹnie daviedacca, chto napisaŹ piśmo Damej-  
ku, pasłanaŹe z Babrujska Gabryjelam. Spačatku

N 1.

## MUŻYCKAJA PRAUDA.

Dzieciukil

Minulo uže toje, kali zdawało sia usim, što muzyckaja ruka zdasce tolko da sachi, — cispier nastau taki čas, što my sami možem pisaci, i to pisaci takuju praudu sprawiedliwu jak Boh na niebi. O, zahreńić naša prauda i jak malanka pierelacić pa swieci! Niechaj paznajuc što my možem nie tolko karmić swaim chlebow, no jeszcz i uczyć swajej muzyckoj praudy.

Pytali i pytajuć usie, što czuwaci na swieci, chto nam biedym muzykam dać wolność? No praudu skazauszy mało chto chce skazaci tak jak sumlenie kaze — pa sprawiedliwości. My muzyki, braty waszyje, my wam budziem hawaryc cefuju praudu, tolko słuchajcie nas!

Maskali, czynouniki i mnoho panou, buduc pis repyniać pismo nasze da was; no najduć sia ludzie i z muzykou razumnieszyje i z pańskaho rodu i z miasteczkowych, što chozczu waszej swobody, waszego szczatcia, — jony to wam sami hoto pismo dawaci buduc, kab wy zuali chto wasz pryjaciel, a chto wasz woroch.

Szćć let uže minulo, jak paczali hawaryć a swobodzie muzyckoj. Hawaryli, talkawali i pisali mnoho, a ničoho nie trabili. A hety manifest szto Car z Senatam i z panami dla nas napisau, to taki dufaj, szto czort wiedaje da czeho jon padobny, — nijakoj u nim niema praudy, niema z jeho dla nas nijakoj karyści. Parabili Kancelaryi, trabili sud, jakby hoto nie usio rouno brać u strak czy z sudom, czy bez suda. Parabili Pisa rou, Pasredni-

U hetym časie (leta 1861) dziejničyla Źžo rewacyjnaja hrupa Kastusia Kalinoŭskaha siarod drobnej šlachty j sialanstwa, padrychtowajučy dy pašyrajučy adpawiednyja druk. Voś MUŻYCKAJA PRAUDA nr.1, masawa šyranaja Ź 1862 h., skirovanaja suprać carskaha lutaŭskaha manifestu ab vyzvaleńni sialan.



išla heta sprava mnie veľmi trudna, tamu, što níchto nie havaryŭ pra jaho, ale mnie ŭdałosia daviedacca zusim peŭna, što hetaje piśmo napisaŭ Marcinkievič, ziemiaŭšaśnik Mienskej huberni. Za im treba by-ŭo-b staranna sačyc, bo heta niebiaśpiečnaja asoba; jon maje, jak mnie viadoma, nadzvyčajny upłyŭ na sialanaŭ i, jak polski patryjot, imkniecca ŭsimi siłami uzbudzić ich suprać hasudara, rastłumačvajučy im vo-lu (reformu 1861-MV.) takim čynam, što kaža, vas zvolnili dzieła taho, kab vy drenna žyli z svaimi panami, kab vas paśła achryścić na ruskiju vieru, čaho naŭsialanie straśenna bajacca. Niadaŭna hety samy Marcinkievič napisaŭ tvor na narodnaj movie pad zahaŭoŭkam: "Hutarka staroha dzieda", dzie pakazvaje los LITVY ŭ vieršach ad 1792 hođu da ciapieraśniaha času, pakazvajučy ŭsie uciski uradu (maskoŭskaha - M.V.) Hety tvor davoli raspaŭsiudžany i tak pierakanalna dzie jničaje na sialanaŭ, što dzie tolki jon pajavicca, to sialanie pakidajuć raniejšuju svaju pryviazanaść da hasudara, jakoha raniej śluchali, i pačynajuć šukać zastupnictva panaŭ. Ciapier jašče pieraklaŭ Marcinkievič na narodnuju movu himn: "Boža, što Polścu"...

Boža, što Polścy praz doŭhija viefi  
Davaŭ čeść, ślavu, ściaroh ad niavoli  
I nie žaleŭšy ajcoŭskaj apieki,  
Davaŭ paciechu u niaśčasnaj doli.

pierad aŭтары malitvu prynosim:

Ajčynu, volnaść barani nam, prosim!"

11 kastryčnika 1861 h. danos Biarnackaha byŭ pierasłany paŭkoŭnikom Rejchartam u III adździeł na razhlad. Adnak u siłu niekankretnych dadzienych z danosu nie paciarpieŭ Marcinkievič. Uvaha carskaha aparatu ŭ mižčasie źviarnułasja na dačku Marcinkieviča, Kamilu. Marcinkievič u mižčasie abvinavačvaŭsia ŭ aŭtarstvie "Hutarka staroha dzieda". Adnak carski urad nia mieŭ pierakonvajučych arhumantaŭ na pastrymannie svaich padazreŭniaŭ. Takim čynam Vincuk Dunin-Marcinkievič aŭ da kastryčnika 1864 h. byŭ na volnaści, a paciarpieła tolki jahonaja dačka Kamila, vysłanaja ŭ Permskiju huberniu. U kancy kastryčnika

1864 h. byŭ aryštavany ŭ m. Šviry dy pryviezie-  
 zieny ŭ Mieskuju turmu. Ale i tut śledztva i  
 abvinavačaŭnie jaho va udziela ŭ paŭstaŭni nie  
 mahło wykazacca pierakonvajučymi arhumantami.  
 Marcinkievič śmieŭ adchilaŭ usiakija abvina-  
 vačaŭni dy davodziŭ svaŭu niaŭdzielnasć u paŭ-  
 staŭni dy ŭajalnasć da carskaha uradu. 13 li-  
 pienia 1865 h. śledztva ŭ sprawie Marcinkieviča  
 było zakončanaŭ dy jon minuŭ ssyłki. 4 śnieŭ-  
 nia 1865 h. jon byŭ zvolnieny pad nahlad pali-  
 cyi.

Heta byŭ čas pašla kančatkovaha razhromu  
 paŭstaŭnia, kali narastaŭ chvala siarod pravi-  
 cy praklonu paŭstaŭnia, jak nierazvažnaha vysil-  
 ku, jaki prynios aŭramadnyja novyja achviary i  
 straty biez nijakich nahladnych dasiahnieŭniaŭ.  
 Takuju idejalogiju zahaŭasiŭ ŭ ŭslachockaja pravi-  
 ca, staviačy kryŭyk nad dalejšym vyzvolnym zma-  
 haŭniem. Ad hetaha času pačaŭsia PAZYTYVIZM, heta  
 jość kirunak nie revalucyjaŭ i zbrojnaha vyzva-  
 leŭnia, ale kulturnaha uzdymu, jaki va umovach  
 raspryhnieŭnia sialanaŭ carskim reskryptam i  
 narastaŭnia kapitalistyčn. systemy mieŭ bolš  
 kanstruktyŭna nablizić vyzvaleŭnie dašpieŭnych  
 narodaŭ.

U hetym paślapaŭstaŭnym peryjadzie Marcinkievič piša PINSKUJU ŖLACHTU (pabieŭarusk) i  
 "Zaloty" (dvumoŭna). Nakiravanaść hetych tvoraŭ  
 krychu admiennaŭ ad pieradpaŭstaŭnaj tvorčaści.  
 Kali pierad paŭstaŭniem viadučym było pieravy-  
 chavaŭnie hramadztva ŭ duchu refarmizmu i nacy-  
 janalnaj salidarnaści dzieŭa pieramohi nad vo-  
 raham, to pašla paŭstaŭnia ŭ pišmieŭnika nahla-  
 dajem ideju abarony hramadztva (jak u pazytyvi-  
 staŭ) ad rusyfikacyi i carskaha paradku, dy re-  
 zyhncyju z stŭnaveha hramadztva. Adsiul vyš-  
 miejvaŭnie carskaha sudu i administracyjnaha  
 aparatu, što niasie tolki hłum i vyzysk dla na-  
 rodu, dy astatkaŭ ŭslachockich navykaŭ i trady-

79  
cyjaš. Siužet PINSKAJ ŠLACHTY nastupny: Dzieja  
adbyvajecca ũ Pinščynie, na što pakazvaje nazoŭ  
kamedyi. Dva šlachcičy - Cichon Pratasavicki i  
Ivan Ciuchaj-Lipski pasvarylisia. U svarcy Lip-  
ski abazvaŭ Pratasavickaha mužykom. Hanarlivy  
šlachcič Cichon nia šcierpieŭ takoj "źniavahi"  
dy pabiŭ Lipskaha. Lipski padaŭ jaho ũ sud. Paŭ-  
stała miž šlachockimi rodami varažnieča.

Bački svaracca, a ich dzieci kachajucca, Hry-  
ška, syn Lipskaha i Marysia, dačka Pratasavicka-  
ha. Ich ščasćiu pieraškadžaje varožaść bačkoŭ.

Na razbor sudovaj spravy pryjaždžaje prystaŭ  
Kručkoŭ, pjànica j chabarnik, i pisar Pisulkin.  
Kručkoŭ miryć šlachcičaŭ i zahadvaje im pažanić  
ich dziaciej. Prystaŭ prymaje rolu svata, i ad-  
byvajucca zaručyny. Na zaručynach šlachta ũpiva-  
vajecca i pahulanka kančajecca bojkaj. Kručkoŭ,  
ababraŭšy šlachtu, jak lipku, vyjaždžaje z vako-  
licy.

U PINSKAJ ŠLACHCIE nia bačym sialanskich per-  
sanažaŭ, jakija dasiul byli nieadmiennymi ũ tvo-  
rach Marcinkieviča. A heta nie wypadkova. PINSKA-  
JA ŠLACHTA - heta kamedyja, jakaja maje vyśmie-  
jać i zhanić navyki niahodnyja hramadztva nova-  
ha času. Adsiul ustarełyja navyki šaračkovaj  
šlachty, jakaja amal ničym nia rožniłasja ad za-  
mažniejšaha sialanstva, a tolki svajoj śmiechu-  
vartaj napyšanaściu, najlepš padchodzili dla  
sceničnaha bičavañnia. Adnačasova piśmieñnik  
vyśmiejvaje carskuju sudovuju biurakratyju, što  
słynuła z chabarnictva i eksplaatacyi nasiel-  
nictva ũ akupovanej krainie.

Dzie unadzicca jurysta,  
Vymiecie chatu dačysta.  
Takich dzivaŭ nahavoryć,  
Tak mnoha kručkoŭ natvoryć,  
Što, pačasaŭsy zatyłak,  
Nie rassuporiš pamyłak.  
Nie dasi, - ciabie zamučyć.  
Dobra stara kazka vučyć:

Dziarè kaza ũ lesie łozu,  
 Voŭk dziare ũ lesie kozu,  
 A vaŭka - mužyk Ivan,  
 A Ivana - jasny pan,  
 Pana ũžo dziarè jurysta,  
 A jurystu - djablaŭ trysta!

"Nu, panie Pisulkin, - havoryć Kručkoŭ da svajho pisara, - pakiń vaša zalacańnie, a biarysia za dzieła. Tut brat nam charošaje źniva!" I Kručkoŭ abkładaŭe ũsich prysutnych pahałoŭnym strafam:

"Obžaloŭannyj Protosavicki imieje zaraz-ža upłacić pošlin 20, progonnych 16 i na kancelaryju 10 rubłoŭ. Žałujućyjsia Lipskij v paławinie toho; świedki, katoryja bačyli draku, a nie baranili, - pa 9-ci rubłoŭ, a vsia pročaja šlachta, što nia bačyla draki, za toje, što nia bačyla, - pa try rubliki. Płacicie!"

Pry ũsioj hrateskovaści Kručkova z jahonymi charakternymi vusami, pa jakich šlachta paznaje nastroj prystava, šlachta vŭśmiejana, jak niepiśmiennaja dy pazbaŭlenaja pryrodnaj muzyckaj chitraści. Kali Kručkoŭ prysudziŭ Pratasavicka-mu "25 łoz na hołaj ziamli, biez dyvana", to šlachcič najbołš pakryŭdžany voś hetym pazbaŭleńniem dyvana dy pakarańniem jak muzyka. Pazytyŭnymi ũ kamedyi vobrazy maładych - Hryški i Marysi. Jany nie pryznajuć ustarełych pohladaŭ i kirujucca naturalnymi pačućciami ludziej - čystaju luboŭju. Za hetyja pačućci jany zmahajucca napierakor pasvaranym bačkom.

Da paślapaŭstančaj tvorčaści Marcinkieviča naležyć kamedyja ZALOTY (1870). Cikava, što jana była napisanaja dvumoŭna, choć pavodla svajho źmiestu zakranaje nie šlachockija persanaży, a sialanskija, z jakich hałoŭny Sabkovič - typovy darabkievič, vyrasły na sialanskaj kryŭdzie. Mabyć, polsk.mova była adrysavana da hetaj sialanskaj praszojki, jakaja

razam z narastańniem bahaćcia pierajmała ad śla-  
chty polskuju movu. Pierakład kamedyi Jankam Ku-  
pałam nadaŭ joj i nakirovanaść da darabkievičaŭ,  
jaki ja nie zatracili svajoj rodnaj movy, tym nia  
mienš padobnyja da svajho pratatypa Sabkieviča -  
novaha j niebiaśpiečnaha eksplaatatara sialanst-  
va.

Hałoŭnaj prużynaj dziejańnia darabkievičaŭ  
jość bahaćcie, hrošy - novaje bażyšča. Chto maje  
hrošy, toj byccam mudry, ślaŭny j vialiki. Sabko-  
vič hetak wykazvaje svaju "kapitalistyčnuju" fi-  
lazofiju:

Maju hrošy, maju ja,  
Mnie ničto tut nie raŭnia;  
Prad majej maŭsonkaj poŭnaj  
Hniecca roŭny i nia roŭny.

Jak haniaŭ skacinu ŭ les,  
Kožny čuć nia z fi haj lez,  
A jak staŭ bahaty sioŭnia,  
Bjuć pakłon mnie pa pakłonie.

Ci daŭno tam jasny pan  
Dušsia, jak paroŭny zban?  
Znaj, ŭakieja jak častuje,-  
Ciapier ŭašćycca, caŭuje.

I panienki, ci daŭno,  
Ŭsie śmiajalisia ŭ adno,-  
Sioŭnia, bač, hladziać milutka,  
Braznu - dzyń, ŭbiahucca chutka.

Pisar, vojt i akanom  
Nazyvali baŭvanom,-  
Jak pačuli tolki hrošy,  
Znajšli j rozum moj charošy.

Chto majŭ chacinku znaŭ?  
Śled k joj ziellem zarastaŭ.  
Sioŭnia-ŭ povien i dziadziniec,  
A ŭsie ścieŭki, jak haścinniec.

A jakimi sposabami darabkievičy bahaciejuć?

Voš Marysia, biednaja dziaŭčyna, pracuje ŭ Sabkoviča, i za hod pracy jana nie atrymoŭvaje ni kapiejk. A na ŭsio vyludak znachodzić "abasnavanie". Pasłuchajma:

Sabkovič. A, ty jašče tut? Dobra, prybiary tutaj ŭ pakoi, vyniesi stoł i možaš sabie źbiracca da bačkoŭ. Jakraz učora skončyŭsia hod tvaje słužby ŭ mianie, - dyk što...

Marysia. A zapłatu, - ci ad pana, ci ad panienki adbiaru? Ja-ż ceły hod ad pana ni hroša niamieła.

Sabkovič. Praŭda, praŭda, maja daraženka, dyk što... prybližsia i pasłuchaj: treba nam jašče parachavacca. (Sieŭšy, vymaje z bumažnika kartačku i čytaje). Pastupiła ty damianie 17 traŭnia, dyk što..

Marysia. Alè!

Sabkovič. I zhadziłasia za 18 rubłoŭ u hod.

Marysia. Tak, panočak.

Sabkovič. Sto разоŭ kazaŭ ja vam, nazyvać mianie jasnym panam, - dyk što...

Marysia. Tak, jasny panie.

Sabkovič. 18-ha kastryčnika ty zachvareła i pralažała try tydni- dyk što...

Marysia. Bo pa... bo jasny pan niadaŭ vodla umovy kažuča, - ja praziabła i zachvareła.

Sabkovič. Fi! maja daraženka, hrech tak iŭhać, dyk što... Ciopła było, jak u letku, i ty zachvareła ŭ самы rabočy čas. Ja byŭ zmušany naniac na tvajo miesca padzionščycu i płaciŭ ja joj dvuzłoty ŭ dzień. Za try tydni heta vyjdzie šeść rubłoŭ i tryccać kapiejak. A dziela taho, što ty praz try tydni ničoha nie rabiła, lažała, jeła darma chleb i niamala kłopatu rabiła majoj siastry, - ja tabie naliču jašče pa tryccać kapiejak u dzień; razam heta budzie dvanaccać rubłoŭ tryccać kapiejak, dyk što... Ja abmyliŭsia, - nie tryccać, a šaścідziesiat kapiejak. Ciapieraka dalej, - dyk što... pamiataješ, jak u vieraśni bydła pataptała mnie dziesiac hrad

kapusty - za toje, što vy nie pilnavali bydla, ja nałažyŭ na ŭsich pa try rubli štrafu, - dyk što...

Marysia. Ale-ž jasny panie, bydla naležyć da pastucha.

Sabkovič. Cicha! - dyk što... maŭčy i słučaj. Ja zaŭsiody prytrymlivajusia starych zakonaŭ, tak jak u vas u wołašci ŭsia hramada adkazvaje za adnaho. Dyk oś što...za kapustu try rubli štrafu. Treciaje: na kolady - pamiataješ - prasiliasia ty na dva dni da chvoraj matki, - dyk što... u mianie miakkaje serca, ja dazvoliŭ tabie pajści, a ty zamieš dvuch, prasledzieła tamka šeść dzion. Dyk što...sama prystanieš na heta, što za čatryry dni spraviadliwa budzie adrachavać tabie najmiens pa dvaccać kapiejak, - dyk što...heta budzie rubiel, sama bačyš, jaki ja spraviadliwy...Dalej, za toje, što ty pryjšla na čatryry dni paźniej, jak treba, - dva rubli štrafu. Dyk što...ŭsiaho na ŭsio vyyhodzić: vosiemnaccać rubloŭ i šeśćdziesiat kapiejak, ale ja majučy na uvazie tva-ju ščyruju słužbu, daruju tabie hetyja šeśćdziesiat kapiejak. Dyk što...

Marysia. Panočak, jasny panie! Ci-ž ja calusienki hod darma pracavała? Nie, hetak nia budzie, - ja za svaju kryŭdu padam da pasređnika žažabu.

Sabkovič. Što? Ty mianie strašyć budzieš! Piskni tolki - uraz dam znać, što ty mianie abkraža.

Marysia. Moj Božačka milenki! Służyła ja ŭ panou, dy nidzie mnie takoj kryŭdy i takoj vialikaj hańby nie daviałosia sustreć. Usie pany byli dobryja, adzin tolki našoŭsia kruciel.(Płača) Niačaj-ža slozy maje paduć na jaho dušu!..

Jak bačym, pašla adchilenia panščyny i pašla niaŭdačy paŭstańnia 1863-64 u hramadzkiŭ žyćci da starych chvarobaŭ dažučylisia novyja: niavynosnaść ździrstva rasiejskaha akupacyjnaha aparatu dy biazlitasny vyzysk roznych pryvatnych pradpryjemcaŭ, nie paŭstrymoŭvanych ni maralnymi ni praŭnymi normami. Voś-ža Marcinkievič, jak

zapraŭdny piśmieŭnik-adradženiec, skiravaŭ astry-  
jo svaje piśmieŭnickaje zbroy suprać novaha zła  
svaje pary ũ "Pinskaj šlachcie" i "Zalotach".

@ @ @

Acenvać Vincuka Dunin-Marcinkieviča na asnovie  
adno tvoraŭ, pisanych pabiełarusku, jak heta da-  
siał praktykavałasia, ličyć treba za niedastat-  
kovaje dy abiadniajučaje tak piśmieŭnika, jak i  
naahŭ biełaruskuju litaraturu. Napisaŭ jon ce-  
ły rad vydatnych tvoraŭ z tojža samaj adradžens-  
kaj idealohijaj i papolsku. Ciažka skazać, ci  
jaho opera "Rekrucki pobór" była napisana pa pol-  
sku ci jak "Sielanka" dvuma movami: polskaj i bie-  
łarskaj, bo dasiał znojdziena adno niekalki rad-  
koŭ, pisanych papolsku. Voś aryja ũ "Śpieŭniku"  
Maniuški (Vilnia, 1908):

Czas w chyżym przelocie  
Zniszczył szczęście woje.  
Wzamian cierpień krocie  
Toczą łez mych zdroje,  
Gdzie obróćę oczy,  
Troska dla mej duszy,  
Wspomnień gład ją toczy,  
Marzeń gmach w proch kruszy.

Naahŭ treba padkreślić jašče raz, što Mar-  
cinkievič časta pieraplataje abiedźvija movy:  
polskuju i biełaruskuju, mabyć, kab ścierci va-  
rožaje nastaŭleŭnie apalačanaŭ šlachty da movy  
biełarskaj, uvažanaŭ joj "mužyckaj", "prostaj".  
Tak abiedźvija movy pieraplatajucca ũ "Kłopotach  
Literackich", u paemie "Z pod Isłoczy" @, u "Za-  
lotach".

-----  
@ Voś adzin z prykładaŭ mnohich pieśniaŭ u pa-  
emie:

Ach, kali-b mnie zranku  
Harbaty choć šklanku,  
I tytuniu lulku,



Dvumuoŭnaść u tvorach Marcinkieviča pasłużyła dla pamyłkovaj acenki samaha piśmieŭnika: jahonaha nacyjanalnaha abličča. Tak polskija literaturaviedy i publicysty ličać jaho "palakam", pišaŭšym pabiełarusku na padabienstva inšych piśmieŭnikaŭ XIX v. Ale heta ništo inšaje, jak imperyjalistyčnaje razumleŭnie "polskaści", pavodla jakoha uvažalaŭsia koŭnaha katalika na ziemlach Vialikaha Kniastva Litoŭskaha za "palaka", a ŭslachcica ŭ asablivaści. Naŭal hetki pohlad padtrymoŭvała i padtrymoŭvaje Maskva, jakaja ŭ svaім nastupie na našyja ziemli abjaviła katalikoŭ i ŭslachtu - "palakami", imknučysia pry dapamozie pravasłaŭja zachapić u "ruskaje" mora pravasłaŭnych biełarusau, kab naŭ narod, jak samastojnaja etničnaja ŭjava, pierastaŭ isnavać. Bałšavickaja Maskva pradaŭŭvaje takuju-ŭ rusyfikacyjnaju palityku, kab niedapuścić da ŭskrosu ŭlaŭnaj našaj minuŭščyny dy problemu "biełaruskuju" ŭvieści da abskubanej Biełarusi ŭ mieŭzach BSSR biez tradycyjaŭ jaje ŭlaŭnaj dziarŭŭnaści, kultury dy zachodnia-ŭrapejskich viaziaŭ. Adsiul adbyvajecca na ŭsiakija ŭady chvalšavaŭnie našaj historyi i našaha adradŭŭŭnia, zahaniaŭnie pad maskoŭskuju "dabradziejnuju" apieku, tvareŭnie z našaha narodu biazvolnaha maskoŭskaha satalita ci paslučmianaha pàrabka. Navat i ciapieraŭniaje maładoje pakaleŭnie biełaruskaj inteliŭhencyi, vučonych i piśmieŭnikaŭ u BSSR, jakija byccam nia choćuć być na paŭŭŭŭŭni maskoŭskich pàrabkaŭ dy ŭkajuć bałš svabodnaha vyjaŭleŭnia biełaruskaj dumki, nazyvajuć palakami adradŭŭŭŭŭcaŭ XIX v. dy zahaniajuć "pryznanych" za "biełarusau" pad maskoŭskaje kryŭo.

-----  
 Dziaŭčynu Anulku.  
 Harbatu ja piŭ-by,  
 Tytuniec kuryŭ-by,  
 Dziaŭčynu Anulku  
 K sercu prytuliŭ-by.

Tak napr. S. Majchrovič @ u svojoj manahrafii pra V. Dunina-Marcinkieviča, bjučy bieskaniečny-ja paklony Maskvie dy sčaviacy nakinienaje joj niavolnictva našamu narodu, kožny amal skaz Marcinkieviča padciahivaje pad vytoki rasiej-skaj klasykaŭ. Adam Maldzis @@ hatoŭ znoŭ bačyc vyrašalnyja ŭplyvy na tvorčasć Marcinkieviča "polskaj" litaratury, jakaja bujna razvivalaŭsia na našych ziemiach u XIX v., a samoha piśmieńnika ličyc za "pradstaŭnika apalačanaŭ biełaruskaj šlachty". Voš-ža abiedźvija nakiravanaści niepraŭdzivija. Marcinkievič byŭ adnym z šmatlikich našych adradžencaŭ-revalucyjaniaraŭ šlachockaha pachodžańnia, jakija zmahalisia za vyzvaleńnie svajho narodu z-pad maskoŭskaj niavoli. Jany jmknuľisia da hetaha padrychtavać tak šlachtu, jak i sialanstva, pierš za ŭsio nutranoj duchovaj revalucyjaj, kab adkinuć usio, što dzialiała nacyju, što dawała joj słabaść, vykarystoŭvanuju voraham. Kab prašviacić, pierakanać, pieravychavać i adnych i druhich, što staryja navyki, jakija padtočvajuć kansalidacyju nacyi, musiać być adkinieny, što novy "dabradziej" u asobie maskala niasie tolki nacyjanalny hłum, novyja niaščasći. Movaj znosin hetaj revalucyjnaj demakracyi była mova polskaja ŭ siłu raniejšych historyčnych padziejaŭ. Adsiuľ i ŭ Marcinkieviča toj samy moŭny dualizm (jaki ŭlaściwy taksama Ba-huševiču i inšym), ale heta nia značyc, što Marcinkievič byŭ apalačany. My bačyli na asnovie razhladu jaho tvoraŭ, što jon śviedama jmknuŭsia da adradžeńnia sialanstva j našaj nacyjanalnaj movy, da viarnieńnia joj zahublenaj dziaržaŭnaj słavy, da ŭźniaćcia jaje na litaraturnyja vyški.

Marcinkievič u asnaunym pašviaciŭ usio svajo žyćcio voš hetamu adradžeńniu našaha narodu i jaho movy, i nia tolki ŭ svaich tvorach. Jon, pierakładajučy šedeŭr našaj litaratury, pisany papolsku, "Pan Tadevuš" Mickieviča, na narodnuju movu, pakazaŭ, što hetaja mova nia horšaja ad polskaj. Movu hetuju uvodziu u teatr, muzyku. Apalačanyja viali

traŭlu suprac Dunin-Marcinkieviča za pisańnie pa biełarusku tak u "Varšaŭskaj Hazecie", jak i ŭ Vilenskim hurtku Kirkara. Jany nazyvali Marcinkieviča "pravincyjanalistym", heta jošć uznaŭlajučym u "Litoŭskaj pravincyi" tamtejšu-ju movu, kali zamacavałasia za šlachtaj mova polskaja. I adradžency-demakraty razam z V.D. Marcinkievičam davali adboj na hetkija výkryki apalačanych elementaŭ ci polskich imperyjalistaŭ. Marcinkievič, jak i ŭsie tahačasnyja adradžency, nazyvaŭ siabie LITVINOM, heta j. zapraŭdnym našym imiam z tradycyjami Vialika-ha Kniastva Litoŭskaha. Nazoŭ Biełarus admi-nistracyjna ŭ toj čas naviazany byŭ Maskvoj na Prydniaproŭskijskija ziemli, a "etnična" naviazvaŭsia da sialanstva dy da našaj movy, jakaja żyła ŭ sialanstvie i drobnaj šlachty.

Bujnymi vieršavanymi apowieściami Vincu-ka Dunin-Marcinkieviča, pisanyimi papolsku, zjaŭ-lajucca RODZINA BŁOGOSŁAWIONA, SŁOWIANIE W XIX WIEKU i LUCYNKA ALBO SZWEDY NA LITWIE.

Va ŭsich hetych tvorach, jak i ŭ pisanych pabiełarusku ci dvumoŭna, hałoŭnyja pazytyŭny-ja hieroi bieł. NIZY. U hetych tvorach, pryz-načanych dla šlachty, Marcinkievič nie akcen-tuje ciaŭkaj doli sučasnaj jamu panščyny dla sialanstva, ale achvotna siahaje ŭ minuŭščynu, kab na jaje fonie padmacavać hałoŭnuju tezu, što biełaruskija n i z y - narod zdolny, pra-cavity, muŭny i addany svajoj Bačkaŭščynie. Z druhoha boku, imkniecca vyklikać u čytača lu-boŭ dla svajoj kraŭny dy niespryjmalnaść čuŭa-ckich uplyvaŭ.

© С. Мэйхровіч, В.І.Дунін-Марцінкевіч,  
Менск, 1955.

© Адам Мальдзіс, Творчае пабрацімства,  
Менск, 1966.

Histaryčnuju paemu LUCYNKA my padajem nižej u biełaruskim pierakładzie S. Dziarhaja, drukowanym u nr. 12 POŁYMIA za 1957 h. Heta adzin z lepšych tvoraŭ Marcinkieviča. Hałoŭnaj dumkaj paemy jość kansolidacyja ŭsich słaŭoŭ nacyi, kab dać adpor najeźniku, jak kaliści pry šveckim najeździe. Marcinkievič, što praŭda, pakazvaje hetuju kansolidacyju na maleńkim adrezku zmahańnia - za miascovuju óviardyniu - umacavany kłaštar Jezuitaŭ, tym nia mienš daje naświatleńni ahułna-nacyjanalnaha zmahańnia. Hałoŭnyja hieroi: LUCYNA, dačka miascovaha pana Bahdanskaha dy paviatovaha starosty, dziaŭčyna vialikaj pryhožaści i duchovych vartaścíaŭ, i Ŭładysłaŭ Daliva, syn źbiadnieŭaha šlachciča, jaki vierna służyć svajmu panu. Maładzja pakachalisia dzieła svaich uzniosłych duchovych vartaścíaŭ. Maładz Laliva ratuje svajoj muźnaścieu Lucynu ŭ pryhodzie, potym vyjaŭlaje svaju vysokuju fizyčnuju spradžnaść u turniry, dy ŭrešcie na spraviu, da čaho kožny hramadzianin musić rychtavacca, - u zmahańni z najeźnikam u abaronie svajoj Pačkaŭščyny.

Marcinkievič u hetym tvory, jak i ŭ inšych ("Błogosławiona rodzina", "Wieczornicy" i inš.) nie prosta apisvaje minutyja časy, ale trymaje ruku na pulsie sučasnych hramadzkich chvarobaŭ dy šlacham supracstaŭleńnia bičuje sučasnaje zło. Voś niekalki prykladaŭ z "Lucynki":

...Niachaj dumka patonie ŭ dzivosnym tym časie, kali źlišak va ŭsim byŭ, żyłosia, jak treba. Ci nitak! A ciapier - nie chapaje i chleba. Heta pycha mahnataŭ, svavolstva biez kraju vianavaty, što hrom nas niabiesny karaje!..

"Jak kaliści vialosia daŭniej u mahnataŭ - mieŭ zaŭsiody pašanu da šlachcica-brata. U dvary jaho moładz prymali tak miła, panu moładz udziačnaja ščyra służyła; dabradziejny i muźny stary byŭ bahaty: pan - addany ludziam, nie jak siońnia mahnaty; ja kažu pierš pra tych, što żyvuć ŭ pazałocie, a svaje dušy myjuć u brudzie, ŭ bałocie."

"Na dziadzincy ů starosty ruch i homan žvavy. Tak zdaŭna tut viaľosia: dzie moľadz- zabavy. Dzia- ciuki pruć ścianoj - šerah valić na šerah, tut laciać iskry ź miača, a tut - śvist siakiery. Voš adna i druhaja za joj - pralacieli i, hla- dzi, užo tyrčać u siaredzinie celi. Tam imčacca na koniach, aź źziajuć padkovy, i, jak mąkaŭki, syplucca dole haľovy z baľvanoŭ basurmanskich pad šablaju dzielnaj, tut sprabujuć ružžo, tam zaniatyja strelbaj....

"Jak-ža moľadz siahońnia čas bavić? Dla ľas- ki, mnie skažycie, jakija ů jaje abaviazki? Skroź u modzie vialikaj ciapier preferansy, tolki j čuješ skroź - zľosnyja plotki, ramansy. Ci dzia- ciuk na kani siońnia ů poli hajsaje? Šabla ů do- mie užo cud, chto jaje prypasaje?..."

Savieckaja litaraturnaja krytyka stavić u ab- vinavačańnie Marcinkieviču, jak reakcyjnaść, ja- ho adklikanńie da minušćyny z pachvalaj tahača- snych paradkaŭ. Ale taja-ž samaja savieckaja li- taraturnaja krytyka pachvalaje tych savieckich piśmieńnikaŭ, jakija ů peryjad hitlaroŭskaha na- jezdu, kab uzbudzić usienarodny supraciŭ najeź- niku, apisvali ů hieraičnym styli pahrom "nia- mieckich psoŭ-rycaraŭ", napaleonaŭsk. pachodna Maskvu, šveckaj invazii i h.d. My nie stavim heta ů abvinavačańnie hetym krytykam, ale chočam bačyc abjektyŭnaść. Litaratura joś hramadzka j zbrojaj narodu, i jaje zadańnie - viaści hramadz- tva da nacyjanalnaha dabra. U baraćbie z maskoŭ- skim najeźnikom zadańniem piśmieńnika było mabi- lizavać nacyjanalnyja siły. Heta zusim nie značyc, što piśmieńnik u takich vypadkach pavinien chval- šavać rečaistaść. Hetym zajmajecca savieckaja ma- stackaja litaratura, i vynik jaje plačlivy: čytać nad joj naśmiechvajecca. Spasyľka ů minušćynu Marcinkieviča i jaho sučaśnikaŭ mieľa bolšyja abasnavanńi, čymsia ciapierašniaja apateoza sa- vieckimi piśmieńnikami sučasnaha savieckaha nia- volnictva dy eksplaatacyi sialanstva, kali sia-

lanin zmušany pracavać amal za ništo (bo tyja 25 ci 50 kapiejak za trudadzień nia mohuć być nazvanaja zapłataj), a ratavać ad hałodnaj śmierci siabie i svaju siamju z traciny hektara pryharodniaha "učastka" dy z hetaha jašče zdavać viahlikija pastaŭki kamunistyčnym apryčnikom pad šyldaj "gosudarstviennaj postavki". Toż navat u peryjad carskaj eksplatacyi sialanstva (pierad 1861) takoha vyzysku nia było. I voś sučasnaja "soc-realistyčna" litaratura ani słoŭkam nia moža azvacca na hetuju eksplatacyju, jakaja pierachodzić niavolnictva epochi faraonaŭ, a tolki namahajecca, kab hetaje niavolnictva aprauđać, ljuďy brudy na minuŭšćynu. Sens bałšavickaj many zaklučajecca ŭ tym, aprauđać ciażkaje sučasnaje stanovišča, pakazam chvalšyŭki, byccam kaliści było jašče horš. Horš nikoli nia było, bo nia było nikoli "navukovaha", z usioj premedytacyjaj abdumana niavolnictva, jak heta jość u sučasnym saviieckim bycie.

Voś-ža pakaz hleraičnaj minuŭšćyny ŭ "Lucyny" nia maje toj reakcyjnaści, jakaja charakternaja dla saviieckaj litaratury. Marcinkievič choča pakazam minulaŭ hieroiki uzbudzić u čytača krytyčny padychod da aceny sučasnaha žyćcia, poŭnaha zła, kab hetaje zło pieraadoleć. Jon zusim nie chvalić sučasnych jamu panoŭ, jon ścviardža-je, što jany ciapier razbeščilisja, zatracili pačućcio nacyjanalnaj adkaznaści. Jona kaža:

Ale hetakich mała, oj, mała, moj bracie,  
Dniom z zapalenaŭ świečkaju treba šukać ich.

U hetym sensie razumieje zvarot Marcinkieviča da minuŭšćyny i Adam Maldzis (nazv. praca), mima mnohich typova saviieckich niedarečnaściaŭ.

"U Marcinkievičaŭskaj idealizacyi minulaaha, - piša jon, - znajšoŭ svajo vyrażeńnie svoejasablivy protest suprac rečaistaści... Jak i Uład. Syrakomlu, jano cikaviła jaho ŭ troch wielmi aktualnych u siaredzinie XIX st. aspektach.

Pa-pieršaje, u aspekcie baracby z čužaziemnymi zachopnikami. Pa-druhoje, u planie adkaznaści čaľavieka za los hramadztva, raźnizy; jaho zdol-naści achviaravać saboj; pastavić ahulnaje vyšej za pryvatnaje, asabistaje. Pa-treciaje, abodva paety spyniali svaju uvahu pieravažna na tych faktach minula, jakija šviedčyli abujaŋnaj ci sapraŋdnaj jednaści bieľaruskaha i polskaha na-rodaŋ".

... "Marcinkievič addavaŋ pieravahu tym mamen-tam historyi, - pradaŋžaje Maldzis, - kali abodvy-ja narody vystupali adžynym frontam suprac inša-ziemnaha pryhniatalnika (suprac švečkih zachop-nikaŋ u "Lucyncy"). Pišmieŋnik vieryŋ, što pryk-ľad Dalivy ("Lucynka"), kniazia Hramaboja ("Vie-čarnicy"), staroha Marcina (Bahasľaŋlenaja siamja") časć natchnieŋnie sučasnikam na samaachviarnyja učynki: "bo kali pryhadaješ spravy pradźiedaŋ" - "na sercy saľodka, kroŋ burlic, aźyvaje ŋ tabie mužnaść prodkaŋ" - pišaŋ paet. U saročnyja časy caryzmu jak zaklik hučali sľovy Lucyny, ŋ jaki-mi jana źviartajecca pierad bitvaj da Dalivy:

Užnimaj svaju zbroju ŋ čeść rodnaha kraju,  
A sľatyja ŋ tabie abaronu chať majuć,  
Tvaju siľu chať vorah u bojkach adčuže,-  
Kab ty byŋ maĩm rycaram viernym, chaču ja.

Litaraturaviedy zastaŋľajucca, pad upľyvam jakich tvoraŋ Marcinkievič napisaŋ paemu "Lucyn-ka". Adny choćuć baćyć uždziejaŋnie "Pana Tač-e-vuša" Mićkieviča, mahčyma, dzieła padobnaha us-tupu z invakacyjaj da Baćkaŋšćyny. Druhi ja - Sy-rakomli "Urodzony Jan Dęboróg" @. My dumajem, što abodvyja najlepšyja tvory pišmieŋnikaŋ (Mićkie-viča i Syrakomli) uždziejeli pry pišaŋni LUCYNKI.

-----  
@ Darečy, A. Maldzis niaŋdała pierakľadaje "Uro-dzony Jan Dęboróg" - "Narodźany Jan Dembaroh".  
"Urodzony" - heta nie našaje "narodźany", bo ŋsiaki čaľaviek "narodźany". U polskaj movie

I zapraŭdy hety tvor zjaŭlajecca adnym z najlepšych Vincuka Dunin-Marcinkieviča, i wielmi dobra stałasja, što jaho S. Dziarhaj pieraklaŭ na biełaruskuju movu, i hetym samym uklučyŭ jaho ŭ našuju litaraturnuju skarbnicu. Čas užo pieraklaŭsci na rodnuju movu i reštu tvoraŭ Marcinkieviča, pisanych pa-polsku, jak i inšych piśmieńnikau XIX st., jakija pisali pa-polsku. Mova literaturnaha tvorcu ŭ toj čas źviazanaja była z rečaistašciu, kali šlachta (dla jakoj pisalisia tvory), havaryła pa-polsku. Sioŭnia ŭ vyniku poŭnaha nacyjanalna ha adradžeńnia polskaja mova źjaŭlajecca histaryčnaj źjavaj, tamu čas, kab dla sučasna ha čytača, była pierakładzienaja na movu nacyjanalnuju, na movu kryvickuju, nakšlitoŭskuju, abo biełaruskuju. My nia možam sioŭnia być naiŭnymi (čaho spadziajucca našyja vorahi), kab kidać kamieŭni ŭ svoj aharod dy kłaniacca čužackim bažyščam. My pavinny spraviadliwa hanarycca svaimi prodkami, jakija ŭ peryjadzie našaha nacyjanalna ha adradžeńnia zusim biez zahanna stajali čviorda na ahulna nacyjanal. hruncie. I Vincuk Dunin-Marcinkievič naležyć da pieradavych. Jahonaja tvorčasć aktualnaja i ŭ našyja časy, kali adviečnaja baraćba z maskoŭskim imperyjalizmam nia skončyłasja, ale znachodziцца ŭ samaj napružanaj stadyi.

Mikoła Vołacič.

-----

"urodzony" značyć "z dobraha rodu", "nobilis". Šlachta ŭ asnaŭnym vyvodziłasja ciera z narađeńnie z šlachockich rodaŭ. Adopcyja abo pry-niaćcie niešlachciča da šlachockaha rodu była zabaroniena ŭ 1601 i 1633 hh. Nabilitavać niešlachciča moh karol (da 1578), a pašla Sojm. Takim čynam "urodzony" treba pierakładać "radavity šlachcič", abo ŭ skaročaŭni: "Radavity Jan Dubaroh".





*Дунін-Марцінкевіч*

(1807—1884)

## L U C Y N K A \*)

Abo Švedy na Litvie

Histaryčnaje apaviadaŋnie ŭ 4-ch abrazkoch

## P r a l o h

Boža naš! Ty stvaryŭ na ziamli čaławieka,  
 I niaščaścia biaremia i ščaścia ad wieku  
 Ty pryznačyŭ jamu, vyhaniajučy z raju, -  
 Jak-ža ŭ smutak dušy jaho lubaść da kraju  
 Ty ŭliŭ? I čamu jon la rodnaje nivy  
 Adčuvaje i volnym siabie, i ščašlivym?  
 U Sibiry maroz tabie duch zanimaje,  
 Podych tropikaŭ śmierciu tabie pahražaje,  
 A na Tybr pierakiŋ kamčadalskija dzieci,  
 Žyć prymuś beduina ŭ čužym jamu śviecie -  
 I pabačyš, što ŭ smutku pa Maci-Radzimie  
 Ich usich złaja śmierć nieŭzabavie abdymie.

Harady-cud u frankaŭ, raj-nieba ŭ ramancaŭ,  
 Vir pačućciaŭ, kachaŋnie - u krainie hišpancaŭ;  
 Vabić voka Švajcaryja (praŭda - chvilinu),  
 Pahladziš!.. - i mižvolna zhadaješ Ajčynu.  
 Uzdychnieš, a na sercy tak ciažka! Tak sumna!  
 Ty-ž čuży na ich śviacie, dzie viésieľa, šumna.  
 Na čužynie tak dobra! Lud ščasny i duży -  
 Apelsiny jon maje, i topča jon ruży,  
 Cieŋ dajuć, prachałodu dreŭ stromkich hałiny -  
 Dy milejšy paroh mnie starenkaj chaciny.  
 Niezajzdrosnaja chata: dach - łata na łacie,  
 Dy zatoje svaja, niby rodnaja maci.  
 Kali chmąra żywćia dalahlad zachinaje,  
 Dyk chacina achvotna badziahu prymaje;  
 Bol duży supakoić u cichim spačynku...  
 A zimoj dobra mąry snavać la kaminku.

-----  
 \*)Pierakład z polskaj movy S. Dziarhaja.

Dzietak ja Źhadavaŭ pad strachoju chaciny,  
 Tut cudoŭnyja časta pierażyŭ ja chviliny.  
 Dom staić na uzhorku - les navokaŭ, alešnik,  
 Sad za domam, a ŭ sadzie - ihrušy, ciarešni.  
 Z hanka stupiš i bačyš - les voddal, jaliny...  
 Dzielić les napałam stužka siniaj Lucyny...  
 Nievialičkaja rečka, dy ryby ŭ joj počna,  
 A pry rečcy - krynica z vadzicaj cudoŭnaj.  
 Žleva, byccam dyvàn, ŭuh strakaty krasuje,  
 A na łuzie biarozka krasy toj pilnuje;  
 Jašče dalej vidać dvor vialiki mahnata,  
 A za hajem naprava - stareńkaja chata,  
 Dzie żyŭ biedny Daliva, z šlacheckaha rodu,  
 Voš i povieść ab im, što čuŭ ja zmałodu, -  
 Raskažu i pra klaštar naščadkaŭ Łajoli, -  
 Ja ŭładaju ciapiër ich ziamloj z Božaj voli.

Kali z rozdumam ciažkim ja hlanu ŭ prastory,  
 Dzie kališ chvaŭ Bohu śpiavali ŭ klaštory,  
 Dzie ŭ niabiosy stralali stromkija wieży,  
 Dzie navuka Chrysta ŭ navakolnyja mieży  
 Prasiakàła, żyła... kali ŭbaču kamieńnie,  
 Što światyni murŭ spałučala ŭ sklapieńnie,  
 Kali časam stupnia kòsci ludzkija rušyc  
 I pamioršaha wiečny supakoj narušyc,  
 Kali voka cikaŭskaha hlanie ŭ dno stavu,  
 Što manacham służyŭ dla vyhodaŭ-zabavaŭ,  
 Dzie i karp załaty, i čyrvony karasik -  
 Niechać dumka patonie ŭ dzivosnym tym časie,  
 Kali źlišak va ŭsim byŭ, żyłosia jak treba.  
 Ci nie tak! A ciapiër - nie chapaje i chleba.  
 Heta pycha mahnataŭ, svavolstva biez kraju  
 Vinavaty, što hrom nas niabiesny karaje...

### A b r a z o k 1.

Viek druhi ŭ nas bytuje-žyvie biez padmanu  
 Praŭda-był ab navale lichoj Ziudermana.  
 La klaštoru stajaŭ dvor-majontak cudoŭny,  
 Dvor starosty-mahnata, što pychi byŭ počny.  
 Znamianity šlachecki byŭ rod jaho panski;  
 Mieŭ u herbie tapor, zvać Stanisłaŭ Bahdànski.

Jak kališci viaľosia daľnief u mahnataŭ -  
 Mieť zašiody pašanu da šlachcica-brata.  
 U dvary jaho moľadz prymali tak miľa,  
 Panu moľadz udziačnaja ščyra sľužyla;  
 Dabradziejny j mužny starý byť, bahaty:  
 Pan - addany ludziám, nie jak sioňnia mahnaty.  
 Ja kažu pierš pra tych, što ũ pazaľocie  
 Žyvůc, a dušy myjuć u brudzie, ũ baľocie!

Udaviec byť, ad žonki zastašsia adziny  
 Skarb - dačka. Chto z tutejšych nia viedať Lucyny!  
 Tak urazić mahľa pryhažošciu naľkolnych,  
 Što piarom apisać ja ũsio heta nia zdolny.  
 Hnutki stan jaje kvoľy, taki čaraŭničy!  
 By ũ anioľačka; tonkija rysy abličča,  
 Vočy - niby bľakit, i ũ im - bliskavicy,  
 Ich ahoń upryhožvaje dzieŭčy zranicy;  
 Vusny - niby karali, jak vybuchnuć śmiecham,  
 Ci jak hoľas raskocicca huľkim tym recham -  
 Chaj jak lod tvajo serca, haj kamniem niamieje,  
 Usio roŭna ũ chvilinu jano spaľymnieje!  
 A ružovyja ščoki, što hetak prynadny!  
 Alabastar jaje ruk, niby točanych, zhrabnych,  
 Lebiadzinaja šyja, dziciačyja nožki!  
 Nie, nijak nie mahu ja, brakuje mnie siľy  
 Pieradać jaje vobraz, tak strojny j miľy!

Oj, ščasľiva byvaľa ũ byľyja časiny -  
 Na Litvie žyť narod, dy taki dabračynny!  
 Kraj byť volny, zamožny - žyli, nie stahnali,  
 Praŭda, našy prababki knih modnych nia znali -  
 Viera ũ Boha byľa vychavaňnia asnovaj,  
 Navučali dziaćiej svaich Božamu sľovu,  
 Navučali malitvy śpiavać pa kantyčkach,  
 Pra žyćcio ũsich śviatych pačytać mieli zvyčku.  
 U damach u zamožnych monsieur i madamy  
 Nie vučyli dziaćiej, kab čužymi vačami  
 Pahladali na śviet, i nialubaść da kraju  
 Pryšćaplać u toj čas šče nia mieli zvyčaju;  
 I dziaŭčaty nie znali Rušo i Valteraŭ,  
 Nie prymali, jak siaňnia, čužackich manieraŭ

I francuskaje movy taksama nia znali -  
Svaju rodnuju movu jany užyvali.

Mova rodnaja! - časam, jak lirniki ajčynny  
Piešniu ab siniavokaj litoŭskaj dziaŭčynie  
Raspačnie miłahučna... Nu jak nie dzivicca!  
Jak-ža sercu ŭ hrudziach našych mocna nia bicca!  
Vierš čytaješ - i byccam-by Rym hieraičny  
Paŭstaje ŭ vačach - lud da vŭčynaŭ zvyčny,  
Što zmahaŭsia ŭ Kiejsťuta paru i Jahajŭ  
I pieramahaŭ. Zasnuli ŭžo sioŭnia vieščy-cymbaŭ,  
A kości prarokaŭ tlejuć ŭ ziamli. Pryŭaży vucha  
Da hrudziou jaje, a pačuješ vielič ducha,  
Pryhadaješ ich správy - na sercy sałodka,  
Kroŭ burlic, ażyvić ŭ tabie mužnaśćusia prockaŭ.  
Nie milěj chiba nam naša rodnaja mova,  
Dzie słava narodu hamonić praz słowa?  
Pryhažości jaje my časami nia znajem  
I tamu čužaziemnuju movu užyvajem.

Hetak naša Lucynka ŭ domie starosty  
Na bačkoŭskuju ŭciechu żyła sabie prosta:  
Pasłuchmianaść, strach Boży, da pracy achvota,  
Haspadarčyja spravy... zaŭsiody rabota.  
Dniom, byvała, majovym z zaroj jana ŭstanie,  
Kali pieršy pramień u akienca zahlanie,  
Ledźvie z ŭžoŭka, a ŭžo kłapatliwa hukaje -  
Na malitvu damovuju čeladź sklikaje.  
A pašla "z dobrym rańniem" da bački mknie żyva,  
Zahadaje padać jamu podliŭku, piva,  
Kab starenkamu bačku prydać bolejšy siły.  
A tych ziołak kitajskich, što ŭ čas naš tak miły,  
Dy tureckaha ziernia tady j nia znali,  
Choć bački basurmánaŭ u bojkach zniščali.  
Pan starosta achvotna za ježu siadaje,  
A jana zvonkim hołasam raspačynaje  
Pra svaju haspadarku: dzie, skolki na hrady  
Znoŭ pasieje harochu, pasadzić rasady;  
A to raptam padlāsicca, vočki uznosić  
I piaščotnym hałasom svaim viětliva prasić,  
Kab bułanku na vŭbieh dazvoliŭ zaprehčy.

A stary paburčyc dľa pačatku, pakrekča  
 I dazvolić, bo jak joj, dačcy, nie dazvolić,  
 Kali tak pieščatliva padstupaje j molić?

Atrymaušy dazvoľ ad staroha, dziaučyna  
 Z tvaram švietlym ad radašci, toju-ž chvilinaj  
 Ž viasioľaju piešniaj biazyc da stadoľy  
 Pahladzić, ci dahledžana dobra žyvioľa,  
 Ci vykonvajuć báčkaŭ zahad tam dakładna.  
 Potym joj svaje ptuški adviedać prynadna,  
 Pomniačy mudraść, što kožny z nas znaje:  
 "Koň ad panskaha voka syciejšy byvaje".  
 Choć starosta bahata addanych sľuh maje,  
 Tut jana ũsim kiruje i ũladu trymaje.  
 Paviartaje dadomu, i tam, kala hanka,  
 Sustrakaje Lucynku iržańniem buľanka.  
 A pry joj i kaniušy, šlachetny Daliva,  
 Toj, što volu dziaučyny vykonvať imkľiva.  
 Boža moj usiemahutny! Padumać niemožna,  
 Što minuť užo čas, kali jasnavialmožny  
 Pan zaŭždy bačkam byť svajoj čeladzi dvornaj,  
 (Ale j čeladz byľa svajmu panu pakornaj),  
 Što žyli jany tak, va ũzajemnaj pašanie,  
 Što za pana pryjmali i śmierć biez chistańnia.  
 Niasumlennych, niaŭdziačnych byľo niebahata,  
 Byľa sľavaj dľa čeladzi ľaska mahnata.  
 A sľuha, što sľużyŭ svajmu panu pačciva,  
 Mieŭ pad staraść kutok i kusočak svoj nivy.

Naš stareńki Daliva, chacia ũ jaho skroni  
 Sivizny bielemy śnieham absypany siońnia,  
 Choć mieŭ šram nie adzin za interes mahnata,  
 Choć jaho nadzialliŭ pan pad staraść bahata  
 Za sumlennaje sľužby hady ũznaharodaj -  
 Dy, trymajučysia staršviečkaje mody,  
 Jon, Daliva, chacieŭ viek dažyc svoj u pana  
 U dvarý, dzie sľużyŭ jamu vierna, addana.  
 Na ziamlicy-ž klinok, panam padaravany,  
 Žonku jon pasadziŭ - syn u škoľu addany.  
 Zahladaŭ da siamji dľa parad dľa rupľivych,  
 A ũ dvarý padhaniaŭ hultajoŭ i sanľivych.

A tymčasam dziaŭčo na bułanku siadaje,  
 U kaptàniku zhrabnym, što stan azdablaje;  
 Sieła, konika honic - hajdà ũ les daloki;  
 A pačcivy Daliva - za jeju ũsled krokam.  
 Dała ũ boki kaniu dy imčycca svavolna -  
 Dahaniaje Daliva j kryčyć joj: "Pavolna!"

Voš nieŭzabàvie šmat užo viorstaŭ zhajsali  
 Dy na momant la chàty Dalivy prystali,  
 I stary, pažadaŭšy zajści ũ chaciŭ,  
 Adpačyć tut paniency paraiŭ chvilinu.  
 Zaprašaje zajści, małakà vypić šklanku,  
 A tymčasam nakormiac, napojac bułanku.  
 A jak ràdy joj bùduć! Skazać niemahčyma!  
 Pahadzilaŭsia byccam, dy viècier - dziaŭčyna,  
 U hałavie jaje siòńnia inàkšyja plany;  
 Miłym hołasam kàža: "Daliva kachany!  
 Ty zajdži sabie ũ dom, ja-ž pad lèpaj pabudu  
 I ũ cianiočku jaje razvažac-dumać budu!"

Jon nie pèvien, jak býć, pahladaje pachiła,  
 A jana supakojvaje laskava, miła,  
 Być sluchmianaj, razumnaj jamu abiacaje  
 I staroha navièdać svoj dom prymušaje.

Ledž pazbylaŭsia tolki apièki staroha,  
 jak adràzu-ž vùbrałaŭsia chùtka ũ darohu;  
 Jana plàn svoj vykònvaje ũ chvilu, z zapałam -  
 Koniu ũ bok - pajmčalaŭsia vùchram-učvałam.

Beduin na kani, što da bièhu pryvykšy,  
 Nie imčycca tak chùtka ũ stèpach z zdabyčaj,  
 Dy i sokał na čàplu nia chùtka tak rýnie,  
 Jak ž viatràmi ũ sprèčkach imčycca Lucyna.  
 Ledž da lèsu dapàła, śled dalèj užo značyć  
 I klaštornyja vièžy zdaloku ũžo bačyć.  
 Ad lasnoha huščàru lacić ašaleły  
 Voŭk ražjušany. Koń zadryžèŭ, aniamieły.  
 Bliskavicom padobnyja voŭčyja vočy,  
 Na dziaŭčynu aščeryusia, voš zaraz naskočyć.  
 Zadryžèŭ honki koń, zairzaŭ u tryvozie,  
 Skočyŭ ràptam u bòk i ũžo nie pa darozie -

Kudy vočy - upièrad imčýcca strałoju.  
 I darèmna dziaŭčo aniamiełaj rukoju  
 Napinaje pavodździe, i płača, i kliča...  
 Ledź żyvaja ad strachu, źbialeła abličča,  
 Pot chałodny - curkom, zaściłaje mrok vočy,  
 I źmiarćvieła, kali koń, narėšcie, pryskočyŭ  
 Da ŭźbiarėžža ŭspiènienaj rėčki Lucyny.  
 Musiė, źmièrc pakaraje svavòlstva dziaŭčyny!  
 Ale dŭžaj rukoju zusim niečakana  
 Byŭ na bièrazie stromkim bułany strymany.  
 To pryhoży dziaciŭk, typ zapraŭdny Litvina -  
 Sakaliny pahlàd, i saboj małajčyna:  
 Hrŭdzi mŭžnyja, dŭžyja, vòłasy - rusy,  
 Purpurovyja vŭsny, nad vŭsnami - vusy  
 Lohkim pucham adznačany, sìnija vočy,  
 Jak niabiosy viasnój, a pahlàd ich - dziavočy,  
 Ruki dŭžyja... Dŭžašciu ruk tych jahonych  
 I strymany byŭ koń toj u locie šalonym.  
 Jon dziaŭčynu kładzie na travŭ aściarožna  
 I aznakaŭ żyćcià ŭ joj šukaje tryvožna.  
 A pašla da raki ŭlot kidàjecca chłopiec,  
 I, pryniosšy vady, jon čało jaje kropić.  
 Navat maci nia bolejš dziciàtku addana,  
 Tak dziaciŭk toj dziaŭčynie, im ŭratavànaj.  
 I rasplŭšczyła chùtka paviėki dziaŭčyna  
 I navokaŭ hladzić u ździŭlėnni. Uspaminy -  
 Niby roj mituślŭvy. Zdarėnnie... niaščaście...  
 Ale vyratavànnie joj praŭdy nie zaścić:  
 Jak-ža blizka ad žàrcikaŭ da niebiašpieki!  
 I siabie pakaràła-b, i bàčku navieki.  
 Vočy ćmianić ślaza. Na chłapcà paziraje  
 I da zbaŭcy svajhò ruki vòś vyciahaje,  
 Kab pacisnuć dałoniŭ, što biadu adchiliła  
 Ad jaje hałavỳ. Cudadziejnaja siła  
 U pahlàdzie i ŭ pòcisku ruk zachavana -  
 Chłopiec niema staìć, nibỳ začaravàny;

Pieršy raz jaho sėrca tak mocna zabiła,  
 Pieršy raz pačućciò ab sabie zajaviła  
 Nieznajomaje. Vòdbliskam kvołym, čyrvonym  
 Pačućciò na abliččy irdziėła jahonym.



lol

I dziaciùk, što biaz stràchu moh z voraham bicca,  
Pierad słabaj dziaùčynaj musiù skarycca.

I svavolnica ũ momant adzin adhadała,  
Što junàčaj dušoju janà zaùladała,  
Što lubùjecca jòn jaje anièlskim tvaram;  
Choć joj soramna, choć pałymnieje pažaram,  
Choć vyšěj i vyšěj uzdymajucca hrudzi,  
Pačućiò dziaciukà janà ũsiò-taki budzić -  
Kvołym śmiecham, vačmi... vočy dzieùčyna žmuryć,  
Štochviliny macniej hałavu jamu kružyc.  
"Dyk kamu-ž ja życciom vinavàta? - pytaje.-  
Jak-ža bàčka moj ščyra jaho pryvitaje,  
Ratavalnika lùbaj dačùški adžinaj,  
Što pryjšoŭ z dapamohaju śvietłaj chvilinaj;  
Kab nia jòn, śmierć daŭnò-b nić życcià abarvàła,  
A ci-ž lohka pamierci, jak żyù hetak mała?  
Nie admoùciesia siońnia ũ dom nas zajechać!  
Mnie j bàčku byłò-b heta ràdašciu, ũcièchaj".

Tut dziaùčynie dziaciùk adkazaŭ z zachaplènniem:  
"I życcio ja addaŭ-by ũ heta imhnienie  
Za adžiny tvoj pozirk. Nia treba padziaki:  
Što zrabiù ja siahońnia, zrabiù-by i ũsiaki.  
Soram mnie, čyrvanieju, jakaja patreba  
Hetak dziàkavać? Kryùdna mnie nàvat, nia trèba".

Jak-by dàlej być ichniaj razmòvie i spràvie,  
Ja nia viedaju, ale prybièh nieùzabavie  
Naš paćcivy Daliva; pot z tvaru ściakaje,  
Jon zдалòku ũ ròspačy nièma hukaje;  
Za kaniom bieh uślèd u šalonaj pahoni,  
Pralacieŭ, jak strała, pa lucýnskim zahonie  
I da bierahu rečki dapàŭ, spałatniely,  
U ździùleńni spyniùsia, niby aniamieły.  
Bačyc tut svaju zhùbu u stànie spakojnym  
Z dziaciukò razmaùłaje darodnym, prystojnym.  
I nia ũ stanie sabràć svaich dùmak, surova  
Da chłapcà jon źviartàjecca, chmùračy bròvy:

"Nu, a što-ž ty, vaspànie, tut robiš na chvili?  
A ci hetkaj maràli ajcý vas vučyli?

Jak! Ja dumaŭ, siadzić nad łacinaŭ dy vučyć,  
 Ci z ajcom moj vaspànie rytòryku mučyć,  
 A jon tût la paniënki čas bavić, niaboha;  
 Nie dastać, sysunók, tabie hêtkich parohaŭ,  
 Ni na toje ajcàm daŭ ja sýna ŭ navuki,  
 Kab jon tàm vyvučaŭ niepatrèbnyja štúki".

Śmiech dziaŭčyny spyniaje paproki staroha,  
 I praŭ śmiech toj biantèżycca chłopiec-niaboha.  
 Janà, dole ŭpiàŭšy svoj zrok saramlivy  
 I dałoni ciskàjučy mocna Dalivy,  
 Pra zdarènnie niasčasnaje apaviadaje  
 I ŭčynak chłapcà da niabiòs vychvalàje.

Paświatlèŭa całò ŭ staroha Dalivy,  
 Ślozy śčasčia spłyvajuć na vus jaho sivy;  
 Vočy ŭźniaŭšy ŭharù, pamaŭčàŭšy chvilinku,  
 Jon raščùleny, kvoła havoryć da sýna:  
 "Musić, čuła malitvu bačkoŭskuju nieba,  
 Što ŭ chvilinu, kali ŭ abaronie patreba  
 Tut była, pryviało janò sýna dla tòha,  
 Kab niasłàvu i hańbu źniać z bački staròha.  
 Bo mianie aŭ da śmierci-b sumleńnie karała,  
 Što daručany skarb pilnavàŭ tak niadbała.  
 Pad śčasłìvaj, vidać, naradziŭsia ty zorkaj,  
 Kali bačku adviòŭ ad niadoli ad horkaj".  
 Tut raščuleny mocna, jon zmoŭk na chvilinu,  
 Da hrudziòŭ svaich kvołych prycìsnuŭšy sýna.  
 Schamianuŭsia, zhadaŭ jon dziaŭčýnie ruplìva,  
 Što dzieś bačka čakàje jaje nieciarplìva.  
 I, chłapcù padaryŭšy pahlàd paŭymiàny,  
 Dziaŭčo jèdzie ŭ zadumie damòŭ paśluchmiana.

## A b r a z o k 2

Na dziadzincy ŭ starosty ruch i homan ŭvavy.  
 Tak zdaŭnà tut viałosia: dzie moładź - zabavy.  
 Dziaciukì pruć ścianoj - šerah vàlic na šerah,  
 Tut laciać iskry z miačà, a tut lòskat siakiery,  
 Voś adnà j druhaja za joj - pralacieli  
 I, hladzi, ŭžo tyrčàć u siarèdzinie celi.

Tam imčacca na koniach, až zžiajuć padkovy,  
 I, jak makaŭki, sŷplucca dole haŷovy  
 Z baŷvanôŭ basurmânskich pad šablaju dziełnaj,  
 Tut sprabùjuć ružžò, tam zaniatyja strelbaj,  
 I űsio robicca sprŷtna i lohka dajecca;  
 Kali-ž chtò da pracłũnika mocna datkniecca,  
 Narakàc i nia vâžsia dy j tvàru nia zmorščy,  
 Bo "niaŭklũda" mianiušku dadùc abo horš šče.  
 Dziaciukam na karŷśc pojdzie heta zabava -  
 Moc krainy ű joj i narodnaja slava.

Jak-ža moładź siahonnia čas bavić? Dla łaski  
 Mnie skažŷcie, jakija ű jaje abaviazki?  
 Skroś u modzie vialikaj ciapier preferansy,  
 Tolki j čuješ skroś - złosnyja plotki, ramansy.  
 Ci dziaciuk na kanì sionnia ű poli hajsaje?  
 Šabla ű domie űžo cùd, chto jaje uŷyvaje?  
 Ci-ž padojdzie janà, nu, choć, skàžam, da fràka?  
 Nie - to tŷch, chto kuntùš nasiŭ, šabla adznàka.

Słuhi z domu na hânak pryniešli tapčanik,  
 Sieŭ starosta na im u bahatym ubrañni.  
 Kožny dokaz advahi stračaje zyčliva -  
 Vus pakrucić sivŷ dyj ušmichniecca ščasłiva.  
 Cho-ž niazdolnaśc, niazhrâbnaśc pakàža tut časam  
 Ž nieščasłiũca śmiajècca jon z ìnšymi razam.  
 I sardečnaśc i praũda ű staroha na tvary,  
 Nie lažŷc na im dùmy cieñ - čornaje chmary.  
 Niby ű čystaj vadzìe, na ìm adlustravana  
 Da samoha siabiè i da ìnšych pašàna.

Pobač bački siadzić i űzdychàje Lucŷna.  
 O, jak sionnia zadũmana niejaka dziaũčyna!  
 Ani rŷcaraŭ hũlni, ni śmièch siarod šumu  
 Nie zhaniàjuć z čała jaje ciàžkuju dumu.  
 Časta kùdaje pozirk za ciomnyja miežy  
 Stužki lesu, tudŷ, dzie kašcielnyja wiežy,  
 Niby sonca pramieñni z-za chmary światlejuć;  
 Znoŭ zirnuła, i vočy jaje viesialejuć,  
 Pieražŷćcia čŷrvòniec ščakù jaje značŷc,  
 I nibŷ raścvitàje - dvuch rŷcaraŭ bačŷc,

Što šciažynaju yůzkaju jeduć pa honiach  
 I kirujuć u dvor ich na ũspiěniěnykh koniach.  
 Voš užo kala bramy... dajechali, hodzie.  
 Voš da miednaha kolca macujuć pavodždzie...  
 A pašla, svoj ubor apraŭlajućy prosty,  
 Pryvitacca z pašanaj iduć da starosty.

Małady - syn Dalivy, nam mała viadomy,  
 A stary - sam Daliva, naš dobry znajomy.  
 Jon z pašanaj mahnátavu vŭkanaŭ volu  
 I pryviđz siudy sŭna, kaŭ dać jamu dŭlu.  
 "Šcyry dziakuj, dziaciuk, što ũziać mąješ achvotu  
 U dvarŭ maim báčkavu slůžbu-rabotu.  
 Bolš poŭvieku stary pad majoju rukoju  
 Pracavaŭ i ciapiě pažadau supakoju.  
 Byŭ jon prŭjaciěł mniě ũ złoju i dobrą doli,  
 Nie adnu lyžku sŭpu ũ im źjeli, hrud soli  
 Nie adzin spažyli my ũ vajennych pachodach,  
 Adčuvali ci rąz na sabie śmierci podych.  
 Uratavaŭ ty dziciatka majŭ darahoje,  
 Tak i jon vyratoŭvaŭ mianie ũ časie boju.  
 Dyk kamŭ-ž paspryjaju ciapiě, kali nadta  
 Zastałosia hadzin mniě žŭćcią niebahata?  
 Chto-ž zamienić jaho, kali heta maźliva?  
 Syn zamienić jaho, syn staroha Dalivy".

Tak sumlěnnaje sěra starŭsty kazala,  
 A na tvary pa zmŭrščkach ślazina spaŭzała.  
 Naš Daliva z tych słoŭ u ciažkim ũtrapieńni  
 Pierad pąnam u płaćy zhinaje kaleni.  
 Na dziaŭčŭ-ž kaŭ chto kinuŭ pahląd raptam bystry-  
 U vačach jaje, pėuna, pabaćyŭ-by iskry,  
 Pačućciŭ jaje hrŭdzi vysoka ũzdymała,  
 U duży jaje bŭra, vidáč, bušavała.  
 Vycier ślozy starosta, niaŭznaki, viadoma,  
 Z koła sluh kliča jon da siabie majardoma:  
 "Hej! Prašŭ, pan Anzhary, siudy na chvilinu!  
 Nie pryjěmnuju maju skazać ja navinu:  
 Zažadaŭ naš Daliva starŭ adpaćynku,  
 Choča viek svoj dažŭć jon pry ciopłym kaminku,  
 Kala Hanny svajěj, bač, prytułku šukaje -

Doŭhi čas z hetaj spravaj mnie dakučaje;  
 Palažac, bačyš, choča na sobskaj paścieli  
 Dy malicca i psalmy śpiavać što niadzieli.  
 Adnak jon pra dabro majo dbaje rupliva -  
 Syna zamiest siabie prapanuje Daliva.  
 Chaj-ža stájnia, a razam i ũsiě maje cuhi  
 Pad apiekaju buduć jahò. Maje-ž sľuhi  
 Chaj dobraha siabru ũ im svajho majuć,  
 Chaj, jak baćku kaliści, jaho pavažajuć,  
 Bo jon vart taho chłopiec. Usim vam viadomy  
 Dobrarodny i rýcarski učynak jahony".

"Vaša vola, vialmožny; jak pan sabie zyča,  
 Tolki z daŭnich časoŭ, panie, jość u nas zvyčaj:  
 Kali novienki choča sľužyc razam z nami,  
 Chaj zdaść ekzamien pierad svaïmi siabrami.  
 A ci šablaj dakładna vałodać umieje?  
 Ci kanià dahladac jak naležyc zdaleje?  
 A ci trápna bje ũ cel?..."

"A čamù-ž? Heta - možna.

Pa kryvi-ž jon - Daliva, moj panie vialmožny!  
 Sam vučyŭ syna rýcarskaj spravy ja dbajna;  
 Chaj viaduć hajduki zaraz z pànskaje stajni  
 Žarabcà, što kaliś ad tataryna Chana  
 Pryviali ũ padarúnak dla jasnaha pana.  
 Dziki jon, vychavàniec pustýni, svavòlny,  
 I nihtò na im jězdzić dahetul nia zdolny.  
 Chaj-ža syn taho źviěra nam zrobić rachmanym,  
 Kab nia byŭ bieskarýsnym adhetul dla pana!"  
 Pan zhadziŭsia, uderyŭ Daliva ũ dałoni,  
 I chłapcy-hajduki, što dahladvajuć koni,  
 Žarabcà pierad hànak vyvòdziać. Jon bystry  
 I ražjŭšany - źviěr! Z-pad kapýt jaho ĩskry,  
 Jon razhnievany, kosić šalonaje voka,  
 Jon zialeza hryzie, pyršča piěnaj navokaŭ.

A dziaciŭk aź harýć... Niaŭhamonny, ruchavy,  
 Kuntuša jon na plěchy zakìnuŭ rukàvy,  
 Srebnny pojas svoj ścisnuŭ, staić, paziraje,  
 Pierad panam schiliŭsia - i ũžo la kanià jon!  
 Jaho sěrca nibýta čahòsci čakàła,

I chłapieckaje serca rąptołna zajhrała,  
 Kali streŭ jajè pozirk. Junáčaja kiemkaść  
 Adhadała u im pačućcià uzajemnaść,  
 I zažziałi u momant arlinyja vočy.  
 Nie datknušysia stremia, u siadło jon uskočyŭ.  
 Syn pustŭni ździviŭsia: jazdok byŭ harèza.  
 Koń chacieŭ, kab jak kièłzałaŭ zhryści zialeza.  
 Mih jaki - i, zdavałasja, końnik naś braźnie,  
 Jak ciažar kajdanoŭ z noh zakutaha viaźnia.  
 Vypinajecca koń, to staić, jak uryty,  
 A dziaciuk nieruchoma siadzić, niby ŭlity,  
 Tolki kanfederátku časami papravić,  
 Dy trymaję pavodździe, aŭ piena kryvavić.

Zrazumièšy, što końniku ràdy nia dàść jon,  
 Koń apošni fartel svoj sprabuje na ščasćcie:  
 Kolki sprytu ŭ im jość, da ziamli prysiadaje  
 i za bràmę, jak z ŭka strała, vylataje.

Społach ścisnuŭ joj hrudzi, pahląd aniamieŭy,  
 Pakacilisja ślozy na tvar pabialeŭy:  
 Uśmichnùcca-b i ràda sa ščŭraj nadzièjaj,  
 Dy pakuta na vùsnach jaje chaładzieje.  
 I nia tolki janà - ŭsio naŭkoŭ aniamieŭa,  
 Hramadà pahladaje za bramę niasmieŭa.  
 Cišynià skroś panuje, niby ŭ damavinie,  
 Chiba časam Daliva słoŭ niekalki kinie.  
 U chałodnych vačach viery ŭ syna bahata -  
 Paśmichàjecca ŭ vusy kradkom, chitravata.

Čvierć hadžiny minuła, i ŭbačyli: byccam  
 Voddal šeraje voblaka pŭłu kurŭcca.  
 Na kani ŭ biełaj piènie dziaciuk naś šybuje  
 i da hanka rachmanaha źvièra kiruje.  
 La dziaŭčyny spyniŭsia, schiliŭsia niasmieŭa,  
 I ahulnaje "Bràva"! naŭkoŭ zahrymieŭa.  
 A jakaja-ž viasiołaść na tvarach zažziała,  
 Kali jon praimčaŭsia dziadzincam udała  
 I kali na latù streliŭ trápna da celi -  
 Kryki, vopleskaŭ hrom, niby ŭsie ašaleli.  
 Stan dziavořaj dušŭ pieradać vam dakładna

Nie biarusia, bo koźnamu budzie prynadna  
 Adhadać: jak, čamu i ź jakoje pryčyny  
 Čyrvań ščok, zvonki hołas i śmiech u dziaŭčyny?  
 Kali-ż bačka jajè raptam chłòpca paklikaŭ  
 I abniaŭ abieruč u znak pašany vialikaj  
 I skazaŭ, jak jon rady, biaz mież i biaz kraju,  
 Što dvor rycara hètkaħa dòbraħa maje,  
 Dyk jańa, kali-b hèta było tolki možna,  
 Pačućcio-b spaviadała svajo pierad koźnym.

Ale voś majardom padychodzić da pana,  
 Bje pakłon i havoryć dla ũsich niečakana:  
 "Dobry rycar, dapraŭdy, alè-ż moħa stacca,  
 Što nia ũsiè jašče vièdaje viďy mastactva!  
 Ci vałodaje šablaj? Chaj sprobaj astatniaj  
 Daviadziè, vašamòśc. Chaj z dałoniaju bratniaj  
 Jon skryħuje lazò. Dyk niachaj pryarakaje  
 Dy kahò ličyc vartym - na boj vyklikaje".

"Dobra, zhoda, niachaj tak i bŭdzie, moj panie,  
 Nie baicca Dalivy kroŭ vyprabavànnia.  
 Pakanać moħa ũsiò jon, dy sam abiaru ja  
 Supraciŭnika sýnu, niachaj pan daruje,  
 Moħa bicca z usiàkim rycaram ščýrym,  
 Choć-by z ròtmistram, pànam maím Kazimíram".

Ale trèba vam znać taho ròtmistra Ščùku -  
 Byŭ rubàka oj-jěj! Fechtŭnku navùku  
 Hetak vièdaŭ, jak vièdajem pàciery ũsiè my.  
 Jon trymaŭ piarsýnstvò ũ kole šlachty na sejmach.  
 Iz svaich - chto šanuje, chto zàjzdraśc zatoiò,  
 A jak z voraham bjecca - nichto ź ich nia ũstoìć.  
 Hartavanuju šàblu jahò dobra znàli,  
 Šàblu vorahi nàvat kasòju prazvàli.  
 Oj, pasièk toju šablaj tatàraŭ pahànych!  
 Oj, dryżèli ad blèsku jajè basurmàny!  
 Ledź machniè rotmistr šablaj, hladziš-vorah hinie  
 Abo z pola, jak stàtak spałòchany, rýnie.  
 Voś z natoŭpu pan Ščùka idziè zadumiony,  
 Z chłapčukòm niejkim bicca - nia honar jahony.  
 Zuchavàtaśc chłapcà jaho wielmi ździŭlaje,

Jon za dziòrskašć uzòrna jahò pakaràje.  
 "Da sta bòmbaù, hranàtaù ty, maľakasòsie!  
 Šcieražysia, bo ùràz atrymàješ pa nòsie!  
 Ty zanàdta razùmny, zanàdta užo šmièly -  
 Budzieš vièdać, što značyc vajàk pasivièly!"

"A chibà ja na šabli sam vùklikaù pàna? -  
 Adkazàù chłopiec ròtmistru uschvalavàna. -  
 Dziva mnìe, što pan ròtmistr takì niaùstrymàny:  
 To byù bàčkaù zahàd, a ja bàčku sľuchmiàny!  
 Pachvalbù dobry rýcar zaùsiòdy minàje.  
 Ja da bòju hatòvy, chaj pàn pačynàje".

I abòdva janý u zapàle, tym časam,  
 Nie čakàjučy bòlej, zyšlìsia sam-na-sam.  
 Pieršy biùsia za hònar - praciùnik jošć vòrah,  
 Junakà jon navàžyùsia šcièrci na pòrach.  
 Druhi mužnym chacièù być, zhadàùšy kachànnie,  
 Vieru bàcki staròha, jahò spadziavànnie.  
 Hledačy nie ù sabie - boj zaciàty, suròvy,  
 Ašalèli vajàki, mitusiàcca haľovy.  
 Bačyc ròtmistr: nia lòhkaju bùdzie raspràva,  
 I jahò, praz hady ùsim viadòmaja, sľava  
 Pačmianièje, pahàsnie dy bùdzie ù zahànie -  
 Ašalèly, padvòjvaje jòn namahànnie.  
 Bačna ùsim, to nia žàrt - boj praùdzìvy, imklìvy.  
 A dziaùčò nieprytòmna hladzić, paľachlìva.  
 Što tam Hèktara bòjka zy sľàùnym Achìľam!  
 Navat sľàva Bajàrda zdaľàsia-b pachìľaj,  
 Sam ździviùsia-b Zaviša, ulubièniec palàkaù,  
 Kab pabàčyù udàry zaciàtych vajàkaù!

Bačyc ròtmistr, što chłopiec udàry viartàje  
 Udvajè, i šalènstva jahò ahartàje.  
 Siľy ùsie jon sabràù...Usie źniamièli, zdajècca  
 Što voš àd udàru jahò dziaciùk razabjècca;  
 Ale tòj adbivàje udàr niebiašpièčny -  
 Ani kròku nazàd, staù, jak dùb viekavièčny.  
 Za praciùnikam sòčyc arlìnaje vòka,  
 U namièry jahò prasiakàje hľybòka;  
 Adbivàjècca, zručnaj čakàje chvilìny,



Kab z praciùnikam skončyc udàram adzinym; 109  
Nieruchòma staic, jak litỳ, ù abarònìe,  
Ràptam vybiù jon zbròju ź zialèznaj dałòni.

Navat Chrobraha ù Polščy nia tak sustrakàli,  
I Batùry z pachòdu tak nie vitali,  
Jak zy słavaj pryjšlì bajavyja addzieły  
Da siabie na radzìmu. Nia hètak jaśnieła  
I słaва kališci, zdabyta pad Vienaj,  
Jak vitali chlãpcà z pieramohaj admiennaj.  
Usie abniac pieramòžcu ad dušy pažadali,  
Usie z pòdzivam ščyrym na jahò pahladali;  
Navat ròtmistr, jak mužnym naležyc zaùsiody,  
Adchiliùšy svoj smùtak, prychodzić da zhody,  
Razam ź inšymi čèść addajé i vinšuje,  
Mir i viečnuju družbu svajù prapanuje.  
"Małady jašče rýcar, dy výtšaù u ludzi!  
Chaj-ža dzień hety dobrym nam prykladam budzie,  
Chaj žyvie ù našaj pàmiaci zhodaj i dziełam!  
Ja składaju ź siabie kiraùnictva addziełam,  
Dziaciukù ustupaju, jon mužny j ùpàrty.  
Chaj biarè maju ùlãdu, bo jon taho varty".

Pana Ščuku sardèčna dziaciuk abymaje,  
Jaho tvar saramlìva zaròju pyłaje,  
Zvonkim hòłasam kaža: "Błahàja parada!  
Nie advàžusia jà... Vy nam ù bòju ulãda,  
Z vami hatòvy pamièrci, kali zòjdzie patrèba,  
A majà pieramòha... biaru ù svièdki nieba -  
Tolki prosty vypàdak, nia rùk maich sprava,  
Choć za hèta skažu Bòhu dziàkuj łaskava".

Pokul sprèčka łahòdna i miła tryvaje,  
Ich abodvych starosta da siabie paklikaje.  
Sud jahò byù razùmny, karòtki j pràvy:  
"Panie Rotmistr, pakolki ty ù bojkach kryvavych  
Pakazaù našym voraham moc svajoj stàli,  
Na čalè našych vojnaù budź sabie j dàlej.  
A dziaciuk chaj, za mužnaść svaju i tryvohi,  
Z tvaich ruk atrymàje štanda'r pieramohi".  
Pačucciom avałòdac nie majućy siły,  
Užnimaje dziaùčò hòłas zvonki j miły

I, spyniājučy bāčki staròha pramòvu,  
Pačynàje nizać svajè ũłasnyja słovy:

"Kali ja za žyciò tabiè dziakuj kazàła,  
Užo tadŷ ja pavàhu ũ dušŷ zachavàła;  
Ale sioŕnia ja bāču ciabie najmužnièjšym,  
Pieramožcam tahò, chto byŭ najdužèjšym,  
Dyk prymi ad mianie pryvitaŕnie mažoje,  
Chaj ščasliwaja zòrka kiruje taboju;  
Užnimaj svaju zbroju ũ česć rodnaha kraju,  
A słabyja ũ tabiè abaròncu chaj majuć.  
Tvaju siŭu chaj vorah u bojkach adčuje;  
Kab ty byŭ maim rŷcaram vièrnym, chaču ja.  
Jak apisana heta ũ starŷch kniŭhach ščŷra,  
Kali rŷcar zy słavaj vychòdzić z turnira,  
Padarùnak cudòŭny zaŭsiody prymaje  
Z ruk svajèj karalèvy. Niachaj ażywaje  
Starazytny abrađ - dyk, budŷ łaskaŭ, prymi ty  
Padarùnak moj bièdny, jon niesamavity,  
Ale nie pahardžaj, ja chaču, kab dar hety  
Znak pašany majèj, mieŭ zaŭždŷ pry sabiè ty".

Rad ščasliwy dziaciuk, jon kalèni zhinàje,  
A dziaŭčŷna łaskàva jahò achinàje  
Padarùnkam svaïm - šalem, zòłatam tkanym,  
Dziŭnych koleraŭ sviètlych, miakkim, niekalanym.  
Jon - jak dùmki jajè i jak pòzirk dziavočŷ.  
Zadumlènnymi stàli staròstavy vòčŷ.

### A b r a z o k 3

Šmat zyšłosia hašcièj da starosty ũ pakoi.  
Razvažajuć i šèpčuć usie ũ niespakoi:  
Ziuderman z siŭaj vojska na polskaj ziamlicy!  
Skrož praročac kraïnie biadŭ, navalnìcy.  
Ràdziać, sùdziać vialmòžnyja - sprečki nja ũ mieru,  
Jak im lepš baranić i dziaržavu, i vieru.  
Tut byli i takija, što hètmanu, panu  
Kazimieru Sapiehu, słužyli addana.  
Intaresy ahŭlnyja ich z im spaŭčuŷli,  
Hanarŷtamu panu jany pryšviacili

Honar svoj, da radzimy lubõu i sumleñnie.  
 I takija byli, što chudyja kišeni  
 Toj hadzinaj ciazkõju napõuñic žadali  
 I ščadrejšym mahnatam siabie pradavali.  
 I tady, jak ciapiër, hanarýstašci siła  
 Nieščašlivy naš kràj marnavała, hubiła.

I vialmožnaje pànstva, pavodla zakonu,  
 Adbyvaje naràdu de publico bono:  
 Kožny pan svaju dùmku daviešci imkniecca,  
 A vuhorskaje chmielnaj rakoju lijecca -  
 Našy pràdziedy samavažniejšyja spràvy  
 Vyrašali za kùbkam, u časie zabàvy.  
 Voš starý padkamory ũ bahatym ubràñni  
 (U cudoŭnym kuntušy, atłasnym župànie,  
 Pojas - dziva, šyroki, ũvieš zòlatam tkany,  
 Na nahach źziajuć žoŭtyja boty z safjanu,  
 Pochva šàbli, efès - dar mastàctva bahàty,  
 Hołaŭ zhràbna padhòlena, vus sivavàty)  
 Pačynàje pasièdžañnie zhràbnaj pramovaj:

"Darahija bratý maje, jàsny panovie!  
 Sroha Boh plémia làchaŭ siahonnia karaje,  
 Stohnie taksàma i naša ziamlà darahaja:  
 Ziudermàn haspadàryć na joj i lutuje,  
 Pàlić, nišćyć i lùd abdziràje, rabuje.  
 Volny lud pazbaŭlaje adviečnaha pràva,  
 pniecca novaha dać karalà Stanisłava.  
 Što-ž, Laščýnski - palàk niebłahì, ja nia<sup>schlusu,</sup>  
 Pan vydàtny, šanòŭny, skazać heta mušu,  
 Dy prysiàhu žamàć - hrech vialiki, nia hoža,  
 Bo zakonny karòl jošć pamàzañnik Božy.  
 Ja vam ràju trymàcca prysiàhi i tronu  
 Dy ũžnimàcca ũsim na jaho abaronu".

"Nie, vaspàn, nie dazvolu, i słova biaru ja!  
 Nie błaħòje, o niè, padkamòrym kiruje,  
 Jon šanuje ajčýnu, joj słužyć addàna,  
 Heta mòžza zašvièdčyć, što ìm kazàna.  
 Ale chaj mnie vialmožny na hetym prabàcyć -  
 Sud jahò pamýłkovy, mahù rastłumàcyć.  
 Jak karòl Jan, naš słaŭny, spačýŭ ũ Božym òñie

Pasadziù los Aùhùsta druhoha na tronie.  
 Jak za Jànam byò ù nas? Ci nášy svabody  
 Tady nie pavažali čužýja naròdy?  
 Polšča, Ruś i Litvá, ščyraj družbaj źjadnàny,  
 Ci-ž nia stàli hrudźmi, ci-ž nia bìli pahanych,  
 Dy navàlu Poùmiəsiaca chibà nia spynili?  
 Chryścijanstva kryvioj svajoj nie baranili?  
 A ciapièr - strach padùmać! Jak Sas tut panuje,  
 Chto z narodaù čužých nas baìcca, šanuje?  
 Byli dùžymi my, a ciapièr my - jak lišcie!  
 Nie, nia hètak byò ù nas za Jànam kališci!  
 Čužanica ziamlù našu niè dratavàła,  
 Karalèuskaja čèladź praù nie adbirała.  
 Svoj karòl byù - svaìm davàù uznaharodu  
 I nia ùvodziù zvyčàjaù cužòha naròdu,  
 Bo i mody čužýja, i zvyčki nam škodziać,  
 I dziaržavu, ajčýnu da ùpàdku pryvòdziać.  
 Nie, karol z svajho plèmia ablèhčyc niadolu  
 I čužyncam u nas panavàć nie dazvòlic;  
 Budzie bàckam nam ròdnym jòn, a nie ajčýmam -  
 Chaj żyviè Stanislàù, chaj macnièje ajčýna!"  
 Tak padvòdziù padčàšy... kranùù vus palòvy  
 I da dnà kubak vypiù, ścviardžàjučy słòvy.

Haspadàr, heta ùčùšy, svoj hòłas uznosić,  
 I, abùrany, uzrùšany, słòva jon prosić;  
 Atrymàùšy-ž jahò, da panoù apeluje:  
 "Što-ž kraj tràpic, jak Sàs sionnia nàmi kiruje?  
 Nie karòl-čužazièmiec viadziè kraj da zahùby,  
 A pychlìvaja šlàchta, paný-samalùby.  
 Kožny šlàhcic-mahnàt źnievažàje zakòny,  
 Bo siabiè ličyc vartym žazlà i karòny;  
 I tamù stolki pàrtýjaù, bièłładź ùzrastàje,  
 A karòl biez ulàdy, jon siły nia màje.  
 I svoj karòl, Jan trèci, lubimy biaskonca -  
 Złàja kara pahanych, chryścijan abaronca,  
 Što zraziù šmat dabrà dla naròdu, ajčýny -  
 Ci-ž nia mieù narakàć na niaùdziačnaśc pryčýny?  
 Nie, z svaich karalà, choć najlèpiej spryjàje,  
 Choć za kraj svoj addàć jon žyciò pažadàje,  
 Šlachta pýchaj svajèju ùsio ròuna zhaùbje.

Skàžuc tak: čamu jòn, a nie já, karalùje? 113  
Tut pytańnie dziarżawy, nie ũłasna hùstu:  
Karalù addajù pieravàhu, Auhùstu!"

Tak rozmòvy vialisia na sprècnaj asnovie,  
I adnỳ, za Laščýnskaha pjučy zdaròuje,  
A druhija, za Sàsa ũzdymajučy čarku,  
Pačynàli biaskòncuju łajanku, svàrku.  
Kali-ž kròŭ zakipàła ad častych vivàtaŭ,  
Sprečku zbrojaj kančàli - išli bràt na brata;  
Hetak sùmna j tùmna rabìłasia ũ zali,  
Niby dzie na vajniè zbrojaj los vyznačàli.

Voš padniàusia manàch, paśladòŭnik łajoli,  
Choča ũscišyc ich kròŭ, paŭstrymac ad svavoli,  
Chryścić łob, padymàje rukù, pačynàje -  
Jaho hòłas, jak vòdhulle hròmu, łunàje.  
"Boža mòj! Dzie znachòdžusia? Miž basurmànaŭ,  
A ci tò ũ hramadziè chryścijànskich vaspànaŭ?  
To takàja naràda de pùblico bòno?  
Hetak chòćacie zbàvić naš kràj utrapiony?  
Kožny dùmaje tut: ja adzin tolki pràvy!  
Ziudermàn-ža pravòdzic stràšnyja sprawy,  
Razburàje spakòj, usiudy čynić pažary,  
U sialànskej chacinie razbèščana šnàryc;  
I nihtò z vas praz sprècki nia čuje, nia bačyc,  
Što malènkija širaty ũ hèty čas plàčuc,  
Klièuc vas, kab adpòmècić za bàcku i màci,  
Kab u vòraha vỳdzierci toje bahàćcie,  
Što ciažkòj doŭhaj pràcaj zdaŭnyh zdabyvàna,  
A ciapièr prahłym vòraham parabavàna!  
Karalù vy zakònnamu chòćacie zdràdzic  
I druhòha, pa hùstu, na trònie ũładzić;  
Chto daŭ pràva takòje - nasùprac prysiàhi?  
Hanarýstaści tym nie ũtamùjecie smàhi!  
Na šlachù zdrady chłba vam Bòh dapamòža?  
Zabłudzilisja vy, idučy ũ biezdaròžža!  
Toj, chto vièryc u Kàrla, asièkòysia mòža -  
U jahò niebiašpiečny pracìŭnik. Jon zmoža!  
Jak, narèšcie, Auhùst razabjè Ziudermàna,  
Vy ž jakimi vačỳma sustrèniecie pàna?  
Toj, chto siònnia jaščè nie adỳdzie ad zdràdy,

Zaŭtra litaŭsci bŭdzie prasić i spahàdy.  
 Chto nia straciŭ sumlènnia, nia bŭdzie chistacca.  
 Da kanca za Aŭhusta naležyc zmahacca!  
 Sam ja za karalà pastajàć majho ràdy,  
 I takija, panòvie, vam dàŭ-by paràdy:  
 Kab, pakinuŭšy svàrki, ŭsie siły zjadnàli,  
 Kab naš klàštar harmatami my ŭmacavàli  
 I, ludzièj nažbiraŭšy dy zbroi bahàta,  
 Pad apiekaj Maryi, achovaj harmataŭ,  
 Čužanicam, što pàlać i nišćać ajčynu,  
 Adpačyc nie davali anì na chvilinu;  
 Kali-ž vorah šviatýniu sprabuje parùšyc -  
 Prymiem šmièrc i ŭratùjem tym hrèšnyja dùšy".  
 Tak manàch navučaŭ, dùcham vierny Łajoli,  
 I čało jaho zziàła, niby ŭ areòli;  
 Tvar byŭ dobry, łaskavy i pòzirk èviaròzy,  
 A z vačej bŭjna pàdali bulbaŭki-ślòzy,  
 Sierabròm sivizny husta ŭsypàny skròni,  
 Niby mùćanik jòn u zichcièni karòny.  
 Jaho hòłas - o dziva! - prasiàknuŭ u dùšy,  
 Samych zaciàtych darèšty ŭzrùšyŭ.  
 I adzin adnahò ŭsie jak jòśc abymali,  
 I za Sàsa stajàć da kanca prysiahàli.

Tut starosta dàŭ znàk, i na znàk toj jahony  
 Tak zajhràli muzýki, što nàvat kałony  
 Zdryhanùlisia. Utknùli ŭ tàcht zlàdžany, zhòdny  
 Palanèza, kab pierajsci da hulàнки naròdnaj.

Žvavym kròkam usiè čysta rùšyli ŭ załi,  
 Dzie daŭnò ich pryhòžyja pàni čakàli.  
 Na čalè - haspadàr, pobač ž ìm - padkamòry:  
 Chto ž ich pièršy uvòjdzie? U dòbrym humòry  
 Paspračàlisia viètka jakich paŭchvilinki,  
 Hośc, narèšcie, zhadziŭsia - i da haspadynki,  
 Da Lučyny padaŭsia - čaròŭnaj, jak màra,  
 A za imi ŭsie rùšyli - pàra za pàraj -  
 U pakòj, dzie stały z pačastunkam stajàli  
 I haścinnà ŭsich da siabiè zaprašàli.  
 Boža mòj, što za čas naš mizèrny i dròbny!  
 Jak syny da bačkòŭ da svaich nie padòbny!

To, bywała, mahnàt, jak hašcièj zaprašaje,  
 Nie škadùje pić-jěsci, a ũsiò prymušaje.  
 I adnòlkava ščýra prymàje, pabòžna  
 I bahàtych, i bièdnych, niaznàtnych, vialmòžnych.  
 A ciapièr padyjści da druhòha - nia žàrty!  
 Sam u dàñniaha pana sľuhòj być nia vàrty,  
 A jak prymie? Łaskàva sustrènie mahnàta,  
 I sardèčna, i ščýra, a bièdnaha bràta?  
 Pokul vỳjdzie - čakaješ nia mienš jak hadzìnu,  
 Hlanie skòsa, siardzìta, pastròiušy minu...  
 A kali ty patrèbny, dyk łasku učynić,  
 Da siamjì paviadziè, da svajòj haspadýni,  
 Kraj stała pasadziùšy z pahàrdaj, dy časam  
 I kilišak harèlki z tabòj vypje ràzam;  
 A kali-ž u ciabiè hrošaj chòca pazýčyc,  
 Dyk i ũsmièška zažziàje ũ jahò na ablièčy.  
 Kali prỳjdzie biadàk raskazać pra niadòlu,  
 Chiba znojdzie spahàdu da hòra, da bòlu?  
 Nie, da sknèry, kab šmièrc pahražàła, niabòha,  
 Nia idzi pa paràdu ci pa dapamòhu.

Nie pra ũsich ja kažù, jošć i dòbryja, družà,  
 Tak miž cièrnia ćviciè i pryhòžaja ruža.  
 Jak kališci bywała, i ciapièr jošć mahnàty,  
 Što šanùjuć i lùbiac biadniejšaha bràta,  
 Ci to ũ švìcie chtò šèraj, ci ũ dòbrym adziènni-  
 Jon adnòlkava ščýra ich prýmie, sustrènie.  
 Ale hètakich mała, oj, mała, moj bràcie,  
 Dniòm z zapàlenaj švièčkaju trèba šukàci...

Adyšli my ad spràvy. Pašla ũžo viačèry  
 Znoŭ kapèla zajhrała, i znoŭ kavalèry,  
 Što da tàncaŭ, da skòkaŭ tak sprỳtny, achvòcy,  
 Pàrami stròjna z paniènkami kròćac.  
 Kruh, druhi abyšli, pakłanìlisia dàmam  
 I da tàncaŭ žvavièjšych rychtùjucca sàmi.  
 A ũ toj čas za stałòm razvažàjuć mahnàty  
 I adzìn za adnym tosty uznòsiać, vivàty.

U miacièliçy žvàvaj voš biazupýnku  
 Rej viadziè haspadýnia, krasùnia Lucýnka.

Палесні прадзёчэрні.  
Фота Віт. Бараноўскага.





U valasach jaje sviätlych - bukiët razmarynu;  
 Blüzka na jòj pryhòžaja, bialùtka, z muślinu,  
 A spadnička - lubùjsia. Skroś uzòry, falbòny  
 Hrubym zòlatam tkàna pa pòli zialònym;  
 Kvoła-sini kuntusik tak zhràbna pašyty,  
 Aksamitam čyrvònym umièla padbity;  
 Čaravički z atlasu, na ich - pazařòta...  
 Nie adžin na dziaučò chłopiec dzìvicca ùpòtaj.  
 La pryhòžaj dziaučyny charužy Dalìva,  
 Jak i ũ bójcy, u tàncach ruchàvy, imklìvy.  
 Na im bòty z safjànu, kuntuš z aksamitu  
 I župan, z hradytùru pryhòža pašyty,  
 A jak časam ũ tàncy hukniè da kapèly  
 Dy jak vùpuścić zvònkija prypieŭki-strèly -  
 Dyk, chacià-b ty i byŭ u smùtku i mlàvy,  
 Akryjàješ dy ũvòjdzieš u hùlni, zabàvy.

Chiba siòŭniašni tàniec nazvác tancam mòžna?  
 Voš uziàć choć kadrýli... Pažzuć ašciaròžna,  
 Niby nièjkim ciažàram źniasileny pàry -  
 Tak pavòlna, marùdna, jak sònnija mary.  
 A kališci ũ časŭ niezabyŭnyja týja,  
 Jak ũ miacièlicy pòjduć vichròm maładýja -  
 Meteòry, zdajècca, mìlhàjuć pa zàli,  
 Až iskràcca abcàsy, padkùtyja stàllu.  
 Dyk i tých, pra kahò kažuć: dušy ich z lòdu -  
 Rastajè lod u skòkach žýćcia i svabòdy.

Krakaviàk - druhi tàniec. Naš chłopiec ščasliwy  
 Tvòryć z Lucýnkaj nie tàncy, a dzìvy.  
 Hrudzi dýchajuć lòhka, bliščàć jaho vòčy,  
 Kali strènie kakiètlivy pòzirk dziavòčy.  
 A jak stàn jaje kvòla rukoj abymàje  
 I ruku jaje vòzmie - ad ščasčia až źziàje.  
 La muzyki prystànie, ledž pačùcci chavàje,  
 Voš prytùpvać pačàŭ - raz, dva - tàchtu čakàje.  
 Choča jòj zašpiavàć, jak kachaje jon kvòla...

"Znàje ũsiàki, krakaviàki

Da tãcaŭ achvòčy.

Choću dùža, maja rùža,

Hlànuc tabiè ũ vòčy.

Ja udaŭy, i tryvàŭy

I ů žyćci, i u tancy.  
 Mnie šancúje, jak tancúju  
 Na lubój hulancy".

Zrozumieła Lucýnka - pakryŭdzić nia choća  
 I ů adkáz zašpiavála, ušmichmuŭšysia ů vócy:

"Já dziaŭčýna, jak malína!  
 Za mnój chlópcy rójem.  
 Miánie maci, zámknie ů cháci,  
 A já za haróju.  
 Ále Jánku za kachánka  
 Ja sabié abrała,  
 Vybačajcie i nia kájcie,  
 Štó vas nie čakała".

To zvyčajnaja ů móladzi piésnia, zdajécca,  
 Dyk čamú-ž jana na sérca kładziécca?  
 Čamu-ž chlópcy, dziaŭčáty jajé razumiéli?  
 Bo kazać pra pačúcci kaliści nia śmiéli,  
 Bo prystójnaja móladź była, soram znała,  
 Vola baćki ich lósam tadý kiravála.  
 A niadrénna byŭ: pracaváli rupliwa,  
 Pavažáli starějšych... żyłosia ščasliwa.

Tak da ránnia išli pačastúnak i tancy,  
 I kachaným svaím maładýja abrancy  
 Prysiaháli, što vièrnymi budú da śmièrci,  
 I prysiáhi trymalisia mócna, pavièrcie,  
 Bo nia ůmièli manić dy iŭhać niedarèčna; -  
 Kali ráz pakacháli, dyk, značyc, naviečna,  
 Biez jakòje rachuby, da sámaj mahiŭy -  
 Pačúccio ůvažáli za dàr nieba miŭy.  
 A starýja tym časam za miòdam i bràhaj  
 Ab kraínie svajěj razvažáli z uvàhaj.  
 I narèšcie, usiè kiallìchi uźniali na zhòdu:  
 Sam Aŭhust musić vièry trymácca naròdu,  
 Kłaštar trè ůmacavać im i tòju- paròju  
 Charč padvièsci tudý, narychtòvu i zbròju  
 I pavòdla viadómaha dobra zvyčáju  
 Švedam šlách pierarézac, pakul výjduć iz kráju.

Z tako času nie tak mnòha i času minùla,  
 A na kràj stolki hòra, biady naviarnùla!  
 Zakružýŕ dziki ptàch švedzki z čòrnaju zhràjaj  
 Nad Litvòju i Polščaj - dziàbiè, raždziràje  
 Kipciuràmi ich sèrcy i kroù vypivàje,  
 Niščýc kràj i mardùje, ludzièj zabivàje;  
 Maŕa kryùdaù jamù, i kryvì toj pralìtaj:  
 Nazvaù "zbàùcaj" siabiè Rečý Paspalìtaj!

Byù nia ù stànie Aùhùst utrymac abaròny,  
 I, ražbìty ù bajòch, jon adròksia karòny.  
 Choć Saksoniju chacieù trymac za sabòju,  
 Tamu j mìru žadaù jon usiàkaj canòju.  
 A Laščýnski užo sièù spakòjna na trònie,  
 Jak zakònny karòl u dvùch naròdaù karònie.  
 Musiè, zòrku Aùhùsta biadòj zaimhliŕa,  
 Choć jaščè ù jaho jòsc i pryhìlnikaù siŕa,  
 Bo trymàje jaščè ich moc sòlva, prysiàha,  
 Choć i ciàžka stajàc pad Aùhùstavym ściàham.  
 A ù klaštòrnych muròch nie panùje biazl'àdždzie,  
 Choć try mìesiacy klàštar užò u asàdzie.  
 Prahašc Hùstava Krèjca nia vièdaje miežau,  
 Dzieñ i nòc bje z harmàt pa muràch i pa vièžach.  
 Nie darèmna jon smièrc z kožnym vùstraŕam mnòžýc.  
 I šurmùje i paliè, bo dòm hety Božy,  
 Jak majàk, nieruchòma staìc siarod mòra,  
 Adbivajučy vòraha mùžna, suròva.  
 Tak, byvàje, drapièžnik ù puščànskim huščèry,  
 Uchapiùšy zdabyčù, užo lèpu aščèryc,  
 A tymčasam achviàra raptòŕna žnikàje  
 Z kipciuròù jaho vòstrych. Darèmna rykàje  
 Žvier drapièžny, darma svaje hrùdzi jon trùdziè,  
 Hety rýk tolki pilnašc achviàr jaho bùdziè.

Ale hlàniem u klàštar u čàsie asàdy,  
 Jak žyviè tam zastàva, jak stračàje napàdy?  
 Ich byŕò kala týsiačy, pèùna, addànych,  
 Vièrnych vajakaù, u biadziè hartavànych,  
 A ciapièr zastaŕòsia nia bolš paŕavìny,

Vorah piàšsia adniac ich žycio štochviliny.  
 Padkamory j starosta z družynami srôha  
 Baranili karony Auhusta druhôha,  
 Bo padčasy i skárbnik, nie traciačy času,  
 Kľaštar kinuli ũnočy i zdradzili Sasa.

Padkamory kamandu pryniaš nad družynaj,  
 Bo ułada starějšym naležyc pavinna.  
 I spačatku išła abarona niadrënna,  
 Pokul ład byŭ i vòraha bili admiënna,  
 Ale jak pačalošsia ũ družynie biazładadzie,  
 Kali nie ũstajala ũ čas bòju pazadzdzie,  
 Kali, vyhady šukajučy ũłasnych, prysiahu  
 Łamali słabyja dy ũciakali z-pad šciahu,  
 Kali vòrah harmaty naukòła pastaviu,  
 Šmat ludziej pažniščau i murŭ padziraviu -  
 Dyk na rãdzie vajsšovaj tadŭ uchvalili,  
 Kab štodzieŭ z muròu hrúpy napadki rabili.

Voš adnòjčy ũ čas vŭlazki naš padkamory  
 Na čalè dziaciukòu byŭ, kanià jon pryšpòryu  
 I na vòraha rušyŭ. Dy, miečam praciaty,  
 A ci lòh-by kašcmi, bi ũ pałòn byŭ-by ũziaty,  
 Kab na tũju časinu advážny Daliva  
 Nie prykrŭ jaho ciełam ułasnym imkliša.  
 A pašla, kolki chlòpcau uziàušy z sabòju,  
 Padkamòraha ũ kľaštar pryviòz z pola bòju.  
 Staŭ starosta načálnik. Da bòju achvòčy,  
 Adbivašsia ad švedaŭ jak dniòm, tak i ũnočy,  
 I manėurami ròznymi vièlni-ž udała  
 Dastaŭlaŭ jon u kľaštar prypasaŭ ci mała.  
 Rotmistr Ščuka, advážny zaŭždy, zuchavaty,  
 I plačòm, i miačòm byŭ jamu pamahatym.  
 Vočy švedaŭ nia rãz jon atakaj-padmankaj  
 U bok advòdziu, pakul padjaždala chvurmanka  
 Z ciãžkim hrúzam svaŭm da kľaštòrnaje bràmy,  
 Pieraškòdy nia strėšy nijakaj časami.  
 Ale stałasia rãz, što manėur i nia ũdašsia:  
 Na zuchavašc svaju Ščuka pàspadziavašsia.  
 Plan jaho byŭ, zdavàłasia, pròsty biaskònce:  
 Tut spadmanny napad, a ũsim abaròncam  
 Z zadu uderyc usieju, što jòšc u ich, zbròdaj,

121

I miž dvùch tych ahniòù šved nijàk nia ũstoic.  
Rotmistr tàk miarkavaù, dy sudziù los inàčaj-  
Daù navùku zuchàvašci ichniaj junàčaj.

Papiarèdžany vòrah, vidàc, niečakana  
Karty zblytaù usiè, žnišcyù ròtmistra plany;  
Jak hałòuny addzièł apynuùsia za bramaj -  
Usiu siù samòha sustrèù Ziudermàna.  
I pačàusia boj lùty, dahètul niaznàny;  
Hustaù Krèjc na kanì nalacìèù uzłavàny  
Na advàžnaha Ščuku, jakì va ũtrapiènni  
Biùsia z dùmkej: ratùnak ich - ũ adstuplènni.  
I, ničòha ni bàčacy pierad sabòju,  
Skryžavàli ũ šalènstvie bliskùčuju zbroju:  
Iskry sýpluc z vačèj, vùsny ściàtyja - ũ piènie,  
Ich ũłasnaj kryviòju nabràkła adziènnie.

Tak dva bújvały bjùcca ũ biazlùdnaj pustyni,  
Až pakùł z ich, narèšcie, adzin nie zahìnie;  
Kroù z ich lijècca, kryviòju nalìty ich vočy,  
Žziajuè ràny i šèrsc razam z miàsam - u kłòčcy;  
Voš słabièjšy lažyc nieruchòmy, zabity,  
Dy ũsio tòpčuc jahò pieramòžcy kapýty.

Vyvìèù inšy addzièł sam staròsta ũ zmroku,  
Pobač z pànam - Dalìva, pilnùje, jak voka.  
Ale Làrs, švedzki ròtmistr, užo ich čakàje -  
Akružyù i žniščàlnym ahniòm sustrakàje.  
I staròsta ubàčyù - nazàd šlach zaniaty,  
Zastajècca adnò im: pačac bòj zaciaty.  
A Dalìva užo bjècca, jak zùbr ašaleły,  
Popleč siàbraù svaich, jak jòn, hetkich  
Akružyù jahò vòrah, šcinàje i ciènie, smielých.  
Dy ručajòm ciače kroù tam, dzie mièč jahò bliènie.

Na staròstu-ž sam Làrs, jak vichòr, nalatàje  
I na hòłaù staròha svoj mièč apuskàje;  
Toj padniaù jašče zbroju rukòju upàrtaj,  
Ale pòzna: smiaròtnym byù Làrsaù udàr toj.

I staròsta upàù, niby tàja tapòla,  
I kryviòj napaiù svaje ũłasnaje pòle.

Larsu-ž maľa tahò, jon jaščè niespakòjny -  
 Padymàje znoù mièč nad staròstam biazzbròjnym.  
 Heta bãčyc Dalìva, nia dùmaje mnoha  
 I svaìmi hrudźmi zasłaniàje staroha.  
 Adbivàjučy ũdary, jon sàm napadàje,  
 Pieramòžcu da bòjki z sabòj prymušàje.

Razyšlìsia, zyšlìsia - jak bŭry navàła,  
 I zdavàłasia, byccam, ziamlà zastahnàła;  
 Kožny ž ìch pilna sòčyc, rassžyryšy plečy -  
 To niby ũ napàdzie, to ũ adstùpie darečy;  
 Sunialìsia svajè i čužyncy - za bojem  
 Dvuch asiłkaŭ hladziàc z niamym niepakòjem.  
 Za svajhò kožny cìchańka mòlicca Bòhu,  
 Chto-ž, adnàk, ž ìch vòzmie vièrch, pieramòhu?,  
 Vorah zmòhsia ũžò, heta bãčyc Dalìva,  
 Namahàñni padvòiu i - ũpièrad imklìva...

Lars svoj mièč padymàje na vŷpad spadmanny,  
 U čało, jak byccam, jahò skiravany,  
 A Dalìva tym čàsam pryznačyŭ udàr svoj  
 Nie ũ čało, ale ũ hrudzi adkrytyja Làrsa;  
 I, jak dŭb, jon upaŭ ad śmiaròtnaje rany,  
 Puściŭšy z ruki svoj mièč hartavany.

Pokul z Làrsam zaciàta zmahàŭsia chłapčyna,  
 Nadyšła da staròsty z padmòhaj družyna;  
 Padniali jaho sžŭhi, prykryli sabòju,  
 Niaprytòmnaha vŷniešli z kryvavaha boju.  
 Uniešli ũ klàštar jahò, u murŷ-kamianicy,  
 I dačka nad im ślòz pralivàje krynicy,  
 U pakùtach nad bàckam dušŭ svaju dvòic,  
 Bo jajè i kachànaha lòs niepakòic.

A dziaciùk, pa apòšniaj svajòj pieramòzie,  
 Kali ũbàcyŭ, što vòrah zusim u žniamozie  
 I zbiantèžany, - pòmšcić navàžyŭsia švèdam,  
 A za ìm i družyna ũsia rŭšyła ślèdam;  
 Kožny chòča zmahàcca, adpòmšcić žadàje,  
 I družyna małànkaj usià napadàje.  
 Bliskavicy ìch šàbli... Udàr byŭ bajòvy -  
 Pazlatàli, jak màkaŭki, švèdaŭ hałovy...

Drohnúň vòrah, nibý napaľòchany stàtak,  
 A dziaciúk nakiròuvaje ùdar svoj zaciàty  
 I na tých, chto zabiú pana ròtmistra Ščuku,  
 Jon i ìm choča dàc nazaúsiòdy navùku.  
 Da samòha vatažki ich dapadàje:  
 Voš paràniú jahò, voš iznòú nasiadàje...  
 I darèmna ražjùšany Hùstaú imkniècca  
 Znoú u bòj. Jon zmùšany siľaj, jak tam ni pniècca,  
 U svoj tàbar viarnùcca. Jon lòs praklinàje  
 I na ìnšych svoj hnièú, svaju zľòsć spahaniàje.

Čamu-ž òlòzy Dalìva rakòj ražlivàje?  
 Chiba laúraú i sľavy jamù nie chapàje?  
 Što jon hòľaú schiliú, pahladàje tak sroha?  
 Bo nie tàнна daľasia jamù pieramòha!  
 Rotmistr Ščuka, baròniacy màci-ajčýnu,  
 Abaviàzak svoj výkanaú, mùžna zahìnuú...  
 Tam smiartèlna parànieny bàčka kachànaj,  
 U pakùcie niabàčanaaj i niečuvànaj...  
 Rycar z pòla viartaúsia ù zadùmie vialìkaj,  
 Kali sľùžka jahò da staròsty paklikaú.

Kala lòžka staìc, nie strymàc chłopcu pľàču,  
 Ab svajèj pieramòzie dàje spravazdaču.  
 Choć staròha i mùcac strašènnýja rany,  
 Ale ràdy jon duža, što bòj nie prajhràny:

"Kab padziàkavać, sľòú ja takich nie znachòdžu,  
 Što ty mnìe i ajčýnie sľužýù hetak hòža!  
 Budzie žýc tvoj učýnak u pièsniach naròdu,  
 Mnìe-ž jakùju znajscì dla ciabiè ùznaharòdu?  
 Zbiú ty z vòraha pýchu i hònar udàľa,  
 Dy napièradzie spràvaú taksàma niamàľa.  
 Na ciabiè adnahò úsiu nadzièju my màjem,  
 Na ciabiè adnahò abarònu úskładàjem,  
 Daručàjem tabiè i majòmašć i sièmji,  
 Pad ulàdu tvajù harnizòn addajèm my.  
 Zdabyvàj pieramòhu i vòlu naròdu,  
 Ja-ž dla mùžnych zaúsiòdy znajdu naharòdu".

Tak havòračy, jòn na dačkù pahladàje,  
 A ù Lucýnki abličča pažàram ùnàje.

124  
Choč uzrušana naša dziaučyna biaskonca,  
Ale tvár jaje ščasćiem haryć, niby sònca;  
I Dalivu havòryć pračùłaje słowa:  
"Volu bačkavu výkanać bùdu hatòva,  
Zhodna j sèrca majè, a tamù asabliva...  
Tolki dálej idzi svaim šlácham ščasłiva.  
Kali-ž vùbaviš nás, daviadzìe serca ùładna,  
Što ja bačku svajhò zrazumìeła dakładna.  
Jak ciabiè svaim rýcaram kòliś abrała,  
Što ty ščasćie dasì mnie, tadý pradčuvała".

Byù dziaciùk ad sloù hètých tadý ù zachaplènni,  
Roj màraù pramknùšsia ù jahò raščulènni...  
Pierad dzieùčynaj lùbaju hòłaù schilàje  
I być vàrtym kachańnia jaje prysiahàje:  
Mužnaść, praùda, lubòù...Pokul dýchajuć hrùdzi..  
Hanarycca janà svaim vùbaram bùdzìe!

Dałučyù da ich hòłas staròsta zyčlìvy,  
Ale bačka chłapcà, naš Dalìva ščasłìvy,  
Vus sivý arasiùšy ślazòj raščulènnia,  
Da prysùtných skazaù: "Na kryžy ja zbaùlènnia  
Prysiahnù, što chvałòj takoj nièasćiaròžnaj  
I zalìšniaj chłapcà sapsavać navat mòžna;  
Bo addàć svaje siły, żyćciò ùsio ajčynie  
I achvòcy z nas kòžny, i kòžny pavìniè!  
A kali ùžo, vaspànie, sudzìli tak lòsy,  
Što kirùjuć bačkami ùžo małakasòsy, -  
Budu słùchać zahàdy tvajè, dabradzièju,  
Dy hladzì ty, nie zdràdž tolki našaj nadzièi!  
Kali sudžana lòsam i hòłaù pakłàsci,  
Tvajoj słàvy śmierć navat nia zdòleje zaścìc".  
Byù starý ù raščulènni, z voč bièhła ślazina -  
Prytulìù da hrudzièj hałavù svajho sýna.  
A nabòžny manàch, što stajaù tut la ich-ža,  
Dziaciukà blaśłaviù słovam dòbrym i kryžam.

Promie vièsniaje ùhrèła radzìmy zahòny  
Preč pryroda adkìnuła śnièhu zasłòny,  
Ù zielanìnu prybràłasia, u jàrkija kviètki,  
Viètryk ciòpìy dychnùù na haì i palètki -



Šviet uvieš u šviateľe i ciapľe spačyvaje,  
 Tolki ľud naš ziamieľku sloni ablivaje.  
 Pakaraŭ Boh- pasiaŭ licha, hōra oahata,  
 Adabraŭ serca, rozum; pajšli brat na brata,  
 Jak na vōraha; u hramadziānskich tych vōjnach  
 Žyc było ciāžka ũ svajoj chācie spakōjna.

Harnizōn ledz trymajecca. Drēnyja sprāvy,  
 Kab nia chlōpiec, daŭnō-b nie minūli žniaslavy -  
 Ci ũ paŭonie dzie zhīnuli-b u švēdaŭ nikčēma,  
 Ci žyciō svajo strācili-b u mŭkach darēma.  
 Maľady pravadyr pakazaŭ cud advāhi -  
 Byli bityja ũsciaž Ziudermāna badziāhi;  
 Z kožnaj bōjkaju ichnich saľdat ubyvaje,  
 Dy znōŭ, jak na licha, ich šmāt pryplývaje.  
 Zmaharōŭ-ža herōjaŭ - malēnkaja žmiēnia,  
 Niby śniēh, rastāje - z kožnaj bōjkaj ich miēniej.

Ad upartaści ichniaj byŭ Krējc u tryvōzie -  
 Šciaŭ macniēj jašče klāštar u ščylnaj ablōzie.  
 A dziaciŭk nie zvažaŭ na moc švēdaŭ, dy j hōdzie,  
 I abōzy z charčami ũ klāštar pravōdziŭ.  
 Ale švēdam padviēzli ciažkija harmaty,  
 Zahrymiēli janŭ, niby hrōmu raskaty.  
 Ad murōŭ tych, narēšcie, klaštōrnych, sprad-  
 viēčnych

Hrud kamiēnnia i pōpieľ zastalisia-b, biassprēčna.  
 Uchvalili na rādzie tadŭ biez vahānnia,  
 Kab addziēľ pravadyr svoj sabraŭ na švitaāni,  
 Kab, starŭch i žančŭn usiarēdzinu ũziaŭšy,  
 Pamiž švēdaŭ prabiŭsia, apōšni boj daŭšy.  
 I manāchaŭ prasili iści razam z imi,  
 Dy janŭ nie pašmiēli pakinuć šviatŭni.

Ajciec rŭtar i skārbnik tutejšych manāchaŭ,  
 Bajučŭsia na skārbiec švēckich zamāchaŭ,  
 Patajemna dabrō dziešci ũ lōchach schavāli  
 I prysiāhaj šviatōj siabie mōcna źviazāli:  
 Lepš pad kātaŭ miačŭ ich haľōvam schilicca,  
 Jak parŭšyc prysiāhu, raskrŭć tajamnicu.

Dzień zniszczenia światyńi być dniom wiekapòmny,   
 Dniom, kali atrymali pakuty karony   
 Duchaviènstva, manachi - pryjmajućy karu,   
 Svoj kaściòł i siabiè addawali Ź achviiaru,   
 I kalà aùtarà, jak nastàła tryvòha,   
 Śmièrc sustrèli, za vòrahaŹ pròsiaćy Bòha.

Cichi viètryk świtànski Ź palòch paviavàje,   
 Bieły świèt Tworcy pièsniu padziàki śpiavàje.   
 Kali-ż pièrśy pramièń z-za harỳ dalniaj hłanie,   
 Żaùranak sòncu piàje **pryvitànnie.**   
 Chto tam rànicu bùdzić u sadzièuklaštòrnym?   
 Hraje kvòła na hàrfie, śpiavàje minòrna?   
 Heta hòłas, napèùna jahò, Uładysłàva,   
 Jon pahùtaryć chòça z kachànaj ab spràvach.

"Dobry dzień, radaśc majà i kachànnie!   
 Śviètłàśc zażziàła z-za ciòmnafe chmàry,   
 Nòčka minùła, krasùjecca rànnie,   
 I pałymnièje zarà skroś abšàraŹ.   
 Tỳ-ż - niby Ź čàrach dziùnych, biez turbòtaŹ -   
 Śpiš sabie, radaśc majà i piaščòta.

Dòbry dzień, majo ščàście, vitàj maja kviètki!   
 Śpiòki nia bòjsia, bo śpiòka nia spàlic,   
 Śpiòka strašnòju byvàje ulètku,   
 Ustàń, moj aniòłak, Źsie paùstavàli.   
 Tỳ-ż, maja sònia, ty tak razaspàna -   
 Pièscišsia, dùmaješ, što jašče ràna.   
 Dòbry dzień, čùješ - źviastùn užò vièśni,   
 Bùsieł, pavàžna tak chòdzić, i zvòniac   
 Ptùški na drèvach ščàśliwyja pièsni,   
 Trèli Ź niabiòsy vysòkija hòniac;   
 Tỳ-ż usio śpiš, pračynàjsia, bo škòda -   
 Hłàń, jak pryhòža, jakàja pryròda!

Ustàń, maja lùba, užò liściami trapieča   
 Vièśni kachànak, zèfir svavòlny,   
 A nad ziamlòju viasiòła ščabièča   
 Żèùżyk malèńki, piàjùn naś vòlny.   
 Ustàń, bo nam dòraha kòžnaja chvìla -   
 Vièčaram, mòža, zaśnièm u mahìle..."

Tut dražnić pačalo jaho rěcha: "ma-hi-le"...  
 A pašla cišyniu uračystaje chvili  
 Špieŭ kaścielny parušyŭ, uračysty, spakójny:  
 "Ad chvaroby i hoładu, móru i vójnaŭ!..  
 I pakajaŭsia chłópiec, skaryŭšysia Bòhu,  
 Adkazaŭ: "Šcieraży naš, Bòža, u hadžinu tryvòhil!"  
 Adchinułasja, urěšcie, u akiency firanka,  
 Pahladziěža dziaučyna ŭ vòčy kachanka,  
 Pòzirk byŭ jaje hètki pryvabny, viasioły,  
 Što jamu pazajzdròscili-b nàvat aniòły.  
 To Lucynka była. Zašviacila, jak sònca,  
 Padała jamu znak padysci da vakònca.

"Dobry dziěń tabie, lùby! Što ŭstaŭ hetak rana?  
 I nia spaŭ, moža, tỳ, pilnavau nas addana?  
 Och, zahubiac ciabie hety kłopat i praca -  
 Kab nia tỳ, nie mahli-b my dahetul trymacca,  
 Mòža-b, dzie ŭ kajdanòch švedzkich jènčyli niema,  
 Za žyciò naša, hònar udziačny tabie my!  
 Skazaš, pėuna, što ŭ tỳm nie vialikaja slàva:  
 Baranić rodny kraj - heta rycaraŭ spràva!  
 Ale-ž tỳ naš hieròj, i ja ŭdziačna niabiòsam,  
 Što ruka tvaja j sėrca mnie dàdzieny lòsam.  
 Nadyšoŭ siońnia čas, žmieńka mužnych, addanych  
 Chòča dziòrzka prabicca praz mòc Ziudermana.  
 I ja viėdaju - zbùdziecca plàn śmieży hety,  
 Vieru mòcna, što tỳ daviadziěš ich da mety.  
 Za žyciò tvaje, lùby, adnò ŭschvalavana...  
 Što tadỳ, jak rastàńnie nam nakanavana?  
 U klaštòrnyja celi, ja ŭ hety m klanuasia,  
 Dla malitvy da samaje śmierci zamknusia.  
 Da spatkańnia ciapiěr... Jak z kaścielnaje viėży  
 Na malitvu pakliuč - sabracca nalėžyc.  
 I ja z bačkam pryjdù... Raz apòšni chibà my  
 I sustrèniemsia tam, la zachòdniaje bràmy". -  
 Tak havòryć dziaučyna da rycara ŭ smùtku  
 Dy idziė ad vakiėnca z ślazami pakuty.

I zajhràli harmaty svaім śmathařòssiem,  
 I ryhnuli ich pašcy ahnistym kařòssiem,  
 Jak ciazàrnyja pòlymjem, ciòmnyja chmàry;  
 Kuli hràdam lacieli, i čulisia ŭdàry.

Abvalilisia ràptam klaštòrnyja vièžy,  
 Ž jenkam rècha lacièła ũ naŭkòlŭnyja mièžy,  
 Ledž čuvàc było spièvy manàchaŭ u kašcièle:  
 "Šviaty Bòža, šviaty mòcny, šviatỳ niesmiartèlŭny!  
 Pačali švedy bòjku za ũschòdniaj ścianòju,  
 La zachòdniaj-ža bràmy, prykrỳšy sabòju  
 Dziètak, žančynaŭ, ciàžka rànienych, chvòrych,  
 Što malilisia Bòhu, kab zhìnuŭ ich vòrah,  
 Žmienka mužnych i pèŭnych, što švèda zdaleje,  
 Bo sam rýcar Dalìva stajaŭ na čalè ich.

Ksiòndz u rýzach prachòdziŭ pamiž hramadòju,  
 Błaskaŭlàŭ ũsich vièrnych šviatòju vadòju.  
 Kali-ž časam i miòrtvym tam-siàm niechta pàdaŭ,  
 Štò-ž za dzìva, jak sýplucca kuli tut hràdam!  
 Jak na mòmant zmaŭkàli harmàtnyja žèržy,  
 Čùtny spièŭ cìchi: "Vièčnaja pàmiac pamièržym!"  
 Zàraz vylazka. Bùbny ũsiò zahlušýli,  
 Nàs ciež bràmu zachòdniuju ũràz adčynìli,  
 Trýsta vòjnaŭ rùšyła mklìvych, jak bùra,  
 Na ślachù što sustrèli - žmiali, jak vichùra.  
 Na čalè ich dziaciùk, jak vajny boh, pryhòžy,  
 Bliènie mièč - ścirty cièž svaich vòrahaŭ mnòžyc.

A tym časam na ũschòdzie Krejc Hùstaŭ zdziŭlòny,  
 Što nijàk nie sustrèŭ na murach abaròny,  
 U centr klàštaru ũviòŭ svaich švèdaŭ-vajskoŭcaŭ,  
 Dy ũžò navat śladoŭ nie znachòdziŭ litòŭcaŭ.  
 U kašcièle spiavaŭ "Pad Tvajù abarònu"...  
 Klèr, prymajučy mužna pakùty karònu.  
 Mur klaštòrny paŭ u hrúzy ũ tùju-ž minùtu,  
 I manàchi panièšli ciàžkiju pakùtu,  
 Nie addàšy skarbniçy, što schavàli ũ kašcièle.

I ciapièr, dzie byŭ klàštar, tam dzikaje zièlle,  
 A kašcioł dzie byŭ - ruiny tam i kamiènnie...  
 Dyk pamòlimsia mý za duš mužnych zbaŭlènnie!

A pra lòs maładých, pra žycià ich daròhu,  
 Choć karòcieńka, znòjdziecie vŷ ũ epilòhu.

## E p i l o h

O ziamielka majà darahàja! Ci mała  
 Ad svaich ty j ad vòrahaù hòra paznała!  
 Jak tapču ja nahòju muroh tvoj zialòny  
 Ci ź junàčym svavòlstvam biahù pa zahònach,  
 Dyk z tryvòhaj mianie papiarèdžvaje sèrca:  
 Ašciaròžna, kab vieličy pròdkaù nia ścièrci!

Časta sièdziačy tùt; kali pòzirk blukàje  
 Pa dalinach, lasòch, ja ũ dùmkach kranàju  
 Spravy tých, što ziamlù hetu mièli va ũřàdzie;  
 Časta dùmaju àb Ziudermàna napàdzie -  
 Jak tut žmiènka vajàkaù strymàła prysiàhu;  
 I jaščè - pra jahònu, Dalìvy, advàhu...  
 Jak havòryč padànnie, jon và ũznaharòdu  
 Atrymaù pryhažùniu z bahàtaha ròdu,  
 I z dušòju charòšaj, i z dòbrym pasàham;  
 Pražyli jany tùt hod niamàła, niablàha,  
 Ich u Pòlščy j Litviè duža ũsie pavažàli,  
 Ŭnukaù, praùnukaù nat' svaich pryčakàli.

13 traùnia 1857 h.

Lucynka.



Krytyčnyja zaciemki

PRA NACYJANAINY CHARAKTAR VIALIKAHA KNIASTVA  
LITOŬSKAHA J HISTARYČNY TERMIN "LITVA" ZAPI-  
SY, kn. 3, München, 1964, 35 - 89.

1. Pad takim zahaŭoŭkam PAVAŁ URBAN u svajoj ab-  
jomistaj pracy razhladaje vytoki Vialikaha Knias-  
tva Litoŭskaha i Litvy ŭ światle isnujučaj dastup-  
naj jamu litaratury, dajučy pry hetym svaje mier-  
kavañni. Praca hetaja zasluhoŭvaje na ŭvahu, jak  
pakaŭnik isnujučych paniaćciaŭ sučasnaha bieła-  
ruskaha intelihiienta adnosna vytokaŭ našaj dziar-  
žaŭnaj minušćčyny, našaha narodu, jahonaj samabyt-  
naści dy adnosinaŭ da našych susiedziaŭ, u pier-  
šuju čarhu da Žamojcaŭ, Palakaŭ, Kijeŭskaj Rusi j  
Maskvy.

U ahulnaści treba śvierdzić niekatory postup  
u pierahladzie šmatlikich pytañniaŭ, jak "RUŚ",  
"KIJEŬSKAJA RUSKAJA DZIARŽAVA", carkoŭnaje zna-  
čeñnie slova RUŚ u dačynieñni našych (i inšych)  
ziemlaŭ, pachodžañnie slova BIEŁARUŚ i history-  
ja jaho zamacavañnia za našymi ziemlami i inš.  
Naŭal, nielha skazać, što aŭtar poŭnaściu vyzbyŭsia  
čuŭnieckich teoryjaŭ i kanstrukcyjaŭ, u pieršu-  
ju čarhu maskoŭskaj škoły "zapadno-rusyzmu", što  
zrabiła jaho biazradnym, kab vyjaśnić i praŭdzi-  
va razabracca ŭ pytañniach etnahienezy LITVY dy  
ŭ sutnaści našaj dziaržaŭnaści VIALIKAHA KNIASTVA  
LITOŬSKAHA. U hetych pytañniach jon tak i estaŭsia  
ŭ paŭonie nazvanaj škoły, darma što jon u peŭnaj  
miery krytykuje sučasnuju saviieckuju historyja-  
hrafiju.

Ale ŭvierniemsia da kankretnych pytañniaŭ. P.  
Urban, ŭukajučy pisanych śladoŭ terminu LITVA, paŭ-

taraje pryniataje vyvodžannje počatku pajaŭleń-  
słowa LITVA z Kvedlinburskich annałaŭ, dzie pad  
1009 padajecca viestka ab śmierci św. Bruna, jaki  
mieŭ zhinuć dzieści "in confinio Rusciae et Li-  
tuae" (na pahraniččy Rusi i Litvy). U znoscy jon  
ad siabie dadaje: "u paru miescach swaje pracy  
bizantyjski imperatar Kanstantyn Parfirageneta  
(905-959) usпамinaje pra adno słavianskaje ple-  
mia Lendzaninaŭ ci Lencaninaŭ, pamiaščajučy ich  
pobač Kryvičoŭ, Dryhvičoŭ i Draŭlanaŭ. History-  
kami dasiul nia vyjašniena, jakoje plemia mahło  
być imi. Mahčyma bizantyjski imperatar tut mieŭ  
na ŭvazie jakraz staražytnych Litoŭcaŭ".

Kali ŭ P. Urbana instynkt padskazaŭ bačyć  
u parfirahenetaŭskich Lendzaninach "staražytnych  
Litoŭcaŭ", to čamu jon nie zadaŭ sabie fatyhi  
šukać śladoŭ ich u inšych krynicach? To-ž užo  
ŭ 16-17 st.st. Lucas David, Hardtknoch i Prae-  
torius vyvodzili LITVU ad LUCIČAŮ; u siaredzi-  
nie 19 st. česki ślavist Šafaryk nie biaz asno-  
vaŭ davodziŭ nazoŭ LITVA ad tych-ža Lucičaŭ, abo  
Vołataŭ-Vieletaŭ. U hetym niama ničoha niedareč-  
naha, pakolki nam viedama na padstavie analizy  
nazoŭnaha i moŭnaha mataryjału čaścica "va" nie  
kaniečnie maje być na kancy słowa (Lit-va, Lot-  
va, dryh-va i h.d.); jaje moža nia być, tady sam  
koranń słowa vyražaje sens (Lit-Let; Lot-Lut-) a  
ŭ peryjadzie tvareńnia movy "va" mahło być i  
pierad koraniam słowa (Vie-let, Vo-łat). Stabi-  
lizacyja movy (ŭ siłu jaje ražvićcia) spyniła  
ruchomaść čaścicaŭ, ale daŭniejšuju ruchomaść  
ich možna dobra praśledzić, paraŭnoŭvajučy miž  
saboju indaeŭrapejskija movy, prykładam: "va-cca"  
(łac.) - "co-w" (anh.) - "karo-va"; - "kuh"(niem);  
"va-ccula" (łac.) - "ciala" (bieł.) - "cal-f"  
(anh.) - "Kal-b" (niam.); "va-da"- "wa-ter"- "Wa-  
sser"- aq-ua (ak-va) - "ea-u" (fr.) - "ach" (celt),  
"don" (awest.) - "Duna-va" i h.d. Kali tak, to  
VIELETAŮ (Oveltai) viedaje ŭžo hieahraf Ptala-  
mej (2st. pa Ch.) na ŭźbiarežžy Bałtyckaha mora

ŭ rajonie Niomana. Plini (Hist. nat. IV,13) piederadaje staruju tradycyju z apaviadaŭnia padaroŭnika Ksenafona z Lampsaki, što na adlehŭaŭsci 3-ch dzionnaha padaroŭŭa ad bierahu Scytyi joŭc niezvyčajna vialiki vostraŭ, što nazyvajecca BALCIA, jaki Pyteaŭ nazyvaŭ - BASILIA @. Sam nazoŭ "vost-rava" BALTYJA i paźniejŭy nazoŭ BAŁTYCKAHA mora - dovady zasialeŭnia jaho pabiaroŭŭa VOŁATAMI - LUCIČA-MI, što adnarodnyja ŭ LITVOJ. @@

-----

@ Plinius Hist. Nat. IV, 13, 95: "Xenophon Lampsacenus a litore Scytarum tridui navigatione insulam esse immensae magnitudinis Balciam tradit, eandem Pytheas Basiliam nominat". Dzie znachodziŭasia nazvanaja vyspa BALCIA z apisu Plinija nielha ŭlakalizavać. Maŭŭa heta być vyspa GOTLAND, dzie na praciahu pierŭšaha tysiaćahodŭdzia byŭa haŭoŭnaja tarhova-aperacyjnaja baza Vieletaŭ. Naŭhuŭ hreki j rymlanie ŭ pierŭŭych viakoch naŭaj ery mioŭli tumannyja viestki ab paŭnoćnych narodach.

@@ Što paŭdzionnaje pabiaroŭŭa Bałtyckaha mora byŭo va ŭŭadaŭni Vieletaŭ, havorać ŭmatlikija krynicy, prykładam:

"Natio quaedam Sclavenorum est in Germania, sedens super litus Oceani, quae propria lingua Welatabi, francica autem Wilti vocatur". Einharti Annales, a. 789; "Sclavis qui nostra consuetudine Wilzi, proprie vero, id est sua locutione, Welatabi dicuntur, bellum illatum est". Vita Carolis Magni, c.12; "...aliae diversae nationes (u Prusach) Sclavi et Aisti, interquos vel praecipui sunt, quibus tunc a rege bellum inferebatur, Welatabi"- Einharti Vita Carolis Magni, 12.

Treba tut padkreŭlić toj fakt, što Vielety ŭ krynicach nazyvajucca taksama Lucičami: "A latere Vuilzos habent, qui alio nomine Leuticii vocantur". Ann. Saxo a. 952; "Ultra Leuticos, qui alio nomine Wilzi dicuntur". Ad. Brem. II,12; "...a fortitudine Wilzi sive Lutici appellantur". Helmold I,2. Z druhoha boku Litva u svaich paćatkach razumiejecca jak častka Vieletaŭ-Lucičaŭ.



Śladami zasialeńnia Vołataŭ-Lucičaŭ pabiarie-  
 żŭa Bałtyckaha mora jość hustaja siетка tapah-  
 rafičnaha nazoŭnictva, pačynajučy ad Findlandy  
 aŭ da raki Elby na zachadzie. U hłyb na poŭdz.  
 nazoŭnictva hetaje abymaje ŭsiu našuju teryto-  
 ryju z asablivym zhuščeńniem u paŭnočnaj častcy.  
 Prykładova padamo nastupnyja:

Violetava - u rajonie Pieciarsburha;

Vołatava - la Vialikaha Noŭharadu na pravym ba-  
 ku r. Vołchaviec.

Vałatoŭskaja Ślabada i siało Vołatava - tamŭa;  
 Vołaty - la Pskova. Sam Pskoŭ u starych kryni-  
 cach-Pieleskava, Pleskaŭ - hetaha-ŭ pachodŭań-  
 nia. Tam-ŭa Vałodkina;

r. Połata z h. Połacak;

Vołaty i Vołatava - kala Smalenska;

Vołatava - kala Mahileva;

Vałatoŭnia i Vałatoŭka kala Viciebska;

Violetyja - kala Mienska;

Vałatynia - kala Horadni. Tam-ŭa Vałodkava

i Pałatkova; Vialička;

U VILENŠČYNIE vialikaje zhuščeńnie hetych na-  
 zovaŭ z charakternym "ikańniem" h.j. zamieny  
 nienaciśnienaha "VEL", "VOŁ" na "VIL":

Vilja, Vilejka, Vilnia, Viłačy, Vilanova, Vil-  
 čyški, Vilejšy, Vilejty, Vilkali, Vilkancy,  
 Viłkavyški, Viłki, Viłkija, Viłkinščyna, Vil-  
 kinia, Vilejniški, Viłkomir i h.d. Na teryto-

ryi ŭamojckaj abo ŭ miašanym nasielnictvam za-  
 choŭvajecca "Viel": Vielekieny la Paniavieŭa,  
 Vielerova ŭ Kovienščynie, Vieljanova - tamŭa;  
 Vielniava abo Litva v. kala Radzynia; Vielpie-  
 sy kala Rasien ; Vielajty kala Telŭy i h.d.

Tak u skandynaŭskich sahach (Grimm, Die Helden-  
 sage, 175) Litva nazyvajecca Wilkinaland, kniaź  
Wilkinus, narod Wilken, jaki miaŭuje z Ruziland.  
 Nie adroŭnivańnie Litvy ad Lucičaŭ u hłyb 13 st.  
 u tahačasnych krynicach navakolnych narodaŭ by-  
 ło pryčynaj zaputanaści ŭ hetym pytańni paźniej.

Niamala nazovať na hetaj-ža prastory typu LUCI-  
 ČY z asablivym zhuščením u Prybaŭtacy:

Lucyn - la Režycy ů Lathalii;  
 Lucyniški - pav. Troki;  
 Ludeliški - pav. Vilnia;  
 Ludenrode - pav. Gumbinnen u Prusach;  
 Ludy - pav. Šaŭli;  
 Lutejka - pravy prytok Niomana;  
 Lutki - la Olštyna ů Prusach;  
 Lutkuny - pav. Šaŭli;  
 Lutkus la Rahmiety;  
 Lutoša na r. Lutošaj u pav. Ašmianskim;  
 Lutaŭka - la Złotava ů Prusach;  
 Lutyka - niedaloka Vilni;  
 Lutyki - la Šaŭlaŭ;  
 Lutynia - 2 wioski na hranicy Mazurščyny z Pru-  
 sami;  
 Lutynica - pravy prytok Dźviny;  
 Lida - viedamy horad u bas. Niomana;  
 Lutziken - pav. Gumbinnen (Prusy);

Dalej na zachad nazovy hetyja ciahnucca uzdoŭž  
 Baŭtyckaha pabiarožža aŭ da r. Łaby. Nazyvać ich  
 uvažajem za lišniaje.

Nie abaznačaje heta zusim, što LITVA ů svaich  
 pačatkach była efimeryčnaja, nieakrešlenaja. Nie,  
 hetak nia było. Ale vytoki LITVY viažucca z Vie-  
 letami-Lutyčami biassumliŭna. Heta datyčyc peryja-  
 du da 3-5 st. n.e., ci raniejšaha. U druhoj paŭovie  
 pieršaha tys. n.e. LITVA zusim akrešlena pačala  
 tvaryć svoj centar dziaržaŭnaha značeńnia. Ab hetym  
 świedčać raskopki haradyščaŭ tak zv. "ŭschodnia-  
 litoŭskaha" typu, linija jakich idzie ŭzdoŭž pla-  
 mionaŭ ŽEMAŭ (Žemajtaŭ i Zemhaŭlaŭ), a adnačasova  
 na etničnaj terytoryi Žemaŭ nahladajecca akupacyj-

-----  
 Heta my bačym z žyćciaapisanńiaŭ i inšych daku-  
 mantaŭ św. Adalberta (Vojciecha) i Bruna (Banifa-  
 caha). U žyćci św. Vojciecha (Gaudentius, Vita  
 s. Adalberti, ap. Canis p. 351) skazana: "Animo

ny proces:pranikañnie ciełapalnaha abradu z kurhannymi mahiñami typu litoŭskaha. Asabliva hety proces uzmochniŭsia ŭ 9 st. miŭ 850-900 hh, kali nastupiła poŭnaja akupacyja Źemaŭ Litoŭcami.

Jordan, hist. siaredziny VI st., u swajoj pracy "De origine actibusque Getarum", c.116, apisvajučy zavajovy Hermanaryka, karala Hotaŭ, nazywaje ŭ spisku padbitych narodaŭ LYTHAS (Li- taŭ, pobač Golthones-Holadzi). Pad hetym LYTHAS treba rozumieć LITVU. Pieramoŭca Hermanaryka, Hunski pravadyr ATYLLA mieŭ taksama zavajavać LITVU, pavodla Symona Kezy, vuhorskaha letapisca z XIII st. (MPH I, 494, n.2).

-----

deliberare coepit, utrum Luiticenses, quos christianorum praeda miserorumque hominum damna pascunt, an Pruzzorum fines adiret...". Z hetaha vynikaje, ŭto św. Wojciech chistaŭsia, kudy iŭci ŭ misijaj: da Lutyčaŭ ci da Prusaŭ. Literatura schiŭna dumać, ŭto pad LUTYČAMI treba rozumieć zachodnich Lutyčaŭ. Adnak heta niedarazumleñnie. Lutyčy ŭ dadzienym wypadku-heta LITVA, jakaja siahaŭa ŭ tym časie da raki Alle i Prehoŭy na zachadzie, a na ŭschodzie da r. Dźwiny. Damahañni hetkiŭja wystaŭlaŭ Hiedymin u 1358 h. pierad kryŭżakami. Script. Rer. Pruss. II, 80: "Sed Letwini petierunt infra scriptam limitationem: primo eundo de Masowia ad locum, ubi fluvius Alle oritur;deinde per descensum Alle eundo ad locum, ubi Alle influit fluvium Pregor usque ad mare salsum; deinde Dunam ascendendo ad locum, ubi rivulus, qui exit lacum Labau et influit ipsam Dunam, et deinde ascendendo i sipsium rivulum per locum predictum eundo directe ad Russiam".

Hetaksama Vitaŭt u 1413 h. zajaŭlaje pierad maršaŭkam ordenu Kryŭżakoŭ litoŭskiŭja zakonnyŭja pravy na terytoryju aŭ da raki Ossy: Codex epistolaris Vitoldi, MDL 1376-1430. Opera apud Prohaska, Cracovie 1882, nr. 529: "Do wart Witoldt

U pieraliku narodaŭ zavajovanych Hermanarykam majem hieahrafičnuju lakalizacyju narodaŭ ad zachadu na ŭschod: Holadź (u Prusach), Litvu, Čudź, Veś, Meru, Mardvu, Čaramisy, jakija viedamyja z tak zv. "ruskich" letapisau. @

U Bavarskaha hieahrafa (8-9v.) u pieraliku roznych plamionaŭ u susiedztvie z RUZZI nazvanyja LIUDI, pad jakimi, treba dumać, majecca zynačany nazoŭ LYDY (Ljuty) - heta jość nazoŭ, jaki ad 13 st. viedamy jak LETTY ŭ dačynieŭni da LITVINOŭ.

Takim čynam nazovy PRUSY-LUCIČY-LITVA ŭ starych krynicach treba razhladać aściarožna i z tahačasnych pazycyjaŭ, a nie paźniejšych. Prusami, jak zbornym nazovam, nazyvalisia roznyja plamiony, što žyli ŭ hetaj krainie, u dakładniejšym - SŁAVIANIE. Žemy znachodzilisia pad kantrolaj Vie-

czornig und sprach: Pruszen ist och miner elder geweszen und ich wil is ausprechen bis an di Osse, wen is min vetirlich erbe ist. Und fragegete do den Marschalk: welchs des Ordens veterlich erbe were?"

Hetuju samuju problemu zakranajuć Maryjenburskija rachunkovyja knihi z 1399 h.-1409 h. Marienburger Tressterbuch, hrsgb. von Joachim, Knsberg 1896, b. 228, 315, 487, 490, 577. Pajmienna ŭ hetych knihach paŭnočna-ŭschodniaja častka Prusaŭ abaznačanaja jak LITHUANIA.

Padobny sens vynikaje z analizy viestki ab abojstvie Bruna ŭ 1009 h. U Kvindlenburskich annaľach (pis. pierad 1025 h.) skazana: "in confinio — Rusciae et Litue a paganis capite plectus". Vychodziačy z hetaj viestki ("na pahraničy Rusi i Litvy") adrazu traplajem u ceľy rad niedarečnašciaŭ. Pa pierša ŭ tym časie (1009) Polšča, adkul vyšaŭ św. Bruna, nie miažavała zusim ź LITVOJ, ale z Prusiaj i Rusiaj. Ab hetym havoryć dakument DAGOME IUDEX (kaniec (Xv) - dakumant polskaha karala Mieška I, vystaŭleny

letaŭ-Lucičaŭ-Litvy na ŭschod ad Sambii, adkul.  
pačynaŭasia staraja miaŭa. Na zachad ad jaje ŭhinuŭ  
Adalbert (Vojciech) u 997 h. Paŭniej (13 st), Kry-  
ŭaki, adkinuŭŭ Litvu za Niemnan, Źemaŭ(u Prusii)  
-----

Papie Rymskim, dzie havorycca: "Item in alio  
thomo sub Joh'e XV pp.(papieŭam) dagone iudex  
et Ota senatrix, et filli eorum Misica, et Lam-  
bertus legunt beato Petro contulisse unam civi-  
tatem in integroque vocatur Schinesghe, cum  
omnibus suis pertinentiis infra hos affines:  
sicuti incipit a primo latere longum mare fine  
b r u z z e usque in locum, qui dicitur r u -  
s s e et fines r u s s e extendente usque in  
Craccoa..." Pa-druhoje, u inŭych krynicach ab  
zabojstvie Bruna nie nazyvajecca zusim LITVA,  
ale PRUSY i RUŠ. Thietmar, VI, 95: Brun ad Pru-  
sciam pergens, steriles hos agros semine divino  
studuit fecundare in confinio predictae regio-  
nis et Rusciae". Ann. Quedlinb., MGH, SS III, 80,  
MPH II 769: "in confinio Rusciae"; P. Damiani  
Romualdi Vita, 977: "Cumque ad regem Russorum  
vir venerabilis (Brun) pervenit; M. Scotus an.  
1008: Brunus episcopus a Prucis multis suppli-  
ciis affectus" i inŭ.

Z hetych krynicaŭ vynikaje, ŭto na zachodzie  
lepŭ adroŭznivali RUŠ u značeŭni ŭlavianŭskaha  
ŭschodniaha abrađu, a terytoryju pahanskuju ahul-  
na abaznačali nazovam PRUSSY, siarod jakich nie-  
dzie znachodziŭlasia LITVA. Hetaksama polŭskija  
krynicy aŭ u hlyb 13 st. nie nazyvajuć nidzie  
LITVY. Pierŭy raz nazyvajuć LITVU tolki Ročniki  
Krakaŭŭskija ŭ hadoch 1262. Kronika Vielkapolska  
- 1260 h.-heta ŭŭo paŭla karanacyi litoŭŭskaha  
karala Miendaŭha. Adsiul polŭskija aŭtary 14-16  
st.st. zlučajuć dy blytajuć LITVU z PRUSAMI i  
JAĆVIEZIU.

@ "Golthones, LYTHAS, Tiudos, Inaunxes, Va-  
sina, Broncas, Mereus, Mordeus, Sremniseaus,  
Rocas, Tadzaus, Athaul, Navego, Bubegenas, Col-  
das - omnes Hermanarici imperiis servierunt".

nazyvali Prusami, što pryniaslo chvalšyvaje ŭjaŭie-  
 ĩnie ŭ tahačasnych i paźniejšych krynicach byccam  
 Prusy - Žemy (Bałty) dy adnarodnyja z Ličvinami. Źal  
 Jana Kanaparyjusa j arch. Bruna - aŭtaraŭ ŽYĆCIA św.  
 Wojciecha, čamu ŭwiaty nie pajšoŭ da Lucičaŭ, movu  
 jakich viedaŭ, a da Prusaŭ dzikich, nia moža być ni-  
 jakim dovađam: Prusy, jakija zabili ŭwiatoha, - nie ŭla-  
 vianie @, jak heta robić P. Urban. To-Ź pieršym vys-  
 kazam św. Wojciecha było: "Z pachodžańnia ja ŭlavla-  
 nin"... Da nieslavianaŭ hetaha nie kazaŭ-by!

2. P. Urban niadre na pačatšy ab LITVIE i PRU-  
 SACH z zachodniaha boku, zabŭtaŭsia skora z us-  
 chodniaha boku, vychodziačy z POVIEŚCI DAŬNYCH HOD.  
 Zacytavaŭšy uryvak: "Sie bo tokmo ŭlovieniesk ja-  
 zyk v Rusi: Polanie, Dierevľanie, Nouhorodcy, Po-  
 łočanie, Drehovičy, Sievier, Bužanie, zanie sie-  
 doša po Buhu, pośle Źe Vieľynianie. A sie sut'  
 inii jazycy, iŹe daŭ dajuć Rusi: Čudj, Miera,  
 Vieš, Muroma, Čeremiš, Mordva, Perm, Piečera, Jam,  
 LITVA, Ziemioła, Korś, Nierova, Lib: si sutj  
 svoj jazyk imušče, ot kolena Afietova, iŹe Źyvut  
 v stranach poľunočnych".

P. Urban biazradna kankluduje: "značycca, tut  
 staraŹytnyja Litoŭcy vyklučajucca z asiarođdzia  
 ŭlavianskich plemiaŭ i adnosiacca da inšamoŭnych!"  
 I dadaže: "MiŹ inšym heta adzinaja viedamka, ja-  
 kaja tak vyrazna zakranaje pytańnie nacyjanal-  
 naha charaktaru staraŹytnych Litoŭcaŭ". Da heta-  
 ha jašče dakidaje zaciemku z Hip. let. pad 1258  
 h., dzie "Litoŭcy zbuntavalisia j pačali narakać  
 i sypać praklony na svajoj movie ("po svojski re-  
 koša janda, vzyvajušče bohy svoja Andaja i Divi-  
 ryksa i vsia bohy svoja, pominajušče rekomyje  
 bjesy").

-----  
 @ SSRP, I, 228-235: "Ad ferocium quidem Liutizo-  
 rum ydola surda praedicacionis equos flectere  
 placuit, quorum linguam cognovit, et quos nec-  
 dum visus, mutata veste et habitu fallere po-  
 tuit".

Voš tut i vyłazić pahavoračnaje šyła z miaška, z Urbanavaha nieadžytaha "zapadnorusycyzmu". Pakolki rasiejskaja staraja i ciapierašniaja bašavickaja škoła hetaje miesca ũ PVL tłumačyć starym šablonam, rozumiejućy pad "słavianskim jazykom" nie słavianski carkoŭny abrađ, a słavian-skuju movu ũ sučasnym značaŭni "jazyka", dyk i P. Urban nie zadaŭ sabie nijakaha kłopatu z hetym tekstam dy paŭtaryŭ rasiejskija wykazvaŭni. Jon navat nie zaŭvažyŭ, što sabie ũ peŭnaj mie-ry zapiarečyŭ, kali jon u inšym miescy zusim praŭdziva "ruski" i "pravasłaŭny" utojesamlaje.

Cikava tut padkreślić, što P. Urban nie zahlanuŭ da naviejšaj pracy, pryśviečanaj analizie letapisnych paniaćciaŭ: "jazyk", "ziamla", "mir", "narod" i h.d. "Ruś", "ruski" i h.d. - heta da kni-hi H. Paškieviča "The Making of the Russian Nation," London, 1963, dzie ũ peŭnaj miery tłumačycca i miesca PVL, pakazana je im adnosna "niesłavianska-ści" Litvy. Nie hledziaćy na heta, kab u Urba-na było krychu bolš krytycyzmu, to jon sam zaŭvažyŭ-by ũ PVL paśladoŭnaść u carkoŭnym užyva-ŭni ũ dadzienym wypadku nazoŭnictva "słavian-ski jazyk" i "iniŭ jazycy". To-ž letapisiec kaža, što viera chryścijanskaja z słavianskaj movaj pačalaŭsia ũ Maravach i prydunajskich kra-inach, što tudy chadziŭ apostal Pavał, a Andrej byŭ jaho namiešnikam. Hetuju vieru (jazyk) "pry-jaša uhry, i morava, i česi, i lachovie, i pola-nie, jaže nynie zovomaja Ruś..." "A słovienski jazyk i ruskiŭ odno jestj" - heta značyč, što niama dvuch roznych vieraŭ "słavianskaj i rus-kaj" - jość adna viera, a tolki roznyja nazovy. Dyk kali letapisiec kaža: "Sie bo tokmo słovia-niesk jazyk v Rusi" dy pieraličaje rad plamionaŭ, dyk jano ũ jaho parŭ tak i było: pravasłaŭje z carkoŭnasłavianščynaj achaplała: Kijeŭskuju Ruś, Dzieraŭlanaŭ, Noŭharadcaŭ, Pałačanaŭ, Dzehavi-čoŭ, Sievieranaŭ, Bužanaŭ (Vołyń). Radzimičy j Viacičy tut nie nazvanyja, choć skazana: "sie bo

tokmo" (tolki ũ hetych...), choć nıchto nıa sumlavajecca ũ tym, ťto, hetyja plamiony "slavianskija" ũ ciapieraťnim razumleńni hetaha slova. U časny Nestara (pač. 12 st.) Radzımıčy j Viacičy, a taksama "pańnočnyja" plamiony, jak Čuď, Miera... Litva, Zıemihoľa... nıa byli pravaslańny-  
mi, ale mıeli svaje "viery" - "inıi jazycy". Sto  
hod paźnıej, kali chryścıjanizacyja paťyrylasia,  
dyk u SŁOVIE O POHYBIELY RUSKYJA ZIEMLI, ũžo mno-  
hıja ranıej nıe nazvanyja narody byli "pokoreny  
Bohom krestjanskomu jazyku": "otsiele do uhor,  
i do lachov, do čachov, do jatviezi, i ot jat-  
viezi do Litvy, do niemiec, ot niemiec do Kore-  
ly do Ustıuha, gdje tamo bıachu tojmıcy poganiı..  
ot morja do boľhar, ot boľhar do burtas, ot bur-  
tas do čeremis, do mordvy"- voť taja ziemia Rus-  
kaja, "pravavıernaja viera chryścıjanskaja."

Takım čynam havaryć na toj tolki asnovie, ťto  
LITVA zaličana letapiscam da: "svoj jazyk imuťťe"  
byccam jana nieslavianskaja ũ ciapieraťnim razu-  
mleńni, heta suprač navukovaj krytyki, heta ni-  
jaki dovad.

Kali-b P. Urban nıe patyknudsia na hetym mie-  
scy, jon pazbydusia-b mnohıch dalejťnych pamylak.

3. Tak P. Urbanu zdajecca, ťto Dusburha vies-  
tki ab LITVIE j Samethii (Žamojdzı) jakbyccam  
paćviardžajuć, ťto LITVA nıby terytaryjalnaja ce-  
ļaťć, a Žamojć i Aŭkťtota jaje častki, ťto byccam  
nıama roźnicy ũ Dusburha miť Lićvinami j Žamojca-  
mi. Jon (P. Urban) padaje niekatoryja prykłady z  
Dusburha, jak: "Lethowini de Samethia cum omni po-  
tencia exercitus sui venerunt occulte et improvi-  
se ad castrum Raganitam.".. "Lethowini de Samethia  
cum exercitu suo expugnaverunt civitatem Memelam".  
Da hetaha moťna byľo-b dadać mnoha inťnych padob-  
nych prykładať: Dusb. III, 259: "Frater Ledowicus  
fuit commendantor de Raganita, qui... multa bella  
gloriose gessit contra Lethowinos..." III, 298- 301.



Z takim pohľadom nielha pahadzicca. Piotra Dusburch, na naš pohľad, dobra ražbirajecca ů na-  
zoŋnictvie i ludziach, jakich apisvaje. U toj  
čas terytoryja Žamojci byŋa pad uŋadaj Litvy,  
a ŧto za hetym idzie, u Žamojci stajali litoŋ-  
skijska harnizony. Takim čynam idzie hutarka ab  
"Lethowini de Samethia" - Ličviny z Žamojci,  
Ličviny ů Žamojci ("Litowini in Samethia"). U  
hetym paniacći LITVY, jak ceŋaŧci, ("totius Li-  
ttowie") idzie hutarka ů dakumancie Miendaŋha  
z 1259 h., jaki pieradaje ůsiu krainu pad pra-  
tektarat Papy i niamleckaha Zakonu: "...Regnum  
et omnia bona nostra iurisdictioni ac protec-  
cioni apostolice sedes subiciens auctoritate  
sua nos fecit conorari in Regem totius Letto-  
wie ac terrarum omnium, quas divine virtutis  
auxilio iam eripuimus de infidelium manibus vel  
eripere poterimus in futurum..." Dalej nazyva-  
jucca tyjsa ziemi, ŧto naleŋač da Litvy: "De-  
nove tota, quam eciam quidem Jetwesen vocant,  
exceptis quibusdam terrulis, scilicet Sentane,  
Dernen, Cresmen et villa Gribiniten dicitur cum  
tribus villis in Welzowe, quas nostro dominio  
rezervamus. Insuper deolimus Fratribus terram  
Schalawen, Seymeyten totam, illis duntaxat bo-  
nis in ipsa Seymeyta exceptis, que...patri ac  
domino Lettowie Episcopo contulimus..." Nazva-  
nyjsa ziemi pieradavalisia Bratom zakonnym.  
Kali paŋniej Žamojč znoŋ znachodziŋasja pad uŋa-  
daj Litvy, dyk tamu i idzie hutarka: "Eodem  
anno - 1331 - magister Lyvonie cum exercitu  
terram Littowie, que Sameiten vocatur, intra-  
vit".

Mieŋy Žamojci, za jakuju iŧŧo doŋhaje zma-  
haŋnie Litvy z Zakonami, zaůsiody byli dakŋad-  
na vyznačanyjsa. Na Sabory ů Kanstancyi (1415-17)  
Žamojč nazvanajsja, jak addzielnajsa kraina "inter  
Livoniam et Lithuaniam prope Prussiam". Anej  
Sylvius (SRP 4,228): "Inter Livoniam et Prussiam  
parvam terram esse ferunt unius ferme die latam  
itinere quam Massagete (Samagite) colunt".

U Chronicy Wiganda (14 st.) znachodzim hetkaje apisańnie darohaŭ z Memela praz Žamojć u Litvu: "Anno Domini 1387...am montag post octavas epyphanie lis MALDENNE EYWAN (m.b.Ivan Maldzienia) dese nochgeschrebin wege furen: czum ersten vor der Memel bis uf ein flis, daz heist Meynie und ist do czwischen iij (2) mile, und ist gut weg. Von der Meyne dem flize bis zur Swexte (voz. Svekčnie) ij (1) mile; do czwischen ist eyn flis, daz mues man brucken; von der Swerten bis uf daz felt Bareykin iij (2) mile, do czwischen mus man rumen und brucken an etzlichen enden; von Bareykinfelde bis czu Gnethen iiij (3) milen, do czwischen mus man ouch rumen und brucken an etzlichen enden... von Asswerthe (Uzwenty) bis czu Lawkawsze liij (2) mile... Von Grawmanap ist dry mile uff die Jure. Von Jure sint ij (1) mile bis czu den Karschowin und eyn mile vort in das lant czu Littowin...(SRP,II,664).

Jak bačym u 14 st. miaža LITVY pačynalasja ad nižniaha biehu raki Jury, dzie stajała litoŭskaja čviardynia Putnik. Litva ŭ hetym rajonie miažavała z akruhaŭ Slavonija @. Dalej pahraničnaj litoŭskaj čviardyniaj byli Taŭrohi. Ad hetaj krepašci miaža išła pa r. Šešupie da krepašci Vidukły, ad Viduklaŭ na počnač ad Rasieny (heta litoŭski horad) miaža pierachodziła na r. Dubisu, išła Dubisaj uvierch da zahibu, dalej pierachodziła na vierchni bieh r. Šušvy, nastupna na poŭdziej ad Šodvaŭ pierachodziła na r. Niaviažu až da Paniavieža, dzie miažavali ūžo Zamhaŭ.

-----  
@ Dusburg III,186: "Fuit quidam vir potens,cui nomen Sarecka (Saroka) Scalowita, castellanus in castro sic dicto, de illa parte Scalowie,que tangit terram Lethowie..." Dusburg III,298-301: Quidam Lethowinus dictus Spudo, potens in castro Putenicka..." Wartberg Chr. Liv.: "Anno 1375 magister et preceptores de omnibus finibus fecerunt copiosam congregationem et in die Agate ad terras has LETWINORUM pervenerunt, scilicet

Kryžackija nastupy pierasunuli litoŭskuju starażytnuju miazŭ Žemaŭ spačatku da r. Niavia-  
 žy, a pašla da r. Šviatoj (Šventa). Balšavicki  
 nastup pabolšyŭ žamojckuju terytoryju Vilenščy-  
 naj i Pryniomaščynaj. Sumlivy P. Urbana što da  
 relacyjaŭ Dusburha i pachodziac z taho, što jon  
 nia bačyć miežaŭ etničnych i palityčnych LITVY  
 ŭ 13-15 st.st. dy nie zdaje sabie spravy ŭ via-  
 liznaha nastupu ŽEMAŬ na našuju litoŭskuju (kry-  
 vickuju) terytoryju na praciahu historyi. P.Ur-  
 ban, mabyć, znachodzicca pad čadam varoŭaj kan-  
 cepcyi, byccam u historyi adbyvaŭsia proces sla-  
 vianizacyi žemaŭ (baŭtaŭ) dy ich adychod z ra-  
 niej zajmanych prastoraŭ. Histaryčnyja, archea-  
 lahičnyja, lindhvistyčnyja i etnahrafičnyja fak-  
 ty jakraz asprečvajuć da siul isnujučuju dy nam  
 škodnuju teoryju.

P. Urban u niekatoraj miery vyčuvaje, što ŭ  
 va ŭsim hetym niejkaja nieraŭdziarčyha, bo Dus-  
 burh adroŭnivaje dobra ŭ apisvaŭni vajennych  
 padziejaŭ udzieł u vojsku litoŭskim RUTENAŬ —  
 heta zn. "ruskich"-pravasłaŭnych, a kn. Vicie-  
 nia tytułuje "rex Lethwinorum et Ruthenorum",  
 a taksama ścviardŭaje niatojesamaść žemaŭ i  
 Litvinoŭ dy varoŭaść miŭ imi @. Da rečy pry he-  
 taj nahodzie treba pakazać na adnu niedareč-  
 naść, byccam Dusburh utojesamlaje Rutenaŭ i Kry-  
 vičoŭ. Hetki pohlad niejak pryniaŭsia i bytuje  
 ŭ mnohich aŭtaraŭ. Dla hetaha paŭłużyli takija  
 -----

@ SRP I,159: "Ecce mira res, quantunque mala  
 fecit eis, tamen diligebant eum in tantum, ut  
 eciam nobiles per quos Samethia tunc regeba-  
 tur, populum communem contra regem Lethowino-  
 rum provocarent, sic quod pluribus vicibus  
 converunt contra regem ad bellum, ubi aliquan-  
 do in uno conflictu centum vel 200 plures ex  
 utraque parte caderent interfecti. Nec unquam  
 temporibus suis rex Lethowie cum Samethis po-  
 terat concordare, ut simul in bello procede-  
 rent contra fratres "

miescy Dusburga: "Eodem anno fratres habebant expeditionem in fines Ruthenorum Criwicz"; "Crivitia terra et civitas illa, quae parva Nogardia dicitur..." Epistomator Prope gardin intrant terram Krivitzem Nougardin oppidum combusserunt nocte prope Kriwitz castrum", i inš. U hetkich vykazvaŋniah Dusburha nielha bačyc' niejkaha abahulnieŋnia RUTHENI-CRIVITI, jak heta vyčuvajecca ź ciapierašnich interpretacyjaŋ, kali dumajecca zusim inšymi etničnymi katahoryjami, čymsia dumaŋ Piotra Dusburgh. Pad "terra" treba rozumieć "vołaść", "akolica", a nie ziemia-kraina. Takim čynam kali kryŋaki napadali na ŋmacovanuju čviardyniu z nazovam KRYVIČY dyk i idzie hutarka ab "terra Criwitz", ci "fines Ruthenorum Criwicz". Takoj čviardyniaj kala Navahradka byli KRYVIČY, na jakuju kryŋaki niaraz napadali. Padobnych vykazvaŋniaŋ mnoha ŋ Dusburha i inšych kryŋackich aŋtaraŋ, jak "territorium Pogrande" (Dusb. III, 311), Austechiam terram regis Lethowie" (Dusb. III, 259); "terra Weyseke" (Chr. Liv. an. 1372) i inš.

Dla nas bolš cikavaja problema "terrae Austechiae", "terra Austheyten", "Eustoythe" - u ciapierašniaj vymovie Aŋkštoty, jakaja baŋtafilami ŋzniesienaja da paniaccia, byccam AŋKŠTOTA-heta imia letuviskaj (ŋamojckaj) terytoryi na paŋdzionny ŋschod ad ŋamojci, byccam ŋamojć i Aŋkštota-ziemli adnoj ceŋaści, jakaja nazyvaŋasia Litvoj. Aŋkštatzm tumanieć i P. Urbana. Tamu treba vyjašnieć hetuju problemu.

Ci heta baŋtafil'skaja vydumka? Jano tak i nie. Jano NIE, bo ŋ krynicach 14-15 st. AŋKŠTOTAJ nazyvajecca pahraničnaja paŋasa miŋ r. Dubisaj a r. Niaviaŋaj, jakaja, jak byŋa mova raniej, naleŋaŋa da LITVY. Hetak Dusburgh (III, 259) apisvajučy pachod Rahanieckaha komtura, Aŋkštotaj nazyvaje hetuju pahraničnuju paŋasu; dzie ŋ Ramienie byŋ asiarodak pahanskaha kultu: "Eodem tempore frater Ledowicus de Libencele fuit commendator de Raganita, qui cum suis fratribus et armigeris multa bella gloriose gessit contra Lethowinos.

Navale bellum multiplex habuit, unum versus AUSTEHIEM terram regis LETHOWIE, in qua villam dictam Romene, que secundum ritus eorum sacra fuit combussit, captis omnibus et occisis..."

Wartberg u Chronicy Livonskaj niekalki razoŭ nazyvaje AUKŠTOTU ū rajonie Paniavieža i Šeduvy: "Anno 1357: Hoc tempore Letwini de Stripeyke, Opythen, Mezevilte, de AUSTEYTEN volebant se a LETHOWIA transferre, sed refulati per magistrum" "Anno 1374: Eodem anno summus marsalcus nativitatīs Marie fuit cum duobus exercitibis in terris Letwinorum nomine AUSTHEYTHEN, tribus diebus et noctibus potender vastando..."

Jašče raniej, u dakumancie z 1323 h. (Raczynski, Cod. dipl. Lit.) Hiedymin nazyvaje AUKŠTOTU jak častku terytoriji prynaležnaj LITVIE: "Gedemundus Lethowinorum rex... Iste vero sunt terre, cum quibus et pro quibus pacem inire decreuimus supradictam. Primo enim et parte Regis predicti Lethouie, EUSTOYTHEN, Samaythen, Plestowe, et omnes Rutheni, qui eiusdem Regis dominio subiunguntur..."

AUKŠTOTU, jak pahraničnuju paľasu miž Niaviažaj a Dubisaj vyznačajuč taksama i hieahrafičnyja nazovy na hetaj terytoriji: Aukšcie - vioska ū rajonie Rasieny; Aukšhudy - vioska nad r. Vadokštaj, pav. Šaŭli; Aukštahoje - dvor kala Paniavieža; Aukškalnie - dvor u pav. Šaŭli; Tamža: Aukšscie, Aukšudy; Aukškuli - vioska, pav. Rasieny; tamža vioska Aukštale; Akštale - vioska ū rajonie Niaviažy; Aukštališki - dvor kala Paniavieža; Aukštolki - vioska i dvor u pav. Šaŭli; Aukštatrakis, vioska ū pav. Paniaviež; Tamža dvor Aukšcie; Aukštašlinie - vioska, pav. Rasieny; tamža vioska Aukštraki, dvor Aukštotylas i Aukštašylas; Aukštale - vioska ū pav. Šaŭli; Aukštygole - vioska ū voľ. Žejmy, Kov. pavietu; Aukštyški - vioska ū pav. Rasieny i inš.

Adzin ź vialikich falsyfikatarau našaj minuščy-  
ny H. Łowmianski (Studia nad pocz. społ. i państwa  
lit. tt. 1-2, Vilnia 1931-32) vykarystoŭvajučy Ha-  
licka-Valynski letapis, dzie ziamloj Naščanskaj i  
Dziavołtvaj abaznačajecca prastora miž Niaviažaj i  
Šviatoj, hetuju prastoru ŭklučaaje da Aŭkštoty. Na  
heta jon nia maje nijakich dovadaŭ, a takaja kan-  
cepцыja patrebnaja jamu była, kab paniaćcie Aŭkšto-  
TA pierašmuhlavać na ziemi na ŭschod ad Niaviažy  
dy apraŭdać žamojckuju ekspansiju na paŭdzionny-  
ŭschod. Adnak hety palityčny "tryk" daremny: na paŭ-  
dzionny-ŭschod ad Niaviažy nichto nia daćć nivodna-  
ha dovadu, što Aŭkštota abaznačała hetyja ziemi.  
Tamu to, kali LITVA zrezyhnavala z Aŭkštoty ũ kan-  
cy 15 st., dyk vyznačyła r. NIAVIAŽU etnagrafičnaj  
miažoj LITVY i ŽAMOJCI, Aŭkštota pierastała ŭspa-  
minacca.

Tamu-to ŭ paźniejšych krynicach niama niajakaha  
ŭspaminu ab Aŭkštocie.

U hetym zaklučajecca našaje TAK u dačynieńni da  
Aŭkštoty, kali bałtafiły raščiahivajuć Aŭkštotu ŭ  
hłyb terytoryi na paŭdz.-ŭschod ad Niaviažy, dzie  
jaje nikoli nia było, jak plod svaje fantazii.

4. Z paniaćciem Aŭkštota lučycca viedamy list  
Vitaŭta z 11 sakavika 1420 h. da niemieckaha im-  
peratara Žyhimonta, jak pratest suprac prysudu  
imperatara ab zvarocie Žamojci Kryžakom. Dziela  
taho, što hety list jość hałoŭnaj "padporaj" bał-  
tafiłau byccam Žamojć i Litva - adna ziamla z ad-  
noj movaj, a majucca tolki dva nazovy Žamojć - ni-  
žejšaja ziamla, Aŭkštota - vyšejšaja, nam treba  
hety uryvak mieć pierad vačyma:

"Sentenciastis enim et pronunciastis primo in  
terra Samaytarum, que est hereditas et patrimonium  
nostrum ex legitima attavorum et avorum nostrorum  
successione, quam et nunc possidemus, que eciam  
est et semper fuit unum et idem cum terra Lythwa-  
nie, nam unum ydeoma et uni homines. Sed quod te-

rra Samaytarum est terra inferior ad terram Lythwanie, ideo Szomoyth vocatur, quod in lythwanico terra inferior interpretatur. Samoyte vero Lythwaniam appellant Auxstote, quod est terra superior respectu terre Samaytarum. Samagitte quoque homines se Lythwanos ab antiquis temporibus et nunquam Samaytas appellant, et propter talem ydemptitatem in titulo nostro nos de Samagicia non scribibus, quia totum unum est, terra una et homines uni" (A.Prohasca, Cod. epist. Vit.nr 861).

Pierš za ūsio žvierniem uvahu, što P. Urban miascami pierakļau hety list na bieļaruskuju movu nia tolki niedakļadna, ale škodna. Tak jon skaz: "Sed quod terra Samaytarum est terra inferior ad terram Lythwanie, ideo Szomoyth vocatur, quod in lythwanico terra inferior interpretatur," pierakļau:

"Ale dziela taho, što žmudz lažyc nižej za Litvu, jana j nazyvajecca žmudziaj, što aznačaje pa-litošsku nižejšaja ziamla." Slova "in lythwanico interpretatur" značyc, "što pierakļadajecca ū litošskaj movie (na litošskuju movu): "ziamla nižejšaja". A heta zusim nia toje, što pierada-je P. Urban. U jaho vyhladaje, što mova "žmudz-kaja" i "litošskaja" taja-ž samaja. Tamu jon pasvojemu (nie dasļoļna) pierakļadaje: "jana j nazyvajecca žmudziaj, što aznačaje palitošsku nižejšaja ziamla". Voš heta ū ģacinskim tekście i još "balučaje" miesca Vitaŭtavaha listu. Kali-ž žamojckaja mova i litošskaja byli adno "unum ydema et uni homines"- dyk nia bylo-ž patreby pierakļadač žamojckich nazovaŭ ŽAMOJC i AŪKŠTOTA "in lythwanico", jak ziamla "nižejšaja" i "vyšejšaja".

Jasnaja reč, što Vitaŭt u hetym liście manič i to nia "krychu", jak piša P. Urban, ale jak tolki moža, dumajučy, što ZACHAD nie ražbirajecca ū etnična-moļnych dačyniēnīnīach žamojci i Litvy. P. Urban padaje prykļady z tytulacyi Vi-

taŭta "magnus dux Littwanie, Samathie et Rusie" (1417 ũ jahonaj pierapiscy z papaj Marcinam V., jaki vyznačaŭe Vitaŭta "heneralnym vikarym" na Litvu, Źamojć, Ruś, Vialiki Noŭharad i Pskoŭ @. Da hetaha treba jašče dađać spravu pastanaŭlennia addzielnaŭa japiskapa dla Źamojci, jak adzin z "mocnych" arhumantaŭ, kasujučych niedarečny jaho list da niamieckaha cezara z 11 sakavika 1420 h.

Voś-Źa jašče ũ časie tryvańnia Saboru ũ Kanstancyi uźnikła sprava chryścijanizacyi Źamojci, jak samastojnaha, ale jašče niachryščanaha narodu. Była stvoranaja adumysnaja Kamisija ũ składzle arch. Jana Lvoŭskaha i bp. Piatra Vilenskaha. U listapadzie 1417 h. Kamisija vyjechała z litoŭskaj agystaj pad kiraŭnictwam samoha Vitaŭta ũ Źamojć dy na praciahu 3 miesiacaŭ adbywałasja misyjnaja akcyja. Byŭ pastaŭleny na Źamojckaha biskupa Maciej z Trokaŭ. Ab hetym pisała Kamisija ũ Sabor:

"Venerabilem virum magistrum Mathiam prepositum Wilnensem, de vite puritate, morum venustate et sciencia ceterisque virtutibus multipliciter commendatum ac de ydiomate Samagitico sufficientissime institutum in pontificem constitutum Medinicenssem...consecravimus."

Da Kardynałaŭ:

"Venerabilem dominum Mathiam magistrum artium, prepositum Wilnensem. Lythwanum necnon ydiomate Samagitico plenisse eruditum..." (Lites III, 191)

U pierakładzie:

"Dastojnaha mahistra Macieja, probašča Vilenskaŭa, my vyśviacili na katedru ũ Miednikach, muŹa

@ "Marcinus...dilecto filio nobili viro Alexandro alias Wictoldo duci Lithwanie, in Lithwania et ceteris partibus temporalis dominio tuo subiectis ac in omnibus locis Sagmaitarum ac Rusie, necnon in Magnanouagroda ac Pszykow civitatibus ac in



žyccia žystaha, biezahannyh abyčajaŭ i navuki, i inšych šmatlikich cnotaŭ, a taksama vydatna viedajučaha žamojckuju havorku..."

"Dastojnaha pana Macieja, mahistra mastactvaŭ, probašča Vilenskaha, ličvina, nia tolki poŭnašciu ŭładajučaha žamojckaj havorkaj, ale..."

Džuhaš (IV, 219) ab im zapisaŭ: Mathias in Wilno natus, qui linguam Lithuanicam et Samogiticam norat..." - Maciej... narodžany ŭ Vilni, katory viedaje movu litoŭskuju j žamojckuju..."

Kali-b litoŭskaja mova była tolki dyjalektam žamojckaj ci naadvarot, to nia było-b patreby vyšukoŭvać redkich ludziej, jakija viedali žamojckuju havorku dzieła misyjnaj akcyi ŭ žamojci, ani padrešlivać u dakumantach hetaj havorki: chapila-b uziać pieršaha lepšaha duchoŭnika...

Novavybrany papa Marcin V u svaім lišcie da Jahajły (11 list. 1418) nazyvaje žamojć "populum gravem Samagiticum et gentem bellicosam" (Cod. ep. Vit. II, 93).

Rym niakatory čas marudziŭ z začvierdžańniem novaha biskupa žamojckaha, kali Maciej byŭ Vitaŭtam pieraniesieny ŭ Vilniu ( na pasad Vilen. jap. pašla śmierci P.J.) a na Miedniki byŭ vyznačany Mikałaj z Trokaŭ. Tamu Vitaŭ u svaім lišcie z 20 st. 1423 h. nalahaje, kab papa Marcin V začvierdziŭ jaho staŭlenika, jaki aprača ŭsich patrebnych prymietaŭ i vymahańniaŭ na japiskapa "sciensque gentis Samaitice ydioma" - viedaje movu žamojckaha narodu".

-----  
dominiis earundem in temporalibus pro nobis et Romana Ecclesia generali vicario, salutem etc." Codex Dipl. Eccl. Cath. nennon Dioceseos Vilnensis, t. I. Cracoviae, 1932, nr 75, pp. 104-106

Itak list Vitaŭta z 11 sak. 1420 h. da Žyhiz-  
monta jość jahonaj niaŭdaŭaj sprobaj: linhvisty-  
čnymi arhumantami (modnymi ŭ siaredniaviečŭy).  
Inšaŭja zusim reč, što panujučaja movaj u Žamoj-  
ci, movaj uradaŭ, carkvy i panujučaja znaci by-  
ła mova litoŭskaja heta značyć mova kryvickaja,  
mova Vialikaha Kniastva Litoŭskaha. Takim čynam  
Vitaŭt u peŭnaj miery maje racyju, kali kaža, što  
ŭ Žamojci i Litvie tyja samyja ludzi (kirujučyja)  
ličviny i taja samaja litoŭskaja mova. Potym he-  
taja kryvickaja mova stała zamianiacca movaj pol-  
skaj, ab čym pisaŭ Jan Bahemski (1538), što Ža-  
mojcy majuć supolnuju movu z Ličvinami i Palaka-  
mi dy na Žamojci kazaŭni havorać ksiandzy papol-  
sku.

Mabyć, kryvickaja mova, jak mova panujučaja  
va ŭsioj Prybaŭtycy, była ŭ samym zaraŭni farma-  
vaŭnia Prusaŭ, Jačviezi, Litvy i Žamojci dy Zem-  
halii, bo rannija krynicy (11-14 stst.) nia bačać  
istotnaj rožnicy ŭ movie hetych etničnych hrupaŭ.  
Jašče Adam z Bremenu (XI v.) pry apisie Prusaŭ  
kaža, što treciaj pravincyjaj Prussi jość "Sem-  
land..., contigua Ruzzis et Polonis: @ hanc inha-  
bitant Sembi vel Prutzci, homines humanissimi..."  
Baguchvaŭ (Script.rer.Siles) Prusaŭ nazyvaje "Ge-  
thas" (Gotami). Hetak sama ("Geticas") nazyvaje  
ich Kadžubak (II, 150). Na nahrobniku polskaha ka-  
rara Balesłava Chrobraha (XI v.) pierachavaŭsia  
nadpis: "Tu possedisti - velut athleta Christi-  
regnum Slavorum - Gothorum seu Polonorum". Go-  
tami abo Gudami (Gudaŭ) aŭ da sioŭnia nazyvajuć  
svaich paŭdžionnych susiedziaŭ - heta jość naš  
narod - Žamojcy. Jak śćviardžaŭ Praetorius (17<sup>o</sup>)  
Gudami nazyvali ŽEMY svaich susiedziaŭ u Prusach  
u 17 st. Usio heta stvaryła toj splot paniaćciaŭ  
i nazovaŭ u 15 st., kali problemy etničnyja ŭ Pry-  
baŭtycy stalisia aktualnymi dla ŭsiaŭje Eŭropy ŭ  
zviazku z pieramohaj Litvy j Polščy nad niamiec-

@ Na heta treba zviarnuć uvahu, što toje što  
paźniej nazaviecca LITVOJ u XI v. naz. RUSIAJ

kimi Ordenami pad Hrundvaldam. Takim čynam treba umieć zrazumieć Długaša, kali jon apisvaje etničnyja dačynieŋni ũ Litvie, Prusach, Žamojci, Livonii. Užo, mabyć, u časie kanfliktu Litvy z Kryžakami za Žamojć byli stvoranyja p a č a t k i litoŭskaj lehendy ab rymskim pachodžaŋni Litvy cierzaz Žamojć. Vielmi mahčyma, što ũ paru Saboru ũ Kanstancyi (1414-1418), kali sprava Žamojckaja była adnoj z temaŭ Saboru, ci krychu paźniej, u časie Tarunskaha pracesu (1422) z Kryžakami, - byŭ pušćany ũ abychod niejki karotki litoŭski letapis ab radavodzie Litvy i litoŭskaha bajarstva z Rymu (Italii), pryčym Žamojckaja mova z kančatkami na -s jakbyccam padmacoŭvaŭa hetkuju teoryju. Nia vyklučana, što apisaŋnie Dusburham (1326 h.) relihiijnaha centru Prusaŭ, Litvy, Livonii ROMOW ("tradens nomen suum a Roma") z hažoŭnym šviatarom CRIWE ("quem colebant pro Papa") dy potym (pašla zavajavaŋnia Prusii kryžakami) pieraniasieŋnie hetaha centru ũ ROMENE nad Dubisaj - pasiažyŭa za krynicu dla litoŭskaj lehendy. Hažoŭnaj idejaj lehendy było: a) apraŭdać zaŭładaŋnie Litvoj Žamojci, što suhučna ũ listom Vitaŭta z 1420 h. i b) uzvysieć bajarstva litoŭskaje, jakoje palaki zmaŋvali svaimi herbami pašla Haradelskaj vunii (1413).

Džuhaš napeŭna mieŭ u rukach hetki litoŭski radavodny letapis i na jaho asnovie napisaŭ u niekulki miascoch pra pachodžaŋnie Prusaŭ, Litvy, Žamojci, zaścierahajučysia pry hetym "fertur", "putarent", "aestimatur" i h.d., što heta nie jaŋhonaja apiniŭa. Hetak jon u t.X, b.470 piša: "Lithuanos et Samagittas Latini generis esse, etsi non a Romanis, saltem ab aliqua gente Latini nominis descendisse, et sub tempore bellorum civilium, quae primum inter Marium et Syllam, deinde inter Julium Caesarem et magnum Pompeium, eorumque successores efferbuerant, sedibus vete-

-----  
u carkoŭnym značeŋni.

ribus et solo patria credentes omnem Italiae oram clade civili purituram, derelictis, in regiones vastas et solitudines... ad plagam septemtrionalem cum coniugibus, pecore et familiis venisse".

Długaś, II, 151: ... "Fuit autem pro ea tempestate (997 h.) Pruthenorum gens saeva et crudelis ... speciale habens idioma a Latino tamen aliquantulum derivatum et quod cum Lithuanico habet concordantiam aliquam et paritatem, eosdemque paene deos, ritus et sacra eadem, unum verum et eundem summum sacrorum pontificem apud civitatem eorum pro metropoli habitam, Romowe vocatam residentem a Roma institulatam, cuius iussa a singulis non obendienter nupleri capitale erat et qui Crive eorum lingua appellatus est. Unius enim et moris et linguae cognationisque Prutheni, Lithuani et Samagitae fuisse dignoscuntur et bellis civilibus in Italia inter Caesarem et Pompeium exortis, flagrante Italia veteribus sedibus desertis, in has quas modo incolunt, oras venisse, sedesque suas in nemoribus et desertis locis, fluminibus, stagnis et paludibus obsitis possuisse ad instar quoque Romae civitatem principalem Romowe condidisse, et summum sacrorum suorum autistitem illic locasse. Et quamvis gentes ipsae in prolatione verborum differunt, quaemadmodum Poloni, Bohemi et Rutheni, nihilominus in multis conveniunt. Non unius tamen stirpis et linguae fuisse aestimatur, sed Pruthenis alia fertur fuisse, quam Lithuanis et Samagitis, origo..."

Długaś, II, 473: "Lithuani, Samagittae et Jaczwingi, licet appellationem diversam sortiti et in familias plures divisi, unum tamen fuere corpus a Romanis et Italis ducentes genus, et natio longo et diuturno tempore ignobilis et obscura, tunc primum erupit. Hi Italorum et Romanorum ferventibus bellis civilibus inter Julium Caesarem et Pompeium, exules fuere..."

Jak bačym, usie hetyja vykazaŋni zvodziacca da

adnoj krynicy, da litoŭskaj lehendy ab rymskim pachodžaŭni. Dŭvie rečy adnak charakternyja ŭ hetaj lehendzie: a) zlučaćnie Litvy, Prusaŭ, Jačviezi i Žamojci ŭ adnu cełaść (na što pasiahali kryžaŭki. Mnohija siudy ŭklučajuć i Zemhaŭ ) i b) pryznawańnie za imi supolnaj movy ŭ peryjad pieradkryžaŭki i častkova ŭ kryžaŭki. Voš-ža, pavodla nas, hetkaja supolnaść byŭa, tolki nie na bazie "italjanskaj" ci Žamojckaj, ale krywickaj. Zusim mahčyma vodhukam hetaj supolnaści jość u lehendzie Dusburha inštytucyja KRYVIENA z dadatkam "eorum lingua" - u ich movie, - heta jość u movie Prusaŭ, Ličvinoŭ i Žamojcaŭ, inakš kažućy, ŭ movie panujučaj vierchaviny, u movie panujučych KRYVIČOŭ.

Tam, dzie Długaš kaža nie lehendarnym pierakazam, ale ad siabie, tam pakazvajecca naturalnaje abličča etničnych nizoŭ. Tak u IV t. kn.X, 474, Długaš piša ab Žamojci jak ab samastojnym narodzie z svajoj movaj prostanarodździa "gentium vicinarum": "Deinde non intercedentibus finitimis, primum prolibito suo iure usi viventes, dum germinando excrevissent, terram inferiorem versus Prussiam, quam ex proprietate sermonis sui Samagittiam , quod sonat terra inferior, ad extremum terram Poloniae contiguam, quam Jarczones vocaverunt, populate... Sermo his Latinus (pad uražańniem lehiendy) modica (Kromer skaža: "admixes Latines voces, corruptas fere et magis italica vel hispanica nota signatas, quam Latina") varietate distinctus, qui iam ex commercio gentium vicinarum, ad proprietatem vocabulorum Slavonitarum defluxit".

U inšym miescy Długaš (XIII,160) znoŭ kaža: "Est autem gens et regio Samagittica magna ex parte ad gelidum versa Septentrionem, Prussiae, Lithuanie, Livoniae conterminans...Gens pro ea tempestata barbara, inculta, atque ferox et in omne facinus audax..." Tut treba adciemić, što

P. Urban, pieradajučy uryvak Džugaša ab movie ža-  
mojcaŭ :Sermo his latinus modica..." i h.d. čamuści  
ad siabie dadaŭ (dy zusim niezrozumieła j škodna):  
"Što-ž datyčycca ścisła litoŭskaje movy (padkumajo)  
dyk charakteryzujučy jaje, Jan Džugaš zaznačaje,  
što mova hetaja... pieražyła proces ślavianizacyi" @.  
Dy dalej hetuju dumku prypisvaje Eneju Silviju Pi-  
kkolaminiamu. Na jakoj asnovie? To-ž jon sam (Ur-  
ban), bačynu nazad, padaje vykaz hetaha Eneja: "mova  
narodu (litoŭskaha), jak i Palakaŭ, ślavian-skajja!..

5. Davoli dziŭna adnosicca P. Urban da vykazaŭ  
Erazma Ciołaka i nuncyja J. Ruggieri. Da abodvych  
jon padychodzić z mierkaj Džugaša, inakš kažučy z  
nierazumlenniem nazoŭnaj zapunaści. Tut treba pad-  
chodzić da kožnaha ałtara addzielna, biaručy čas-  
jaho žyćcia i tyja padziei, jakija pry im (ci ra-  
niej) adbyvalisia, dy jakija ŭ toj ci inšy sposab  
vyrazilisia ŭ źmienach nazoŭnictva.

Erazm Ciołak, kanonik Vilenski i sakratar kn.  
Alaksandra, u svajoj movie pierad papaj Aleksan-  
dram VI 31 sakavika 1501 h. miž inšym skazaŭ:

"(Lithuani) linguam propriam observant. Verum  
quia Rutheni medium fere ducatum incolunt,  
illorum loquela, dum gracilis et faciliior sit,  
utuntur communius." (Theiner, II, 277).

(Ličviny) hutarać svajoj movaj. Adnak tamu što  
Rusiny zasialajuć amal pałavinu Kniastva, dyk  
ūsie supolna užyvajuć ichniaj (zn. rusinskaj)  
hramaci (literaturnaj movy), tamu što stroj-  
naja i bolš vyrablenaja".

Erazm Ciołak kaža biez nijakich nazoŭnych za-  
ściarohaŭ ci niejkej krutni. Jon śćviardžaaje fakty:  
a) što ličviny havorać svajoj sobskaj movaj (pa-  
niamiecku - Volkssprache - lingua) dy zasialajuć  
bolš jak pałavinu Vial. Kniastva (dzie-ž tut zad-  
niaja dumka padciahivać pad "lithuani"-žamojcaŭ?)  
i b) što Rusiny (ŭ zn. pravasłaŭ) zajmajuć amal pa-  
łavinu Kniastva i što publičnaj movaj (kancelaryi)

@ Heta datyčyć, pavodla Džugaša, movy Samagitaŭ.

(niam. Umgangssprache - loquela) jošć mova "ruskaja". Možna tut mieć zaščiarnda niedakładnaści i niekatoraj błytnaści adnosna hetaj "ruskaj" movy i "Ruthenaŭ". Viedama, što ŭradavaja mova była supolnaja dla Litvy i Rusi (Ukrainy), ale heta nia značyć, što jana "ukrainskaja", jak heta pieradajuć Ukraińcy.

Što za mova hetaja litoŭskaja Ciołak nie pa-  
trabavaŭ tłuმაčyć papie, bo hetaja sprawa ŭžo  
była šyroka viedamaja z pracy Eneja Silvija,  
abo papy Piya II (1458-1464) dy inšych aŭta-  
raŭ - LITOŬSKAJA MOVA SĬAVIANSKAJA.

Bolš składanaj spravaj jošć relacyja paps-  
kaha nuncyjaŭ Polščy Julija Ruggieri (1568).

1568 h. heta čas vialikaha refarmacyjnaha  
zruchu ŭ V.K.L. i Polščy, čas narastańnia pa-  
lanizacyji ŭ moŭnym sensie, čas pieršych pa-  
čatkaŭ drukovanych knižačak u žamojckaj movie,  
jakaja pačynaŭe nazyvacca taksama "lietuwi-  
ška". Pieršaja žamojckaja katachizmoŭka była  
vydanaja ŭ Karaleŭcy ŭ 1545 h. Nastupnaja ŭ  
1547 z značna lepšaj movaj. U 1559 h. była tam-  
ža vydanaja na 42 bačynach cyramonija chrostu:  
"Forma Chrikstima kaip Baszniczas istatimae Hert-  
zikistes Prusu ir kitosu žemesu laikoma ira."  
Asablivym pašyrainnikom žamojckaha druku byŭ u  
Karaleŭcy Jan Bretkun, jaki ad 1563 h. ražvi-  
vaŭ vydavieckuju dziejnaść užo pad imiam "lie-  
tuwischka kalba". Niemałuju rolu zhulaŭ Michał  
ci Michalon Litvin (1550), jaki lehiendu ab rym-  
skim pachodžańni staraŭsia razduć dy padmacavać  
žamojckaj movaj. Jon pisaŭ: "...Nos Lithwani ex  
Italico sermone orundi sumus. Quod ita esse li-  
quet ex sermone nostro semilatino (poŭžacinskaj,  
žam.) et ex ritibus Romanorum vetustis."

Ŭ hetym časie ŭžo bytavali šmatlikija litoŭ-  
skija letapisy z roznymi varyjantami lehiendy  
ab "rymskim" ci "italj-anskim" pachodžańni Litvy.

Takim čynam spravazdača J. Ruggieri adlustroŭ-  
vaje nowy vytvaryŭšysia stan u siaredzinie 16 v.,  
stan, kali polskaja mova pačala vyciskać movu kry-  
vickuju z kaściołaŭ i światyniaŭ, kali chvala re-  
farmacyi zlamala isnujučyja ustoi, a ślachta lu-  
čyłasia ciaśniej z palakami, kab zdabyć bolš sva-  
bodaŭ i pravoŭ. Žjavilisia tady na hramadzkaŭ  
pavierchni dźvie "novyja" movy - tvor refarma-  
cyi - niamieckaja (mova lutaranaŭ-pratestantaŭ)  
i žamojckaja - mova žamojckich nizoŭ. Pakolki  
jaje ŭspamahali litvamany-fantasty dzieła pad-  
macoŭki svaje rymskaj teoryi i, mabyć, dzieła  
supracivu nachylnu polskaj movy, a taksama re-  
farmacyja dy pašla Trydenckich reformaŭ i katar-  
licki kaścioł - dyk stary nazoŭ LITOŬSKAŚCI byŭ  
pierakinieny z kryvickaj movy na žamojckuju. Ta-  
kim čynam ad siaredziny 16 v. datujecca refar-  
macyjna-cerkvoŭnaja pieratagoŭka našaha nazovu: **LITOŬSKAJA MOVA**-na movu žamojckuju.

U relacyi J. Ruggieri moŭnaja sprava ŭ V.K.L.  
u 1568 tak i pradstaŭlajecca. Dźvie movy hažoŭ-  
nyja: "ruskaja" (mova Kancelaryi) i polskaja (mova  
ŭ znočinach ślachty, daŭajma mova refarmacyi i  
kaścioelnych kazaŭniaŭ). Aprača hažoŭnych hetych  
movaŭ Ruggieri nazyvaje "litoŭskuju" i niamiec-  
kuju. Pad "litoŭskaj movaj" jon užo razumieje  
movu žamojckuju. Jon kaža, što "litoŭskaja mo-  
va zusim admiennaja ad niamieckaj i polskaj, maje  
šmat slovaŭ zusim niezrozumiełych, i dasiul u  
hetaj movie nikoli nie pisałasia". Ciapier, ma-  
być, užo pišuć. "U žamojci, - pradaŭžaŭe Ruggieri;  
užyvajecca ŭ hutarcy taja sama mova, adnak davoli  
adroznaŭa ad litoŭskaj...i adnačasna supolnaja  
dla niekatorych vlosak u Prusach, dzie żyvuć as-  
tatki daŭnich Prusaŭ, jakija byli paniavolenyja  
dy vyniščanyja amal usie siłaj i zbroyaj teŭton-  
skich rycaraŭ; ciapier jany żyvuć u malenkich  
vioskach, leŭž zachodŭvajučy svaju staradaŭnuju  
movu".

Jak bačym, relacyja Ruggieri, zusim praŭdzivaja.



Pieratasoŭka našaha nazoŭvu na Źamojckuju mo-  
vu nie Źmianiała dziaržaŭna-etničnaŭna nazoŭnic-  
tva LITVA, VIALIKAJE KNIASTVA LITOŪSKAJE, LIĆVIN.  
Hetyja nazovy pieratryvali amal da Pieršaj suś-  
vietnaj vajny, nia hledziačy na toje, što ad pa-  
Źaviny apošniaj čwierci XIX wieku nowyja litva-  
many i Źamojcki adradŹenski ruch usie hetyja na-  
zovy stali Źviazvać vyklučna z Źamojckim rucham  
dy z prajektavanaj svajoj "dziarŹavaj" na bazie  
dalejšaj fantazii, byccam V.K.L., LITVA - heta  
Źamojckaja spadčyna.

Dziela dadatkovaha padmacavaŭnia našaha daś-  
ledyvaŭnia ab pačatkach pieratasoŭki nazovaŭ  
LITOŪSKI, LITVA na Źamojć, Źamojckaja mova, my  
nazaviem Marcina KROMERA, viedamaha polskaha  
ŭradavaha aŭtara: De origine et rebus gestis Po-  
lonorum libri XXX (1555), jaki choć bazavaŭsia  
na DŹugaŹy i Vapoŭskim, to ŭnios aktualnyja re-  
čy. Voś-Źa jon piša (III, 42):

"Lingua LITUANICA a Russica et Polonica pror-  
sus diversa est, sed horum commercio valde cor-  
rupta. Priscaae autem Prussicae et Livonicae af-  
finis est. Quae autem integrrior est adhuc, mul-  
ta habet Latina verba, sed corrupta fere, et  
quae Hispanicam magis, quam Italicam inflexio-  
nem referunt. Hinc fit, ut agrestes rudes sint  
admodum in religione, quod presbyteros et pa-  
rochos linguae suae peritos non habent". @

@ Hetki Źmiest znachodzicca ŭ karotkim memar-  
jale ab Polščy, mahčyma dla papskaha nuncyja,  
pakolki Kromer byŭ tady kanonikam krakaŭskim  
i karaleŭskim sakratarom: "Litoŭskaja mova zu-  
sim roznaja ad ruskaj i polskaj, tolki dziela  
ciahłaha sutyku z hetymi movami značna sapsa-  
vanaja (u zn.Źarhonu). Adnak u staradaŭnaści  
pruski dyjalekt i livonski byli blizkimi. Dzie  
dasiul pierachavaŭsia ŭ čystaj formie, tam ma-  
je Źmat łacinskich słovaŭ, jakija zynačylisia,  
i majuć vyhlad chutčej hispaŭskaj, jak italja-

Budučy Źžo biskupam varminskim, Kromer pisaŹ  
(SRPol. t. XV,172):ab movie pruskaj:

"Prisca Prussica lingua una cum hominibus pae-  
ne deleta est, praeterquam in ea ora, quae ad ma-  
re Baltheum et ad Lituaniam vergit. Ibi retinetur  
adhuc ab agrestibus. Affinis autem est Lituanae" @

Z hetych Źžo uryŹkaŹ vidać, Źto J. Ruggieri Ź  
svajoj relacyi ab PolŹŹy i Litvie karystaŹsia in-  
farmacyjami Ź pierŹuju Źarhu Kromera. Cikava jaŹ-  
će Źviarnuć uvahu, na miesca, dzie Kromer, budu-  
čy biskupam varminskim (a heta značyc mieŹ sutyk),  
ŹćviarŹaje Ź Prusii ŹyrokaŹe ŹżyvanŹie "ruskaj"  
(treba rozumieć movy kryvickaj, movy V.K.L.) mo-  
vy: "usitatoria est apud eas gentes (Prussi) lin-  
gua Germanica, quam vetus illa et vernacula, prae-  
sertim in urbibus et oppidis quemadmodum et apud  
Lituanos usu venit, ut propter vicinitatem comme-  
rciaque Russorum et colonias etiam deductas, mul-  
tum utantur sermone Russico" @@.

-----  
nuskaj movy; hetak i relihiynym Źyćci sialanstva  
nastupiŹa zaniadbaŹnie, bo ksiandzy i probaŹŹy  
nia znajuć movy svaich viernikaŹ." SRPol.XV,174.

@ "StaraŹytnaja mova pruskaja razam Ź ludŹmi  
amal ŹniŹŹanaja, apraŹa pabiareŹŹa, jakoŹe ad  
BaŹtyckaha mora da Litvy ciahmiecca. Tam jana  
dzierŹycca siarod sialanstva. Blizkaja jana joŹe  
da litoŹŹskaj movy!" Tut mova ab astatkach Źamoj-  
skaha ŹklinavaŹnia miŹ PrehoŹaj (ŹŹaraj) a Nio-  
manam. Mova hetaja viedamaja z raŹnich Źamojck.  
publikacyjaŹ siaredziny (i paŹniej) 16 v. u Ka-  
raleŹcy, nazvanaja "pruskaj", Źto pryviaŹo da  
zabŹytaŹnia Ź historyi, byccam USIO nasielnic-  
tva Prusii pierad KryŹakami hutaryŹa hetkaj ci  
padobnaj movaj. Kromer, havoračy ab blizini he-  
taj "pruskaj" movy da "litoŹŹskaj" maje na uva-  
zie movu Źamojckuju.

@@ Va ŹżyvanŹi joŹe siarod nasielnictva (Pru-  
sii) niamieckaja mova jak zdaŹna raspaŹsiudŹaja

6. U dačynieŋni da HERBERŠTEINA (Rerum Mosk. Com.) P. Urban nie trapna zaŋvažvaje: "dziela... acenki nacyjanalnaha charakteru V.K.L. dy i samych Ličvinoŋ bolš realna (padkr. majo) padyšoŋ baron Žyhimont Herberštejn". Što značyc "bolš realna" ci "mienš realna"? Istota spravy ŋ tym, što Herberštejn apublikavaŋ svaje zapiski ŋ 1549 h. a žbiraŋ mataryjaŋ ŋ časie svaich pajezdak u Maskvu jašče raniej, pajmienna ŋ 1516-1518 i 1526-1527 hh., heta jośc ŋ časie, kali paniaćci LITVA, LITOŮSKAJA MOVA abaznaćali svaju zapraŋdnuju rećaistaśc - kryviččynu, kali refarmacyja i "litvamany" z svajoj lehiendaj ab rymskim pachodžani Litvy nie pierasunuli terminu "litoŋskaja mova" na ŋamojckuju, kali nia byŋo prablemy ŋ rozumleŋni, što litoŋskaja mova - sŋlavianskaja. Voš ćamu jon piša: "Bisontem Lithwani lingua patria vocant Suber, Germani improprie Aurox vel Urox", "Quae fera Lithwanis sua lingua Loss est, eam Germani Ellend, quidem Lacine Alcem vocant", a pieralićvajućy sŋlavianskija narody, siarod ich stavić LITVU @. Adroŋnivaje jon ŋamojć ad Litvy: "duabus duntaxat provinciis, Lithwania scilicet et Samogithia, interiectis" @@.

asabliva ŋ haradoch i miastećkach, jak heta i siarod LITVY, raspaŋsiudžvajecca, adnak z pryčyny susiedztva i torhu, a taksama ruskaje kаланizacyi, mnohija karystajucca ruskaj movaj!

@ ... "Gentem scilicet hanc Slavonicam esse... Moravi, Czechii... Chorwati, Bieli... Serbli id Servii... Poloni... Lechi vocantur. Alii Lithwani, Masovienses, Pomerani; alii sedentes per Borysthenem... Poleni dicebantur; alii Drewliani... Dregowici..."

@@ P. Urban dalej trapna padkrešlivaje, što H. adroŋnivaje ŋamojć ad Litvy, kudy karol naznaćaje uradoŋca z Ličvinoŋ, jakoha jany (Ličviny) nazyvajuć u svajoj movie starastaj", ale nie daće tŋumaćerŋniaŋ. Što tako je ŋ jaho

Adnak P. Urban nia majučy upednienasci, što LITVA, LITOUŠKI ũ svaich pačatkach abaznačali element slavianski, dyk kali tolki pabačyc najmiensuju niedakładnaść ci niedahavoranaść, zaraz stanovlecca na pazycyi "litvamaŋ" ci "niavierujučych". Heta vyčuvajecca z jahonaha razumeŋnia vykazu (vielmi ahulnikovaha) Herberšteina: "...quae duae provinciae (Lithuania et Samogithia) licet Ruthenis intermixtae sint, AC PROPRIO IDIOMATE rituque Romano utantur, earum tamen incolae ex bona parte sunt Rutheni" (RMCom. p.2). U pierakładzie: (N.B. Urbanaŋ pierakład zusim drenny):

"Choć dźwie pravincyi (Litva (j Žamojć) karystajucca sobskaj havorkaj i rymskim abradam, to tamu, što jany pieramiešanyja Rutenami (zn. pravasiaŋnymi - hl. našu znosku, što H. vyjaśniaje), dyk ich (earum) žychary ũ dobrej časći jość Rutenami (pravasiaŋnymi, dadajma, "nia hledziačy na ich pachodžaŋnie")".

Dyk pryčym tut niedarečny vykaz P. Urbana: "paza hetym" adnak Litva j Ličviny ũ H. ũsiudy vystupajuć, jak slavianskaja kraina i adzin z slavianskich narodaŋ". Herberštejn "proprio idioma-te" zlučaje z rymskim abradam, značyc idzie hutarka ũ carkoŋnym značeŋni, a carkoŋnaj movaj ũ

(Herberšteina) RUTHENI. Herberštejn nadzvyčaj vyrazna precyzuje hetuju spravu, kažučy: "populi omnes qui lingua Slavonica utuntur, ritum ac fidei Christi Graecorum more sequuntur, gentiliter Russi, Latine Rutheni appellati, ad tantam multitudinem excreverunt, ut omnes intermedias gentes aut expulerint, aut in suum vivendi morem pertraxerint: adeo ut omnes nunc uno et communi vocabulo Rutheni dicantur". RMCom, 1556, p.1. U pierakł.: "usie narody, jakija karystajucca slavianskaj movaj dy pryznajuć abrad i vieru Chrysta pavodla hreckaha zvyčaju, i jakija nazyvajucca panarodnamu RUŠ, pałacinie RUTHENI, raspašyrylisia tak šyroka, što ũsie narody, apynŭšyjasia miž imi byli abo vyh-

Litvie i Žamojci byla Łacinskaja, u zapisach ka-  
 ścielnych - kryvickaja, mova kancelaryi V.K.L.,  
 ab čym śviedčać dakumanty Vilenskaha i Miednic-  
 kaha (Žamojckaha) biskupaŭ; u paru wydańnia kni-  
 hi Herberšteina (1556) pačala pranikać mova pol-  
 skaja, aasabliva ũ kazańniach i navučańni. Žamojc-  
 kaja mova pačala ũvodzicca ũ kazańni i navučań-  
 nie ũ Žamojckich parachviejach tolki pašla Tryden-  
 ckaha Saboru, heta jość pašla 1564 h., dakładniej  
 každy, pašla vizytacyi dyjacezii Vilenskaj i Ža-  
 mojckaj papskim lehatam Alaksandram Kamuleusam  
 (1595-1597) @. U časie vizytacyi Jezuity vydali  
 ũ Vilni pieršuju katalickuju katachizmoŭku pa  
 Žamojcku ũ pierakładzie z polskaj movy: "Kate-  
 chizmas arba moksłas kiekvienam krikščioniui  
 privals. Paraszitas per D. Jakuba Ledesma The-  
 ologa Societatis Jesu. Išgulditas iš liežuviu  
 Lankiszko ing Lietuwiszka per kuniga Mikaloju  
 Dausza, kanonika Žemaičiu. Išpautas Wilniuje,  
 Metusę išgimimo wieszpaties 1595."

-----  
 nanyja (expulerint), abo zmušanyja da prynia-  
 ćcia ich (ruskich-pravasłaŭnych) sposabu žy-  
 ćcia: tamu to ũsie jany ciapier nazyvajucca  
 adnym zbornym (communi) imiam RUTENY (RUSINY)."

@ Voś uryvak z spravazdačy Kamuleja (Kurczew-  
 ski I,97): "Cum ex commissione praelibati S.D.  
 N. dni Clementis papae octavi eiusque sanstae  
 sedis apostolicae dioecesis Vilnensis visita-  
 remus, eiusque quandam partem sive tractum ul-  
 tra Viliam fluvium visitando perlustraremus,  
 quam plurimas ibi ecclesias parochiales deso-  
 latas suisque rectoribus ob defectum sacerdo-  
 tum in illa dioecesi a multo tempore destitu-  
 tas comperimus, quod si aliquos sacerdotes in  
 quibusdam ecclesiis invenire contigit, eos ob  
 ignorantiam v u l g a r i s lituanici sermo-  
 nis ecclesiis populoque tractus illius prorsus  
 inutiles esse consideravimus; ob quorum ino-  
 piam et linguae ignorantiam populum non modo  
 absque omni doctrina ad salutem necessaria,

7. Pierad tym, jak piarojdzjem da krytyčnej aceny wykazvańniaŭ P. Urbana ab Strykockim da kompletu viestak ab słavianskaŭci Litvy dy razumleńnia infarmatarami Litvy nie inakš jak słavianskaj krajny i narodu (pierad 1560-70 hh.) padamo wykazvańni Hartmanna Schedela (1493) ŭ "Chronicon Mundi": "sermo gentis (Lithuanicae) sclavonicus est..." U Sebastyjana Munstera (Cosmographia, 1554): "sermo gentis, ut Polonis, Sclavonicus..." U Marka Faskaryna, 1557 (hetaha padaje P.Urban u svajoj pracy) "Questi Moscoviti parlano la lingua Schiavona, et scrivono nella stessa, siccome i Dalmatini, Boemi, Polacchi et Lithuani..."

Polski historyk M. Miechovita u svajoj knizie "Descriptio Sarmatarum Asianae et Europianae... 1521, pad uplyvam Džuhaša i litoŭskich letapisau paŭtaraje lehendu ab rymskim pachodzańni Litvy i pad uražańniem hetaj lehiendy kaža: "sed et Lithuani iam slavonisant" @.

-----  
sacrorum sacramentorum perceptione, verum etiam absque eorundem sacramentorum et ipsius fere Dei notitia quasi iumenta insipientia vivere, infantes quoque quam plurimos absque sacro baptismatis lavacro saepissime e vita decere animadvertimus, quod non sine magno animi nostri dolore ferre potuimus et inspicere coacti sumus. Cui malo nos opitulari..."

@ Ab lehiendzie: "Aiunt autem vetustiores et antiquitatum relatores, quod quidam Italici propter Romanorum dissemsiones deferentes Italiam ingressi sunt terras Lithuaniae, et nomen patrie Italia, genti vero Itali indiderunt, que per posteros terra Litalia et gens Litali, **L litera praeposita** coepit nuncupari. Rutheni autem et Poloni eorum vicini maiorem immutationem facientes, usque in hodiernam diem terram Lithuaniam, gentes vero lithuanos appellant..."

Ab słavianskaŭci: "linguagium Slavorum amplissi-

Hetym, mima ũsiah, Miechavita ťviardŹaje fakt,  
Ťto LITVINY ũ 16 vieku hutaryli ťlavianskaj movaj.

Ťto datyŹyĉ ŽAMOJCI, to Miechavita padkreťli-  
vaje, ťto heta addzielnaja kraina z svajoj movaj :  
" Samagitthiam de suo sermone sic nominarunt, quod  
lingua eorum terra inferior sonat..." (Descr. Sar.  
karta F<sub>2</sub>).

Ťlavianskať LITVY ťviardŹaje Jan Bachemski  
(jaho nazyvaje P.Urban) u svajoj pracy "De gen-  
tium moribus", 1538. Ab LITVIE Jan Bachemski pi-  
ťa hetak: (nať pieraki.): "U Litvie harady red-  
kija, sioŹy nia ludnyja; drobných ŹviiaroŹ mnoha;  
jana bahataja miodam i voskam; narod nie uŹyva-  
je hroťaj; vino pje velmi redka; trymaje mnoha  
Źyvinny i dziela hetaha ũ jaho raspaŹsiudŹanyja  
maŹoĉnyja stravy. Mova hetaha narodu ťlavianskaja,  
padobnaja da polskaj. Hetaja ťlavianskaja mova  
velmi paťyranaja i joju hutaraĉ mnohija narody,  
Ź jakich niekatoryja rymskaha abraĉu, jak: Pala-  
ki, Dalmaty, Charvaty i Ťlavency, a inťyja abra-  
ĉu hreckaha...U Litvie - ťtalicaj joť Vilnia,  
svajoj prastoraj roŹnaja Krakavu...U pradmieťciach  
Źyvuĉ Tatary...Tatary havoraĉ svajoj movaj i vy-  
znajuĉ vieru Mahameta..."@

-----  
mum est, et diffusum, plurimas terras et provin-  
cias possidens, veluti sunt Servi, Mysij, Rasci  
seu Bulgari, et Bosnanses, Torco hac tempesta-  
te subiugati. Veluti sunt Dalmate, Croate, Pa-  
nnonij, Slavi, Carni, Bohemi, Moravi, Slezite,  
Poloni maiores et minores, Mazovite, Pomerani,  
Cassubite, Serbi, Rutheni, Maskovite. Hi omnes  
slavi et vindelici sunt per ampla regna inha-  
bitantes, sed et Lithuani iam slavonisant."

@ Jan Bahemski u svajoj pracy karyťtaŹsia ra-  
niejŹym tvoram J.Coclei Norici DECASTICHON, 1511,  
dzie skazana: (Lituanos) lingua utuntur Sclavo-  
nica..." ale adnosna ŽAMOJCI (p.82-83) dadaŹ,  
ťto ũ LITVIE i ũ ŽAMOJCI uŹyvajecca polskaja

Pra sľavianskašć Litvy havoryć Aleksandar Gwagnini z Verony, italjaniec z pachodžannia, jaki sľužyŭ u vojsku V.K.L., byŭ kamandantom Viciebskaha harnizonu dy braŭ udziěk jak fartyfikacyjny inžynier u vojnach Batury za Livoniju i Prydniaproŭje z Maskvoju (1560-1571). U 1578 h. jon wydaŭ pracu "Sarmatiae Europaeae Descriptio, quae Regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Masoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam et Moschoviae, Tartariaeque partem complectitur". Stryjkoŭski jaho abvinavačvaŭ u kražy jahonaha łacin-skaha rukapisu "Sarmatiae" dy apublikavaŭnia, jak svajho. Nia ŭvachodziacy ŭ detali sprečki ab arihinalnašći pracy Gwagninaha, šćvierdzić treba, što jaho "Sarmatia" maje i samastojnyja miescy ŭ paraŭnanŭi z "Kronikaj" Stryjkoŭskaha. Niama ŭ Gwagninaha taho praduziataha čadu ab "rymskim pachodžanni" Litvy i inšych sľavianskich i niesľavian-skich narodaŭ, vyvodziačychsia ad biblijnaha MASOCHA, syna Jafeta. Jon piša: u eŭrapejskaj Sarmacyi najboľšyja i najmahutniejšyja narody z sľavianskaj movaj jošć: Baŭhary, Serby, Bašniaki... LIĆVINY... Kašuby, Vandažy, Silezcy, Maravy, Bahemy, Čechi, Palaki, Mazury, PRUSY i inšyja. Va ŭsich hetych krajoch ad Ledavitaha akijanu... i da Mižziem-naha i Adryjaryckaha moraŭ, žyvuć narody sľavian-skaj movy... Šmatlikija ŭ ich źmianili svoj bačkaŭski sposab žyćcia na zvyčaj inšych narodaŭ, jak, napr., Bašniaki, Baŭhary, Serby, Racy i Dalmaty na zvyčaj tureckija i vuhorskija... Lićviny, Ruś i Mazury źblizilisia z Palakami... Paza hetym, adnak, usie jany, choć raščiarušylisja miž inšych narodaŭ, hutarać, asabliva ŭ wioskach, na svajoj rodnej, choć krychu admiennaj, sľavianskaj movie". (Heta taksama pieradaje P. Urban).

Niezaležna ad ahulnaha ŭliku LITVY da sľavian-skich narodaŭ, Gwagnini ŭ apisie zvyčajaŭ "sarmac-kich" narodaŭ padaje (jak Herberštejn) sľavians-

-----  
 mova šviatarami ŭ kazaŭniach, jak supolnaja mo-  
 va z Palakami.



kija glossy, ž jakich možna mieć ujaŕleńnie, što jon rozumieŭ pad movaj Ličvinoŭ. Tak naprykjad u pieraliku nazovaŭ zboŕŕa, jakoje siejuć "Poloni, Lituanii et Rutheni", kaŕa adnosna niekatarych, jak nazyvajuca ŭ "narodnaj movie" tolki što nazvanych narodaŭ: "siliginem aestialem" - Źyta ja-ravaje "eorum lingua vulgaris" - JARICA, "siliginem hiemalem" - OZIMINA; "pisa" (haroch) - GROCH; "avena et hordeum" (avios i jačmień) - OWIES i JECZMIEN; tatarka - GRECZYCHA i inš. (Sarm.61-62).

Varta jašče nazvać pruskaha historyka 16 wieku Łukaša Davida, nadvornaha daradnika kn. pruskaha Alberta, jaki (Preus. Gesch.) vyvodzić radavod Litvy ad Lucičaŭ: "Alle gewoehnlichen Ableitungen des Namens Prussen scheinen mir gezwungen. Der aelteste Name des Volkes "Pruzzi" hat die mehreste Aehnlichkeit mit dem Namen der WENDISCHEN Voelkerschaft B r i e z e n, so wie der Name der LITTAUER mit dem Name der LUTIZEN. Das diese beiden Wendischen (h.z. słavianskija) Voelkerschaften sich im 5 oder 6 Jhrh. von der Mark u. Pommern aus weiter gegen Nordosten gezogen haben, laesst sich sogar historisch dartun" @.

Sučasnik Łukaša Davida Christian Hartknoch (Alt u. Neuen Preussen, 1584) u dysertacyi V, de lingua Prussorum, p.80, padaje zapis narodnaj pruskaj lamantacyi pa pamieršym:

"Halele, lele, y procz ty mene umierl? y za ty nie miel szto iesty albo pity, y procz ty umierl? Halele, lele, y za ty nie miel krasi młodziŕe, y procz ty umierl..." @@

@ Łukaš David (-1583) karystaŭsia Chr. Chrystyjana, jakaja ŭ asnaŭnym zahinuŕa. Majucca tolki uryŭki. Padadzienaja cytata pavodla Voigta I, 668. @@ Zapis lamantacyi зробleny kala 1584 u Prusii. Cikava tut adznačyć, jak pradstaŭlalisia ślady starych movaŭ nasieľnictva Prusii ŭ 16 v., kali pačaliasia refarmacyja i narodnyja movy pačali

U znoskach my dajem dakumantalny mataryjał, jakija movy byli Ź Prusach pierad prychodam kry-  
 ŹakoŹ i ab tym, jak jany ŹdzierŹalisia mima ger-  
manizacyi aŹ da pierŹaj suŹvietnaj vajny. Heta

vykarystoŹvacca Ź relihiynych metach. U 1544 h.  
 kn. Albrecht pieramianiŹ isnujuŹuju vyŹejŹuju  
 ŹkoŹu Ź KaraleŹcy na Akademiju dy ŹstanaviŹ 24  
 stypendyi na luteranskich misijanieraŹ. Ad ich  
 vymahaŹ, kab studenty (apraŹa 14: "septem cum  
 lingua polonica, et septem cum lingua lithua-  
 nica") "descedendo uno ex germanis semper sub-  
 stituendus est polonicae aut LITUANICAE linguae  
 peritus, praecipue autem pruthenicae si haberi  
 potest" (Ordinatio de alumnis). Z hetaj ustavy  
 Albrehta vynikaje patreŹ navuki troch (apra-  
 Źa niamieckaj) movaŹ: POLSKAJ, LITOŹSKAJ i PRU-  
 SKAJ. ZnaŹyŹ, prosty narod u Prusii hutaryŹ ta-  
 kimi movami, a nie adnoj - "pruskaj", jak heta  
 ahavaryvajuŹ nas aŹtary literatury ab Prusii.  
 16 wiek byŹ nie tak addalehy ad dakryŹackich  
 hasoŹ, kab nia byŹo ŹladoŹ. VoŹ-Źa paŹstaje py-  
 taŹnie, dzie nasielnicтва havaryŹa "staroj"pru-  
 skaj movaj? Na hetaje pytaŹnie daje adkaz sam  
 kn. Albrecht, kaŹuŹy: "prutheni vel sudini". "Su-  
 dauen" u 16 st. abaznaŹaŹ trykutnik miŹ moram,  
 Niomanam i linijaj Ragneta-Koenigsberg.. Hetaja  
 prastora na karcie Gordeciusa (16 v.) nazvana-  
 ja SAMAIDE (zn. ŹamojŹ) Hl. Abraham Ortelli, The-  
 atrum Orbis terrarum, Antwerpiae 1570, k. 44. Z  
 listoŹ kn. Albrehta da biskupa Prusii z 1536-  
 1545 daviedvajemsia, dzie isnavala Ź jahonym  
 haspadarstvie litoŹskaja mova. LitoŹskaj movaj  
 havaryŹa nasielnicтва Ź akruzie LYCK, ANGERBURG,  
 FISCHHAUSEN, GERDAUEN, ENGELSTEIN (P. Tschachert  
 Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte des Her-  
 zogthum Preussen, Leipzig 1890, II, 340-341; III  
 97-98, 157). Zapis hetaj pruska-litoŹskaj movy z  
 akruhi LYCK padaje Ch. Hartknoch u lamantacyi,  
 ab Źym vyŹej. Polskaja mova (mazurskaja) byta-  
 vala Ź akruhach sumieŹnych z PolŹŹaj.

byli movy: Žamojckaja ũ klinie: Labiaŭ-Gerdauen-Angerburg-Goldap-Stalluponen; litoŭskaja abo kryvickaja na zachad i poŭdzieŭ ad hetaj linii, dy

Padmacavaŭniem skazanaha ab movach prostaha narodu ũ Prusii joŭc dalejŭŭja ŭviedŭaŭni dy navukovyja vyvuŭeŭni. Tak ŭŭviardŭaje isnavanie ũ narodzie "venda-litoŭskaj" movy ũ rajonie Konigsberg i na paŭdz. zachad ad Gerdauen u 1586 hodzie niamiecki padaroŭnik SAMUEL KIECHEL, jak i prajazdŭaŭ praz Kaŭuby, Hdansk, Elbing, Konigsberg da HORADNI (Sam. Kiechel, Über Kassen, Danzig, Elbing und Königsberg. Altpreuss. Monatschrift nr 9, b. 371). Astatki movy nasielnictva ũ Prusach vyvuŭaŭ Fr. Tetzner, Die Slaven in Deutschland, Braunschweig 1902. Voŭŭŭ jon piŭa (b. 28), ŭto pad kaniec 17 st. zasiah ŭamojckaj movy (jon nazyvaje jaje "litoŭskaj", pavodla ciapier raspaŭsiudŭanaj terminalohii, a movu LITOŭSKUJU ũ rozumleŭni Albrechta, kali nie byŭo jaŭŭe pierastanoŭki nazoŭnictva litvamanami - WENDISCH - vendzkaj) achaplaŭ prastoru na poŭnaŭ ad r. Prehoŭy aŭ pad Königsberg i ad Gumbinnen da Darkehmen i Goldap. Bolŭ dakŭadnaja linija pavodla jaho (b. 29-34) iŭŭa ad LABIAU na paŭn. ŭschod ad Konigsbergu, praz Petersdorf - Norkitten - Muldschen, - Jodlauken - Trempen - Darkehmen - Schabinen da GOLDAP i ad Goldap na paŭn. ŭschod da STALLUPONEN, adtul praz Schirvinty da rr. Dubisy i Niaviaŭy. Na hetaj prastory byŭo na paŭatku 18 st. 62 ŭamojckich pastaraŭ, ŭ jakich 2 u Rahmiecie, 2 u Tylŭy, 3 u Memeli ũ 1719 h. havaryli kazaŭni pa ŭamojcku. U 1848 h. ŭamojckaja miaŭa ũ Prusach amal nie ŭmianiajecca i prabiahaje praz Labiau, Laukischken - Plibischken - Norkitten, - Obelischken - Jodlauken - Didlachen - Ballethen - Darkehmen - Gawaiten - Toluminken i Dubeninken (Karl Keller, Die fremdsprachige Bevoelkerung in den Grenzgebieten des deutschen Reiches, B. 1929). U 1876 h. pavodla Kurschata (Grammatik

polската (мазурская) ў суміежных з Полшчай паві-  
тах. У сіяредзіне 16 в. полската мова ў царкоў-  
 -----

der littauischen Sprache, Halle 1876) jašče ad-  
 byvalisia nabaženstvy ū žamojckaj movie ū pav.  
 Memel, Heydekrug, Tilsit, Ragnit, Pillkalen, La-  
 biau, Insterburg, Goldap, Staluponen, Gerdauen,  
 Gumbinnen i Wehlau. Uradavy popis nasielnictva  
 ū 1905 h. jašče zarehistravaŭ u pav. Gumbinnen  
 kala 65.000 žamojcaŭ, u pav. Koenigsberg - 32000;  
 popis nasielnictva z 1910 h. pakazvaje užo spad-  
 likaŭ žamojckaha nasielnictva (germanizacyja),  
 pakazvajučy ū pav. Gumbinnen 57993 žamojcaŭ, a  
 ū akruzie Koenigsberg - 31883. Pavodla Kellera  
 (op. cit.) rost germanizacyi ad 1825 da 1910 h.  
 pradstaŭlaŭsia nastupna na niekaryšć žam.movy:  
 u pav. Darkehmen z 85,4% da 99,6%; u pav. Gum-  
 binnen z 99,2% da 99,5%; u pav. Goldap z 69,9%  
 da 98,1%; u pav. Niedierung z 50,1% da 87,7%; u  
 pav. Pillkalen z 60,2% da 92,7%; u pav. Stallu-  
 ponen z 77,9% da 98,5%; u pav. Tylsit-Raganitt  
 z 52,2% da 86,6%; u pav. Insterburg z 75% da  
 98%; Labiau z 66,7% da 91,6%.

Na zachad i na poŭdziej ad žamojckaj miašy  
 ū Prusach Tetzner (b.182) ścviardžaje karenna-  
 je venedzkaje (słavianskaje) nasielnictva. Li-  
 nija vyznačana ja Tetzneram na asnovie dakuman-  
 taŭ supada je z zachodniaj i paŭdzionnaj miažo j  
 žemaŭ, a pajmienna jana idzie na zachad ad La-  
 biau - Tapiau - Wehlaŭ - Gerdaŭnen - na poŭdziej  
 ad Angerburg - Benkheim - Schabenen - Goldap -  
 Dubeningken. U BARTAŭ kala 1562 h. amal paŭ-  
 siudna byŭla mo va "venedzka-pruskaja", potym  
 praz kaścioł šyryŭlasia mo va polската, jakaja  
 napr. u m. Dombrowken pieratryvaŭa da 1844 h.  
 (Tetzner, 182) Polската mo va staŭla padmianiac  
 litoŭskuju (kryvickuju) ad času, kali ū 1525  
 h. kn. Albracht staŭsia vasalam Polščy. Mima  
 germanizacyi na pačatku 19 v. słavianskaja mo-  
 va (polската) jašče ūžyvaŭlasia ū pratestanckich  
 kazaŭniach na poŭdziej ad linii: von Dubeningken

nym karystahni stała padmianiać movu litoŭskuju (kryvickuju). U ţviate hetych danych poŭnym absurdam joŝ ćvierdžańnie byccam isnavała niejka-ja "pruskaja" mova na ũsioj pruskaj terytoryi, jakaja była adnarodnaj z movaj Litvy, Jaćviezi,ža-

---

zieht sich die Linie westwaerts uber Gurnen, Grabowen, Benkheim, Buddern, Angerburg und Engenstein bis an die Grenze des Gumbiner Regierungsbezirks. In Koenigsberger Regierungsbez. setzt sich die Linie in den ziemlich reindeutschen Grenzkirchspielen Drengfurt und Rastenburg fort und umfasst dann den gesamten Ortelsburger, Neidenburger und Osteroder Kreis, namlich nordlich bis Bischofsburg (Papova), Warthenburg, Locken, Liebemuehl..." - piša Tetzner (b.183). Pavodla Tetznera ũ 19 v. sľavianski element u Prusach pradstaŭlaŭ jaŝće vialikuju siľu. Naprykłaď u akruzie Johannisburg vynosiŭ 76,55%; u akruzie Lyck - 64,5%; Ortelsburg - 75,68%; Neidenburg - 74,17%; Osterode - 52,42%; Loetzen - 47,93%; Oletzko - 45,76%; Angerburg - 7,22%; Goldap - 2,18%. Ahuľam sľavianskaha nacielnictva ũ Prusach u 19 st. nalićvajuć 1.216 tysiaćaŭ (Tetzner).

Takim ćynam kryŭackija (pruskija) aŭtary 16 i nastupnych stahodŭdziaŭ dajuć dadatkovy mataryjaľ, ŝto mova LITOŬSKAJA była movaj sľavian-skaj, pryćym hetaja mova była karennej movaj vialikaj ćastki Prusaŭ dy, mabyć, panujućaj dla ũsiaje terytoryi Prybaľtyki (razam z Prusijaj) pierad prychodam kryŭakoŭ. Cikava tut uspami- nuć, ŝto aŭtary 16 vieku (Simon Grunau i Lukas David) apisvajuć pierachoŭvany ũ kryŭackich archivach ŚCIAH PRUSKI z napisam litarami blizkimi da "ruskich". Naŝal hety napis dasiul nie adćytany. Praetorius u 17 vieku sprabavaŭ adćytać jaho, naciahvajućy pad ŭamojckuju movu, adnak navukovaja krytyka adchiliła hetuju sprobu. Zadańniem sućasnej navuki joŝće rasŝyfravać hety pamiatnik pruskaj piŝmiennaŝci.

mojci, Zemhažaŭ. Ab takoj movie havorač tolki staryja aŭtary, jakija byli nie pad dziejaŭniem moŭnaj zapraŭdaŭščy ŭ ich paru, ale pad uraža- niem lehendaŭ ab pachodžaŭni panujučaj vier- chaviny na ŭsioj terytoryi Prybałtyki.

8. Najbolš zakruhlenym vyjaŭleŭniem lehendar- darnaj koncepcyi pachodžaŭnia LITVY i susiednich narodaŭ joŭć pohłady M. STRYJKOŬSKAHA. P. Urban robić uražaŭnie, što Stryjkoŭskaha zusim nie ra- zumieje. Jon piša: "naahuŭ, nam zdajecca, Maciej Stryjkoŭski bolš zachopleny sivoj historyjaj, čym- sia rečaismasčiaj jahonych časoŭ". Sprawa tut nie ŭ zachopleŭni "sivoj minuŭščynaj", ale ŭ imknieŭni čysta palityčnaha charakteru, pryčym ŭ imknieŭni ŭświedamym, dać na asnovie ŭsich mahčymych i jamu dastupnych krynic (litoŭskich i susiednich leta- pišaŭ i pracaŭ polskich i kryŭackich aŭtaraŭ) SVOJ NOVY pohlad (hipatezu) ab pachodžaŭni LITVY i LITOŬSKAHA NARODU. Stryjkoŭski - heta pierš za ŭsio aŭtaryzovany historyk Litvy bp Melchijoram Gedrojciam, u jakoha jon byŭ kanonikam i Mikała- jam Kryŭstafam Radziviŭkam, vajavodaŭ Vilenskim, - hažoŭnymi vorahami Lublinskaj vunii (1569). Da pratektaraŭ Stryjkoŭskaha treba zalichyć jaŭšče i kanclera V.K.L. Astapa Vaŭoviča i rad inšych zna- tnych asobaŭ Litvy. Takim čynam treba było dać u ruki litoŭskamu čytaču padručnuju historyju jaho narodu i susiedziaŭ, pakazvajučy VYSEJAŠĆ litoŭskaj nacyi ad polskaj i inšych narodaŭ.

Ruchlivaŭć i dasuŭžaŭć u zbiraŭni histaryčnych mataryjałaŭ davali jamu pačućcio pieravahi nad inšymi sučasnymi jamu aŭtarami, pačućcio bieŭskan- kurencyjnaŭści. Heta jon wykazvaje ŭ mnohich mias- coh svaje KRONIKI. Navat sam tytuł pracy Stryj- koŭskaha ŭświedčyć ab jahonaj ŭświadomaŭści zadaŭnia i bieŭskankurencyjnaŭści: "Która przedtem nigdy ŭświatła nie widziała kronika polska, litewska, ŭmocka i wszyŭskiej Rusi: kijowskiej, moskiews- kiej, siewierskiej, wołyńskiej, podolskiej, pod-

górskiej, podlaskiej etc. I rozmaite przypadki wojenne i domowe pruskich, mazowieckich, pomorskich i inszych krain, Królestwu Polskiemu i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu przyległych. Według istotnego i gruntownego źniesienia pewnych dowodów z rozmaitych historyków i autorów, postronnych i domowych, i kijowskich, moskiewskich, sławiańskich, liflanckich, pruskich starych, dotąd ciemnochnurną nocą zakrytych kronik i latopisców ruskich, litewskich, i Długosza, ojca dziejów polskich, z inszymi, z wielką pilnością i węźłowatą pracą (osobliwie około dziejów litewskich i ruskich od żadnego przedtem niekuszonych)... dostatecznie napisana, złożona i na pierwsze światło z wybadaniem prawdziwie dowodnej starodawności, własnem wynalezieniem, przeważnym dochcipem i nakładem nowo wydźwigniona przez wszystkie starożytnie wieki aż do dzisiejszego roku 1582."

Ideja napisannia hetkaj padručnaj historyi Litvy, mabyć, była vyklikana aktywnościu polskaj tačasnej publicystyki, pačynajućy ad KRONIKI Marcina Kromera (1555), suproć jakoj pratestavaŭ sam Žyhimont Aŭhust na sojmie ũ Piatrkovie (1558) a taksama litoŭskija pany na Vilenskim sojmie (1559), kančajućy pisańniami St. Orzechoŭskaha (1513-1566).

Asabliwa QUINCUNX Orzechoŭskaha (1563) vyzyva-juča hučeŭ pad adrysam Litvy i Ličvinoŭ. Pračytajma niekatoryja ŭryŭki hetaha antylitoŭskaha pašk-vilu.

"Król nad królmi, Pan Chrystus, nazwał swoje państwo królestwem, a dyjabelskie, sobie przeciwnie, państwo - księstwem nie prze co inego, jedno że własność królestwa wolność jest, na którą urodziliśmy się zpiervu byli, którachmy potem grzechem byli stracili i z królestwa w księstwo byliśmy wpadli; z którego księstwa przenioś nas Pan Krystus śmiercią swą zasię do królestwa, którego wolność własnością jest, tak, jako księstwa własność jest niewola - rzecz, człowieczej naturze

przeciwna. Przeto Pan Krystus królem wiernych swych tak przez anioła, jako sam przez się, jest mianowany, a dyjabeł ludzi niewiernych, mizernych i też nędznych - od tegoż Syna Bożego - książęciem wezwany jest.

Łotr też na krzyżu, podla boku Pańskiego wisząc, nie mówił ku Panu tak: "Pomni mię, Panie, w księstwie Twem", - ale, Duchem św. natchniony, tak mówił: "Pomni mię, Panie, w k r ó l e s t w i e Twem". Czemu? Przeto, iż się był ten święty łotr urodził w księstwie, to jest w niewoli dyjabelskiej, z której pragnął wybawiony być do swobody bożej, której nigdzie indziej nie widział, jedno w królestwie, Panu Krystusowi poddanem... ."

"Aż w Ewangeliję jawnie nie widzicie, jako on marnotrawca, z królestwa, od ojca w obcą krainę, to jest w księstwo wpadłszy, wszystkę ozdobę pocziwości szlacheckiej utracił, świnie pasł, młoto (łupiny) z niemi jadał, prawą swinią w księstwie był; a gdy zasię szpetność swą i księstwa onego był obaczył, wrócił się nawstecz do swojego ojca królestwa. Patrzajże, jako go tu ociec wita! Kazał nań naprzód szatę przedniejszą - znak wolności królewskiej wdziać... Potem dał mu pierścień, którego za wieku starego żaden nie nosił, jedno pocziwy szlachcic... Otoż masz, jako ten marnotrawca w księstwie pierścień, to jest szlachectwo swe był utracił, którego nie pierwiej był nabył, aż był od ojca w królestwo przyjęty...

Otoż macie z Pisma św. królestwo i księstwo, równajcież je teraz z sobą! Patrzajcie na hardego wolnością a świetnego swobodą, na świecie Polaka: szatę nosi Polak znamienitą, to jest równą z swym królem wolność; ktemu nosi Polak świetny pierścień złoty, to jest szlachectwo, którem najwyższy niższemu równy w Polsce jest; ma wołu wspólnego z królem, panem swym, to jest prawo pospolite, które tak jemu, jako królowi jego w Polsce jako wół równy służy. Takowym będąc Polak, zawsze wesołym



w królestwie swem jest, śpiewa, tancuje swobodnie, nie mając na sobie niewolnego obowiązku żadnego, nie będąc nic królowi, panu swemu zwierzchniemu, inego winien, jedno to: tytuł na pozwie, dwa gro-  
sze z łana a pospolitą wojnę; czwartego nie ma Polak nic, coby jemu w królestwie myślą dobrą ka-  
ziło... Niech to Litwa weźmie przed się, iż uro-  
dzony Polak czterzy rzeczy własne ma, któremi har-  
dym i wspaniałym człowiekiem między najprzedniej-  
szymi ludźmi na świecie jest:..naprzód matka, któ-  
ra statutem srogim de turpiloquio (ab żnievazie)  
obwarował Polak sobie, pilnie strzegąc niepoka-  
lanego narodzenia swego; potem starodawnem szla-  
chectwem, które z Czechem a z Lechem z Charwat  
do Polski z sobą przyniósł Polak; wie Polak, co  
szlachectwo umie a jakich obyczajów i zachowania  
potrzebuje... Nakoniec, równością Polak wszystkie  
ine królestwa przesiągl; niemasz w Polsce knia-  
ziów, grofów ani książąt żadnych; tem jednym słó-  
wem SZLACHTA wszystkim naród i gmin polskiego ry-  
cerstwa się zamyka. Chce li tedy Litwa temi cz-  
terema rzeczoma, to jest: matką, szlachectwem,  
wiarą, równością, Polsce być równą, niechajże  
ona co rychlej księstwo swoje w królestwo, a  
księdza (kniazia) litewskiego w króla polskie-  
go, a niewolą w swobodę, hanbą w cześć, głuposc  
w mądrość, a hrubosc swą w ówczoną naturę pol-  
ską co rychlej zmieni... a gdy ich polska Koro-  
na pod płaszcz wolności swej w towarzystwo swe  
dobrowolnie wzywa, a gdy im też król nasz pol-  
ski, a książdz wielki ich miłościwie życzy i te-  
go im dozwala i do tego ich wiedzie...

"A jeśliże tę szczodrobliwosc króla swego precz  
od siebie Litwa odrzuci, niechaj to wie, że ona  
ani Koronie polskiej, ani Litwin żaden, by też  
był najzacniejszy i najprzedniejszy, najniższe-  
mu Polakowi w niczem równym być nie może: abo-  
wiem, jeśliże królestwo wszelaką zacnością prze-  
wyższa każde księstwo, tedy też każdy człowiek  
w królestwie wszelaką zacnością przewyższa w

"O, niewolny Litwinie, mnie wolnego słuchaj Polaka! Wzywam cię do siebie, wolności swej przyrodzonej i błogosławieństwa swego szczodrobliwie i wiernie użyżam tobie. Nie dla siebie, ale dla samego ciebie, w społeczność swą cię biorę. Z niewolnika wolnym wolnością swą cię czynię, jakom też niewolnego przed laty Rusina wolnym i swobodnym panem i równym we wszem sobie uczyniłem, z którym w ziemi jego mieszkam i gruntu jednego z nim używam, wszystkiego na poły z nim mam, nie jako z sąsiadem, ale jako z swym własnym bratem... Takoweż dobrodziejstwo ja, wolny Polak, dobrowolnie tobie, niewolny Litwinie, ofiaruję; które dobrodziejstwo ażebyś tem wdzięczniej ode mnie przyjął, obacz niedostatki swoje, a wielkie dostatki moje! Tobie się pan rodził, mnie się nie rodził; tego ty pana masz, którego mieć musiał; ja Polak, tego króla mam, któregom mieć chciał!... W jarzmie ty, Litwinie, jako wół chodzisz, albo jakoby zniewolona monsztukiem szkapa pana przyrodzonego na grzbiecie swoim nosisz; a ja, Polak, jako orzeł bez petlic na swej przyrodzonej pod królem swym bujam swobodzie!.."

Ci takaja nahłaja napyšanaś Palakaŭ nie mah-ła nie vyklikać naležnaha supracivu? I jon, hety supraciŭ Litvy, vyraziŭsia i ŭ letapisnych lehen-dach, i ŭ pracy STRYJKOŬSKAHA, pisanaj na žadań-nie jahonych litoŭskich pratektaraŭ.

Voś-ža STRYJKOŬSKI na asnovie sobranych im le-tapisiaŭ raspracouŭvaje svaju sobskuju teoryju ab pachodžaŭni litoŭskaha bajarstwa dy "ruskaha" narodu z biblijnych krynicaŭ ad synoŭ Noja: Sema Chama i Jafeta, pryčym z vyznačanyimi funkcyja-mi: "Tu Sem ora, Cham labora, Japhet rege et pro-tege @."

-----

@ Ty Sem malisia, Cham pracuj, Jafet vaładar i ścieraży (abodvych).

Šosty syn Jafeta MOSOCH stašsia patryjarcham-  
pačynalnikom "wszystkich narodów: moskiewskich,  
ruskich, polskich, wołyńskich, czeskich, mazo-  
wieckich, bułharskich, serbskich, karwackich i  
wszystkich ogółem ile ich jest sławianskiego ję-  
zyka..." - wyvodzić Stryjkołski.

A vykarystoŭvajučy nazovy MASKVA, Maskavity,  
Stryjkołski identyfikuje ich z MOSOCHAM, wykaz-  
vajučy fantastyčny radavod MASKVY-BIEŁAJ RUSI,  
jak najstarejšaj siarod usich słavianskich na-  
rodaŭ dy kałysku słavianstva, adkul jano ras-  
pałsiudziłasia.

"A iž ty narody: Sarmatskie, Bułharskie, Rus-  
kie, Gotskie, Polskie, Wołyńskie, Wandalskie,  
Czeskie, od Japhetowego syna Mosocha spłodzone,  
tak bardzo waleczne były, iž wszystkę jakmiarz  
Europę, Aziją oboje i Afrikę wojowali" - piša  
Stryjkołski. "Tedy teŭ język swój przyrodzony  
sławianski, dla różności granic i częstego mię-  
dzy cudzymi obcowania pomieszali, iž jeden na-  
ród drugiemu, dziś ledwo rzecz języka spólnego  
wrozumieć może, acz z tegoŭ narodu Sarmatskiego  
i z tegoŭ jednego języka sławianskiego, od zamie-  
szania języków u wieży Babel poczętego, i z te-  
goŭ patryjarchy Jafeta, i Mosocha, syna jego,  
wywód wspólny mają".

I robić vyvad, kab zakasavać polskuju napy-  
šanaść:

"Przeto własny język Sławianski starodawny,  
zda się być Ruski, Moskiewski, ponieważ ci Ru-  
sacy, których Moskwą zowiemy, zdawna w tych kra-  
inach północnych i wschodnich, gdzie zasiadwszy,  
dalej się nie powłóczyli. Dla czego teŭ języka  
i obyczajów starożytnych nie mogli zmienić, ja-  
ko się to inszym narodom, którzy s tych krain  
Moskiewskich wyszli, trafić musiało, bo się po  
rozmaitych stronach świata wojną bawili."

Przeto Serbowie, Karwaci, Raczowie, Bułgarowie z Greki, z Węgry i z Turkami (pomieszali); Dalmatowie zaś, Karniolani, Stirijczycy, Istrowie, Illirikowie, z Włochy; Ślązacy, Morawcy, Czechowie, Miśniacy, Pomorzanie, Kassubianie z Niemcami; Russacy Biali z Moskwą i z Tatary; Podgorzanie, Mazurowie, Podlaszanie, Russacy Czarni, Wołynicy i LITWY część z Polakami;

a Polacy ze wszystkimi narody, obyczaje, ubioru i po części język ojczysty pomieszali: tak iż nas słusznie simias, protheos et chamaleones, każdy nazwać może.

Jak bačym, Strykoński uderył u samyja asnovy polskaha mitu, byccam Palaki vyvodziacca ad Čechaŭ i Charvataŭ, samaj "karaleŭskaj" kałyski słavianstva "naddunajskaha". Jon supracstavił "polskamu mitu" nowy mit - MASKOŬSKI, jaki ŭ jaho časoch był zakruhleny ŭ vyhladzie MASKVA - TREJCI RYM - RUŚ BIEŁAJA. Jon dał maskoŭskamu mitu svajo "biblij-naje" abasnavanńie cieraż naščadka Noja MASOCHA. U śviatle maskoŭskaha mitu ź jahonym "abasnavanńiem" (ad Masocha) palaki z svajoj movaj, zvyčajami, "šlachotnaściaj" etc - heta MAŁPY (simias), MONSTARY (Protheos) i KAMALJONY (chamaleones, što mianiajuć koler skury).

Varta źviarnuć uvahu na šyrokaŭe abasnavanńie Strykońskim maskoŭskaha mitu BIEŁAJ RUSI, jak kałyski čystaha ("biełaha") słavianstva, čaho P. Urban nie zrazumieł. Aprača ŭžo skazanaha ab Masochu Strykoński padmacoŭvaje svaju "teoryju" śviedčanńiami starych piśmiennikaŭ dy tapanimikaj.

Jon piša (b.108 i dal.): "Starožitne wszystkich Sławanskich narodów rzródła i macice Ruskiej ziemi i ich sławne pokolenia, skądby i s której przyczyny albo własności Rusią nazwane były, rozmaite są ludzi uczonych o tym mniemanie i wywody. Bo także nieznacznymi byli Russacy greckim i łacinskim historikom, jako i insze pułnocne narody, których wszystkich za jedno Scitami albo Sarmatami zwali. Aczkolwiek Roxolanów i Roxanów imię, które

się z Russany albo Rosany i Rusią stosuje, nie było tajemne starodawnym geographom: bo i Ptolemeus wszystek świat opisując, także Strabo historyk i Plinius kładą osady i dzierżawy Roxolanskie w Sarmatiej, niedaleko od morza albo jeziora Meotis, w które Tanais albo Don wpada, gdzie też DZIŚ Moskiewskie i Biełoruskie narody mieszkają, i Kaniowcy, Biełocerkwianie, Putiwlanie, Rezancy, Cerniowcy, etc...@

...Są jeszcze drudzy, którzy Ruską ziemię i Rusaki od Rusi, miasteczka bardzo starodawnego, od Nowogroda Wielkiego ku północy 12 mil leżące, być nazwanych rozumieją; ale to ich zdanie być bardzo niepodobne, nie k rzeczy, i nikczemne samą rzecz okazuje, gdyż nie gospodarz od własnego swymi rękoma zbudowanego domu, ale dom od gospodarskiego imienia bywa mianowan. Także też i nie miasteczko Russa, choć starodawne, Ruskim narodom imię dało, ale Rusacy miasteczko swymi rękoma zbudowane, swoim też imieniem nazwali. Jako też nie od rzeki ani od miasta Moskwy Moskwa, ale rzeka i miasto od narodu Moskiewskiego są mianowane, jako Kraków od Kroka, Roma albo Rzym od Romulusa, Antiochia od Antiocha, Niniwa od Ninussa etc są nazwane od swoich fundatorów, nie fundatorowie od tych rzeczy, które sami założyli.

Wywodzą też niektórzy Rusaki z Kolchis, krajiny onej sławnej, do której Jason po złote runo albo wełnę żeglował, o czym się już wyższej z historii Trogussowej i Justinowej powiedziało. Łacinnicy ich zaś zowią: Russos, Ruthenos et Roxolanos. (Lepiej Russos et Roxolanos niż RUTHENOS łacinnicy ich zowią, bo Rutheni jest od nich ro-  
-----

@ U tym časie (druhaja pał.16 v.) Maskva užo zachapiła nazvanyja akruhi dy pašyryła svoj nazođ aviejeny "čystym", "vyšejšym" pravaslađ-jem BIEŁAJA RUŚ. Ad hetaha času nazođ hety (Biełajaja Ruś) pačynaje bytavać i na našych ziemiach. Stryjkođski svajoj KRONIKAJ nia mała spryčyniŭsia da pačatkavaha zamacavańnia hetaha nazovu ŭ litaratury kanca 16 v. dy pač. 17.

żny naród starodawny Francuski w Aquitaniej, których Gwastonami dziś zowią).

Wszakże Moskwa i wszyscy Biełorussacy nie przyjmują tych wszystkich wyższej pomienionych narodu swego Ruskiego albo Rosiejskiego wywodów i nazwisk, jako nikczemnych i z prawdą się niezgadujących. A to twierdzą, iż RUSSIA albo Ruskie narody z starodawną ROSSIEJĄ, to jest ludem po szerokich częściach świata rozsiانym i rozproszonym nazwane są. A w tym wywodzie Moskwa zgadza się z greckimi starodawnymi historykami, którzy wszystkich Sarmatów Nomadami, to jest, z miejsca na miejsce się przenoszącymi i Sporami, to jest, rozproszonymi i rossiانymi nazywają, co też każdy pilnie czytając pismo święte u proroków najdzie, którzy pospolicie słowa Rossiania używają, gdy o rozproszeniu narodów mówią.

...Ale skądkolwiek Russacy i insze Ruskie narody imię i nazwisko mają, tedy wszyscy sławianskiego języka używają i wszyscy już są chrześcijanami, jedni według obrzędów (których jest większa część Greckich), jako Moskwa, Biełorussacy Litewcy, Bołgarowie, Bosnowie, Serbowie etc. Drudzy według Rzymskiego powszechnego Kościoła nauki, jako Polacy, Mazurowie, Czechowie, Morawcy, Karwaci, Dalmatowie, Pomorcy, Słężacy, Karintjowie, Stirjowie, Ragussowie i inszych wiele narodów sławianskiego ruskiego języka używających...

...Świadczą Kroniki Ruskie, iż trzech bracia: Rurik, Sinaus i Truwor, xiążęta przereczone, wywód narodu swego pewną genealogią wiedli z rzymskich panów cesarskiego pokolenia, od których też Wielcy Kniaziowie Moskowieccy, i dzisiejszy Iwan Wasilewicz, ród swój być z Rzymian twierdzą, co jeśliby tak było, tedyby ci xiążęta, potomkami Palemona albo Publiussa Libona Rzymskiego xiążęcia, albo towarzyszącami jego być musieli, który w ty strony pułnocne, gdzie dziś Żmoź, Liflanci albo Lotwa i Litwa, z 500 szlachty rzymskiej i 4 familjami przedniejszymi Ursynów, Columnów, Cesarinów i Kitaurussów, w okrętach przez Angelski i Bałtycki ocean ciasnościami Zundskimi, dziwnym losem

Što datydyć pachodžanńia LITVY, to Stryjkoŭski LITVU i LICVINOU wyklučaŭ z liku svaje teoryi ab "ruskich" narodach. A kab pierakanac čytača ab hetym i ab adnačasova "rymskim" pachodžanńi Litvy, jon robić ahramadny vykłaď rozných pohladaŭ piśmieńnikaŭ i letapisaŭ, dajučy svaju "krytyčnuju" acenku. Pakolki hety mataryjał ilustruje, jak farmavałasia naša litoŭskaja LEHIENDA ab radavodzie, varta paznać wykazvańni Stryjkoŭskaha.

"Tu zaś o Litewskim sławnym Ruskim i Żmudzkiem narodzie @, (o którym przed tym żaden Historyk albo Kronikarz, znacznej i porządnej Historiej nie pisał, ani się o to kusił, ale ani o tym myślił, skądby były pewne i dowodne początki i rozmnożenia jego) za pomocą Bożą, który sam lepiej wie, ku temu uprzejmą chęć naszą, rzecz poczniemy, tylko łaskawego czytelnika upomnieć się naprzód nam widzi, aby nie w gołej zaraz z wierzchu łuszczenie orzechowej, ale przegryznawszy ją dobrze, w środku samego jądra smaku szukał, ponieważ tu nam trudniej było z wielką pracą tysiąc Historyków na świadectwo i na wybadanie prawdziwych wywodów przywodzić, znosić i stosować, a niż temu gotowej z rozmaitych zwierzyn i różnych pokarmów i zioł, przyprawionej potrawy używać. Przeto Latopiszczyńców Ruskich i Litewskich świadectwa o przyjściu Włochów z Palemonem książciem w ty strony nawet zostawiwszy, teraz naprzód prostą potrawę o Cymbrach, Gepidach, Alanach i Gotach, przodkach Litewskich starodawnych, położymy."@@

-----  
 @ Zaŭvažyć treba, što tut u Str. majecca śled pačatkaŭ pieratasoŭki (ab čym była hutarka raniej) nazovu "litoŭski" i na Żamojć, što nie pieraškadžaŭ jamu padkreśliwać fakt, što ŭżamojckaja mova nie litoŭskaja, ab čym dalej.  
 @@ Mieć treba na uvazie wykazvańni P. Urbana (b.53).

Na sam pierś Strykoński pieradaje pohlad M. Miechavity, svajho sučasnika (1519) ab pachodźaŋni Litvy. Strykoński hetak vyklada je pohlad M.:

"A dla szerszego (powiada) świadectwa wyvodu litewskiego, iż według powieści starych ludzi, niektórzy Włoszy, opuściwszy ziemię Włoską, do ziem Litewskich weszli, a dali Litwie według ojczyzny swej imię Italia, a Litewskiemu narodowi Itali, które przezwiska potomkowie ich LITALIA ziemię, a siebie LITALINY zowią, według czasu przemienili. Potym zaś (powiada) Rusacy i Polacy, w sąsiedztwie im przylegli, większe odmienienie uczynili i ziemię ich LITWANIA, a ludzi LITWANY przewali, jakoż i dziś tak ich zową.

Pisze dalej Miechovius, acz nie grzeszy, iż ci Włoszy napierwiej Wilno miasto zbudowali, elevationis poli 57 graduum, a od imienia Wiliusa xiążęcia, z którym naprzód w ony krainy przyszli, Wilno mianowali, rzekom też które pod to miasto płyną, Wiliej i Wilnie, od tegoż xiążęcia przezwiska dali; ale się w tym staruszek omylił, wszakże mu i za to, co s chęci napisał, powinien Czytelnik dziękować.

Żmodzka także ziemię, (powiada) swoim językiem przewali, co się rozumie niżna albo niższa ziemia, terra inferior, ale i tu acz we Włoszech był, nie trafił, bo jeśliby Włoszy nazwali Żemojdz niżną ziemią, daliby jej imię włoskie."

Bolś padabajucca Str. wykazvaŋni Miechavity ab pierakazie, što Prusy, Litva i Żemojdz pachodzjad ad wychadcaŋ rymskich z času vojnaŋ cywilnych u Rymie: "Na drugim miejscu tenże Miechovius tak mówi: Advenerunt deinde ut fama est gentes Romanae ob bella civilia, Italiam deserentes & c. Przyszli też potym, jako sława (fama) jest narody rzymskie w ty strony Pruskiego morza, dla wewnętrznych a domowych wojen, Włoską ziemię opuszczając, a pomieszane mieszkanie s tymi narody połnocnymi, oni Włoszy przychodniowie uczynili,

Pruską, Litewską i Żemojdzką ziemię spólnie osia-



dając, za czym i mowę różnego języka z różnym w jedno pomieszali. Dla tego wiele słów łacińskim językiem w mowie ich słyszymy zatracać. Ale jeszcze drugi znak dowodzicielowie pewni do tego przydają, iż nagłówniejsze miasto w Prusiech ROMOWE nazwali, wzięwszy imię od Rzymu, w tymże też mieście biskupa swego pogańskiego CRIVE przez-wiskiem godności, oni Włoszy postanowili, etc.

Zdanie Bielskiego o Litwie. Litewski naród zdawna poszedł z zamorskich krain morza północnego, których też historykowie zowią GEPIDE, po gotsku: leniwi @, abowiem będąc z Gotty walecznymi jednego rodzaju, nierychło za nimi do Prus z swymi okręty przyciągneli, bo już Gotty ich przodkowie wyszli byli z Prus do Węgier, a oni tułając się nad morzem, za swoimi ciągnąć nie śmieli, nie mając słusznej sprawy; a tak niektórzy z ich w Prusiech zostali, z którymi Krzyżacy długo czynili, niektórzy w pustyniach nad morzem osiedli, gdzie dziś jest Żmodź i Liflanci, niektórzy ku południowi poszli, jako Połowcy, niektórzy ku zachodowi, jako Jaczwingowie, a będąc nad morzem gdzie pierwsi byli Cimbrowie, wiele mowy niemieckiej w swój język namieszali. Niemcy zowią króla, albo xięcia Koenig, a oni Konigas mało odmieniwszy. Po grecku Bóg Theos, a oni zowią Dewos, bo też przy Greciej byli nad morzem Pontskim. Jest i łacińskich słów dosyć między ich mową, bo też zdawna byli na morzu blisko Britanij, które dziś zowiemy Angliki, a gdy w tych krajach osiedli, gdzie dziś są, pomieszali naród i mowę z Rusią, tak iż już drudzy mało sobie rozumieją, bo odmiennie mówią Żmodzino-wie, także Kursowie albo Kurlandowie inaczej niż Litwa, albo Jatwieżowie i Liflanci. Niemcy zaś do Prus i do Liflant na ich miejsce przyszedli równo z Krzyżakami z Niemieckich krain. (Jam był sam w Kurlandiej roku 1580, a jedenem prawie język Kurlandów i Kursów, jako i Żmocki słyszał).

Dalej pradaużaje Stryjkoński wykład Bielskaha:

"Ptolomeus dawny chronograph, na tych miejscach

gdzie dziś Litwa, narody inaksze mieni, pierwsze Galindy, Sudeny i Bodiny, a ci precz wyszli do Włoskich krain z Cymbrami, z Goty i z Alany, a na ich miejsca Litwa przyszła z xięciem swym Litaon albo Litwon, od którego te ziemie i naród LITWA zowią; a gdy się rozerwali, jedni do Prus, drudzy w pola, których zwano Połowcami, już ich było snadnie Rusakom przełomić, którzy Litwanów, po długich z nimi trudnościach, zniewolili i przymusili tribut dawać, łyka, winniki do łaźni, żołądź i ine rzeczy, aby jedno zwierzchność czuli nad sobą, bo tam w pustych miejscach będąc, nie mieli co innego dawać, naostatek się im aż wysługowali, stądże jeszcze i DZIŚ u nich ten obyczaj, iż się w niewolę dają, wszakże potym, gdy się zmocnili a obaczyli, z niewoli się Rusakom wyłomili, kozactwem żywności szukając, czynili wjazdy do Rusi, do Polski, do Moskwy i na morze, mając z Prussy, pierwszymi swoimi pobratynami, porozumienie, etc."

U dalejšym Stryjkoŭki robić pierahlad letapisau, jakija nia ũsie da nas dajšli (jon źbiraŭ i vyšukoŭvaŭ letapisy), dy na ich asnovie, z roznych varyjantaŭ, pieradaje varyjant, jaki najlepš jamu padabajecca. Ahlad letapisau my robim pad p. 9. Tut tolki padajem varyjant pryniaty Stryjkoŭskim.

"Stało się jest wcielenia Syna Bożego przez Ducha św. z błogosławionej dziewicy Mariej od początku stworzenia świata roku 5526, onego czasu państwo rzymskie było pod cesarzem Augustem, który nietylko w Rzymie ale i wszystkiemu światu panował, co napisano jest, iż za czasu cesarza Augusta, syn Boży wcielił się, a za czasu Cyrusa (ma być Tiberiusa Claudiusa, który był trzecim cesarzem rzymskim, za którego panowania roku 18 Chrystus Pan mękę podjął roku wieku swego 33) wtórego cesarza po Auguscie wolną mękę przyjął dla zbawienia i odkupienia narodu ludzkiego...

A opo śmierci Cyrusowej był Gajus cesarzem (ma być Calligula, Claudius 5 Britannicus Nero

Okrutny roku po Chrystusie 57 panować począł a był nie własny syn ale pasierzb Claudiusa piątego z Agrypiny urodzony. Palemon też grammatyk sławny był w Rzymie za Tiberiusa i Claudiusa, cesarzów, inszy od tego naszego), a po Gajusie Klaudius, a po Klaudiusie, syn jego Nero, który był tak okrutny a nieustawiczny, iż własną matkę swą i preceptora swego najwyższego Senekę, bez przyczyny o śmierć przypawił i wielokroć miasto Rzymskie kazał zapalić, a nie dla czego inszego, tylko dla tego, aby się dziwował i cieszył, a książętom i panom rzymskim i wszystkim rzeczypośpolitej wielkie krzywdy i uciski czynił, przeto każdy poddany jego dla wielkiej okrutności jego, nie był bezpieczen, nie tylko imienia albo majątności ale i zdrowia swego, a tak wiele, którzy opuściwszy majątności swoje uciekali do rozmaitych krain, szukając pokoju.

W ten czas jedno książę rzymskie rzeczony PALEMON, który był Neronowi krewny, zebrał się z żoną, z dziećmi swymi i poddanymi swymi i ze wszystkimi skarby, s którym o 500 szlachty rzymskiej było, także z żonami i ze wszystkim, wzięwszy z sobą jednego astronoma, poszli w okrętach morzem międzyziemskim w stronę zachodnią, chcąc sobie znaleźć miejsce słuszne, kędyby mieli posiadliwszy się w pokoju mieszkać, a między tą szlachtą były cztery domy: pierwszy z herbu Kitaurusa Dorsprungus; drugi z herbu Columnów Prosper Cesarinus i Ursinus Julianus, i Hector z herbu Rożej, a tak oni nie mały czas po morzu chodząc, przyszli w międzyziemskie morze (ma być w niemiecki Ocean między Anglią i Flandrią) i doszli do rzeki Szuma (ale ma być Zundu, nie rzeki ale ciasności morskich w Daniej) a tą rzeką Szumą w morze Ocean (ma być w morze Bałtyckie albo Wenedickie), a morzem Oceanem weszli do uścia Habu albo Hawu, Kuřlandskiego morza, gdzie Niemen rzeka w to morze wpadłszy niedaleko od Kłajpedy, albo Memla, zamku bardzo obronnego Pruskiego (jakom sam roku 1580 widział, do morza Bałtyckiego, albo Wenedickiego

wpada), a potem weszli rzeką Niemnem w morze rzeczne małe, albo praszne i Kurlanskie albo Niemenowe, a to dlatego, iż Niemen w to morze Kurlandzkie wpada 20 miejsc (ma być 12), a każde nazywają swoim przeczyskiem, między którymi nazywają jedno uście Gilia.

Oni poszli wzgórze przeciwko wodzie, aż doszli do całego Niemna, kędy już sama tylko rzeka Niemen jednym miejscem idzie, i przyszedli do rzeki Dubisy, a idąc Dubisą, nad nią naszli góry bardzo wysokie, równiny wielkie, dąbrowy piękne, rozmaitymi okwitosciami napełnione i zwierzęty rozmaitego rodzaju: turów, zubrów, łosi, jeleni, sarn, rysi, kunie, lisów, bielek, hornostajów etc. Tak też w rybach wielką okwitość i dziwnych ryb morskich dla tej przyczyny, iż niedaleko morze, a nad tymi rzekami Niemnem, Dubisą i Jurią tam się posiedlili i poczęli się rozmnażać, a ono miejsce między tymi rzekami bardzo się im podobało i nazwali te ziemie Żmodź od mnożenia...

...Kiernusus i Gymbut, Kunassowi synowie, a wnukowie Palemonowi, w spólnej braterskiej miłości i zgodzie, po zejściu ojcowskiem, rozszerzyli Żmockie państwo, od Kurskiego i Pruskiego morza aż do Wiliej, a od Serwenty i Niemna aż do Dźwiny. Potem gdy się ich ludzie w wielką liczbę rozmnożyli, za czasów postępkem, poczęli naprzód przechodzić za rzekę Wilią w Zawilijską ziemię, która na ten czas Ruskie xiążęta trzymały, tamże się osadzając Żmodź w pustyniach poczęła. Potem gdy według swego obyczaju na dubasnych albo żmódzkich trąbach nad Wilią mieszkając grawali, Kiernus, który był jeszcze jako xiążę języka włoskiego i łacinskiego między narodem grubym do końca nie zmienił, i szlachciców miał przy sobie nie mało, z narodu onych 500, co byli z Palemonem przyszedli, nazwał on brzeg Wiliej rzeki, nad którym Żmodź była osiadła, łacinskim językiem LITTUS TUBAE, jakoby rzekł: Brzeg trąbny;

a prości ludzie onej swojej osady nie umiejąc tak zwać łacinskim językiem Littus Tubae, zwali Lit-tuba, potym Lituwa, a za czasem postępkem, Litwa ty wszystkie kraje, gdzie dziś Wielkie Xięstwo Litewskie, tak Rusacy, jak Polacy przezwali. A na to się wszyscy Latopiszcowie starzy Ruscy, Litewscy i Żmodzcy zgadzają, acz Miecznowius, Decius i Erazmus Stella, jakośmy to wyżej szeroko i do-wodnie pokazali, na to nie zezwalają...

....Litwa zaś i Żmodź, skoro się w wielki na-ród rozmnożyli, wybrali też sobie osobliwego bis-kupa, którego oni tak uważyli, jako dziś u nas pa-pieża, i Rzym nowy w Żmodzi założyli, snać jesz-cze od Palemona albo Publiusa Libona (pavodla in-šaj versii - V.P.) nad rzeką Niewiażą, które mia-sto oni ROMOWE albo ROMNOWE zwali. Być też może, iż Włoszy, jako się to wyższej powiedziało, w ty strony przyżeglowawszy, to miasto Romnowe albo Romowe założyli na pamiątkę Rzymu ojczyzny swojej. Jakoż o tym i Petrus de Dusburch...pisał...."

Tam też ofiary bogom swoim sprawowali i tam ogień wieczny ustawicznie palili, który ZNIC na-zywali, aż do Jagieła, który ich, jak o tym bę-dzie niżej, do Christusa nawrócił. Ten Kriwe Kri-wejto, albo Kirie Kiriejto @, biskup pruski i li-tewski pogganski, tak był wielkiej zacności, iż (jako tenże Dusburch pisze), nie tylko Prusowie i Litwa, ale też Łotwa i insze narody Lotihalskie, Jatwieżowie i Żmodź na jego rozkazanie byli pos-łuszni..."

-----

@ Stryjk. da Dusburskaha CRIWE dadaje za Simo-nam Grunau i Lucasam Davidam dadatki Kriwejto ci Kiriejto. Heta byli spekulacyi wytłumačyc słowa CRIWE ad hreckaha "kirios" - pan ci žam. "krivute" - rada, schod. U XIX v. asabliva Nar-but adnaviŭ i pašyryŭ nazoŭ Kryve-Kryvejta. Usie adnak hetyja spekulacyi nia majuć nijakich dovadaŭ.

Jak bačym, Strykoŭski ũ dačynieŭni da LITVY i ŽAMOJCI z pierakonaŭniem padychodzić z pazycyjaŭ lehiendy ab rymskim pachodźaŭni. Jon navat jeździŭ ahladać vujście Niomana - miesca lehendarnaj vysadki "rymlanaŭ" - prarodzičaŭ Litvy. Hetkaja pastanoŭka pytaŭnia mieła za zadaŭnie na ništo źvieści namahaŭni polskaj prapahandy ab svaich "herbach", "šlachotnaści" i "svabodzie". Pry hetkaj pastanoŭcy pytaŭnia nielha było pakazvać na što inšaje, prykładam na slavianskaść Litvy, jak heta zrabiŭ Enej Sylvi Piccolamini (Papa Pij II). Strykoŭski navat abrušyŭsia na jaho, byccam jon za toje, što nie dostaŭ Varmienskaha biskupstva, pramaŭčaŭ ab słaŭnym radavodzie Litvy.

Strykoŭski hetak napadaje na Eneja Sylviya: "Aeneas Sylvius pracovaŭ Litwę opisać, ale nie mógł ku temu przyjść a teź się potym rozgniewaŭ na Polaki, iż mu nie życzyli biskupstwa warmieńskiego"...

"Litvaniae vero nomen novum et latinis scriptoribus incognitum est. Litewskie imie (powieda) nowe, a u pisarzów łacinskih historiei niezna-jome jest, a którego by wieku ona kraina tego imienia dostała, dla długiego przewleczenia czasu to się nie okazuje.

Aeneas Sylvius Włoch, człowiek uczony, sed Polonis & Sarmatis iniquus, wiele poselstw w rozmaitych stronach sprawując, który potem był Papieżem, pracował, powiada, wiele koło narodu Litewskiego, wszakże wszystką sprawą i pożytek jego pracy ten jest tylko, iż miejsce onego położenie więcej niż początek narodu, albo starej pierwszej dawności Litewskiej imię opisał. Albowiem, gdy nazbyt dwornie przed przyjęciem wiary chrześcijańskiej narodu Litewskiego, sposoby, obrzędy, nabożeństwa pogańskie i obyczaje z Hieronima jakiegoś wzięte wywodzi, na żadnym miejscu nie ukazuje ani uczy, którymby dawnym imieniem on naród był mianowan, i jakieby sprawy Litewskie były." (50)

Tam adnak, dzie Strykoŭski havoryć jak navočny

świedka, prabivaje ũ jaho zapraŭdnaść, jakuju jon nahladaŭ. Tak napr. apisvajučy Prusiju, jon piša (b.148): "W Prusiech zaś w Sambiej, którą ziemię zowią po niemiecku Sudawen, Samland i około Insterborku, Ragnety i w Kurlandskiej ziemi chłops-two sielskie, którzy są wszyscy Żmodziniami i żmodzkiem językiem aż do Krolewca, com sam słyszał i widział, mówią, mają swoje święto, które zowią Pergrubri, na wiosnę, skoro śniegi zginą, iż już czas orać...

...Dziś się to jeszcze znajduje w jednym kącie Liflandzkiej ziemi za Moizą Sołkową, i com sam widział przy pogrzebie umarłych, w trąby grają, śpiewając: "Idź nieboże s tego nędznego świata rozmaitych ucisków na wieczne wesele, gdzie cię ani hardy Niemiec, ani drapieżny LEJSYSZ, to jest Połak albo Litwin, ani Moskwicin, krzywdzić nie będzie mógł..."(b.150)

Ale tam, dzie jaho mił panosić, nielha ũ Str. szukać etnahrafičnej praŭdy. Voś jahonyja rymawanyja radki:

#### Bitwa Litewska z Rusakami

A gdy w Słonimskich polach Litwa kosem stała,  
Wnet się z Holhowicami Ruś na nich wyrwała,  
Z pogary hurmem bitwę ogromną stoczyli,  
A LITAWOWIE do nich też śmieie skoczyli.

Ruś z szablami, i z Żuków, a Litwa włóczniami,  
Biją się krzycząc, hucząc różnymi głosami,  
Mus, azumus z thos Gudos, z Żmodzią krzyczy

Litwa:

Tak długo z obudwu stron równa trwała bitwa.

9. Świedčanini litoŭskich letapisaŭ ab pachodżańni Litvy. Iznoŭ majecca ũraŭańnie, što P. Urban padyšoŭ i da litoŭskich letapisaŭ "nalatu", bie z patrebnaha vyvučennia. Usio heta ũskładniaje sprawu dy zmušaŭ nas abciaŭać naŭyja zaŭvahi dadatkovymi mataryjałami. Ciaŭka pahadzicca z jahonym pohladam, byccam problemaj pachodŭańnia Litvy cikavilisia letapiscy "dzieści ũ 40-ch hadoch 16 w

i što byccam až u 1550 h. "u piaršyniu" uvodzicca ũ letapisy lehienda pra "rymskaje" pachodžańnie Ličvinoŭ i Žamojcaŭ. Usio heta nia zusim tak. Nia ũsie litoŭskija letapisy, jakimi karystaŭsia Strykoŭski i inšyja aŭtary 15-16 st. pierachavalisia. Pra niekatoryja možna tolki sudzić na asnovie paraŭnaŭčaj analizy pracaŭ aŭtaraŭ 16 v. z krynicami nam dastupnymi. Tak z pracaŭ Grunaŭ i Łukaša Davida daviédvajemsia, što isnavala ũ 16 v. chronika CHRYSTYJANA, biskupa pruskaha 13 veku, jaki karystaŭsia pazyčanym ad probašča katedry Płockaj (Mazury) Jarasłava, litoŭskim letapisam, pisany "ruskaj" movaj i kirylicaj, u jakim byŭ radavod Prusaŭ, Litvy etc. Łukaš David hetak piša ab hetym: "Das Ime von Jaroslao die Zeit Thumprobst zu Plocka in den Masuren ein Buch in Reuscher sprache, aber mit Greckschen Buchstaben geschrieben geliehen wurde". Značyć, na pačatku 13 v. užo byli ũ Płocku mazurskim litoŭskija letapisy dy pisanyja pa-słaviansku, mabyć, jak i paźniejšyja, kryvickaj movaj.

Pavodla relacyi Grunaŭ i Łukaša Davida Chronika Chrystyjana źmiaščała vypiski z "ruskaj" letapisi. Adzin uryvak pierachavaŭsia ũ tłumačeńni na łacinskiju movu, jaki apublikavaŭ Voigt. Dalej byli uryŭki z dziońnika Divonesa, padaroźnika ũ Prusach, jaki za panavańnia cezara Aŭgusta vysłany byŭ u paŭnočnyja krajny dziela zarysovak kartaŭ i źmierańnia prastory. Jon vyjechaŭ z svaimi ludźmi z bitynskaha miesta Salura, pryjechaŭ u Prybałtyku dy śpisvaŭ, što bačyŭ i svoj dziońnik pakinuŭ u Płocku, dzie pamior. Hetaj dziońnik byccam isnavaŭ u Płocku pry probašču Jarasłavie, jaki pazyčaŭ taksama bp Chrystyjanu. Dalej Chronika Chrystyjana źmiaščała viestki ab zaŭładańni Prusaŭ Hotami, dalej vypiski z zakonadaŭstva Wajdewuta, padzień krajny na 12 udziełaŭ adpaviedna da 12 jahonych synoŭ dy ũrešcie śmat tam było apisaŭ zvyčajaŭ, relihii, bahoŭ etc.



Swaju CHRONIKU Chrystyjan napisaŭ u 1227-29 h. nas cikavić pierachavany uryvak ab pachodžaŭni Litvy i jaje SŁAVIANSKAŚCI.

..."Tempore Justiniani, - Źytajem u pierachavany uryŭku, - et Papae Vigili, Gothi cum rege suo Vitigo venerunt ex Hispania in Italiam, et in ea parte, quam Longobardiam vocant, Ravennam exaedificarunt, sedemque regiam in ea constituerunt. Hos Narsetes bello vicit. Reliqui qui super fuerunt, utpote 15 000 fuga sibi consulentes, venerunt in Bavariam, ac tandem in Vestphaliam, ubi recensentes suos inventi sunt 36 000 tam viri quam mulieres et pueri. Hic Gottigen extruxerunt. Tandem progressi in novam Marchiam et ad Regem Daniae Tendot pervenerunt, qui illis Insulam xambriam, id est, Gotlandiam inhabitandam concessit, quam populi ex Scandia tum tenebant. Hi populi Cambriae et Cimbriae Gothis cesserunt, ac per mare Gothicum, quod olim Crono dictum fuit, et Hailibo quod nobis das frische hab dicitur, numero 46000 Anno Christi 523 in Ulmiganiam, id est, Prussiam venerunt, indigenasque vicerunt. Horum populorum Cambriae Duces fuere duo, nemque BRUTENO et WUDAWUTTO, quorum alterum, scilicet Bruteno sacerdotem crearunt, alterum scilicet Wudawutto in regem elegerunt, qui arcem Neidenberg postea dictam, auf der Nerung, aedificavit. Rex Wudawutto duodecim liberos masculos habebat, quorum nomina fuerunt: Litpho, Saimo, Sudo, Naidro, Scalawo, Nantango, Bartho, Galindo, Warmo, Hoggo, Pomeszo, Chelmo. His suis liberis distribuit Wudawutto totam provinciam in duodecim ducatus, unde adhuc denominationem retinent. Borussi itaque orti sunt a Cimbris, qui in Insula Gotlandia habitaverunt et dicti die Scanden.

Warmo nonus filius Wudawutti, a quo Warmia dicta, reliquit uxorem Arma, unde Ermelandt. Haec arma interfecit Ducem Masovium, id est Masoviae, in bello una cum ipsius uxoribus et liberis numero triginta sex. Flumen quod dicitur nobis der

Pregel, olim SCARET appellatum fuit. Sed postea a nobili puella nomine Percolla, quae in eo periiit, Borusis Pergolla nominatum fuit.  
Wenedia olim nunc Lithphania, hinc sinus Venedicus dicitur, das keurisch hab. Die reussen oder Mosqowitter sindt vor Zeiten Roxolaner genannt.  
 (Voigt, I, 621).

Vyvodžannje ũ hetaj zaciemcy Prusaŭ i Litvy ad Hotaŭ, świedčyc, što aŭtar (ci aŭtary) jaje dobra aryjentavalisia ũ raŭnich hreckich, rymskich i zachodnich krynicach, dzie znachodzili ślady ślaŭnych pachodaŭ Hotaŭ i raŭmiasčeenie roznych plamionaŭ. Byli wiedamyja takija piśmienniki, jak Ptalamej, Plini, Tacyt, Jordan, Prakop i inšyja, jakija ũspaminajuć ci padrobna apisvajuć dziejaŭni HOTAŭ i ich radavod ad Bałtyckaha mora. Ślady HOTAŭ na našaj terytoryi i ũ Prybałtycy dy ich śława, biazumoaŭna, mahli ũzbudžać nacyjanalnuju hordaść u narodaŭ, ũviazanych tak ci inakš z tradycyjjaj HOTAŭ. My raniej ũspaminali, što pieršyja polskija karali nazyvajuć siabie "Rex Gothorum seu Polonorum", a polskija letapiscy XI-XIII st.st. HOTAMI nazyvajuć PRUSAŭ. Data pavazrotu HOTAŭ u Prybałtyku ũ 523 paśla Chr. vykambinavana, na asnovie Prakopa (Bell.Goth.2, 14-5) i Jordana (De Orig. Actibusque Get., 313). Prakop piša, što Heruli - hockaje plemia, paśla adniesienaj parazy pad Ravnaj i ũ sutyku z Lonhabardami pierasialilisia na poŭnač dy asieli la Bałtyckaha mora. Vitiges byŭ apošnim karalom u apisafniach nazvanych aŭtaraŭ. Takim čynam fantazija tvarcoŭ litoŭskich i pruskich letapiszaŭ stvarylja pradaŭžeŭnie hockaj historyi dy imiony nastupnikaŭ Vitiga. Im zdavałasja, što raniej (da 6 vieku n.e.) Hotaŭ nia byŭo ũ Prybałtycy, bo jany byli tady ũ basejnie Dunaja, u Italii, nad Čornym moram, jak čytajem u Jordana i inš.

Z hetaha možna zrabić vyvad, što pieršaja lehienda ab pachodžannim litoŭskaha bajaranstva byŭa

"hockaja", jakaja mima naiŭnaj fantazii ŭ pradstaŭlaŭni padziejaŭ dy tŭmačeŭnia terytaryjalnych nazovaŭ, mieŭa realnuju asnovu, pakolki isnavali tradycyi panavaŭnia HOTAŬ - SŁAVIANAŬ na ŭyrokim prastory Bałtyckaha pabiareŭŭa. Aprača historycznych krynicaŭ ab ich najbolš nahladna ŭviedczyc nazoŭ GUDAI, dadzieny Źemami dla susiedziaŭ Słavianaŭ u tym liku i dla Litvinoŭ. Tamu to nazyvaŭnie LITVY - VENEDYJAJ (olim Wenedia nunc Lithphania) maje aporu realnuju ŭ Chronicy Chrystyjana. Litoŭski letapis, jaki tvaryŭsia razam z Litoŭskaj Dziarŭavaj pierad Miendaŭham ci pry im, maralnuju siŭu dla svaje dziarŭavy čerpaŭ z tradycyjaŭ HOTAŬ.

Što saboj pradstaŭlaŭa LITVA ŭ časie pisaŭnia, mahčyma, pieršaha letapisu, možam mieč ujaŭleŭnie na asnovie livonskaj Chroniki Henryka Łatyša (1225). Dziela ablehčaŭnia sprawy pračytajma charakterystyku litoŭskich spravaŭ u hetaj chronicy pavodla Ihnata Daniłoviča ŭ pierakładzie na našu movu:

"Henryk Łatyš napisaŭ historyju padziejaŭ u Livonii na prošbu svaich livonskich biskupaŭ. Jon kaŭa: "tolki toje ja napisaŭ, što bačyŭ svaimi vačyma, a kali čaho nia bačyŭ, to na asnovie relacyjaŭ inšych, jakija byli prysutnyja, ci sami bačyli...heta jošč hołuju praŭdu...Ličvinoŭ jon nazyvaje Letthones, Łatyšoŭ - Letti. Ličviny adrazu zrazumieli i naleŭna acanili niamieckuju niebiašpieku ŭ Prybałtycy dy pryhataŭlanaje jarmo dla aŭtachtonaŭ. Vidać jasna, što jany byli pravadyrami ŭsich plamionaŭ u Prybałtycy. Jany svaimi i sajuznymi siłami ŭšciaŭ atakujuc Niemcaŭ. Heta jany ŭšciaŭ namahajuca spalić Ryhu, jak niamieckuju čviardyniu, a Niemcaŭ daščentna pierabić. Va ŭsich abaronnych haradziščach u Livonii staviać svaich kamandziraŭ. Ničto sprytniej ad ich nia ŭmieŭ napadać, rabić abłavy na Niemcaŭ, vyšukoŭvać ich kustocho i schoviščach, ničto tak nia mučyŭ złoŭlenych. Tak-

tyka ů ich była zmiennaja: to zlučenniami da nie-  
 kalki tysiačaŭ uzbrojenych u dzidy, streły, sia-  
 kiery i buławiežki na chižych konikach akružali  
 voraha, to raźbiahalisia, kab znoŭ zbiehčysia  
 da ataki. Pravadyr ich kamandyvaŭ z bajovaj ka-  
 lašnicy. Kali vorah uvarviecca ů ich si elišcy,  
 usio biazŭc u lasy; tam jany hurtujucca, abdu-  
 moŭvajuć svaje vajennyja plany, pierasiakajuć  
 vorahu darohi i raźbivajuć jaho ů dzikaj atacy.  
 Paŭsych na vajnie, pałac, pryčym dabravolna ich  
 žonki addajucca śmierci, kab być razam z muža-  
 mi. Henryk Łatyś časta apisvaje napady Ličvinoŭ  
 u zlučenni z "rusinami", heta jość z pravasłaŭ-  
 nymi, padreślivaje, što Ličviny ženiacca z pra-  
 vasłaŭnymi (Ruthenami). Apavladaje, što ů časie  
 adnaho pachodu Ličvinoŭ, u niamiecki pałon žu-  
 dyŭ achryščany Ličvin i ich katalicki sviatar,  
 imieniem Filip, jaki potym vyk<sup>ty</sup>kaštoŭvaŭsia niem-  
 cami, jak pierakładnik-težmač."

Takim čynam Litva ůžo na pačatku 13 st.-vy-  
 soka daśvidčanaja vajs-kova-palityčnaja arhaniza-  
 cyja z bahatymi tradycyjami. I kali paźniej Hie-  
 dymin i Vitaŭt buduć wykazvać svaje pravy na Pru-  
 sy, Žamojć, Kurlandyju i Livoniju pierad Niemca-  
 mi - heta nie pustyja damahalnyja sčovy, ale pa-  
 kaz na staruju tradycyju, jakaja, treba dumać,  
 siahaje časoŭ dziaržavy pad imiam HOTAŬ.

Vodhuki hetaj staroj tradycyi hučać u druhoj  
 versyi litoŭskich letapisau, jakimi karystaŭsia  
 Stryjkoŭski ab pachodžaŭni Litvy, pajmienna źvia-  
 zvaŭnie padziejaŭ lehiendy z Palamonam i Atylaj,  
 jaki raźbiŭšy ŭsiu Eŭropu (i Hotaŭ) padyšoŭ u  
 401 h. n.e. pad Rym dy vyklikaŭ tam paniku. Tady  
 mieŭ heny Palamon z 500 ślachty rym-skaj usiačy z  
 Rymu dy na karabloch prypłyć da vujščia Niomana.  
 Versija heta blizkaja da let. Bychaŭca, dzie ha-  
 vorycca ab uciokach Palemona ad Atyły. Krynicaj  
 hetaj druhoj versii mahli pasłużyć narodnyja apo-  
 vieści ab Atyle, jak strašnym zavajavalniku.

Samaja koncepcyja Palamona hučyć adnahałosna va ūsich litoŭskich letapisach usich spiskaŭ, jakija pachodziać z 15-16 vv. Jana ū niekatoraj miery suhučnaja z Palamonam-karalom Henetaŭ, ja-ki z svaimi ludźmi mieŭ pierasialicca z Paflaho-nii ū Tracyju a pašla ū paŭnočnuju Italiju (Stra-bo, Geogr. V.1,325; XII,3; XIII,608). Lik 500 ča-ławiek taksama sustrakajecca ū antyčnaj litara-tury.

Z detalaŭ źmieščanych u lehiendzie abodvych varyjantaŭ (Memel, herby, carkoŭny charakter etc) vynikaje, što lehenda ab Palamonie mahŭa paŭstać tolki pašla Haradelskaj vunii 1413, choć Chroni-ka Dusburha (1326), padajučy viestku ab CRIWE i ROMOWE z analohijaj da Rymu i Papy Rymskaha, pa-kazvaje, što pierachod ad "gockaj" lehiendy da Rymaskaj nastupiŭ pry Vicieni ci Hiedyminie, ka-li z adnaho boku išli ciažkija bai z niamiecki-mi ordenami, a z druhoha boku rabilisia namaha-ŋni (asabliva pry Hiedyminie) naviazać supracou-nictva z Rymam i zachodnimi haradami, dzieła pa-słabieŋnia niamieckaj ahresii.

Z chvilinaj pierachodu litoŭskich letapisau na lehiendu ab "rymskim" pachodzaŋni Litvy, etnič-ny słavianski jaje charakter pačaŭ hubicca. Pra-ces hety asabliva vyjaviŭsia ū druhoj paŭavinie 16 wieku, kali byli vydanyja drukam mnohija pra-cy rožnych aŭtaraŭ, jakija hetuju lehiendu šyro-ka raspaŭsiudzili.

10. Mova litoŭskich letapisau. Ihnat Danišo-vič, praf. Vilenskaha universtytetu (1787-1843), dašlednik litoŭskaj historyi i litoŭskich le-tapisau hetak pišu ab movie ich:

"Nieskończenie jest ważne ostrzeżenie Stryj-kowskiego: "że latopiscy wszyscy litewscy pisani po rusku, których Litwa starodawna za kronikę używa". Nie zwrócił na to miejsce uwagi p. Gołę-biowski (1826), gdy szuka w Strykowskiem objaś-nienia, azali kroniki Litewskie w łacinskim lub

żmudzkim języku pisane nie były. Narbutt był zaślepiony, kiedy domyślał się kronik w tym języku, albo pisanych runami (tom 3). Dla kogo proszę, i kto pisałby po żmudzku dzieje? Kto zna żmudzkiego włościanina, wie, że ten kronik nie czyta. Panowie nawet do kmiotków nie wszyscy tym odzywają się językiem, a nigdy między sobą, bo rzadcy go umieją... Mowa żmudzka stawszy się wyłączną własnością gminu, dopiero od XVI-go wieku zaczyna być książkową, i to do modlitw kościelnych, katechizmów, lub kazań dla prostoty używana. Któż dziś pisanych po żmudzku latopisców może się dopytywać, kiedy żadnego nie spolował Strykowski, a wszystkich po rusku pisanymi mieli... Lecz język ruski pod piórem latopisców litewskich przestał być ruskim. Są latopiscy litewscy przez rodowitych Litwinów pisane, i ci krajowego języka przypiewki wciskają... Posłuchajmy najdobitniejszego w tej mierze wyjątku w Strykowskim (I, 253) "Kniaził dzie (podkreślam litwinizmy) Ringolt na Nowohorodku mnoho let, y potym dzie umierł y każuć nikotorije żeby trech synow po Ruskieje bićwie urobił (tak sprostą pisze), da niet wiadoma kakowoje dzieło szietich jeho synow było". Niechże po tem wrzeszczy, że krajowcy (tak jon nazywaje lićvinoŭ-biełarusau - V.P.) nie pisali Latopisców. Gdy zaś podobnych, wedle zawierzeń Strykowskiego "z starodawna za Kronikę Litwa używa", więc nietylko byli starodawni Latopiscy, lecz zawsze podobnym językiem pisane..."

Nieisnawaŭnie letapisaŭ u żamojckaj movie ani nijakich inšych pišmiennych pamiatok da druhoj paľovy 16 v. maje svaju hlybokuju vymovu. Vielmi naciahniena i naiŭna hućyć raspaŭsiudžanaje ćvierdžaŭnie, byccam żamojckaja Litva, heta j. Litva z żamojckaj rodnaŭ movaŭ, tamu pryniała ruskuju pišmiennaść, bo hetaja pišmiennaść była źviazanaja z sľavianskim śvietam, ź jakim niepišmiennaja Litva sutyknuľasia. Kali-b dapuścić (suprać usich faktaŭ) dumku, što kniazi, pany j

rycarstva LITOŮSKAJE, što byli tvorcami VIALIKAHA KNIASTVA LITOŮSKAHA havaryli miž saboj dy ŭ što-dzionnym ŭyćci nie kryvickaj, a ŭamojckaj movaj, a za piŭmiennuju pryniali movu ruskuju, movu pamiatok XI-XIII st. Kijetŭskaj, Noŭharadzkej, Szudalskaj ci navat Połacka-Smalenskaj Rusi, to čamu tady mova samych raŭnich litoŭskich letapisau i aktau z samaha pačatku vyjaŭlaje samastojnuju stychiju ŭyvoj kryvickaj movy? Pa druhoje, Litva pry Miendaŭhu i pry Jahajle była chryščanaja nie u "ruskiju" vieru, ale ŭ łacinkaje katalictva, jakoje padmianiała "ruskiju" piŭmiennaść łacinaj. Mała taho - Litva staviła siabie vyklučna ŭ panujučaje i upryvilijovanaje stanovišča, zabaraniajučy i nie dapuskajučy "rusinaŭ" zajmać važniejšyja dziaržaŭnyja i publičnyja stanovišczy. Inakš kaŭču, byli stvoranyja ŭsie ŭmovy, charakternyja dla Zachadu, kab stvaryć dziaržaŭu z ŭradavaj łacinaj dy raŭvivać movu svaju, ŭamojckuju, jakaja tak roznaja ad "ruskaj", "kryvickaj" i nahuŭ ŭslavianskaj. A kali ŭsio heta nie zdaryła-sia, heta značyć, što LITVA moŭna i kulturna zussim nia rožniłasia ad rešty kryvickaj prastory dy vyjaŭlała adnu i tuju samuju nacyjanalnuju kryvickuju stychiju, jakaja ŭpierša była nazvanaja LITOŮSKAJ, a pašla ŭ siłu carkoŭnaha padziełu narodu, raščapiłasia na "polskiju" i "ruskiju". Kali LITVA nie vyjaviła najmieniŭšaha znaku svajoj ŭamojckaj movy i kultury, a heta ŭsio pierachavałasia tolki ŭ ŭamojckim prostym narodzie i siarod ŭlachty ŭ samaj ŭamojci, heta dovad što LITVA ad samaha pačatku ničoha nia mieła supolnaha ŭ sensie etničnym z ŭamojcami dy zaŭsiody tvaryła akupacyjny, panujučy ŭslavianski element nad ŭamojcami i ŭamojciaj. Hi-storyja dalej vučyć, što ŭAMOJCY nie pradstaŭlali pasyŭnaha, prydatnaha da asimilacyi elementu. Jany pierażyli bolš 1000 hadoŭ pad ŭslavianskim litoŭskim panavaŭniem, i choć pradstaŭlali nievialikuju etničnuju hrupu, to zdoleli terytaryjalna i moŭna značna paŭrycca, hłyboka

urezacca ŭ litoŭskuju(kryvickuju)terytoryju.

Voš čamu ŭ 16 v., kali polskaja mova, prynie-  
sienaja refarmacyaj, pačala padmianiac movu li-  
toŭskuju, movu kryvickuju (nazyvanuju ad litarah  
taksama "ruskaj"), abaroncy svaje adviečnaj rod-  
naj movy klikali:

Symon Budny: "K tomu tež i dla toho aby sia va-  
šy kniažackije miłości nie tolko v čužaziemskich  
jazycech kachali, ale by sia tež, vašy kniažac-  
kija miłasci, i toha zdaŭna słaŭnoho jazyka sła-  
vienskoho raźmiŭavaci i onym sia bavici račyli.  
Słušnaja bo reč jest, aby vašy kniažackije miła-  
ści toha narodu jazyk miŭavaci račyli, u katorom  
daŭnyja predki i ich kniažackija miłasci panovile  
atcy vašych kniažackich miłasci słaŭnie piered-  
niejšyje preložestva niasuć". (Pradm. da Katech.  
1562)

Leŭ Sapieha: "A ješli katoramu narodu vstyd praŭ  
svaich nie umieci, pahatoviu nam, katoryje nie  
občym jakim jazykom, ale svaim uŭlasnym  
prava spisanyja majem, i každyha času, čaho nam  
patreba ku adporu usiakaje kryŭdy, viedaci mo-  
žam." (Pradm. da Lit. Statutu, 1588).

U ŭsviatle skazanaha jakža pachnie dziohclem taja  
łyžka, padlivanaja ŭ niasviedamaści P. Urbanam u  
našuju litoŭskuju bočku miodu, kali jon paklika-  
jecca na Lubaŭskaha, Pičetu (mohby i na inšych),  
zachodnia-rusystaŭ, jakija tolki bačać u historyi  
V.K.L. pieramohu "ruskaj stychii".

11. Vialikaja abjomistaść našych krytyčnych  
zaŭvah da pracy P. Urbana nie dazvalaje padrobna  
vyjavić mnoštva niedarečnaściu u druhoj častcy  
jaho pracy. Skažam tolki ahulna, što i druhaja  
častka, dzie jon zakranaje archealahičny matary-  
jał Biełarusi, dačynieŭni LITVY da inšych kryvi-  
ckich ziamiel dy sučasny nazoŭ BIEŁARUS, kulhaje  
ad taje hažoŭnaje niemačy - hruzu varožaj rasiej-



skaj (i inšych) skoły. Treba pamiatuć, što nia-  
tolki ũsia histaryjahrafija, ale i inšyja dapa-  
možnyja navuki, jak archealohija, antrapalohija,  
linhivistyka, etnahrafija stajać na słužbie varo-  
žych da nas dačynieńniaŭ, na słužbie rasiejskaha  
imperyalizmu, tak jak polskaja skoła słužyć pa-  
dobnym polskim intaresam. Tamu biełaruski dašled-  
nik paviniien usie mataryjały nanava prahledzieć  
dy pierakanacca ci vyvad зроблены nie ũ intare-  
sach panujučaj (ci imknuj. da hetaha) nacyi.

Praca P. Urbana mała słužyć da zrazumleńnia  
zabłytanaha vuzła "litoŭskaha", jana vyklikaje ũ  
čytača niečakanaje raščaravańnie, bo sam aŭtar  
"zahubiŭsia" ũ labiryncie našaha nacyjanalnaha  
pytańnia. Usio heta nia tolki spyniaje ražvić-  
cio šviedamaści čytača, ale siarod čužyncaŭ za-  
macoŭvaje pierakonańnie, što litaratura pra Bie-  
łaruś, pisana roznymi aŭtarami, adkazvaje zapraŭ-  
dnaści, bo-ž i sami Biełarusy na hetym spyniaju-  
cca.

Vierasieñ 1966

Vacław Panucevič



Kastuś Kalinoŭski

"Важо, народзе, за свае правы!  
Толькі тады зажывеш шчасьліва,  
калі над табой маснала ўжо  
ня будзе!"

# ЯМУ МЕНСКАЯ ЗЯМЕЛЬКА РОДНЕНЬКАЯ МАТКА...

У верасьні 1841 году ў Менск прыехаў новы губэрнатар. З гэтай прычыны былі наладжаныя ўрачыстасьці. З канцэртаў выступілі гарадзкі хор і аркестра пад кіраўніцтвам Вінцука Стафановіча. 23 і 24 верасня былі паказаны спектаклі – расейская аднаактовая пьеса "Замкі на лёдзе", вадэвіль "Так, але інакш" і польская, г. зн. у тагачасным разуменьні як не расейская, камічная опэра "Рэкруцкі набор".

Прозьвішчы аўтараў "Рэкруцкага набору" яшчэ амаль нічога не гаварылі прысутным. Словы напісаў нікому няведамы Вінцук Марцінкевіч, а музыку – у супрацоўніцтве зь менскім настаўнікам і скрыпачом К. Крыжаноўскім – СТАНІСЛАЎ МАНЮШКА. Праўда, пра Манюшку ўжо трохі было ведама. Ведалі і яго бацьку, Часлава Манюшку, асьветніка, які сядзеў тут-жа ў партэры. Чулі, што яго сын, Стась, вучыўся адно ў Бэрліне, у слаўнага прафэсара Рунхэнгагена, што гэты Стась выдаў там зборнік песьняў, а цяпер жыве сабе недзе ў Вільні, дзе "складае" музыку. Але апошняе якраз не ўкладвалася ў галовах эліты менскага вышэйшага сьвету: навошта шляхціцу, ды яшчэ з даволі багатай сям'і, такая няпэўная прафэсія?! Але опэру слухалі ўважліва. І ня толькі таму, што дужа сьмешная яна была, што вельмі добра гулялі выканаўцы галоўных роляў – той-жа Марцінкевіч, Мядынскі, Расадоўскі, Валатоўская. Усіх заінтрыгавала, што опэру напісалі мясцовыя аўтары, што іх можна пабачыць, вітаць іх воплескамі. І воплескаў не шкадавалі.

"Рэкруцкі набор" быў адным зь першых му-

зычных твораў дваццацігадовага кампазытара і першай спробай п'яра прыкметна старэйшага за яго пазта. Газэта "Минские губернские ведомости" (1841, № 41) добра-зычліва ацаніла і музыку, і гульню самадзейных актараў, адзначыла, што "найзабаўней іграў сам аўтар — Марцінкевіч! Тут-жа быў пераказаны й зьмест оперы. Але тэкст яе — і партытура, і лібрэта — пасля недзе загінуплі. Ці то самі аўтары былі вінаватыя ў гэтым, ці то цензары пахавалі недзе яе ў сваіх шуфлядах... Такі-ж лёс напаткаў і іншыя творы Манюшкі, напісаныя ім у супрацоўніцтве з Дуніным Марцінкевічам: загінуплі тэксты апэрэтаў "Спаборніцтва музыкаў", "Цудоўная вада", а таксама "Ідыліі", або як яе называюць дзеля непраўльнага перакладу — "Сялянкі". Доўгі час лічылася, што ўсе яны знаходзяцца недзе ў Варшаве, у паперах Манюшкі.

І вось нядаўна, у часе паездкі ў Народную Польшчу, аўтару гэтых радкоў напачасціла знайсці два ўрыўкі зь першых беларускіх апэрэтаў, або камічных опер, як іх называлі тады, — "Рэкруцкага набору" і "Ідыліі".

...У Варшаве, на Закрачымскай вуліцы, стаіць старадаўны будынак. Гэта сядзіба Музычнага таварыства імя Станіслава Манюшкі. Тут, у бібліятэцы, перахоўваюцца рукапісы кампазытара, яго лісты. Супрацоўнік бібліятэкі Андрэй Спуз прыняў мяне ветліва, але адразу-ж расчараваў: не, манюшкаўскіх апэрэтаў на словы Дуніна-Марцінкевіча ў бібліятэцы няма. Ёсць толькі адна арыя з "Рэкруцкага набору" — яе можна да заўтрашняга дня адшукаць. Невядома таксама, дзе знаходзяцца лісты Дуніна-Марцінкевіча да Манюшкі. Але можа што-небудзь ведае прафэсар Вітаўт Ру-

дзінскі, аўтар вядомых манаграфіяў пра Манюшку?

Званю на кватэру да прафэсара Рудзінскага. Але ён таксама нічога ня чуў пра лісты Дуніна-Марцінкевіча да Манюшкі. Але можа што-небудзь ведае.

Партытуры апэратаў ( а зь імі і тэксты), падказвае прафэсар, трэба шукаць у Леннінградзе, сярод нотнай калекцыі вядомага зьбіральніка графа Юсупава. Польскі гісторык А. Мілер пісаў калісьці, што туды трапілі раньнія творы Манюшкі. Адначасова варта пакапацца і сярод рукапісаў Аляксандра Валіцкага ў Нацыянальнай бібліятэцы...

На другі дзень я сьпяшаюся на плошчу Красінскіх, у рукапісны аддзел Нацыянальнай бібліятэкі. Вось і шэрыя папкі з паперамі Аляксандра Валіцкага. Яго аўтабіяграфічная аповесьць "Густаў". Віншаваньні даччы, Савіцка-Валіцкай, якой у 60-80-х гадох належала адзіная ў Менску польская кнігарня. І нарэшце — знаходка: ліст пажаўцелай нотнай паперы, сьпісанай дробным манюшкаўскім почыркам. Нельга стрымаць радасьці: гэта-ж арыя камісара з камічнай опэры "Ідылія"! У арыі адчуваецца пераклічка са знаёмымі мне беларускімі народнымі песнямі!...

Крыху пазьней ветлівыя супрацоўнікі Таварыства імя Манюшкі падалі мне абяцаную арыю з "Рэкруцкага набору". Нарэшце, падумалася мне, я пазнаёмлюся зь невядомым дагэтуль тэкстам камічнай опэры, якая першы і апошні раз выконвалася ў Менску больш за сто год таму назад. Праўда, пакуль што тэксту гэтага — ўсяго два чатырохрадкоўі:

Час зусім нечакана  
Зьнішчыў штасны мой лёс,  
На радзіме каханай  
Я праліў многа сьлёз.

Пазірае мне ў вочы  
 Гора чорнаю хмарай,  
 Плечу ўдзень і ўночы  
 Над разьбітаю марай...

(Пераклад з польскага. Ралько)

Чытаючы гэтыя радкі, я думаў, што яны ў многім адносяцца і да аўтараў апэрэты, людзей нялёгкага, трагічнага лёсу, чые жыццё было прысьвечана службе бацькаўшчыне, беларускай зямлі. Мы, запраўды, можам ганарыцца ня толькі першым беларускім прафэсійным паэтам Дуніным-Марцінкевічам, але і аўтарам музыкі да яго твораў. Манюшка нарадзіўся на беларускай зямлі, чэрпаў натхненне з беларускага фальклёру, апрацоўваў беларускія народныя песні.

Сям'я Манюшкаў мае вялікія заслугі ў культурным разьвіцці Беларусі. Зь яе выйшлі многія вучоныя-асьветнікі. Адзін дзядзька кампазытара, Дамінік, арганізаваў недалёка ад Менску, у Сьмілавічах, школу для мескай беднаты, аддаў сваю зямлю прыгонным, увёў мясцовы суд з удзелам сялянаў. Царскія ўлады нядобрычліва глядзелі на такія пачынаньні ды неўзабаве закрылі і школу і суд. Другі дзядзька, Казімір, скончыў Віленскі унівэрсытэт, займаўся батанікай, выгадоўваў новыя расьліны, чым звярнуў на сябе увагу прафэсара Андрэя Сьнядэцкага, які прыязджаў да яго ў Сьмілавічы. Трэці, Язэп, любіў на свята ставіць у гумне аматарскія спэктаклі. Пасьля іх вясковае моладзь звычайна танцавала — "Лявоніху" ці "Мяцеліцу". Бацька кампазытара таксама быў паступовы чалавек, даволі здольны мастак і паэт. Непадалёку ад Менску, ля Сьмілавіч, ён меў хвальварак Убель. 5 травня 1819 г. тут, у невялікім драўляным доміку, і нарадзіў-

ся хлопчык, якому праз тры дні далі імя Станіслаў (калі-ж верыць кракаўскаму "Часу", то кампазытар нарадзіўся ў Менску).

Дзяцінства будучага кампазытара прайшло на ўлоньні беларускай прыроды, сярод беларускага сялянства. Вечарамі хлопчык хадзіў у вёску і прагна слухаў там песняў, што сыпявалі дзяўчаты. Гэтыя песні былі зусім не падобныя да тых, што іграла на фартаніяне яго маці. Але хлопчыка вабілі іх асаблівая гармонія, духовасць. Стась хутка запам'ятаваў мелёды сялянскіх песняў, і яны, як піша польскі музыказвед Уладзіслаў Фабры, сталі тым зернем, зь якога пазьней вырасла "Гальяна".

А якая радасьць ахоплівала Стася, калі бацькі, едучы на некалькі дзён у Сьмілавічы, у госьці да дзядзькі, бралі яго з сабой! Дзядзька жыў у палацы, які раней належаў Міхалу Агінскаму. Хлопчыка асабліва вабіў там старадаўны гадзіннік. Казалі, што гэты гадзіннік, накручаны невядомай рукой, у поўнач іграе дзівосную мелёдку. Стасю хачелася вельмі пачуць яе. Аднойчы, калі ўсе заснулі, ён устаў з ложка, крэдком прабраўся да гадзінніка — і сьціх у чаканьні. Ды раптам хлопчыку здалося, што пакой напоўніўся таемнымі гукамі. У начной цішы чуўся сярэбраны звон. Аднекуль, разам зь месячным сьвятлом, плыў сюды казачны перазвон курантаў. Той самы перазвон, які многа пазьней загучаў у палянэзе з трыцяга акту оперы — "Страшны двор"...

У верасьні 1830 г. Манюшкі пасяліліся ў Менску — спачатку у камяніцу Паляковай на Высокім рынку. Стась паступіў у мясцовую гімназію, пачаў вучыцца музыкі ў Дамініка Стафановіча, брата дырыжора тэатральнай аркестры. У доме на Высокім рынку збіралася менская інтэлігенцыя. Прыходзіў стары масон

Карафа Корбут, які ўмеў іграць на 24-х музычных інструментах. Бывалі тут мастакі Валянцін Ваньковіч і Ян Дамэль. Сябрам Стася стаў Флярыян Міладоўскі, будучы кампазытар, той самы Міладоўскі, які ў 1860 годзе дырыжаваў у Менску сваімі "Канкурэнтамі", - опэрай у двух актах на словы Лапіцкага й Сыракомлі, а затым, пасля паўстання 1863 году, эміграваў у Парыж.

Але хутка над домам Манюшкаў пачалі збірацца хмары. У 1831 годзе, пасля іўўстання, бацьку будучага кампазытара звольнілі са службы. "На некалькі гадоў ціхі домін Манюшкаў у Менску пакрыў цень лістападаўскай ночы", - піша праф. Рудзінскі ў сваёй манаграфіі пра Станіслава Манюшку. Увесну 1835 г. Стась вымушаны быў пакінуць гімназію. Вучыцца прыйшлося спачатку ў Вільні, затым у Бэрліне.

У 1840 годзе Манюшка зноў вярнуўся ў Вільню. Малады кампазытар зарабляў сабе на хлеб прыватнымі лекцыямі, а ў нядзелю іграў у касцёле сьвятога Яна на вялікім аргане, перавезеным сюды з Полацка. У вольных хвілінах, ён браўся за пярс, і пісаў апэрэты, кантаты, рамэнсы. Адно з апэрэтаў, "Лятарэю", у 1843 годзе з посьпехам паставіла ў Менску вандрующая група немца Шмітнопфа.

У пачатку 40-х гадоў усталёвалася сяброўства Манюшкі з Дуніным-Марцінкевічам. Вынікам гэтага зьявіліся чатыры камічныя опэры. Найбольшым посьпехам, апрача "Рэкруцкага набору", карысталася двухактовая "Ідылія", у якой сяляне гутарылі па-беларуску, а пань папольску. Гэтая опэра, відаць, была напісана яшчэ ў 1844 годзе. У кожным выпадку, 23 травеня 1844 г. Альжбета Манюшка паведамляла жонку кампазы-

тара, Алесю: "Марцінкевіч мяркуе ехаць сам і забраць (у Менск, А.М.) Стася — і яго цяжка пераканаць, бо ён абавязкова хоча паставіць сваю оперу на сёлетнім зьездзе шляхты" х). Аднак зь няведаных нам прычынаў першая пастаноўка "Ідыліі" адбылася толькі 9 лютага 1852 г. Сябры Дуніна-Марцінкевіча з энтузіязмам памагалі яму: Адам Шэмеш намаляваў дэкарацыі, у губэрнянскай друкарні надрукавалі афішы. Для ўдзелу ў оперы пісьменьнік прывёз сялянскі хор зь свайго маёнтку Любынка, а сам выступіў у ролі вайта Навума. У дзень спектаклю тэатральная зала ў доме, які, паводля сьведчаньня Рулікоўскага, згарэў у 1884 годзе, была перапоўнена. Зы сцэны гучэла музыка, напісаная на аснове мзлэдняў беларускіх народных песьняў. У оперы гаворка ішла ня толькі пра каханьне Юліі да паніча Лятальскага, ня толькі высмейваліся касмапаліты, што выракаліся роднай бацькаўшчыны. Вуснамі Навума Прыгаворкі і іншых сялянаў паэта скардзіўся на цяжкі прыгнёт, і таму опера не спадабалася начальству, была забаронена. Праўда, яе ўсё-ж удалося пасьля паставіць яшчэ ў Бабруйску, Слуцку і нават у Глуску.

Жывучы ў Вільні, Манюшка часта прыязджае у Менск, каб пагасьцяваць у свайго сябры Марцінкевіча, пабачыць бацьку і сваякоў, якія ў той час жылі ў Радкаўшчыне ля Смелявіч. Па дарозе кампазытар любіў спыніцца ў вёсцы, ля карчмы, і паслухаць, як сыпявае народ, паглядзець, як ён вяселіцца. Аўгуст Іванскі, вучань Манюшкі, успамінае, што ў ліпені 1855 г. ён паехаў зь сваім настаўнікам у Менск. "Спыніліся мы, — піша Іванскі, — у мястэчку Смаргоні. Я сядзеў на брычцы. Раптам Манюшка паклікаў мяне ў карчму, каб я — першы раз у жыцьці — пабачыў беларускі танец "Мяцеліцу"... У карчмах і

х) В. Рудзінскі, Ст. Манюшка, Кр. 1955, I 76. (поль.)



на плытах, плаваючы па Вільлі й Нёмане,<sup>205</sup>  
Манюшка знаёміўся з народнымі легендамі  
й песнямі, якія потым адбіваліся ў яго-  
ных творах х).

Асабліва памятны быў Манюшцы прыезд у  
Менск у настрычніку 1856 г. На урачыстым  
вечары Дунін-Марцінкевіч прывітаў дараго-  
га госьця наступнымі радкамі:

"А трэці дудар меж намі ўзрос, ён нам Братка.  
Яму Мэнская зямелька-родненькая матка.  
Трэці дудар як загудзе песенькі радненькі,  
Бяды дый гора забудзеш, станеш веселенькі!  
А так думкі прыўняўшы соладка сьпявае,  
Што за сэрца, бач кляшчамі, дзётачкі,  
хватае!"

Паэт Адам Плуг, які быў на вечары ды  
перакладаў верш Навума Прыгаворкі на поль-  
скую мову, у 1896 г. падрабязна апісаў  
гэтую сустрэчу ў зацемцы "Манюшка ў Мен-  
ску". Зацемка варта таго, каб прывесці  
яе поўнасьцю. "Старыя гэта часы! – успа-  
мінае Плуг, – Бяспрэчна, сярод сёньнеш-  
няга пакаленьня мала знойдзецца такіх,  
якія штосьці ведаюць пра гэтага Марцін-  
кевіча. І таму варта яму прысьвяціць не-  
калькі слоў.

"У тую эпоху ён быў вельмі дзейны на  
пісьменніцкай ніве, выдаючы пад псеўдо-  
німам Навума Прыгаворкі розныя вершава-  
ныя і праязічныя творы на беларускай га-  
ворцы ("Ідылія", "Вечарніцы", "Гапон",  
"Цікавішся? – прачытай", "Дудар"); раней-  
жа заваяваў папулярнасьць, даючы канцэ-  
рты зы сваімі цудоўнымі дзяццямі, сынам і  
дачкай. У 1856 г. ён стала жыў у Менску,  
дзе яго дачка Каміля – цудоўнае яго дзі-  
ця – была вельмі здольнай пяністкай ды  
выдатнай настаўніцай.

На ўрачысты банкет, апрача Манюшкі і Конскага, былі запрошаныя з мастацка-літаратурнага асяроддзя: аўтар "Нашых песняў" доктар Адам Панкевіч, які выдаў выбраныя вершы польскіх пісьменьнікаў...; аўтар вядомага ў свой час "Новага гістарычнага мэтаду" Антон Ядзьвінскі; мастак вучань Рустэма, - Адам Шэ-меш; карэспандэнт варшаўскіх газетаў-бэле-трысы Юльян Гарайн; Адам Гэрман; Трэстэр; піяніст і кампазытар, удзельнік мастацкага падарожжа Конскага і яго адміністратар-Люд-віг Навіцкі; і урэшце скрыпач, вучань Конскага - Уладзіслаў Бартэшэвіч.

Ведама, што, апрача артыстаў і літаратара прысутнічалі таксама многія зь мінчан, як мужчыны так і жанчыны. Ушанаваньне заключалася ў тым, што гаспадар, які выступіў у асысьце трох дзяўчатаў, прыбраных па вясковому, зь вянкамі й букетамі ў руках, выказаў павагу да Манюшкі й Конскага вершам, напісаным на беларускай мове. Верш пачынаўся ад слоў, якія вельмі дакладна трапілі ў тон народнай песні".х)

Успаміны Плуга ня толькі ўзнаўляюць старонкі літаратурнага й музычнага жыцця ў Менску ў сярэдзіне мінулага стагоддзя, але і дазваляюць выправіць адну недакладнасьць у гісторыі беларускай літаратуры. Да апошняга часу лічылася, што ў вершы Навума Прыгаворкі пад "трыма сокалямі" і "трыма дударамі" маюцца на ўвазе: Сыракомля, Концкі і Манюшка. Ды й сам Дунін-Марцінкевіч засьведчыў гэта падзагалоўкам: "На ўшанаваньне прыбыўця ў горад Менск Апалінара Конскага, Уладзіслава Сыракомлі й Станіслава Манюшкі". Сыцьвярджалася, што Сыракомля таксама быў ў Менску ў часе выбараў у кастрычніку 1856 г. і нават адказаў на верш

---

х) Адам Плуг, Манюшка ў Менску. ТЫГОДНІК ЛЮСТРОВАНЫ, 1896, 19, 374 (поль.)

Дуніна-Марцінкевіча тостам "Шчаслівы той..." х), хоць на самай справе ў дзесяцітомным зборы твораў Сыракомлі 1872 году гэты тост датаваны чэрвенем 1855 г. (Сыракомля талы прыязджаў у Менск дзеля збору матарыялаў да гісторыі гораду).

Аднак з працытаванага артыкулу Адама Плуга відаць, што на грамадзянскіх выбарах у Менску Сыракомлі ня было. А гэта значыць, не да яго звяртаўся Дунін-Марцінкевіч у "Вершы Навума Прыгаворкі". Гэтае меркаванне пацвярджаецца і адным не апублікованым дагэтуль лістом самога Сыракомлі. Звяртаючыся да мінчука Паўлы Матушэвіча, ён выказаў такую просьбу: "Занадта мяне непакоіць наш родны Менск, каб яго выбары, на якія я ня змог прыбыць (падкр. - А.М.), асталіся для мяне аб'якавымі. Таму прашу цябе, каб ты апісаў мне іх падробна".хх)

Хто-ж тады быў трэйцім на тым вечары, і каму адрасаваны "Верш Навума Прыгаворкі"? Адказ на гэтае пытаньне даў сам Дунін-Марцінкевіч. У прадмове да "Літаратурных клопатаў", дзе гаворка ідзе пра тыя-ж выбары, ён пісаў, што на той урачыстасці былі Манюшка, Концкі й сыпявак Адам Герман ххх). Урэшце Адам Плуг, які неўзабаве перакладаў "Верш Навума Прыгаворкі" на польскую мову, таксама сьцьвярджаў, што твор прысьвечаны Манюшцы, сыпеваку Герману і вялянчалісту Концкаму хххх).

-----

х) С. Мейхровіч, Нарысы па гісторыі беларускай літ. XIX в. Менск, 1959, IIЗ.

хх) ЦДАЛССР, ф. IIЗ5, воп.3, с.38.

ххх) В.Дунін-Марцінкевіч, Збор твораў, М. 1958, 315.

хххх) Глос з Літвы пжз аўтара Клосы з родзіннэй нівы (поль.) М. 1859, 169.

Выглядае, што Сыракомля запраўды збіраўся прыехаць у Менск, але не прыехаў. А Дунін-Марцінкевіч, які напісаў "Верш Навума Прыгаворкі" яшчэ да прыезду гасцей, уключыў яго ў зборнік ("Дудаж бялорускі, чылі выштыкего потрошэ", 1857).

Тую ролю, якую Манюшка адыграў у разьвіцці польскай музыкі, без перабольшання можна прыраўняць да ролі Міцкевіча ў польскай паэзіі. Абодва яны змагаліся за народнасць мастацтва, абодва вымагалі, каб яно было праўдзівае, каб выяўляла вялікія нацыянальна-вызвольныя ідэі, абодва зьвярталіся да фальклёрных багаццяў свайго літоўскага (г. зн. беларускага) народу. Манюшка браў ад народу музычныя скарбы і вяртаў іх яму ў апрацаваным выглядзе. Адноўчы кампазытар зьвярнуўся да беларускага паэта Яна Чачота з просьбай прыслаць вершаваныя тэксты. 23 сьнежня 1844 г. Чачот паслаў яму свае пераклады беларускіх народных песняў. Некаторыя зь іх кампазытар памятаў яшчэ зь дзяцінства, і таму музыка пісалася хутка й лёгка. У выніку зьявіўся цыкл: "Песні прынёманскіх вёсак". Сярод дзевятнаццаці твораў на запісы Чачота асабліва вызначаюцца "Кум і кума", "Папрадуха". Апрацоўваючы беларускую народную мелёдку, Манюшка дасягнуў у "Папрадусе" незвычайнай вобразнасці.

У канцы 50-х і напачатку 60-х гг., калі Манюшка ўжо жыў у Варшаве, калі былі напісаны і славутая "Галька", і "Страшны двор", ён па-ранейшаму амаль кожны год па дарозе ў Раднаўшчыну, дзе быў яго бацька, заязджаў у Менск. У часе адной з паездак, у 1861 г., Манюшка пабываў у Каралішчавічах і з захапленнем пісаў пра мясцовы арган, зроблены менскім майстрам Бяляўскім.

Менчане часта ўспаміналі пра свайго родзіча. Аляксандра Валіцкі пісаў у 1858 г.,

што Манюшка й Міладоўскі "былі да гэтага ў Літве (г. зн. Беларусі), як дзье палы на вялізнай пустыні, пад ценем якіх магла знайсці прытулак музыка, бо навокал бесплодныя пяскі. Цяпер Манюшка пакінуў нас..." х). У сваіх лістох кампазытар часта ўспамінаў пра Менск, пра Дуніна-Марцінкевіча. Так, аднойчы ён паведамляў жонку, што нейкі багаты "жартаўнік" прыдумаў адпомсціць пісьменніку за працэс у судзе і, ад'язджаючы, загадаў "пахавальны зван за супакой душы Марцінкевіча, а ў касццэле купіў пакрывала для пакойнікаў і пахавальныя падсвечнікі ды ўсю гэтую пакупку паслаў яму да хаты. Пачынаюць звоніць у званы — ты ведаеш, што менскія званы ня любяць жартаваць і што мескім раз'явам толькі таго і трэба! І вось кожны пытае: па кім звоняць? Жабракі адказваюць, што памёр... Марцінкевіч, які жыў за губэрнатарскім садам. Вестка хутка праяццела па ўсім горадзе. І трэба-ж было здарыцца такой бядзе, што сам Марцінкевіч сустраў людзей, якія няслі пакрывала і падсвечнікі, і спытаў іх: каму нясуць? — Марцінкевічу. — Якому?... — Скандал!... паліцыя шукае віноўніка свавольства. Па ўсім горадзе шукаюць жартаўніка, а ягоны даўно і сьлед прапаў." Такія анекдотыкі, — іранізуе Манюшка, — уносяць разнастайнасьць у жыццё мескага жыхарства. Яны і цікавыя й карысныя. Напэўна, Жулкоўскі (вядомы камэдыянт — А.М.) быў родам з гэтага места. А што датычыцца Вальтэра, то няма чаго й сумнявацца, што ён Мяччук. Ня ведаю, чаму Вальтэр лічыў сябе французам, калі ў Менску ледзь не паказваюць вуліцу, дзе ён нарадзіўся!..

З асаблівай чуйлівасьцю ўспамінаў Манюшка пра родную Беларусь на схіле сваіх

х) "Рух музычны" 1858, 49.

дзён, калі пачало здаваць сэрца. Знясілены штодзённымі клопатамі, барацьбой з цензурай, засмучаны творчымі няўдачамі, ён нават марыў зусім вярнуцца ў Радкаўшчыну. Але 4 чэрвеня 1872 году напмазытар памёр.

Сьпякотным чэрвенскім днём Варшава праводзіла стваральніка польскай нацыянальнай оперы нашым суродзічам ў апошнюю дарогу. Ад Кракаўскага прадмесьця да Павянаўскіх могілак пахавальны абрад суправаджала 80 тысяч варшавякаў!

Прагучэла увертура — і паход крануўся на могілкі. І вось ужо аб драўлянае века труны глуха застукалі грудкі зямлі, загучэў жалобны рэквіем. Над магілай вырасла гара пышных вяноў. А побач невядомая рука паклала сыціплы бунет сініх васількоў. Відаць іх прывезьлі здалёку, бо кветкі прывялі. На чорнай стужцы надпіс: "Станіславу Манюшцы, сыну беларускай зямлі. Сіратой плача яна над гэтай труною". "Памёр гэні, які заваяваў розумы й сэрцы" — пісаў ў жалобным нэкралёгу беларускі паэта Вінцэсь Каратынскі.

Манюшка памёр зы спакойным сумленьнем чалавека, які цалкам аддаў сябе вялікай справе. Ён стварыў многа — 7 операў, 5 апэрэтаў, 3 балеты, безліч інструментальных і вакальных твораў. Напісаў 4 творы на словы Дуніна-Марцінкевіча і тым самым, па сутнасьці, пачаў і беларускую оперу.

Вярнуўшыся з Польшчы, я працягваў пошукі манюшкаўскіх апэрэтаў на словы Дуніна-Марцінкевіча. У Ленінградзе, у публічнай бібліятэцы імя Салтыкова-Шчадрына, захавалася калекцыя Хсупава, аб якой калісьці гаварыў Мілер. Але ў картатэцы — амаль усе італьянскія творы. Расейскі магнат, відаць, пагарджаў усім сваім, славянскім... І тады зьявілася думка: а можа апэрэты так і

асталіся на Меншчыне? Можэ разам зь іншымі творамі Дунін-Марцінкевіча трапілі яны ў рукі вядомага беларускага збіральніка А. Ельскага, які жыў у Замосьці? Калі гэта так, то далейшыя пошукі будуць нялёгкія – першая сусьветная вайна пераскідала зборы Ельскага па ўсім сьвеце. Але пошукі трэба працягваць. І не паасобку, а аб'яднанымі сіламі літаратэраў, гісторыкаў, музыказнаўцаў, краязнаўцаў. Марудная праца можа акупіцца знаходкамі, якія дапоўняць нашыя веды пра цікавую старонку ў гісторыі беларускай культуры, пра нашага выдатнага суродзіча.

Адам Мальдзіс



Stanisław Maniuka ў часе Vilenskaha  
pobytu

DA PYTAŇNIA PRA MIESCA PRANCISIA  
 BAHUŠEVIČA Ŭ HISTORYI BIEŁARUSKAJ LITARATURY  
 Artykuł A. Adamoviča Ŭ ZAPISACH 3, 1964 h.

Pad hetkim nazovam źmiešćany Ŭ knižcy 3 ZAPISAŬ, što vydajecca Ŭ Münchenie, artykuł Antona Adamoviča, jaki vyklikaje vialikija zaściarohi adnosna jahonaha źmiestu.

Anton Adamovič, chočućy vyjavić asablivaje miesca Ŭ biełaruskaj mastackaj litaratury dla Pr. Bahuševiča, dy prypaminajućy sabie kolišni ja vykazvańni svajho nastaŭnika Adama Babareki, zaniaŭsia peryjadzacyjaj i acenkaj usiaje historyi našaj litaratury pavodla šablonu, jaki byccam vynikaje z vykazvańniaŭ jahonaha nastaŭnika dy supadaje z vykazvańniami niekatorych amerykanskich litaraturavie-daŭ, na jakich jon spasyłajecca.

Na sam pierš treba śćvierdzić, što aŭtar nazvanaha artykułu, zamieśc vyjavić svaje sobskija pošu-ki na asnovie vyvučeńnia pomnikaŭ našaj litaratury pierad Bahuševičam dy Ŭ časy Vialikaha Kniastva Li-toŭskaha, ślepa trymajecca pohladaŭ svajho nastaŭnika, jaki: 1) sam nie vyvučaŭ hetaha peryjadu, što śćviardžaje sam A. Adamovič, dy nia moh ničoha ska-zać svaim vučniam, i 2), jaki siliŭsia razhladać biełaruskuju litaraturu (jakuju vykładaŭ) z marksis-toŭskaha punktu hledžañnia.

A. Adamovič u peŭnaj mlery zrabiŭ sobski skok panad svaim nastaŭnikom, byccam "dapaŭniajućy" jaho, kali hałasliouna vyznačyŭ svoj šablon dzieła charaktarystyki biełaruskaj litaratury pierad Bahuševičam. Šablon hety nia tolki nie praŭdzivy, ale mocna škodny, bo jon pierakreślivaje isnavannie našaj litaratury vielizarnaha histaryčnaha peryjadu dy skiroŭvaje čytača na toje biezdarožža, u jakoje pchaje sama ja varožaja navuka.

Tolki "z Bahuševiča pačynajecca **Ž y ć c i o**



biełaruskaj litaratury"- paŭtaraje jon słowy svajho nastaŭnika, jak svaju dohmu. Usio raniejšaje - "sławiana-kirylaŭskaja" litaratura (X-XIV vv.), "sławiana-ruskaja" ci "sławiana-rasiejskaja"(XIV-XVII vv.), "polska-krajovaja" z sublitaraturnymi adychodami ŭ biełaruskaj movie XVII-XIX vv. abo padobny rasiejski proces u vlieku XIX - nia moža z poŭnym pravam pretendavać na hodnaść procesu biełaruskaha", inakš kažučy biełaruskaj litaratury. "Cia pier-ža, - pradaŭžaaje Adamovič, - ad hetaje admoŭnaj kanstancyi, należycca pierajści da pazytyŭnaha kančalnaha abhruntavaŭnia, vyznačanaha Babarekam, a padtrymanaha nami Bahuševičavaha miesca ŭ historyi biełaruskaje litaratury!" Hetkaje "kančalnaje" abhruntavaŭnie abiaccaje dać A. Adamovič u budučym artykule.

Zojmiemsia ciapier hruntoŭnaj analizaj niebiašplečnych wykazvaŭniaŭ A. Adamoviča. Vychadnym punktam razvažaaŭniaŭ A. Adamoviča jość pryniataja im definicyja ad Babareki: "biełaruskaja litaratura" - heta BIEŁARUSKI LITARATURNY PROCES. A što takaje "litaraturny proces"? Na hetaje pytaŭnie nie daje jasnaha, jak patrebna dla vyznačeŭnie definicyi, adkazu. A. Adamovič silicca prypomnić, što skazaŭ nastaŭnik Babareka: "litaratura jak pieratvareŭnie mataryjalnaha ŭ idealnaje"; "paezija, jak ujaŭleŭnie"; "tvor, jak źniaty proces zakonaŭ ruchu i byćcia materyi, a litaraturny proces u papiaročnym razrezie - jak proces tvareŭnia-adtvareŭnia (aŭta-ra-čytača-krytyka); litaraturny proces u paŭzdoŭžnym razrezie -jak źviazanaść i ciahhaść radu litaraturnych tvoraŭ (niama hetkaha procesu - niama litaratury); u ahułnym sensie-pavodla etymalohii słowa - zbor litaraŭ abo značkoŭ, što zamacoŭvajuć piśmova huk i movy; dyk u ahułnym sensie litaratura-heta nasamplierš mova, adno zamacovanaja ŭ litarach!"

Usie hetyja pajaśnieŭni nie dajuć paniaćcia ani vytokaŭ litaratury, ani jaje dyferencyjacyi, ani jaje hramadzkej roli, ani jaje składovych elementaŭ, jak movy, mastackich srodkaŭ i h.d.

I voš A. Adamovič nie dažy naležnaj definicyi, jak jon rozumije litaraturu j litaraturny praces, adrazu prystupaje da acenki litaratury našaha narodu ad pryniaćcia chryścijanstva...

Pavodla nas, da litaratury, jak piśmiennaj hramadzkej žjavy, treba vychodzić z VUSNAJ NARODNAJ TVORČAŠCI. Niezależna ad toho ci całaviek znaŭ piśmo ci nie, u hramadzie raŭvivałasja i nahramadžvałasja narodnaja (ananimnaja) vusnaja tvorčasć rozných žanraŭ, jak apaviadaŭni, kazki, pieśni, prymaŭki, zahadki, abrady, byliny, histaryčnyja pierakazy i h. dalej. Ab żyvučasći hetaha pracesu my možam pierakanacca chacia-b z etnahrafičnych zapisaŭ, зроблених у XIX i XX st.st. na našych ziemlach roznymi žbiralnikami. U hetym wielmi bahatym materyjale my znojdziem tvory z dachryścijanskaj pary dy z rozných peryjadaŭ historyi, jak i z sučasnasći. U krahinach, dzie školnictva i knižnictva zamacavalisja hłybiej i raniej u narodzie, funkcyi VUSNAJ narodnaj tvorčasći pieraniała litaratura (piśmiennasć) užo imiennajanie ananimnaja .

Piśmienstva, jak zapis dumki (viedaŭ, vyказаŭ, pierażyvaŭniaŭ, uražaŭniaŭ, spaściarohaŭ, vyvadaŭ, imknieŭniaŭ, vyabražeŭniaŭ, latucieŭniaŭ etc) całavieka i stvoryła litaraturu, jak skarbnicu jaho dumki. Nahladnaj skarbničaj piśmienstva jość knihaschovišča-biblijateki, dzie całaviek pry tvoryvie novych vartaściaŭ moža vykarystać dumku inšych na praciahu stahodždziaŭ.

Takim čynam piśmienstva abo litaratura ŭ ahulnym paniaćci abymaje ŭsiakija tvory: navukovyja, techničnyja, relihiŭnyja, histaryčnyja, mastackija, fantastyčnyja, školnyja, aśvietnyja, palityčnyja praŭnyja i h.d. A. Adamovič, jakbyccam maje na dumcy, kali kaža pra "litaraturny praces", mastackaje piśmienstva, ale adnacasna bytajecca ŭ ahulnych paniaćciach litaratury dy hetym zaciamniaje siabie i čytača. Adklikvaŭnie jaho na aŭtarytet amerykanskich litaraturaviedaŭ ničoha nia značyć, pakolki amerykanskija litaraturaviedy vychodziac

z inšych pazycyjaŭ, a pajmienna z pazycyjaŭ sučasnaj epochi, kali piśmienstva stałasja nieadlučnaj častkaj čaŭvievčaha prahresu dy mastackaja litatura dziela narastańnia masavaha prytoku aŭtaraŭ, źviazanaja z novymi zakonami hramadzkaŭha ŭspryjmańnia. Pajmienna, pačynajučy ad kanca 18 veku, na hramadzkuju dumku silna addziejničajuć idei novaha hramadzkaŭha paradku. Vidavočny čas dazreńnia (našpieńnia) vialikich masaŭ haradzkoŭha nasielnictva (toje, što marksisty nazyvajuć "buržuaznym"), jakoje ŭźniało "revalucyju", kab źmianić staryja paniaćci hramadzkaŭha ŭladu. Sialanstva, jak klasa rašciarušanaja, dy ŭ siłu hetaha nie majučaja mahčymaści prašviaciecca dy vytvaryć svajoj intelihiencyi, zmušanaje było adstavać dy nia mieć istotnaha upłyvu na farmavańnie novaha hramadzkaŭha ŭladu. U hetym časie na padmohu nieaśviečanaha sialanstva ŭ našaj krainie vystupaje źbiadnieŭlaja (šaračkova) šlachta, jakaja ŭ vialikaj miery pryšpiaša je proces prašviačeńnia ŭsiaho narodu. Usiaho hetaha nia bačyć A. Adamovič.

Fierš za ŭsio jon nie razumieje, što litatura j jaje tvorčy proces joś vyjaŭleńniem dumak, bytu, zmahańnia, pracy, pieražyvańniaŭ NARODU nie zaležna ad movy i hramatyčnaj systemy, pryniatymi NARODAM. Takim čynam da litatury j jejnaha procesu treba padchodzić nie ad movy ci hramaci, ale ad aŭtarstva, ad tvarca jaje, ad jaje źmiestu, ad jaje nacyjanalnaha kalarytu, ad suhučnaści jaje z vobrazami, žyćciom, zmahańniami etc NARODU. Mova litaturnaha procesu i jaje hramatyčny vyhlad (ŭlad) moža służyć kryteryjam dziela vyznačeńnia dzialanaka nacyjanalnaj litatury, a nie samà służyć za vyłučny pakažnik litatury ci USIAHO litaturnaha procesu.

Pavodla A. Adamoviča vyhladaje, što "histaryčny litaturny proces byŭ pryniesieny na Biełarus ŭ kancy IX veku chryścijanstvam u jahonym sŭlavianakirylaŭskim varyjancie (carkoŭna-sŭlavianskim).

Ci b y ťo tak? My viedajem, ťto piťmiennaťc isnavala va ťschodnich sťlavianať daloka PIERAD pryniaťciem chryťcijanstva. Ab hetym ťviedťcť zna- chodka ť Smalensku hlinianaj pasudy z paťatku X v. z kiryliťnym nadpisam "horuťťna" (kiryliťnymť lita- ramť), a taksama takijať napisy na praťlicach XI v., na cehťach dy inťych vyrabach ramleťnickaj vytvor- ťaťci. Dy daloka da aficyjalnaha pryniaťcia chryť- cijanstva (na paťatku IX v.) umovy pravadyroť ťs- chodnia-sťlavianskich zťluťťniať z Bizancyjaj pisa- lisia i "ruskaj" movaj.

Z raspaťsiudťaťniem chryťcijanstva na ťschodnia- sťlavianskich ziemlach byli DťVIE hramaci, a nie ad- na, jak piťa A. Adamoviť. Pajmienna "ruskaja" i "carkoťna-sťlavianskaja". Pavodla ŤYŤCIA KIRYŤA ťsich 23 viedamych ťpiskať (napisanaha ť kancy IX v. vuťniami sťlavianskich apostalať), Kiryťa ť ťsie svaje Korsunskaj pajezdki ť 861 hodzie dastať ad niejkaha "rusina" EVANELLA i PSAŤTYR "russkymi piť- mieny pisano", dy navat sam navuťťťsia ťytať hety- ja knihi. Kali ťťo ť tym ťsie byťo pierakťadzie- na Evanella i Psalťyr na "ruskuju" movu dla carkoť- naha karyťtaťnia. - heta dovad, ťto nia tolki chryť- cijanstva na ťschodnia-sťlavianskich ziemlach byťo zdaťnych, ale i "ruskaja" piťmiennaťc.

Takim ťynam chryťcijanstva hreckaj juryzdykcyi, tak zvanaj Kijaťťskaj Mitropolii, nia byťo pierťaj krynicaj piťmiennaťci na nazvanых ziemlach. Jano ťviaťo ť pierťym peryjadzie carkoťna-sťlaviansťcynu ť carkoťnaje karyťtaťnie, jak movu pryznanuju Car- kvoj (pobať hreckaj i ťacinskaj) dy niekatoruju carkoťnuju litaraturu baťharskaha i panonskaha pa- chodťaťnia. Adnak adrazu ť sutyku dťvťluch litaraturnых movať: ruskaj i sťlavianskaj, vierch paťa- ťa brať mova ruskaja. Tamu adrazu piťmiennaťc tak carkoťnaja jak i ťvieckaja Kijeťťskaj Mitropolii staťa nazyvacca nie "sťlavianskaj", a "ruskaj" a POVIEť MINULYCH LET uvaťala za potrebnaje davo- dťiť, ťto "sťlovienskyj jazyk i ruskyj odno jest".

U źviazku z hetym nielha pahadzicca z R. Jakabsonam, na jakoha paklikajecca A. Adamovič, bycam da kanca XI v. carkoŭna-słavianščyna "była adzinaj štandartaj movaj dla ŭsich Słavianau". Heta abahulniajučy hruby šablon i tolki. Usie dašledniki pamiatnikaŭ "ruskaj" pišmiennaści X-XI st.st. adnadumna śćviardžajuć, što ŭ hetych pamiatnikach rezka vydzialajucca elementy narodnych hutarak uschodnich słavianau, elementy, jakija ahulnikova pryniata nazyvać "ruskimi". Voźmiem dla prykłađu "Ruskuju Praŭdu" Jarasłava z XI wieku. U joj my majem tak słounik, jak i fanetyku nie "słavianskuju" u značeńni zachodniapaŭdzionnaj słavianščyny, adkul była pryniataja niekatoraja litaraturnaja tvorčasć. Dla prykłađu voś niekatoryja terminy: sōd - razbor sprawy; pravda - zbor pastanovaŭ; hołovà - zabity čaławiek; Hołovnik - zabojsca; istiec - chto dochodzić kryŭdy; obida - kryŭda, narušenie prawa; mōŭž - volny čaławiek; rab - niavolny; čeladz - služba niapoŭnapraŭnych; hryuna - adzinka hrašovaha raźliku; tivun - kniaziaŭski uradnik; smierd - sielanin; potok - vyhnańnie, ssyŭka; mytnik - chto upaŭnavažnieny da zboru myta, apłataŭ pry zahraničnym torhu i h.d.

Z fanetyčnych asabliwaściau, što vyroźnivaŭe "ruskuju" pišmiennaść ad "słavianščyny" prydu-najskaha pachodžanńia, možna nazvać 1) poŭnaha-žośsie: hołovà, horòch, zòłoto, dèrevo, hòrod etc. 2) słavianskaje pačatkavaŭe "je" pieradajecca jak "o": osień, odin, oziero etc. 3) słav. "ra, la" pieradajecca jak "ro, lo": rovnyj, lodja etc. 4) rodny skłon nazoŭnikaŭ na -u: horochu, torhu, svodu; 5) časta uŭyvajucca "ruskija" zlučniki: aže, ože, ože li, zamiest "słavianskich" ašče, ašče li i h.d.

Ale i ŭ hetaj "ruska-słavianskaj" movie nia było terytaryjalnaj adnalitaści ŭ samym rańnim peryjadzie. My bačym fanetyčna-hramatyčnyja i leksykalnyja adchileńni ci roźnicy ŭ pišmien-naści Noŭharadu, Pskova, Połaćčyny, Smalenščy-

nie, Turaüşčynie, u Haliččynie. Tak naprykład u napisie na kryży Aŭfrasini Połackaj (1161) vido-vočnyja typičnyja asablivaści kryvickaj żyvoj mo-  
vy, jak "akańnie": manastyry, akovanje; miakkija kančatki dziejaslovaŭ ciapier. času treciaj aso-  
by: prokladajetj, jestj, izmieniajetjsia, pres-  
lušajetj i inš. U leksycy: piskup, prokladajetj, drevo, akovanje, złoto i sierebro, kamienje, iz-  
niesietjsia, prodati, odati, preslušajetj, nie  
budi jemu, pomoščnik, bōudtj, trojceju, ihoŭmie-  
nja etc.

Padobnyja typičnyja kryvickija asablivaści su-  
strakajuca ŭ "SŁOVACH" Kiryły Turaŭskaha, u "SŁOVIE  
O POLKU IHOREVIE, u Supraśl. Zborniku i inš.

Anton Adamovič u acency litaraturnaj movy X-XIII  
(dy i nastupnych) stahodździaŭ čamuści stavicca ad-  
moŭna, kab pryznać hetuju movu za movu biełaruska-  
ha (pavodla ciapierašniaha nazoŭnictva) "litaraturna-  
ha pracesu". Jon nazyvaje jaje "hibrydam", "gmat-  
waniną dvuch języków", inakš kažućy, što hety pe-  
ryjad nie zasłuhoŭvaje na ŭvahu dzieła acenki  
kulturnaj charaktarystyki našaj nacyi ŭ hłybokaj  
minuŭščynie. Ja dumaju, što hetkaje razumlennie  
litaraturnaj movy našaj minuŭščyny jość poŭnaściu  
pamykovaŭ. Nielha acenivać jaje z sučasnych pa-  
zycyjaŭ, kali litaraturnaja mova źjaŭlajecca ad-  
načasna (ŭ siłu školnictva dy sučasnych srodkaŭ  
znosin, jak presa, radyjo, telewizija, kino) i  
movaj razhavoračnaj (Umgangssprache). Heta ŭžo  
projdzienaja vialikaja i ciažkaja daroha. Litara-  
turnaja mova - heta mova štučnaja, mova bolšych  
plamiennych arhanizmaŭ, zlučanych u adnu cełaść  
dziaržaŭnaj arhanizacyjaj. Najbolš jarkim vyjavam  
štučnaści litaraturnaj movy moža być prykład li-  
taraturnaj movy Kitajskaj dziaržavy, jakaja ab-  
jadnoŭvaje 20 rozných movaŭ. Tamu što kitajska-  
ja pišmiennaść hruntujecca nie na fanetyčnaj sym-  
bolicy hukaŭ, ale na symbaličnaj hrafcy paniać-  
ciaŭ, takim čynam kitajskaja litaraturnaja mova  
jość zrazumiełaja dla ŭsiaŭje krajny. U indaeura-

pejskich movach takich vialikich ražbiežnaščiaŭ niama, tym nia mieš dyjalektyčnyja rožnicy byvajuć vialikija, u vyniku čaho narmalnaje razumleńnie adnych pravincyjaŭ dziaŭŭžavy druhimi napatykaje na značnyja trudnaści. Typovym prykladam takich znosin moža być Niamieččyna. Litarturnaja mova t.zv. "Hoch Deutsch" nia jość zrazumieľaj dla mnohich pravincyjaŭ niamieckaj dziaŭŭžavy, jakija karystajucca svajoj pravincyjalnaj movaj. Sľavianskija narody takich trudnaščiaŭ nia majuć. Movy (možna ich nazvać sľavianskimi dyjalektami) ich pavodla ahulnaj leksyki i fane-tyčna-hramatyčnaŭ dyferencyjacyi nie pradstaŭľajuć tak vialikich rožnicaŭ, kab nielha było zrazumieć adzin adnaho. Takim čynam litarturnaja mova ruskaja, jak zľučeńnie movy ruskej i sľavianskaj, była zrazumieľaj dla našaha narodu, a, što za hetym idzie, jana vykonvała rolu kulturnaha prahresu. I tamu akcyja Aufŭrasini Poľackaj dzieła stvareńnia kryvickaha kulturnaha centru z svaimi šviataščiami i svaim knihazboram, nia tolki zasľuhoŭvaje na uvahu, ale na padkreśleńnie, što naš narod imknuŭsia być niezaležnym dy samastojnym. Niezaležnym i samastojnym byŭ i litaraturny pracas u kryvickaj Dziaŭŭžavie.

Z druhoha boku ŭ tyja časy "litarturnaja mova" była pasiaŭrednikam miž adukavanymi ludźmi, jakija svaje viedy pieradavali nieašviečanym vusna dy ŭ žyvoj narodnaj movie. Vusnaja znoŭ tvorčaść narodu uvodziľasia ŭ litaraturu, jaje bahaciľa, rabiľa ahulna-narodnaj. Tak naprykž. u POVIEŚCI MIN. LET mnoha zapisana uryŭkaŭ kryvickaj narodnaj tvorčaści, jak byccam historyčnych faktaŭ. Voźmiem pad 6500 hodam apaviadańnie ab pajadynku Kiryľy Kažamiaki z siľlačom piečynieham. ... "I prijecha kniaź Piečeniežskyj k rekie, vozva Voľodimiera i reče jemu: "Vypusti ty svoj muž, a ja svoj, da sia boreta. Da ašče tvoj muž udaritj moim, da nie vojujem za try leta..." (žviarnuć tre uvahu, što apovieść była vieršavanaj). I voś da ŭľa-





pracesu. Nie razumiejućy dziaŕžaŭna-hramadzkaŭna pracesu krywickaj pary, ciesznej suviasi pišmien-naści z VUSNAJ NARODNAJ TVORČAŠCIU, A. Adamovič stavicca admoŭna, kab lićyć wiedamyja tvory i fra-hmenty (mnohija tvory zahinuli, ci nia vyjaŭlenyja) za pakaŭniki našaj litaratury. Jon piša: "Z usiaho samo saboj zrazumieła, što uvažać heny historyčna pieršy litaraturny praces na Biełarusi za biełaru-ski nie davodzicca". Dalej jon tolki, jak byccam zbajaŭšysia samoha siabie, starajecca źmiakćyć im skazanaŭje, radaŭ, što litaraturu hetaha peryjadu treba pakinuć (za Hareckim) u padručnikach da hi-storyi biełaruskaj litaratury, bo "jana nie mahła praminuć biaśśledna dla dalejšaŭje historyi".

Nie zrazumieŭšy "litaraturnaha pracesu" u kry-vickuju paru, nia moŭža Adamovič zrazumieć taho-ŭ pracesu i ŭ paru litoŭskuju. Jon piša jašće bol-šyja niedarečnaści adnosna hetaha peryjadu:

"Starabiełaruskaja mova (čamu raptam "stara-biełaruskaja", kali jon raniej nazvaŭ jaje "sta-racarkoŭnasłavianskaj", "słaviana-kiryłaŭskaj"?) staŭšysia pad toj-ŭža čas (V.K.L.-V.P.) movaj ura-davaj, dziaŕžaŭnaj, - litaraturnaj movaj, movaj litaraturnaha pracesu adnak nie stajecca, u ja-kaści apošniaŭje praktykujecca, paŭstały padobna da taho česka-polskaha hibrydu, "gmatwaniny dwu-językowej", hibryd carckoŭnasłavianska-biełarus-ki. Hibryd heny časam u niekatorych sučasnikaŭ dastaje trapnaha nazovu "słaviana-ruskaha" (ato nat i "słaviana-rasiejskaha"), i ŭwieś litara-turny praces henych časoŭ, aŭ pakul nie zamira-je jon zusim dzieś pad siaredzinu wieku XVII, najlepš było-b zvać "słaviana-ruskim".

Dalej A. Adamovič udakładniaŭje svajo razum-leńnie litaraturnaj movy i litaratury litoŭskaha peryjadu hetak:

"Heta ŭžo kudy bolš biełaruski litaraturny praces, čymsia jahony papłarednik "słaviana-ki-ryłaŭski", asabliva ŭ moŭnym dačynieńni, ale j

tutaka zastajecca jašče i zhadanaja supolnaść z Ukrainaju, i hałoŭnaje - aryjentyjacyja na čytača nia tolki biełaruskaha, plus ukrainski, ale jašče i maskoŭskaha navierch, jak na takoha-ž "ruskaha" u relihijna-vyznavalnym i šyrej cyvilizacyjnym sensie".

U toj čas, kali mnohija (čužyja i svaje) daśledniki, u pieršuju čarhu movaviedy (Sopikov, Kojałovič, Linde, Hreč, Moraczewski, Karski, Dal, Doŭnar-Zapolski, Pičeta, Lappo, Pypin, Vładimirov, Daniłovič, Karłovič, Brueckner, Lehr-Spławinski, Jakóbowski, Chodyncki, Łastoŭski i inš) davodzili i davodziać, što publičnaja j litarnaja mova V.K.L. była biełaruskaj (pavodla ciapierašniaj terminalohii) to A. Adamovič z loh-kaj ruki nazyvaje jaje "hibrydam", "slaviana-ruskaj", a ŭ najlepšym razie "slaviana-biełaruskaukrainska-rasiejuskaj", dy admaŭlaje bahataj ta-hačasnaj našaj litaratury zvacca "biełaruskim pracessam".

Takim čynam vykazvaŭni daślednikaŭ ab "załatym vieku" našaj litaratury XV-XVII st.st. traplajuć u Adamovičavuju nehacyju.

Ci možna hetuju "nehacyju" brać pavažna? My ŭžo raniej padkreślili, što A. Adamovič padycho-dzić da acenki minuŭščyny pamyłkova, z sučasnych pazycyjaŭ, dy nie razumieje tak moŭnaha, litarnajha i histaryčna-kulturnaha procesu. Vialikaje Kniastva Litoŭskaje jak dziaržaŭny tvor ad-naho z našych plamionaŭ LITVY u ciesnym sajuzie z reštaj našych plamionaŭ XIII-XVIII st.st. by-ło naturalnym pradabženniem histaryčna-kulturna-ha procesu z raniejšaha peryjadu z "slaviana-ruskaj" litarnaj movaj, jakaja ŭ 12-13 st.st. amal vyzbyłasia elementaŭ "carkonaslaviansčyny" ŭ karyść "ruskaj" movy dy asablivaščiaŭ żyvoj kryvickaj movy (movu hetuju nazyvali ŭ Maskoŭ-sčynie "litoŭskaj"). Prykładami hetkaj "ruskaj"

movy na pačatku XIII st. mohuť byť hramaty Smalenska (1229), Poľacka i Viciebska z Ryhaj i Hockim bieraham (1264-1300) a taksama Smalenskaja hramata Rascisłava z 1150 h., u jakoj vyrazna nahladyjecca (ũ paraŭnani z padobnymi hramatami z Noŭhgradu, Kijeva i Suzdaľščyny) praces ačyščennia ad carkoŭnasłavianščyny ũ karyść "ruskaj" movy z uvoďžaŭniem kryvickich elementaŭ, jak naprykład: "kromie prodaży i kromie vıry i kromie poludja...plaťitj kto što moha.!. i inš.

Na praciahu 14 st. mova LITVY (jak cełasći u-sich biełaruskich źlamiel) u dziaŕžaŭnych aktach ačyściłasia ad "słaviaščyny", a "ruščyna" ũ vialikim pracencie padmienienaja była żyvoj narodnaj movaj. Ab hetym my možam mieć ujaŭleŭnie čytajučy dakumanty kanca 14 i pačatku 15 stahodźdžiaŭ. Tak u hramacie Smalenskaha kniazia Juraha Šviata-słaviča (17 vjer.1386) čytajem:

"My, Juryj Šviatosłavič, kniaź vielikij smolenski, dajem viedomo, čto koli siu hramotu viditj albo słyšitj, s Vołodisłavom, božjeju miłosćiu s korolem polskim, litovskim i ruskim, i inych źieml bspodarem, tak jeśmo u dokončanjı, u pravdziej i u chresnym cełovanjı, kak že jeśmı niałsia i dokončał s bratom, so kniazieŭ s vielikim Skirihajkom.!. "

Tradycyjny pravapis prysłaniaje vymovu paasobnych hałosnych. Adnak častyja pamyłki na "akaŭnie" čviordyja hałosnyja pašla R, Š, Č, dajuć asnovu du-mać, što nia byŭo vialikaj roźnicy miž narodnaj a litaraturnaj movaj. Cikavyja dadzienyja ũ hetym pytaŭni daje A.M.Bułyka (Adlustravaŭnie vymauleŭnia ũ starabiełaruskaj arfahrafii, VIESCI ANBSSR, Seryja hram. navuk, 1, Miensk, 1966). Jon piša:

"...Arfahrafija starasłavianaskaj movy hruntavałasia na fanetyčnym pryncypie...adnak užo ũ peryjad pieršych stararuskich pomnikaŭ jany nie adpaviadali poŭnasciu fanetycy stararuskaj movy. U daľejšym adpaviednaś heta što raz bolš parušałasia, kali sutyknulisia z tradycyjnym pravapisam movy paasobnych uschodnia-słavianskich narodaŭ... Piersapačatkova tradycyjny pravapis palahčaŭ praces raźvićcia piśmiennasći. Adnak pastupova jon

pacaŭ tarmazić raźvićcio arfahraflī, pahłyblajučy nieadpaviednaść pamiż żyvym vymaŭleńniem a kanse-rvatyŭnym piśmom. Niepaźbiežnym vynikam hetaha razryvu pamiż vymaŭleńniem i napisañniem źjavili-sia pamyłki i apiski, jakija Ź ciaham času sustrakalisia ūsio čaściej. U starabiełaruskaj piśmien-naści faktyčna prajavilaŭsia tendencyja da fanety-zacyi pravapisu pry pieradačy takich važniejšych rys biełaruskaj fanetyki, jak pierachod V u U, za-čviardzieńnie šypiačych, C i R i inš. Razam z tym mnohija źjavy żyvoj movy (naprykład, dziekańnie j ciekańnie, pierachod Ł u Ů, akańnie, padaŭžeńnie zyčnych) nie adlustroŭvalisia zusim u bolšaści pom-nikaŭ abo adlustroŭvalisia nadzvyčaj słaba. U su-viazi z hetym razhlad starabiełaruskaj pravapis-naj systemy metazhodna pravodzić, padzialiŭšy ūsie fanetyčnyja asablivaści na dźvie hrupy: a) asab-livaści, jakija ū pieravažnaj bolšaści wypadkaŭ šviadoma adznačalisia starabiełaruskim pravapisam i b) asablivaści, adlustravańnie jakich adbyvała-sia tolki sparadyčna abo adsutničyła zusim.

Adlustravańnie pierachodu V i U u Ů. Užo ū Sma-lenskaj hramacie 1229 h. majucca napisañni nakstałt ōuždumał, ōuziati, ōu rizie. Huk Ů, jaki źjaŭlaŭ-sia na miescy V pierad słabym redukavany, na piś-mie abaznačaŭsia zvyčajna litarami ŐU, U, s , bo ū starabiełaruskaj hrafcy nia było asobnaj hrafe-my na abaznačeńnie Ů nieskładovaha. Naprykład u pomnikach XIV-XVI vv. adznačajucca napisañni: mieži ōusimi, ōu Połocku, u Varšavie, s Vilni; Tut treba adznačyć, što Vb (Bb) zamianiałasia na UV: ōuv ozierišče (Hramata 1337); s v oknie, s v okovy (Biblija Skaryny); s v opiece, s v osień (Sta-tut 1566) i h.d.

Adlustravańnie začviardziełych R, Š, Č, C, Ž, U Smalenskaj hram. 1229: dołžon, žonoju, razrušon; U pomnikach XV v. sustrakajucca napisañni: dryža-ča, žona, žyly, žyto, užyvajuć, skaży, našy, fal-

šyvyje, voľočyti, ličyti, ničoho, čotyry, šlach-  
tičy; v ruce, v ceľosti, na ulicy, serco, cybula  
i inš.

Akańnie. U pomnikach XV-XVI stst. sustrakajem:  
vremia, zľmniaje, vremiana, Harasim, zdarovje, ka-  
roju dreva, maľanja, na darozie, na nahach, prym-  
nažati, sienažati, radastj, s taboju, tahdy i inš.  
Časta vystupaje bľytańnie ũ napisańni A i O, jak  
vynik raźbiežnaści miž vymovaj a napisańniem:  
akijan - okijan; aleksiej - oleksiej; aľtar - oľ-  
tar; baľvan - boľvan, vyhaniati - vyhoniati, dre-  
mata - dremota, zastaviľ - zostaviľ; satona -  
sotona; starana i storona i inš. Siudy treba ad-  
niesci i hipernormalizmy, kali pisar nia viedaje  
jak pravilna napisać, a baicca pieradać akańnie  
žyvoj movy na piśmie, piša O zamiest A: hronica,  
doleko; kozati; korańje, nakozańje; podovati; ras-  
politi, sopohy; sprovidlivostj i inš.

Pierachod Ł u Ŭ. Najbolš časta uľšašcivy dzie-  
jasľovam prošľaha času mužč.rodu adz. liku. U nie-  
skľadovaje zamiest Ł u pomnikach časta pieradaje-  
cca cierz V dzieľa adsutnaści hrafičnych srodkaŭ:  
"a kak usľyšav kniaź..."(Vilenski let.) "poraniv-  
sia (Vil. zb. nr262) aby ješ dolho živ na ziemli  
(Kat. Budnaha) "tohdy Isus pošľav" (Ev. Ciap.),  
"vybravsia v dorohu"(Chranahraf)i inš. Časami U  
abaznačajecca ľitaraj Ł, vyniesianaj jak "tytľa":  
"vziaľšy", "obiernuľšy", "utvoriľšy" i h.d.

Dziekańnie i ciekańnie. Karski śćviardžaje ũ  
dakumancie z 1409 h. dziekańnie ũ sľovie "ludzi!"  
U dak. XVI-XVII vv. sustrajecca: "vyciesal", "ociec",  
"sieć", "u rocie", "siedzić" i inš.

Paďaŭžeńnie zyčnych. Asabľivaści hetyja sus-  
trakajucca ũ XV st. (Karski) i pieradajucca rozna:  
a) dieržańie, zabrańie; b) viesielje, jednanje;  
c) kochaniě, pošmievanije; d) zbaviennje, kamie-  
nnje; e) opoviedanie, soznanie.

Takim paradkam na mnohich u tym liku i na Ada-

moviča admoŭna dzieić tradycyjni "ruski" pravapis tekstaŭ peryjadu litoŭskaha. Dziela hetaha pravapisu piśmo litaraturnaj movy i nazyvałasja "ruskim" na praciahu ŭsiaho času isnavaŭnia V.K.L. Pakolki Ukraina da 1569 h. była paduładnaj Litvie, dyk i na Ukrainie była taja-ž mova, što ŭ Litvie, heta jość mova starabiełaruskaja, jak litaraturnaja. Dakładniej jaje možna nazvać movaj kryvickaj z niekatorymi astatkami "ruskaj" litaraturnaj movy, vyłažanaj tradycyjnym "ruskim" pravapisam.

Praces "biełarusizacyi" movy V.K.L. asabliva adbyŭsia ŭ 16-17 st.st. U hetym peryjadzie "carkoŭna-słavianščyna" ŭžo mała była zrozumiełaj navat tahačasnaj intelihiencyjaj, dziela čaho paŭstała patreba vydavaŭnia sloŭnikaŭ dla zrozumieŭnia terminaŭ "słavianskich" i "ruskich". Dr. Pranciś Skaryna pierakłada je i vydaje drukam BIBLIJU na tahačasnuju litaraturnuju movu (15 st.), da daje da ŭsich knihaŭ pavučalnyja ŭstupy i paślasłovy ŭ movie kancy-laryi V.K.L. pačatku 16 st. dy niezrozumiełyja słovy pajaśniaje "na bociech" (na paloch), dajučy pačatki biełaruskaj leksykahrafii. Paźniej raspracujuć šyrej biełaruskuju leksykahrafiuju L. Zizani (1596). Pamva Bierynda (1627) i inš.

Pierakład i druk BIBLII mieŭ ahramadnaje kultur na-vychavaŭčaje značeŭnie dla ŭsiaho narodu. Sam Skaryna razumieŭ heta, pišučy: "U knihach Biblii ponieže nietoliko Doktorovie a ludzie učonyje u nich razumiejuć. No usiakij čaławiek prostoj i pospalityj... U siej knizie usie pryrožanyje mudraści začało iskoniec, Boh usiedzieržyciel paznavan byvajeć. U siej knizie usie zakony j prava, imi že ludzie na ziamli spravavacisia imajuć papisany suć. U siej knizie usi lekarstva dušeŭnyje i cialesnyje zupolnie znajdziešy. Tu(t) naučennie filazofii dobranraunaje jako lubicie Boha dla samoha siabie, i bližniaho dla Boha imamy. Tu(t) prava usiaha sabrannia ludzkoha i usiakaho hrada ježe vieraju sajedzinienniem łaski izkoča-

ju paspalitaje dobraje pamnožana byvajeć. Tu(t) na vučennie siedmi nauk vyzvolenych dastatočnie. Choščešy umieci hramatyku ili parusky havoračy Hramatu aże dobra česći (čytać) i movici vučyc, znajdziešy u zupolnaj Biblii psaityru, čci (čytaj) jaje. Paklicisja lubić razumieci Łoiku (lohiku), jana že vučyc zdovaćam razaznaci praŭdu ać škody. Čci knihu šviatocha Iova, ili pasiannia šviatocha apostala Paŭla. Aščeliže pamyšlišy umieci Rytoryku ježe jeść Krasamoŭnaść, čci knihi Salamonavy... Vaschoščeš-li pak vučyciesja Muzyki pato jeść Pieŭničy, Pramnožastvo scichou i pieśniej šviatych, pausioj knizie siej znojdziešy. Lubolici jeść umieci Aryfmetryku, ježe vckratce a nieomylnie ščytaci vučyc. Čacviertoj knihi Majsievaj často čci. Pakliže imaše prad vačyma navuku Hieometryju, ježe paruski skazujsia Ziemlamierennie, čci knihi Iisusa Nauvina. Ješli Astronomii ili źviezdočeci, nojdzieš napočatku knihi sije o satvorenni sołnieca i miesiaca i źviezd, najdzieš vo Isusie Nauvinie, jako stajało sołce na jednom mieście za cełyj dzień. Znojdzieš va knihach Carstv... Ašče li že Kachaŭnie imaš viedaci a vajennych a o batatyrskich dzielech čci knihu sudziej, ili knihu Machavieju. Boleje i spraviadlivieje u nich znojdzieš nieželi va aleksandryi, ili va troji".

Biblija, jak bačym, uvažalasja Skarynoj (dyj humanistami) za krynicu ŭsich tahačasnych viedaŭ, dy sapraŭdy litaraturna-vychavaŭčaja rola Biblii była (i jość) ahramadnaj. I ŭ našyja časy najbołš papularnaj knihaj na šviecie z najbołšym tyražom wydaŭniaŭ jość BIBLIJA. I tamu naša litaratura litoŭskaha peryjadu moža hanarycca svaім raŭnim pierakładam BIBLII (1517-1519) na starabiełaruskuju movu, zrazumieľuju dla narodu. Skaryna ŭ svaім pierakładzie uličyŭ histaryčny pracas (čaho nie razumieje A. Adamovič), pajmienna viedamuju kanservatyŭnaść pravaskaŭja, pavodla jakoha mova litarhičnaja jość adnoj z nieparuśalnych carkoŭnych šviateściaŭ (i ciapier tak dumajuć mnohija carkoŭ-

uniki) dyk jaje nielha radikalna zamianić movaj narodnaj (što zachodniki nazyvajuć lingua vernacula), tamu jon u svaім pierakładzie Biblii trymajecca movy 14-15 st.st., movy litaraturnaj ruskej (tak Skaryna i nazyvaje svoj pierakład: "Biblija ruska"), ačyšćanaj ad niezrozumieľaj carkoūnasľavianščyny dy z šmatlikimi (aščiarožnymi dy niezauvažalnymi) elementami narastajučaj u litaraturnym procesie kryvickaj narodnaj movy. Rolu spakojnaha pierachodu na litaraturnuju movu jaho času (Skaryny) mieli vykanać pradmovy i pašlasćoūji dy pajašnieñni "na boćiech". Što heta byľa za mova pierakładu Biblii Skaryny ũ samym "biblijnym tekście" varta dać uryvak z Knihi Isusa syna Siracha, dzie majucca pavučalnyja afaryzmy. (Uvaha: zachoūvajem pravapis Skaryny)

"Kto čtitiť otca svojeho, siej budietj imieti potiešeniye v syniech svojich.

Za pravdu vojuj jako za dušu svoju, i daže do smierći bijsia pravdy radi.

Nie byvaj vomiesto prijatiela nieprijatielom bližniemu tvojemu.

Nie hledi na ženu mnohochtivuju aby nie upaľ jesi v siľa jeja.

Otvрати лице свое от жены преукрашанноје, i nie smotry na krasu ženy čužeje.

Krasy bo diela ženskoje mnozi pohyboša.

Nie otpuščaj druha svojego staroho, novyi ubo druh nie budiet rovien jemu.

Vino novoje druh novyj, niechaj sia ustarjajet i voščastj napijesia jeho.

Da niepolubitsia tobie krivda niespraviedlivych.

Car niemudryj pohubit ludi svoja, hrady že razmnožatsia rozumom mudrych.

Car dnieš jest i zautra (sic) umrtj.

Nad srebralubča niet horšeho na švietie.

Začalo bo vsiakoho hrecha jestj hordostj.

Kto dotknietsia smoły, zmažetsia ot nieja, i kto živiet s hordym oblecisia v hordostj. "

My dumajem, što hetyja pryklady pierakonvajuć čytača, jak umieľa Skaryna ũstaūľaje ũ "ruskuju"



movu svajho pierakładu kryvickija (biełaruskija) słovy. Asablivuju uvahu źviartajuć Skaraynaŭskija pierakłady "Pieśni pieśniaŭ Salamona", dzie jon vyjaŭlaje vysokija paetyčnyja struny:

"Pocełuj mja pocałovanijem ust svoich jako lepšaja sutj miłości twoja nad vino...

Lubyj moj bielyj i rumiany, izbrannyj ot ty-siačej. Hłava jeho ziało najlepšaje:...Oni jeho jako Hołubice nad potoki, vod, iže mlekom izmyty sutj. I sledajušcije voźle prudov prevolnych. Lice jeho ako hrjady dobrovonnnych rečej nasažennych od Apotiekarev. Usta jeho lilije kapliuščie Mirru izbrannuju...

"Sie ty koł krasna jeś pryjatielko moja, sie ty koł krasna jeś. Očy tvoje jako hołubice, kromie toho što vnutri skrito jestj: Vłasy tvoje jako stado koz, ježe vychodziať zhory Hałaład. Zuby tvoje jako stada oviec postrizenyh, ježe vystupili iz kupała. Vsi imiejušče podvoju jahnietok, i jačovoje niestj posredi nich. Jako zavivanije červienoje usta tvoja. I mołvienije tvoje śladko...Dvie pierśi tvoje jako dva mładyh kozielca bliziency sierny, oniže pasutsia posredi ćvietiem!.. i h.d.

Na przykładzie Judyty Skaryna vučyc vobraznymi literaturnymi przykładami lubić svaju Krajinu i joj viera służyc:

"Panieže ot priroženija Zvieri chodiašcije u pustyni znajutj jamy svoja. Pticy letajušcije po vozduchu viedajutj hniezda svoja. Ryby plyvajušcije po morju i u rekach čujutj viry svoja. Pčel-y i tym podobnaja boroniatj uljeu svoich. Takož i ludi iħdie zrodilisia i uskormleny sutj pobozie k tomu miestu vielikuju łasku imajutj. Pro-tož i sija vdovica Iudif dla miesta roženija svojego, wydała jestj život svoj na niebiezpiečestvo. No Hospodj Boh dla dobroho umysłu jeja pomoh jej, jako niepobiedimoho ot ludiej pobiedila..."@

@ Pavodla pravapisu Skaryny. Čytać treba pavodla narodnaj vymovy: "Panieža at pryraženia

U pradmovie da KNIHI SUDŽDZIAŮ Skaryna vučyć, što ũsie ludzi roŭnyja pierad Boham i braty ũ Chryšće, što Boh stvaryŭ ludziej roŭnymi i daŭ im spraviadlivych sudždziaŭ: "Daže da naražeńnia sło-va Božyja...dvanadziesiać sudziej synoŭ Izraile-nych nie spravavali suć ich jako Cary ili ũlaści-cieli vyšnji sili imiejušcyja nad nimi. No jako roŭny i tavaryšcy, Radu im dajućy..."(pierakaz fa-netyčny).

Miascami Skaryna ũ BIBLIJ zusim panarodnamu pierakładaje, uvodziacy zyvjuju movu. Voš napr. "Pračavaŭ ješć bahatyj u sabrańni skarbaŭ, i ũ adpačynieńni svajem napoŭnien budzieć dabra sva-jaho. Popiečesia ubohij o małaści pažyuleńnia svajaho i napakoi nišcy byvajeć".

Majucca i vieršavanyja miescy ũ BIBLIJ Skaryny.

"Bohu ũ trojcy jedzinamu ko čci i ko slavie,  
Maciery jaho pračystaj Maryi k pachvale,  
Usiem niebiesnym silam i šviatym jaho k viasiellu,  
Ludziam paspalitym k dobramu naučeńniu."

Jak bačym BIBLIJA Skaryny, jak litaraturny tvor na zrazumieľaj litaraturnaj movie z nakiravańniem da žyvoj narodnaj kryvickaj movy, tvaryła asnovy dla narastańnia i ražvićcia litaraturnaha procesu, jaki praz druk dachodziŭ da šyrokich masaŭ narodu. Šladami Skaryny pajšoŭ Symon Budny, Vasil Ciapin-ski, a za imi ceľaja plajada pišmieńnikaŭ, vučonych palemistaŭ, historykaŭ, paetaŭ - vynik šmatlikaha skolnictva, refarmacyjnaha i vunijnaha ruchu, dru-karstva i dziaržaŭna-ekanamičnaha uzdymu krajny. Narodnaja kryvickaja mova poŭnašciu staľasia mo-vaj litaraturnaha procesu ũsich jahonych napram-kaŭ: u jurydyčnych aktach, u chronikach i hista-ryčnych tvorach, u relihiynym i kulturnym žyćci dy ũ mastackaj litaratury. "Ruskim" u hetaj li-

žviary chadziašcyja ũ pustyni znajuć jamy sva-ja; pcicy latajušcyja pa vozduchu viedajuć...eb

taraturnaj starabiełaruskaj movie adno astavaŭsia tradycyjni niefanetyчны pravapis i niekatoryja trafaretnyja vyraženni (na padabienstva łacinskich u zachodniaj litaratury) dzieła zachawaŭnia tradycyjnaha kalarytu. Nazyvać hetuju movu "hibrydam", "gmatwaninaj dwujęzyków", jak heta robić A. Adamovič, ničoha bołš nie značyć, jak nia-viedaŭnie hetaj movy, jak błytaŭnie mnohich rečaŭ, nazvanych adnym šablonam. Voźmiem dla prykładu rad uryŭkaŭ z roznych tvoraŭ, kab śćvierdzić u našaj litaraturnaj movie XVI-XVII vv. kryvickuju moŭnuju stychiuju.

Z litoŭskaha letapisu Bychaŭca (XVIv.)

"A kali tyje hości u wielikaho kniazia Vitaŭta byli, i kniaź wieliki Vitaŭt dastatak dawaŭ im vialiki, i vychožyvało na nich abrokaŭ na koždy dzień miodu sučanaho siem sot bočak, akrom muskatel(u); i vin i malmaziej, i innych piciej rozmaitych; a jałavic siemsot, baranoŭ, viepraŭ siemsot, žubrej pa šeśćdziesiąt, łosiej pa stu, kromie innych rozmaitych źwieryn i innych mnohich mias i damovych patreb, i dzieržaŭ tych haściej vialiki kniaź Vitaŭt u siabie siem niadziel!"

Z letapisca Vialikich Kniaziej Litoŭskich (XVv.)

"Hdzie-ż adno kniaźa rymskaje imieniem Palemon, katoryj ža caru Neronu byŭ kreŭnyj, zabraŭsia z žonaju, i z dziećmi svaimi, i s poddanymi, i skarby svaimi, s katorym to kniaźaciem piąćsot šlachty, takža z žonami, i z dziećmi i z mnogimi siłami, i uziaŭszy z saboju adnaho astranoma, katoryj sia znaŭ pa źviezdach, i pašli u karabloch morem pa zachodu sołnieca, choćećy sabie znajci na ziamli miestca słušnaje, hdzie by sia mieli pasialici a miaškaci s pakojem..."

Z Barkułabaŭskaha letapisu (kaniec XVI v.)

"A kali tot nachod u varot, albo ũ domu ũ kaho stojaćy chleba prasili, aciec s synam, syn s atcom,

matka z dočkaju, dočka z matkaju, brat z bratom, sestra z siastroju, muž z žanoju, tymi słovy movili silnie, słoznie, horko, movili tak: "Matuchno, paniuško, spadarynia, sołnce, miesiac, źviezdchno, daj krošku chleba"...

### Ž pradmovy Symona Budnaha da KATACHIZISA (1562)

"K tamu tež i dla taho, aby sia vašy kniažackija miłaści nie tolka Ź čužaziemskich jazyciech kachali, ale by sia tež vašy kniažackija miłaści i taho zdaŹna slaŹnaha jazyka slauienskaha raźmiľavaci i onym sia bavici račyli. Sľušnaja bo reč jest, aby vašy kniažackija miłaści taho narodu jazyk miľavaci račyli, u katoram daŹnyje predki i ich kniažackija miłaści panovie atcy vašych kniažackich miłaści slaŹnie pradniejšyje prelaženstva niasuć..."

### Z pradmovy V. Ciapinskaha da EVANHIELLA (1570-80)

"Rad pakažu maju vieru, katoruju maju, a zľasča narodu svajemu ruskamu. Tyja jaje onym daŹnym viẽkam slaŹnaju, predkau svaich umietnošciu, pakornie jako daŹnimaju, pačvierdziać, a ješli ješč u čom bludna, any to papraviać: viedź Źa dzieržu nie inačaj, adno z Evanhelii, ad Boha čeraz Chrysta pana i jaho apostalaŹ pòdanaje, katoraja ješč suma zakonu božaho, katoraja z slauienskaho aby im toŹ i ich uľasnym jazykom ruskim u druku vyšľa..."

### Z dzioŹnika JeŹľasẽškaha (1603)

"Roku 1568 pa sojmie Grodzienskom i pa zjeŹdzie voinskom jechaŹ karol, jaho miľasć da Lublina dla skančẽnĩa unieji. Atkul roku 1569, na druhoj nie-dzieli postu vielikaho, panovie senatary litoŹcy, bačacy viele rečej sabie praciŹnych, atjechali byli z Lublina..."A prad tym jaščẽ ziamla KijeŹskaja Vaľynskaja i Padlašskaja da karuny prysužany i spisami pryľučany byli..."

Z povieści ALEKSANDRYJA (17 st.)

"Patom Aleksandar vyšašy z Karyntu pryšoŭ da miesta imieniem Plateja, katoraha kniastva užywaŭ niekatory imieniem Straksahon. Ušedšy tam Aleksandar da bažnicy Dyjany našoŭ tam pannu, katoraja była papom, i ŭ adzieńniu papoŭskom chadziła, katoraja uzreŭšy jaho rekła jamu: pazdaroŭlen budź Aleksandra, ščaślivaje tvaje pryjechańnie, ty maješ vieś šviet pad svajo panstvo padbić..."  
(Maskoŭski śpisak).

"Inšaho dnia Aleksander siedziačy na majestacie, kazaŭ Raksanie, dačce Daryja prad abličnaść svaju pryjci, katoraja karonu załatuju z kamieńniem kaštoŭnym na haławie mieła, katoraju vodluh abyčaju perskaha uziaŭ za žanu. A kazaŭ jej podle siabie na stolcu załatom siadzieć i razkazaŭ aby jak carevaja at usich była šanovana..."(Leninhr. śpisak).

Z pradmovy da Litoŭskaha STATUTU L.Sapiehil588.

"A ješli katoramu narodu ŭstyđ praŭ svaich nie ŭmieci, pahatoviu nam, katoryje nie občym jakim jazykom, ale svaім ułasnym prava śpisanyje majem i koždaho času čaho nam patreba ku atporu ŭsia-kaje kryŭdy viedaci možam..."

Artykuł 2 Statutu 1588: "My haspadar ślubujem nikoha nie karaci na zaočnaje paviedańnie, chacia by datykała sia majestatu našaho haspadarskaho abražannia abo zdrady rečy paspalitaje. A chto by toż na kaho što nie spraviadlivie ŭ tych rečach vioŭ, akoła abražannia majestatu našaho haspadarskaho abo zdrady rečy paspalitaje, a nie davioŭ, tym sam karàn byci majeć."

Z APOKRYZISA Chrystfora Filareta (1599)

"...Adnymi Ź zaŭsiahdy, adnaka patużnymi, adnaka chvału bożuju milujučymi i jednakova tyrana-vi tureckamu niechutlivymi byliśmy, jesteśmy i bu-

dziemo, my, narodu ruskaho i litoŭskaho abyvateli! Jak ničoha tamu nie uvažala spažecznaść naša z hrečaskimi cerkvami, tak z druhoj starany z rymskim kaściołam żadnaj by ů toj miery akcesii nie učinila. Plotki to suć ščyryja, katorymi nam dziejapis vočy mydlicí chacieŭ! "...

Z knihi P. Skarhi "Bieraściejski Sabor", 1596

"A nam katolikam, što z vašaho taho źjadnačennia z nami prybyvajeć? Ničoha a ničoha! Akrom duchoŭnaj paciechi a viasiella anhielskaho, katorym sia z nimi z aviec nalezienych radujemo. Što-ž my z vas karyści, što za pažytki švieckija z vas mieci chciemo? Žadnych! Ničoha nam prystupujeć, adno viasielle z bolšaj chvaľy božaj..."

Z listu-pasłańnia jap. Bieraściejsk. Pacieja 1596

"Jak nie paadnakroć s pavinnaści našaj pastyrskaj, vidziačy vialikuju niadbałaść i laniŭstva ku chvale božaj, i niadbałaść ab cerkvach božych bractva Bieraściejskaho, napaminalichmo jak słovam, tak i piśmom našym: aby vodle zvyklaŭ abyčaju, na špiavańnie i malitvy da cerkvi božaj źbiralisia i pavinnaści svajej chryścijanskaj dosyć čynici pierascierahali... Usim papom bieraściejskim sabarovym i akaličnym prykazujemo pad klatvaju i adłučenniem stanu šviaščennickaho: abyście ni da adnaho s takovych niepaslušnych u damy ich nie chadzili!..."

Z DYJARYJUŠA Apanasa Filipoviča (1647)

"Ja to nendznyj Afanasij, katoryj ź Vilnia, pa ustupleńniu paradnom na jerejstvo, z voli boskaj i staršych maich, byłem namieśnikom u manastyru Dubòjskom, pad Pinskam. Tam praz try leta z duchami złymi, vidomymi i nievidomymi, barzo biedziłemsia..."

### Z PRAMOVY Mialeski (1609)

"Kažućy praűdu, nie tak vinavat karol, jak tyja radnyja bałamuty, ŝto pry nim sidziać da krućciać. Mnoha tutaka takich jeŝć, ŝto choć naŝa koŝtka, adnak sabaćym miasam abrasła i vaniajeć! Tyja, ŝto nas dziaruć, hubiać rądnyje! A za ich bałamutniami naŝyniec vyżyvicisia nie możeć, Rećy Paspalituju hubiać! Volyn z Padlasiem prapaű nam! Znaju, nam prystupiła, ŝto chodzim, jak padvarenyja, bo sia ich baimo, praűdy nie movimo, jaŝće z padchlebnymi jazykami patąkajemo. A kali-b tatoha biesa kułakom u mordu! Zabyű by druhı mucici..."

### Z listu da Abuchovića (1655)

"Ja tak rozumieju: kali Smalensk addali, to i tytuű pradali. Mnoha ludziej ab tom źviaŝćali, ŝto ludzi i hroŝy pabrali. Lapiej było, panie Filipie, siadzieć tabie u Lipie. Uvalaűsia jeŝ u wielikuju sławu, jak ŝvinia u hraź, horŝ to sia staűd, kali chto upadzie u nowom kaźusi u hus-toje bałota, u złom rozumieńniu, u abmovach ludzkich i u sramoci siadzieć, jak dziacieű u dupli. Ot nam za toje, ŝto dzieŝava Maskva sobali pradawała: usiu Ruŝ z ludźmi adabrała..."

Dumaju, ŝto dastatkova hetych prykładaű, kab baćyć u litaraturnaj movie LITVY XV-XVII st.st. nie niejki "hibryd", ale żyvuju kryvickuju movu (jakaja nazyvałasja litoűskaj, ruskaj-prostaj, paspalitaj, naŝaj, ułasnaj, ciapier - biekaruskaj).

Litaratura hetaha peryjadu zusim spraviadliwa zasľuhoűvaje na nazoű "załatoha vieku". U hetym časie byli składzienyja ŝmatlikija letapisy, dziońniki, dziejapisy histaryčnaha źmiestu, pierakłady na kryvickuju movu ALEKSANDRYI i POVIEŝCI AB TROI, napisanyja byli aryhinalnyja "litoűskija" apovie-

ści, jak "Powieść o Birucie", "Powieść o Barbary Radziwiłłównie" (Zborn. Račynskich, 16 st.), "Historija ab Atylli, karalu vuhorskim" (kaniec 16 v.), "Powieść ab Trystanie" (kaniec 16 v.), "Powieść ab Bovie", "Powieść ab Tundale" - usie jany należać da rycarskaj hieraičnaj litaratury 16 st., pisanyja tahačasnaj kryvickaj movaj. Jurydyčnuju litaraturu tvaryli try redakcyi Litoŭskaha Statutu - kodeksu prava Vialikaha kniastva litoŭskaha, jakija ilustrujuc nia tolki ład V.K.L. hramadzkija, palityčnyja, ekanamičnyja, bytavyja i maralna-praŭnyja dačynieŭni, ale tvorać skarbnicu dla vyvučennia našaj movy. Bahaćcie našaj movy ŭ hetym zborniku padkreśliwaŭ sam kancler Leŭ Sapieha ŭ svaім liście z 13 lipienia 1588 da Krystapa Radziwiłła:

"Mciwy panie, statut nowy rozkazałem już drukować po rusku, chciałbym go i po polsku wydać, ale kiedy bym miał de verbo ad verbum go przełożyć według ruskich słów i sentencyj, bardzo by było niegrzecznie, a inaczej nie śmiem, to jest żebych słów ani sentencyj nie obserwował, jeno sensu, bo i oprócz przyczyny ludzie najdują strofować, atóż boję się aby i to komu nie chciało wadzić, zwłaszcza odemnie; radbym w tem radę i zdanie WMci wiedział, proszę racz mi ją WMć dać."

A METRYKA LITOŬSKAJA - archiw aktów V.K.L.?

Można wyrazić u ličbach raźvićcio biežaruskaj litaratury litoŭskaha peryjadu, pakazvajučy lik nadrukowanych tvoraŭ-knihaŭ. Da 1600 h. u Maskoŭščynie było nadrukowana 16 knihaŭ, u V.K.L. - 67; Da 1625 h. u Maskoŭščynie - 65; u Litvie - 147; Da 1650 h. u Maskoŭščynie - 275; u Litvie - 300. U Maskoŭščynie heta byli ŭ svajoj ahromnaj bałšyni knihi carkoŭnaha źmiestu, pisanyja słavianskaj ci carkoŭna-slavianskaj movami, u toj čas, kali knihi vydanyja ŭ Litvie, byli ŭ bałšyni ŭ biełaruskaj (kryvickaj) movie dy mnohija świeckaha charakteru. U Maskoŭščynie była adna drukarnia ŭ Maskvie, u Litvie byli drukarni ŭ małych miastečkach i manastyroch. Hetak sama sprawa prastaŭlałasja z



školnictwam. Na našych ziemiach školy isnavali ad X st. Jość dadzienyja, što vyšejszyja školy isnavali ũ Połacku, Smalensku, Turavie, Słucku. U litoŭski peryjad dachodzić siudy Vilnia, Bieraście, Navahradak, Horadnia, Mahileŭ, Viciebsk. U 1379 u Prazie Českej užo isnavała litoŭskaja Kalehija pry tamtejšym universytecie. Pašla ad-naŭleńnia Krakaŭskaha universytetu ũ 1400 h. była adkrytaja tamaka i litoŭskaja bursa. U druhoj pałavinie 16 st. paŭstaje ũ Vilni Akademija a pa ũsioj krainie hustaja sietka jezuickich szkołaŭ i kalehijaŭ. Školnictwam zajmalisia i inšyja zakony, jak bernardyny, pijary, franciškany, bazyljany, kapucyny, daminikancy. Mnoha było sektanskich szkołaŭ z ichnimi akademi-jami na čale. Školnictwam zajmalisia i prava-słaŭnyja Bractvy. Usio spryčyniałasja da rostu ašviety, piśmiennaści, a što za hetym idzie da raźvićcia litaratury. Dadajma da hetaha, što mnohija vyjazdźali na navuku ũ Krakaŭ, Prazu, u Niamiečcyńu i Italiju, adkul prynosili novyja idei, luboŭ da mastactva i navuki.

Mastackaja litaratura nazvanaha peryjadu ap-rača roznych POVIEŠCIAŭ, dzieŭnikaŭ, dyjaryju-šaŭ i šmatlikih palemičnych tvoraŭ raźvivała i vieršavany žanr. Najstarejšyja PIEŠNI reli-hijnaha charakteru naležać Kiryłu Turaŭskamu z 12 st. u tahačasnaj "słaviana-ruskaj" movie. Vieršy pabiełarusku pisaŭ Pr. Skaryna, Andrej Rymša, Hierasim i Mileci Smatrycki, Jan Kazi-mir Paškievič, Cypryjan Kamuniaka, Symon Poła-cki. Majucca i ananimnyja vieršavanyja tvory. @

U kancy 16 v. raźvivajuca dramatyčnyja vi-dy mastackaj litaratury: misteryi, intermedyi, kamičnyja i satyryčnyja pjesy pieravažna ũ vier-šavanaj formie. Raźvilisia jany na bazie školnaj

@ U zborniku Sakoviča na pachoviny Sahajdačna-ha (1622) jość bolš 20 vieršaŭ roznych aŭtaraŭ-studentaŭ brackaj Kijaŭskaj akademii.

šramy. Pieravažna heta tvory dvumoŭnyja polska-bie-laruskija. Biełaruskaja mova maje hlyboki narodny kalaryt. Voš prykład hetaj movy z intermedyi SIE-LANIN i STUDENT.

S.-"Achcie-ž mnie, ludziej, ludziej, jak vady! Ale tam rabiata-žeŭžyki, vichar ich nosić, kruciatca. Heta kažuć, što ich na pahulanku raz u hod pušča-juć. Tam za to ni ładu, ni paradku: adzin druhoha pichić nosam na ziemi, u čubki, na kułački jak zapaluć! Ach daroha, daroha praklataja! Samyja pia-kieliški. Utamišsia, jak sabaka, pašanovašy jaś-naha soniejka, kràsnahà mièsiačka i vas panof!...

St.\*Chłop rozumu i za szeląg niema".

S.-"Da taki ũ mienie baradà jak les, a rozumu by nia było. A heto znaješ, moj lebiadziu, što kazuć: kali b na panskiju mudraść nie mużyckaja chitraść, daŭno b mużyki pahibli"...

Bujnym dramatyčnym tvoram našaj litaratury jość 3 aktovaja Kamedyja Kajetana Marašeuskaha z 1787 hodu napisana żyvoj narodnaj biełaruskaj movaj dy adlustrovajučaja ślanskaje žyćcio z jahonym hu-maram dy vastrynioj dumki. Pa polsku havoryć dyja-baŭ-čort.

@@@@@

Havoračy pra biełaruskuju litaraturu i litatur-nuju movu litoŭskaha peryjadu nielha nie źviarnuć uvahi na važny fakt, što aprača biełaruskaj (kry-vickaj)litaraturnaj movy isnavali jašče ũ LITVIE TRY inšyja litaraturnyja movy: POLSKAJA, RUSKAJA i ŁACINSKAJA. Usie hetyja 4 movy vytvaryli svoj litaraturny praces dy pakinuli mnoha tvoraŭ; mo-va POLSKAJA navat padmianila movu kryvickuju u XVIII-XIX st.st. Nielha skazać što hetyja movy byli čužyja, jak skažam niamieckaja, żydoŭskaja ci a-rabskaja muzulmanaŭ. Movy hetyja źviazanyja byli z kulturnymi pracesami, jakija ražvivalisia ũ Li-tvie (Biełarusi). Mova polskaja uniesienaja refar-macyjaj dy ślachockim demakratyčnym rucham u ba-raćbie z mahnatami ũžo pad kaniec 16 st. nabrała siły kulturnaha j litaraturnaha pracesu. Budny i

Ciapinski darma, što ũ pieršych svaich publika-  
cyjach pabiełarusku klikali inšych trymacca svajej  
rodnaj movy, chutka sami pierajšli na polskuju  
movu dy dalejšuju svaju dziejnaść pravodzili ũ  
hetaj movie. Tak Budny ad 1568 nie napisaŭ ničo-  
ha pabiełarusku. U 1572 h. jon vydaŭ BIBLIJU ũ  
pierakładzie na polskuju movu, u 1574 NOVY TES-  
TAMENT, u 1576 - "Ab raniejšych artykułach chry-  
ścijanskaj viery", "Ab furyjach abo šalenstvach  
francuskich"; u 1583 hodzie jon pierakłaŭ na pol-  
skuju movu svaju raniejšuju biełaruskuju knižku  
"Apraŭdaŋnie hrešnaha čaławieka prad Boham"(1562)  
pad zahałoŭkam "O urzędzie miecza używajacem" i  
pašyrany "Katachizis". Paralelna da polskaj movy  
vydavaŭ knihi pa łacinie, jak "Ab dwuch naturach  
Chrysta" (1575), "Karotkija dovady što Chrystos  
sam nia byŭ Boham" (1575), "Adchileŋnie arhuman-  
taŭ Marcina Čachoviča (1575), "Prosty i ũzbroje-  
ny šwiatym miačom adkaz Budnaha" (1578).

V. Ciapinski, praŭda, nie pakinuŭ tvoraŭ pa-  
polsku, ale, jak uspaminaje Budny ("O przedniej-  
szych wiary chrystyanskiej artykułach"), Ciapin-  
ski byŭ dziejny ũ ruchu sacyjanaŭ dy prymaŭ udzieł  
u źjeździe sacyjanaŭ u Rákavie, dzie ũ karysta-  
nni była polskaja mova.

Pa polsku piša Smatrycki FRYNAS-Lament . car-  
kwy pravasłaŋnaj, dzieci jakoj jaje pakinuli, tvor  
vysokaj paetyčnaj liryki:

"Ozdobnam była przed wszystkimi, wdzięczna y mi-  
ła, śliczna jako iutrzenka na wschodzie, piękna  
iako miesiąc, wyborna jako słońce, jedynaczka u  
matki swej, wybrana rodzicielce mojej, iedyna czy-  
sta gołębica, niepokalana y żadney zmazy y zmarz-  
ku, abo czego takowego niemająca. Oley wylany imię  
moje, studnia wód żywych nazwisko; mnie uyrzawszy  
córkę sionskie, najbłogosławieńszą krolową być gło-  
siły..." A Smatrycki byŭ lideram apazycyi da car-  
koŋnaha źjadnaŋnia, aŭtaram "Hramatyki słoviens-  
kija"(1613) i šmatlikich palemicznych tvoraŭ. Pa-  
polsku pisaŭ L. Zizani i mnohija inšyja palemisty.

Papolsku ũ nazvanym časie vytvaryľasia davoli bahataja litaratura, pavodla svajho źmiestu, kalarytu, nakliravanašci - litoŭskaja, jak i taja, ťto pisaľasia pa kryvicku. Tak vučony vojt Vilen-ski, doktor vŷzvalenych navuk i prava, Auhustyn Rotundus (Mileŭski), adzin z redaktaraŭ II Litoŭ-skaha Statutu (1566) vydaŭ u 1564 h. palityčna-bytavy narys Litvy (Bieľarusi) p.t. "Rozmowa Po-laka z Litwinem". Mikoľaj Krystop Radziwiľ (Si-rotka) napisaŭ svaje uraźańni z pajezdki ũ 1582-84 hh. u sv. Ziamľu (Palestynu) vysokaj litara-turnaj vartašci. Pieršaje vydańnie ũ ľacinskim pierakľadzie z polskaha byľo vydadziena ũ 1601, potym tľumačana na niamieckuju i rasiejskuju mo-vy (1605). Najnavieľšaje vydańnie z aryhinaľu dyjaryjuša Radziwila źjaviľasia ũ 1925 h. pad zah. "Mikoľaja Krzysztofa Radziwiľła peregrynacja do Ziemi Świętej (1582-84)".

Papolsku byľu napisany z daručeńnia mahmataŭ V.K.L. asnaŭny historyčny tvor - historyja Litvy i susiednich ziemiaľ: "Która przedtem nigdy świa-tľa nie widziaľa kronika polska, litewska, źmudz-ka i wszystkiej Rusi..." Maciejam Strykoŭskim, 1582. Tvor hety doľhi čas byľ padručnaj kniźkaj dla paznańnia prošaha i sučasnaha aŭtaru bytu 16 st. Nia straciľu u niekatorych adnosinach he-ty tvor i ũ naŷyja časy svaje vartašci. Pisali papolsku svaje uspaminy Maškievič, Pačabut, K. Zaviša. Litaraturnaja vartašć ich nievialikaja, ale ũsioź jany adľustroŭvajuć źyćcio našaha na-rodu svaje epochi. U 18 v.-J.Anoška, J.Filipovič, P. Medekša, L. Zabłocki i inš.

Hetak sama i ĹACINSKAJA MOVA byľa movaj lita-raturnaha procesu litoŭskaha peryjadu. Ĺacinska-ja mova (ťto za paradoks!) staľasia pašla refar-macyi movaj litaraturnaj! Hety reakcyjny zvarot pryniašli Jezuity, pieramahalniki refarmacyi.Ab-vinavačvańnie Jezuitaŭ na naŷych ziemľach u pa-ľanizacyi - niespraviadľivaje. Jezuity zadali ton ĹACINIE dy doľhija stahodździ trasavali ũ svaich

školaŭ synoŭ Źlachockich u 7 volnych navukach pa łacinie. Zdajecca, Źto hetki byŭ kurs tahačasnych lideraŭ LITVY (Biełarusi), niezdaŭolonych Lublinskaj vunijaj dy naciskam Polšcy i Maskvy. U hetych adnosinach cikavy memaryjał MICHALONA LIĆVINA, jaki ŭ 1550 h. źviarnuŭsia da Žyhimonta Aŭhusta z damahańniem, kab tvaryć u Litvie (Biełarusi) Źkoły z łacinskaj movaj, davodziačy: "Nos Lithwani ex Italico sermone orundi sumus. Quod ita esse liquet ex sermone nostro semilatio et ex ritibus Romanorum vetustis.." @ Napisaŭ jon i svaje memuary-zapiski z svajej pasolskaj słuźby da Maskvy, u Krym, u Saraj: "Ab zvyčajach Tatarau, Lićvinoŭ i Maskaloŭ", jakija mieli vialikuju pačytnaść na zachadzie @@. U hetaj kniźcy jon davodziŭ "rymskaje" pachodźańnie Lićvinoŭ, Źto, byccam, žamojckaja mova jość reliktam movy łacinskaj. Ideju hetuju raźvivaŭ Ratundus i Stryjkoŭski. Jezuity z svajho boku bačyli ŭ łacinie aporu dla katalictva tak suprac pratestantyzmu, jaki vystupaŭ suprac łaciny za narodnyja movy, jak i suprac carkoŭnasłavianščyny pravasłaŭnych, na čym bazavała svaju prapahandu Maskva. Paškieviča vieršyk:

Polšča kvitniet łacinaju  
Litva kvitniet ruščyznaju,  
Biez toj v Polšče nie prabudzieš,  
Biez siej v Litvie biaznam budzieš.  
Toj łacina jazyk dajec,  
Ta biez Rusi nie vytrvajec.  
Viedź-ža juź Ruś, iź tva chvała  
Pa ŭsim śviecie juź dajzrała;  
Viesiali-ž sia ty Rusinie,  
Tva słaŭa nigdy nia zhinie.

nie adkazvaje toj moŭnaj zapraŭdnaści, jakaja narastała na pačatku 17 st. łacina, jak novaja plyn u litaraturnym praciesie Litvy, pobač polskaj movy, pačynała ukaraniacca. Buŭnym litaraturna-listary-

-----  
@ "My Lićviny (pavodla movy) vyvodzimsia z italjanskaj movy. Heta vynikaje z napoŭlacinskaj

čnym tvoram, pisanyh pałacinie, jość usпамiny R. Heidensteina (1556-1620), sakratar St. Batury i udzielnika ũ vajennych pachodach suprac Maskvy, u jakich aŭtar ũ vialikim litaraturnym talentam daje abjektyŭnaja apisaŭni bitvaŭ, ŭŭčio narodu, hramadzka-palityčnyja dačynienni, sejmy, vybary i h.d. Pa sloŭnia jahonaja ahramadnaja praca stanović cennuju histaryčnuju krynicu dla vyvučennia peryjadu kanca 16 i pačatku 17 st.st. @@@

Z hetaha času inšy čuŭaziemiec, italjaniec A. Gvagnini, jaki byŭ doŭhi čas kamandantom harnizonu ũ Viciebsku pry Batorym i ŭŭhimoncie Vazie, i napisau pałacinie cennuju knihu "Omnium Regionum Moschoviae Monarchae subjectarum Tartarorumque Campestrium arcium" (1581), a taksama "Sarmatiae Europae descriptio, que Regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Masoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam et Moschovie, Tartariaeque partem complectitur", 1578. U hetych tvorach my majem wielmi cennyja apisaŭni i charaktarystyki ŭŭčio, pracy, charakteru našaha narodu, jaho histaryi, kultury i h.d.

Z čystaj mastackaj litaratury na uvahu zasłuhoŭvaje Maciej Kazimir Sarbieŭski (1595-1640), nastauŭnik kalehii jezuickaj u Kroŭach (ŭamojć) a pašla prafesar Vilenskaj Akademii, nazваны sučasnykami-"Sarmackim Haracy"-byŭ biazumouŭna vydatnym paetam LITVY, apisvajučym jaje charastvo. Dla prykładu, voś u pierakładzie na kryvickuju movu jahony vierš ab krasie Vilji:

Daŭnò ŭžo cioply pòdych viasienni  
 pali achinùu vietram majòvym.  
 ŭhi u krasie jak byccam adzienni,  
 ŭhi krasujuć u šumie dubròvy.  
 Vilja usłana čòunami z zbòŭŭham  
 niasiecca cicha praz pali, pakòsy.  
 A tùt naŭŭvyšy jak cudna, i hoŭa,  
 chor ptùšak zvonìć roznahałòsy

-----  
 našaj movy dy zy starych rymskich abyčajaŭ.@@→

Vuń pastušòk prysieù na kurhànie,  
 na dũdcy dũmki-byli vyvòdzic.  
 A viècier dũmie u viètrazi, jak u arhàny,  
 supacỳù i viaślàr dyk pièśniu zavòdzic.  
 Na šcỳt Łukišak pòjdzìem zialòny,  
 dubỳ u jahò miesta karòny.  
 Adtùl naũkoła hlańma z vyšyni -  
 Vilnia prysieļa pad nami ũ dalinie.  
 Viljũ pabačym što Vilniu lavinaj  
 krutỳch vodaũ ũ abymkach trymaje.  
 I słaũny zamak tój Hiedymina,  
 što na hary tam muźna łunaje,  
 Stalicu Litvy, jaje vièžy, bajnicy,  
 što stralajuć u nièba, jak bliskavicy.

Pałacinie piša svaje memuary Albrecht Radzi-  
 vił (1595-1656) z litaraturnaj zamaškaj.

U 17 v. Albert Wijuk-Kajałowicz (1609-1677)  
 napisaũ rad historyčnych tvoraũ z historyi Li-  
 tvy (Biełarusi), jak Historiae Lituanæ, pars  
 1-2, 1650-69; Miscellanea rerum ad statum ecc-  
 lesiasticum in Magno Lithuaniae Ducatu perti-  
 nentium, Vilnae, 1650; Rerum in M.D.Lithuaniae  
 per tempus rebellionis Russicae gestarum com-  
 mentarius, Elbing, 1655. Mima niekatorych nie-  
 dochopaũ, pracy Kajałoviča zasluhoũvajuć na uva-  
 hu i ũ našyja časy dzieła vyvučennia padziejaũ  
 pieršaj pałaviny 17 veku. Brat Vijuka, Kazimir  
 Kajałovič pisaũ pałacinie pracy z historyi, he-  
 raldyki, rytoryki. Vučań Sarbieũskaha, Mikołã Kmi-  
 cič, pisaũ svaje vieršy pałacinie.@@@

-----

@@ Michalon Lituanus, De moribus Tartarorum,  
 Lituanorum et Moschorum, Basilea 1615.

@@@ De bello Moscovitico commentariorum libri  
 six, 1584. Rerum polonicarum libri duodecim,  
 1672. Apisvajucca padziei u Litvie i Polščy ad  
 śmierci Žyhimonta Aũhusta da pačatku 17 veku  
 (1572-1602). @@@@ Na uvahu zasluhoũvaje kurs  
 teoryi paezii Teafana Prakapoviča "De arte po-  
 etica libri tres, napisany ũ 1704-05 a nadruk.  
 u 1786 u Mahilovie.

U XVII-XVIII st.st. mnoha vyšla navukovych pracaŭ paŭlacinie z roznych halinaŭ navuki. Jezuity ŭ Vilni vydavali navukovy časapis "Litterae annuae", u jakim majucca cennyja mataryjały dzieła vyvučennia epochi.

Itak, jak bačym, łacinskaja mova była niatolki mova; katalickaha bahasłužeńnia, ale movaj litaraturnaha pracesu, jakoha niełha adłučyc ad historyi našaj litaratury.

ČACVIERTYM pracesam byŭ litaraturny praces "słavia-na-ruski". Svaimi kareńnikami jon lučycca z car-koŭnikami pravasłaŭnaj Carkvy. U pieršaj pałovie 16 vieku praces hety mieŭ schilnaść da pierachodu na žyvuju narodnuju movu. Dovadam na heta moža słužyc dziełnaść Pr. Skaryny, jaki pierakładajučy BIBLIJU i inšyja carkoŭnyja knihi ŭ asnaŭnym na movu "słavia-na-ruskuju", uvodziŭ metadyčna j pastupova ŭ jaje tekst movu kryvickuju, movu litoŭskaha narodu. Vyhlađała, što akcyja Skaryny dasiahnie svajoj mety, bo pašla jaho bujna začvilia kryvickaja moŭnaja stychiija ŭ litaraturnaj movie LITVY. Adnak nastupiła reakcyja. Jaje idealoham stałisia kn. Kurbski i Arciemia, rasiejskija uciekačy z Maskoŭščyny ŭ Litvu. Kn. Kurbski (1528-1583), kamandujučy maskoŭskimi siłami ŭ livonskaj vajnie, u 1563 razbity pad Nievielam, pierabieh u Litvu. Tut byŭ pryntaty z počaściu, dy razharnuŭ publicystyčnuju dziełnaść suprac akcyi jezuitaŭ u abaronie pravasłaŭja. Znajšoŭšy prytułak pry kn. Astroŭskim dy atrymaŭšy ad Žyhimonta Aŭhusta starostva Kovielskaje, jon zhurtavaŭ vakoł siabie adnadumcaŭ u L. Jak čaławiek aśviečany, jon na jezuitckuju prapahandu, što łacinskaja mova, pobač hreckaj, jość vyjaśleńniem "zapraŭdnaj" chryścijanskaj navuki j kultury @, jon sam staŭ vyvučač łacinskiju j hreckuju movy dy baranić carkoŭnasłavianščyny. U jaho vyabra-

@ Skarha, hałava jezuitaŭ, pisaŭ (1577): "Krepka abmanuli ciabie Hreki, narodzie Ruski, što dajučy tabie vieru, nie dali tabie svajoj movy, a kazali zdavolicca słavianskaj, kab ty nikoli nia moh paz



žeŋni carkoŋna-sľavianščyna źjaŋlaľasia aporaj pravasľauļa na padabienstva ľaciny dla katalictva.

U ľiście da Vasjana @ Kurbski hanbić pierakľad Biblii Skarynaj "z preporčennych knih źydovskich" na movu "prostych ludziej". Pierakľad Biblii Skaryny, pavodla Kurbskaha, jość blizki da pierakľadu Łutera. Tamu jon zaklikaŋ nie karystacca novymi pierakľadami, a karystacca starymi, jakija "po krešćenii Ruskije ziemi i v naś jazyk pierievieźdieny, a po monastyrem, ćaju, po mnohim jestj v kaznach ich".

Dalej Kurbski demahalićna atakuje "volnadumstva" sučasnych jamu ćasoŋ, zaraźanych luteranstvam i pratestantyzmam, dy haľosić: "Hdie Indija i Jevropija? Hdie Jehipiet i Livija i Aleksandrija, — strany vielikija i presľavnyja, mnohoju vieroju ko Christu drevle usvojennyja? Hdie Sirija, drevnie boholumivaja, hdie Palestina, ziemia sviaščennaja? hdie Konstantin hrad presľavnyj... hdie novo prosijavšije po bľahovierii Sierby i Boľhary i ich vlasti vysokije i hrady preizobilnyje?... sija presľavnyje i preimienityja carstva v preźnich leťtach jedinoduśno pravuju vieru dierźaśće, i nynie hrech diela mnohich biezboźnymi vlastieli obľadany... ot biezboźnych tiech vlastieli honienija horćajśaja i naruhanija biesprestani i pretierpievajut." "Hdie Rim dierźavnyj... hdie Italiija, ot samych apostoľ bľahovierjem ukraśena? Hdie Ispanija sľavnaja, ot apostala Pavľa bľahoćestijem nasaźennaja? hdie Miedioľan, hrad mnohonarodnyj... hdie Karfańien? hdie Haľat vnuťennyja? hdie Hermanija vielikaja? hdie razlićnyje jazyki, po zapadnym stranam źivuśćije, v nich źe bie ot apostoľ i ot namiestnik apostolskich Jevanhieľja Christova smotrenija pro-

-----  
nać zapraŋdnaj navuki. Dźvie jość tolki movy, jakimi zamacovanaja i raspauśludźanaja śviataja viera, i biez jakich niama nijakaj navuki, — heta hreckaja j ľacinskaja". @ Vasijan Kryvy, heretyk ućlokŋ ŋ Litvu.

poviedano?"

I dalej u supračstaŭnaść hetamu ahułnamu zania-padu kaža, što "procvjetajet toliko Ruskaja zie-mła"... "Vsia ziemia naša Ruskaja ot kraja do kraja jako pšenica čista, vieroju Božijeju obretajetsia; chramy Božii na licy jeja podobny častostiju zviezd niebiesnych vodruženny; množestvo monastyrej sozda-ny... Carí i kniazi vo pravoslavnoj viere ot drev-nich ročov i podnieš ot Prevyšniaho pomazujutsia na pravlenije suda i na zastuplenije oto vrahov čiuvtviennych".

Kurbski sam nia vałodaŭ carkoŭna-słavian-skaj mo-vaj, i hety niedastatak wielmi pierażyvaŭ, ale ŭ supraciŭnaść łaciny jezuitaŭ, jon bačyŭ adnu z apo-raŭ pravasłaŭja ŭ carkoŭnasłavianščynie.

Krychu raniej za Kurbskaha ŭ Litvu uciok "starac" Arciemia (Artiemij). Jon pasialiŭsia ŭ Słucku ŭ kniazia Juraha (Słuckaha), u jakoha była pravasłaŭ-naja škola j drukarnia. I tut daminavaŭ pohlad, što zaporaj suprač refarmacyi i pratestantyzmu pavinna być adradžeŭnie pravasłaŭja cieraž aśvietu ducha-vienstva j narodu pry zachavaŭni "carkoŭna-słavian-ščyny" Pavodla Z. Kapyscienskaha, Arciemia ŭ Litvie "ot jeresi Arianskoj i Luteranskoj mnohich otvier-nuť, i prez nieho Boh spravil' že vieš narod Russkij v Litvie v jeresi tyl nie pierieviernuť".

Arciemia pisaŭ listy da roznych asobaŭ u abaronie pravasłaŭja dy ŭtrymaŭnia carkoŭnasłavianščyny u ruskaj transformacyi. Tak jak Kurbski i inšyja pra-vasłaŭnyja kulturniki ŭ svajoj litaraturnaj movie dziela niedastatkovaha viedaŭnia carkoŭnasłavian-ščyny užyvaŭ mnoha sloŭ biełaruskich i polskich - z movaŭ sučasnych im litaraturnych procesaŭ. Asnaŭ-naja styhija movy ŭ abaroncaŭ "ruskaha pravasłaŭ-ja" - ruskaja, jakaja ŭ hetym časie (16 wiek) tva-ryła asnovy litaraturnaj movy Maskoŭščyny. Hety prac-es zusim nia toje, što kaža A. Adamovič, byccam, na-šyja kulturniki Litvy "ahladalisia na Maskoŭščynu".

dy dziela hetaha litaraturnaja naša mova V.K.L. byccam była miešaninaŭ "carkoŭna-ruskaj" movy. Heta moža adnosicca tolki da kampanii (u sensie kulturnaha ruchu) vychadcaŭ z Maskoŭščyny dy abaroncaŭ pravasiaŭŭja. Heta tolki naša pabočnaja plyn, jakoŭ my dajem adpaviednaje miesca.

Uspamoh hetuju hrupu Ivan Fiedarovič, drukar, vyhnyany z Maskvy, jaki viarnuŭšysia ŭ Litvu, uklučyŭsia ŭ hety carkoŭna-ruski ruch, dy ŭ Astrozie pry kn. Kanstantynu Astrožskim wydaŭ u "sŭlaviana-ruskaj" movie BIBLIJU. Tamža ŭ Astrozie była arhanizovanaja kn. Astrožskim hreka-ŭlacina-sŭlavianskaja Akademijskaja, jakaja staŭsia idealahičnaj aporaj "sŭlaviana-ruska-ha ruchu", asabliva pašla Bieraščiejskaj vuni 1596. Hety ruch padtrymali pravasiaŭŭnyja bractvy ŭ Litvie (Biełarusi), i takim čynam nastupila litaraturnaja reakcyja - plyn, jakaja (na padabieŭstva ŭlaciny) uvodžila kult "carkoŭna-sŭlaviensčyny", užo pierażytaŭ i maŭla viedamaj u našaj krainie. Vynikam hetaha ruchu była tendencyja navučyć "hramaci" "sŭlaviana-ruskaj" našuju intelihiencyju. Dziela hetaha ŭ 1596 h. Laurenci Zizani vydaje "HRA-MMATIKU SŁOWIENSKUJU" i "lamantar "NAUKA KU ČYTANI I RAZUMIENNIU PISMA SŁAVIENSKAHO".@ Adnačasova heta była i čytanka: u joj byli źmieščanyja malitvy pa carkoŭna-sŭlaviensku z karotkimi tłumačeńniami ŭ litaraturnaj kryvickaj movie, a ŭ kancy byŭ źmieščany nievialiki słoŭnik carkoŭnasŭlavienskich słoŭ u pierakładzie na kryvickuju movu, prykłady: bania-ŭlaźnia; biezumien - duren; bŭlahodietielstvo - dobradziejstvo; brazda - barazna i inš.

-----

@ Praŭdzivaje proźvišča Zizanich (Ściapana i Laurencija) byŭo Kukal. U toj čas modnym byŭo pierakładać "prostyja" proźvišczy na ŭlacinskiju ci hreckuju movu. Kukal pahrecku - "Zizani". Abodva braty byli rodam z Trockaha pavietu, ŭlachcičy.

Dla darosłych Laŭrenci Zizani wydaŭ sloŭnik car-koŭna-slawianski: "Leksis sireč rečenija, vkratce sobranny. I iz slovienskaho jazyka, na prosty j ruski j dijaklekt istołkovany", Vilnia, 1596. Sloŭnik hety wielmi cikavy dla vyvučennia našaj narodnaj i litaraturnaj (kryvickaj) movy 16 st. a taksama fak-tu, što "slawianska-ruskaja" mova, uvodžanaja car-koŭnikami j maskoŭskimi vychadcami ŭ litaraturny pra-ces, była małazrozumiełaj dla tahačasna ha čytača Lit-vy. Voš niekalki prykładaŭ dzieła charaktarystyki ska-zanaha:

Anhieł - viestnik albo paviedač  
 Avva - Tata, aciec  
 Ahniec - Baranak  
 Ahnica - Maładaja aviečka  
 Amín - Zapraŭdy albo niachaj tak budzieć  
 Apòstoł - Pasłaniec

Bahrianica - skarłat albo jėdvab bahrovaj fěrby  
 Bania - Łaźnia  
 Biežumien - Durań  
 Błahodətj - Łaska  
 Błaženstvo - Ščasliwaść  
 Błahovolėnije - Dobraja vòla  
 Błahohovienije - Nabòžnaść, vstydlivaść  
 Bdienie - Niespànnie

Vieščaju - Pavladaju, havarù, hałašu  
 Vołanie - Kryčànnie, apavladànnie  
 Vsàdnik - Kònnik, vierchaŭny  
 Vrač - Lėkar, døktaŕ i h.d. i h. d.

Jak bačym "mova prostaja" narodu nia rožnicca ad našaj sloŭniašniaj movy. Dadać treba, što Zizani sta-viė usiudy pravilnyja naciski na slovach, što daje mahčymaść dakładna paznać našu movu 16 vėku dy pa-raŭnać z ciapierašniaj, a taksama ČYTAĆ teksty kry-vickaj litaraturnaj movy litoŭskaj pary, pisanyja tradycyjnym niefanetyčnym pravapisam. Hetaksama i padručnik M. Smatryckaha "Hrammatiki slawianskija

pravilnoje sintagma", Iŭje, 1619, służyŭ da navuki "słavianska-ruskaj" movy. Byŭ jon pryniaty ŭ Maskvie i pieravydany ŭ 1648 dy 1721 hh. Na hetym padručniku vučyŭsia jašče Łamanosaŭ.

Siarod šmatlikich piśmieńnikaŭ hetaha "słavianaruskaha" procesu varta adznačyć Lavona Karpoviča (1580-1620), jakoha "Kazańni" vyznačajucca rytaryčnymi fihurami, dynamičnaściu i paetyčnaściu; Symona Połackaha (1629-1680), jaki za procarska-maskoŭskija panehiryki ŭ časie akupacyi Prydniaproŭščyny (1656-1661) byŭ prašledvany, dy ŭ 1664 h. uciok ŭ Maskvu dy byŭ prydvornym nastaŭnikam. Jon pišaŭ vieršy ŭ słavianaruskaj movie, jakoj navučyŭsia ad słavianaruskaha ruchu. Ab hetym jon sam piša:

...Pisach v načale po jazyku tomu,  
Iže svojstviennyj bie mojemu domu.  
Taže uvidiev mnoho polzu byti,  
Słavienskomu sia čistomu učiti.  
Vziach hrammatiku priležach čitati,  
Boh že udobno dadie mi ju znati.  
K tomu strannaja susci jej podobna,  
V znaniі polzu biaše mi udobna.  
Tako słavienskim rečem priložichsia,  
Jeliko daŭ Boh znati naučichsia..."

U źviazku z stučnaściam "słaviana-ruskaha" ruchu, piśmieńniki hetaj plynii, a siarod ich i Symon Połacki, užyvajuć mnoštva kryvickich sloŭ, jakija robiac uražannie, što byccam heta i była litaraturnaja mova Litvy, što A. Adamovič nazyvaje "hibrydam". Heta pamiašańnie dźviuch roznych plyniaŭ dy nierazumleńnie procesaŭ, jakija adbyvalisia ŭ 16-17 st.st. Viedama, my nia možam adkidać i "słaviana-ruskaj" plynii ŭ historyi našaj litaratury dy vyznačyc joj naležnae miesca.

Pakolki A. Adamovič nie razumieje našaj litaratury 13-18 vieraŭ, jasnaja reč, jon nie razumie-

je našaj litaratury paźniejšaha peryjadu, heta jość XVIII-XIX v.v. U jaho razumleńni biełaruskaja litaratura ŭ našaj minuščynie tak i nie vytvaryłasja, bo byccam ad 1697 h. polskaja mova stałasja dziaržaŭnaj, a biełarusy byccam mieli nastaŭleńnie "bačyc u funkcyi litaraturnaje movy nie miascovuju, a choć nie niesławianskuju, dyk usio-ž inšasławianskuju movu z nadavańniem joj areolu šyrejšaści j vyšejšaści - umowy, jakim jakraz i adpaviadała jak najlepš mova polskaja".

Usio heta nia tak. Polskaja mova stałasja movaj našaha litaraturnaha pracesu, jak užo my kazali, značna raniej dy nia dziela čurańnia svajej rodnaj. Kali ŭ narodzie paralelna razvivalaśia niekalki litaraturnych movau, to ŭ niekatorych peryjadach jaho historyi nastupała pieratasouka vjadučych litaraturnych movau. Takim čynam polskaja mova ŭ 18-19 st.st. ŭ našym litaraturnym pracesie zaniała vjadučaje miesca. Ale heta nie značyc, što kryvickaja i inšyja movy našaha litaraturnaha pracesu byli zabaronieny ci zamierli. Jany pŭyli mienšymi ciokami. Tak u hetym peryjadzje razvivajecca školnaja drama ŭ dŭvioma moŭnymi stychijami, kryvickaj (biełaruskaj) i polskaj, narodnyja teatry "batlejki" z kryvickimi intermedyjami; razvivajecca bujna vusnaja narodnaja tvorčaść ŭ pieśniami, bylinami, paetyčnymi apovieściami (Bandarouna, Kazackija byliny), kazkami i h.d. Ź pisanych tvoraŭ zasluhoŭvaje na uvahu z kanca 17 i pačatku 18 st. zbornik vieršaŭ u kryvickaj movie z nalaciełaściami polskaj movy. U zborniku znachodzicca 369 vieršaŭ pieravažna bytavoha charakteru dy bolš 1500 narodnych pahavorak @. Dla prykładu voš vierš "Žabrak":

Osiež, panovie, prysoŭ da vas i ja,  
 šo mieju sabie charošaje imia.  
 A charošaje tak, že jeśmo Sviryd,  
 i sam takža charošyj, hladziecieš mnie  
 -----  
 ŭ vid.

@V.Pieretc, Klimientij. Virši Eromija Klimien-



Z kanca 17 veku pachodzić zbornik "Perła mnoha-cennaja" Kiryja Trankvilona (Mahileŭ, 1699). U zborniku - vieršy bytovaha i relihijnaha charakteru, blizkija da narodnaj tvorčaści.

Z Mahileŭskaj drukarni Maksima Vaščaki ŭ 1699 hodzie vyšła zbornik- knižka "Nowaje nieba" I. Ha-łatoŭskaha, dzie zobrana mnoha lahiendaŭ ab cudach, vieršaŭ, skazaŭ i apavlađańniaŭ u movie kryvickaj z damieškami carkoŭnaślavianščyny i ruščyny (ruska-ślavianiski litaraturny praces). Hetamu aŭtaru naležać: zbornik kazańniaŭ "Kluč razumienija" (1659), narys "Nauka albo sposab złožeńnia kazańnia (1665) i inš., jak napr. TRIFOLOGION, (Mahileŭ, 1748).

U XIX st. bujna raŭvivajecca litaraturny praces našaj litaratury ŭ polskaj movie ramantyčnaha i pa-zytyvistyčnaha napramku. Žaličańnie hetaha pracesu da polskaj litaratury jość vynikam chvałšyvaha ra-zumleńnia nacyjanalnaj litaratury z boku biełaruskaha dy akcyi polskaha nacyjanalizmu. Daŭno ŭžo našpieŭ čas, kab usiu literaturu hetaha pracesu, stvoranuju žycharami našaj krainy, našymi suro-dzičami, uklučyć nazad da našaj litaratury li-toŭskaha peryjadu, a lepšyja tvory pierakliaści na movu narodu, na movu kryvickaha (biełaruska-ha)pracesu, jaki na nova adradziŭsia dy ciapier hamavany jość rasiejskaj movaj, jakaja tvoryć novy praces u našaj nacyjanalnaj litaratury.

U šviate skazanaha nieabchodny pierahlad usia-je našaj historyi litaratury. Hetaksama musić być źmienienaja i peryjadyzacyja jaje. Tady miesca j rola Pr. Bahuševiča, jak i ŭsich inšych piśmien-nikaŭ, samo pa sabie budzie zrazumieŭnymi.

V. Panucevič



## KULTURNAJA CHRONIKA

Polskaje Mileńjum 966-1966. U minulych hodzie tak režymovaja Polšča, jak i polskaja emihracyja, usludy adznačali TYSIAČAHODŹDZIE ad pryniaćcia chryścijanstva Mieškam I Ź 966 h. dy adnačasova ahlad "polskaj kultury" na praciahu minuŹaha tysiačahodŹdzia. Dla nas Biełarusau ci-kavyja mnohi ja aspekty prošlahodnich polskich uračystaściau. Pierš za Źsio, nahladajecca švia-domaje "zakłamanie" (iľhunstva) tak režymovych vučonych, katalickaj Carkvy pad kiraŹnictwam kard. Vyšynskaha dy emihracyjnych vučonych i li-deraŹ, byccam data chrostu Mieška I (966) byľa pačatkam chryścijanstva na ziemiach Polšcy, u toj čas, kali chryścijanstva z uschodnim abradam pačaľo šyrycca 100 h. raniej ad nazvanaj daty dy bujna raŹvivaľasia aľ u hľyb 12 stahodŹdzia. Mieška I, Źeniačysia z češkaj Dubraľkaj, pierajšoŹ z uschodniaha sľavianskaha abradu na ľaciniski - ľnamiieckaj Carkvy i takim čynam pačaľ parŹ ľnamiieckaj aryjentacyi Polšcy dy vajaŹni-čy nastup polskich carkoŹnikaŹ i proniamiieckich palitykaŹ na ŹSCHODNIA-SľAVIANSKUJU CARKVU POL-ŠCY, nastup, jaki tryvaŹ bolš za 200 hadoŹ, mieŹ kryvavy prabieh (supraciŹ Masľava, ściaćcie kra-kaŹskaha biskupa Stanisľava Baľesľavam śmieľym i inš.) dy zakončyŹsia Źniščeńniem usch.sľavian-skaj Carkvy Ź Polšcy.

Zasľepleńnie ciapierašnich arhanizatarau pol-skaha Mileńjum joć tak vialikaje, što jany prajšli moŹčki (a "vučonyja" Ź vydanych pracach adnym dahmatyčnym čvierdźańniem skreśľili stohadovuju svaju chryścijanskuju historyju, kab tolki nie dapuścić navat dumki, što pierad pryniaćciem ľacinstva palaki byli chryścijanami Źschodniaha abradu), što Polšča Ź 1863 hodzie Źľo abchodzi-ľa svajo Mileńjum, a papa Piľ IX vydaľ byŹ na-

vat adpaviednuju bullu.

Na toje, što Polšča pierš była chryścijanskaj va ŭschodnia-słavianskim abradzie, i što hety abrad, jak addzielnaja Mitrapolija, paralelna isnavaŭ da 13 st. i pašla uviadzieńnia łacinskaha abradu, świedčač šmatlikija biasspručnyja dovady:

1) ŽYĆCIO św. Metodaha (pač.X v.) padaje:

"Pahanski kniaź duža krepki siadzieŭ nad Višľaj, źnievažau chryścijanaŭ (h.zn. ŭschodnia-słavianskaha abradu ŭ hetym kniaŭstwie - Red.) dy čyniŭ im škody. (Metody) Pasľau da jaho (pasľa), praz jakoha kazaŭ: "lepš zrobiš, synie, kali achryścišsia dobra-volna j na sobskaj ziamli, kab ty nia byŭ achryšćany musam na čužoŭ ziamli, što ŭspomniš sabie? Tak jano i staľasia".

Z hetaj zaciemki vynikaje, što u 875-885 hh. nad-viśľanski kraj, dzie ŭžo šyryľasia ŭsch.-słav. chryścijanstva, byŭ padbity kn. Światapoľkam Maraŭskim dy schryścijanizovany, a heny kniaź paľonieny.

2) Anonim-Gall (lib.I, c.11) kala 1113 h. pišaŭ: "Karol Balesľau (Charobry) u turbotach ab sľuźbie Božaj, u pabudovie światyniaŭ, u zasnavańni japi-skapstvaŭ dy ŭ ustanaŭleńni beneficyjaŭ vyjaľlaŭ hetkaje starańnie, što ŭ jahonuju paru Polšča mie-ľa dvuch archijapiskapaŭ ŭ ich sufrahanami". U in-šym miescy (kn.I, 16) Gall vyjaśniaje, dla kaho byli staŭlenyja DVA ARCHIBISKUPY ŭ Polšчы, pajmie-nna jon nazyvaje chryścijanaŭ u Polšчы DVUCH abra-daŭ łacinskaha i słavianskaha. Gall piša ŭ panehi-ryku ŭ čeść Balesľava Charobraha, što pľauć pa im: "Latinorum et Slavorum quotquot estis incolae" - "Chto-b nia byŭ z vas žychary (Polšчы) łacińnik ci słavianin pľaućcie razam..."

Polskaja tendencyjnaja histaryjahrafija "zhu-biľa" hetuju ŭschodnia-słavianskuju Mitrapoliju ŭ Polšчы dy pierachodzić nad joj jak byccam takoj ni-koli nia byľo.

3) Ab słavianskaj tradycyi ŭ Polšчы havorać mno-hija ślady, pierachavanyja ŭ łacinskim katalict-vie, jak kult św. Kyrýľa i Metodaha i malitvy da

ich u starych brevijarach polskaha duchavienstva (Mon. Pol. Hist. I,89), staraja terminalohija carkoŭnych tekstaŭ u pierakładzie na polskuju movu z sŭlavianskich tekstaŭ, jak "Vojča naš" "Boharodzica", sŭlavy, jak Gospodzin, Cerkev, Bogurodzice i h.d.; bizantyjskaje malarstva i ikony, uklučna z "Częstochowska" Bożaj Matkaj.

4) Imiony krakaŭskich biskupaŭ Prahora i Praskulfa (Prohorius i Proculphus) z 970 i 986 h.h. u najstarejšym katalogu krakaŭskich biskupaŭ z 13 st. Łacinski japiskap u Krakavie razam z japiskapstvam byŭ pastaŭleny Balesŭavam Charobrym u hadoch 999-1000 dy należaŭ da hnieźnienskaj mitrapolii. Dalej u Ročniku kapituły krakoŭskaj (MPH II, 794) majem pad hadami 1027 i 1028 cikaŭyja zapiski, jakich aficyjalnaja prołacinskaja polskaja histaryjahrafija nia moża padciahnuć pad svoj šablon nehacyi sŭlavianskaha abradu ŭ Polšćy, a pajmienna:

"1027 Ypolitus archiepiscopus obiit. Bossuta successit.

1028 Stephanus archiepiscopus obiit"

U hetaj zaciemcy idzie hutarka ab dźviuch mitrapolijach - łacinskaj i sŭlavianskaj z dvuma archijapiskami. Inakš nielha spałučyć hetych dvuch viestak u adno ŭ tak karotkim časie. Ma-być viestka z 1027 datyčyć mitrapolii sŭlavianskaj, kali pa śmierci archijapiskapa Hipalita pieraniaŭ stalicu Basuta, a z 1028 h. datyčyć mitrapolii łacinskaj, kali pamior archijapiskap Ściapan.

5) Ab isnavanni sŭlavianskaha abradu ŭ Polšćy śvidčyć archealohija. Tak u roznych častkach Polšćy znojdzienyja manety z napisam KIRYLICAJ "Bolesław" (M. Gumowski, Corpus nummorum Polonia, 1939; R. Kiersnowski, Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredn., 1960). Heta dynary Balesłava Charobraha (992-1025). Kali-b u Polšćy nia

było słavianskaha abradu z kiryličnym piśmom, kamu-ž tady biľasia maneta? Jasnaja reč, usiakija spekulacyi praciŭnikaŭ słavianskaha abradu ŭ Polščy adnosna hetych znachodak, jość naiŭnymi. Tak jak nasielnictva Polščy dzialiliŭsia na dva abra-  
dy z słavianskaj i łacinskimi movami, dy i dena-  
ry Balasłava Charobraha byli adny z napisami łac-  
cinskimi, druhija z słavianskimi. Sučasnyja pra-  
ciŭniki słavianščyny ŭ Polščy (Lehr-Spławinski  
i inš.) aspečvajuć "kiryličny" arhumant z manet  
u karyść carkoŭnasłavianščyny ćvierdžańniem, što  
byccam zach. carkoŭna-słavianščyna karystaľasia  
"hľaholicaj", a nie kirylicaj. Pytańnie hetaje  
dasiul nia vyrašana je, jako je piśmo było raniej-  
šaje: kirylica ci hľaholica. Baľšynia dašlednikaŭ  
pierakonana, što kirylica papieraďžaľa hľaholicu  
dy jaje zahľušyľa, jak sprobu admľažavańnia ad  
hreka-padobnaha piśma, zvanaha "ruskim".

6) U karyść isnavańnia ŭschodnia-słaviansk-  
kaha abradu z "ruskim" piśmom sľužyc dakumant  
Mieška I t.zv. DAGOME IUDEX z kala 990 h., jakim  
jon pieradavaŭ pad apieku papie Janu XV hniaź-  
nienskuju ziamlu (razumiec treba mitrapoliu) u  
takich miežach: "ad mora pa Prusy, Ruś, i ad hra-  
nicy Ruś da Krakava, ad Krakava da Odry, dalej  
da Alemura a adtuľ da ziamli Milze (Milčan) dy  
ŭzdoŭž Odry da Hniezna." Jak bačym, heta nia by-  
ło apisańnie ŭsiaje dziaržavy Mieška I, bo ŭ ja-  
je nie ŭvachodziać ziemi basejnu Višy, jakija  
nazvanyja ŭ dakumancie praskim z 1086 h., pavod-  
la jakoha ŭschodniaja hranica vialikamaraŭskaj  
mitrapolii išľa Buham i Styram, ukľučajučy Mazur-  
ščynu (Mazoŭša). Mabyć i Krakaŭ, zaniaty kala  
998 h., taksama nie ŭkľučajecca ŭ mitrapoliu hnia-  
źnienskuju pavodla DAGOME IUDEX, bo Krakaŭ naz-  
vany jak pahraničny punkt, dy tam łacinski bis-  
kup byŭ pastaŭleny tolki ŭ 999-1000 hh. heta jość  
2-3 hady paźniej. Takim čynam u DAGOME IUDEX pad  
RUSIAJ na ŭschodzie razumiec treba NIE Ruś Kijeŭ-  
skuju, jak ab hetym naputana ŭ litaratury, a RUŚ  
u značeńni ŭschodnia-słavianskaha ABRADU, pom-

mniačy, što Kosmas Praski (12 st.) nazyvaje ūs-  
chodni abrad z sľavianskaj abo ruskaj movaj —  
"secundum ritus...Ruzie aut Slavonice lingue".  
U hetkim razumleńni DAGOME IUDEX stanovicca jas-  
nym i lahičnym dakumantam na pieradaču papie Ja-  
nu XV Mieškam novazarhanizavanaj kaścielnaj ka-  
cinskaj pravincyj z stalicaj u Hnieźnie, jakaja  
kančatkova była aformlena ū 1000 hodzie z dału-  
čeńniem Krakava. Jasnaja reč, Mieška I, nia moh  
uvachodzić u miežy ūschodnia-sľavianskaj pols-  
kaj pravincyj, jakaja jurydyčna ū tym časio na-  
leżyła da mitrapolii Vialika-maraŭskaj, a ad  
973 h. (kali papa Benedykt VI i imperatar Otto  
I. vyznačyli novyja miežy b. ziemiaŭ Vialika-  
maraŭji)-da Praskaj Japarchii. Tolki, kali Kra-  
kaŭ dy rešta terytoryj była apanovana Balesšavam  
Charobrym, nastupiła tady ū 999 h. novaje pahad-  
nieńnie z Rymam i imperataram niamieckim Ottanam  
III. dy ūstanoŭlenyja DŽVIE MITRAPOLII ū Polšcy,  
heta značyc: ĆACINSKAJA MITRAPOLIJA z stalicaj  
u HNIEŹNIE, z biskupstvami u Krakavie, Vročlavie,  
i Kołabierazie na Pamory dy SŁAVIANSKAJA z sta-  
licaj, mabyć, u Sandomiery (na heta najboľš da-  
nych). Dzie byli stalicy padužadnych japiskapaŭ,  
niama dakładnych danyh. Dapuskajem, što byli ū:  
Krakavie, Sandomiry, Lublinie, Płocku, Kališy, Tyn-  
cy, Višlicy, Żeńčycy, Sieradzy, Červinsku.

7) Zasnavańnie DRUHOJ (SŁAVIANSKAJ) Mitra-  
polii ū Polšcy ū 1000 hodzie na bazie isnujučych  
biskupstvaŭ žučyłasia z vialikaj ūschodniaj pa-  
litykaj Balesšava Charobraha pry dapamozie Bru-  
nona z Kverfurtu, jakoha ū zhodzie z Ottanam III.  
i papaj Sylvestram II. namiačalaasia na archibis-  
kupa hetaj novaj carkoŭnaj pravincyj (na hnieź-  
nienskaha archijapiskapa naznačaŭsia Radzym-Gaŭ-  
denty, brat św. Wojciecha). Adnak chutkaja śmierć  
Ottona III. dy pieraniaćcie ulady Henrykam II. pa-  
kryžavali ūschodnija plany arhanizatoraŭ ūschod-  
nia-sľavianskaj Carkvy, dy Bruno byŭ pastaŭleny  
na zvyčajnaha biskupa ū Megdeburhu dy praznačany  
na spravy miasyjnaj palityki na ūschodzie. Pašla

udačnej misii da Piečyniehaŭ i Ŭładzimira Kijeŭska-  
ha, jon byŭ vysłany ŭ zachodniuju Biełaruś, dzie i  
i byŭ zabity ŭ 1009 hodzie.

Baleskaŭ Charobry pry dapamozie Bruna miarkavaŭ  
pašyryć svaje ŭladaŭni na ŭschodzie, hałoŭnym čy-  
nam pašyreŭniem svaje ŭschodniaj mitrapolii. Pie-  
čyniehi z adnaho boku, a LITVA (Biełaruś Zach.) z  
druchoha, mieli być klaščami na Kijeŭščynu. Nieka-  
torem vynikam ŭschodniaj palityki Charobraha byŭ  
žanimstva Šviatapołka Turaŭskaaha, syna Ŭładzimira,  
z dačkoj Baleskava dy pastaŭleŭnie ŭ Turavie bp.  
Rajnberna, a pašla aryštu ich Ŭładzimiram u 1013  
hodzie, pachodu Charobraha na Kijeŭ, jaki adnak nia  
mieŭ pośpiechu. Druhi pachod u 1018 h. skončyŭsia  
ŭziaćciem Kijeva dy dažučeŭniem da Polšcy Červień-  
skich haradoŭ. Adnak Šviatapołk užo ŭ 1019 hodzie  
byŭ vykinieny z Kijeva dy Piačyniehi, jaho sajuž-  
niki, byli ražbityja Jaraslavam. Hety apošni navia-  
zaŭ vajenny sajuz z Niamieččynaj suprač Charobra-  
ha dy hetkim čynam moh spravicca z Bračyslavam  
Połackim, druhim sajužnikom Charobraha, dy Piečy-  
niehami. Pajmienna ŭ hadoch 1020-22 Bračyskaŭ z  
najemnymi skandynaŭskimi vojskami Ejdmunda za-  
niaŭ Noŭharad a pašla Kijeŭ. (1021). Jaraskaŭ z  
dapamožnymi niamieckimi vojskami z Noŭharadu, vi-  
dać, atakavaŭ Połacak, a pašla "chadziŭ k Bier-  
ściu", mabyć suprač intervencyi Baleskava Cha-  
robraha. Adnak pakolki pomać Palakaŭ byŭa niee-  
faktoŭnaja, dyk pryšłosia Bračyskavu (1022) pa-  
kinuć Kijeŭ dy pamirycca z Jaraslavam. Jak ba-  
čym, pytaŭnie ŭschodniaha abrađu ŭ Polšcy j ŭs-  
chodniaj palityki, cieśna viažucca z našaj his-  
toryjaj.

Nastupniki Charobraha Mieška II i Kazimir nie  
vyjavili toj pružnaści dy palityčnaha rozumu,  
što mieŭ ich vialiki papiarednik. Asabliva Ka-  
zimir, vychavany ŭ Niamieččynie dy jaho matka  
niemka Rycheza svajoj proniamieckaj palitykaj  
i nastupam<sup>1</sup> ŭslavianski abrađu u Polšcy vyklikali

chatniuju vajnu ũ Polšćy ũ hadoch 1037-39 miž partyjaj proniemieckaj (łacińnikami) a partyjaj "słavianskaj" z kn. Mazowieckim Masławam na čale, jaki byŭ čeśnikom pry Miešku II. dy vladučaj asabistaściu. Kazimir z matkaj Rychezaj uciakli ũ Niamiečcyńnu. U mižčasie najechaŭ Polšču Bratysłaŭ češki, zachapiŭszy i ahrabiŭszy Vialikuju Polšču (Poznań, Hniezna) dy vyviez mošcy św. Wojciecha. Adpała taksama ad Polšćy Pamora. Kazimir tymčasam zamacavaŭ sajuz z Jarasławam Kijeŭskim žanimstvam z siastroj Jarasława Maryjaj Dabrynienhaj, a atrymaŭszy ad niamieckaha imperatora Henryka III. zbrojnuju siłu, viarnuŭsia ũ Polšču, ahniom i miačom navodziŭ paradki, asabliva na terytoryi słavianskaj Mitropolii. Adnačasova (1039-40) Jarasłaŭ Kijeŭski, jak sajuźnik Kazimira, z silnaj armijaj zaatakavaŭ Jačviež i Litvu (Zach. Biełaruś), sajuźnikaŭ Masłava, kudy taksama uciakali chryścijanie słavianskaha abrađu pierad niamiecka-polskimi pahromšćykami. Z hetaha času ũ Zach. Biełarusi silna ũzmocniłasia chryścijanstva ũschodniaha abrađu, dziaľkujucy ũciłokšym siudy ũschodnia-słavianskim duchoŭnikom. U 1041 hodzie Jarasłaŭ "na łodziach" (mabyć r. Buham) vysadziŭsia ũ Mazoŭszy, kab razam z vojskami Kazimira razhramić Masłava. Masłau byŭ zabity dy ũschodnia-słavianskaje chryścijanstva abiaśsilenaje. Polska litaratura nazyvaje jaho "reakcyjaj pahanstva", ale Gall i inšyja staryja krynicy nazyvajuć ich (praciŭnikaŭ) "łiechryścijanami", "niepraŭdzivymi chryścijanami", tak jak kryžaki nazyvali našaje chryścijanstva.

Pašla hetkaha pahromu ũschodniaha abrađu ũ Polšćy mnohija dyjacezii byli nasilna pieraviedzienyja na łacinstva. Kala 1050 h. była skasovanaja ũschodniaja Mitropolija, a jaje archijabiskup, Aron, staŭsia krakaŭskim biskupam łacinskim z paljušam, atrymanym ad papy Lavona IX, jak adznaku archibiskupa, čaho ũžo nie atrymaŭ

jahony nastupnik Lambert Zula. U kožnym wypadku ũschodni abrad u Polšćy ũtrymaŭsia i pašla pah-romu pry Kazimiry. U kancy XI st. łacinskaja Mitrapolija Hniežnianskaja składałasie z dyjacezijaŭ: Hniezna, Krakaŭ, Wrocłaŭ i Płock. Heta značyć, adpała dyjacezija Kałabreskaja, za toje prydbanaja była mazavieckaja ũ Płocku. Nia było tolki ũschodniaha mitrapality. Ab hetym świedčyć list papy Hryhora VII da Balesława Šmiełaha (1058-1079) z 1075 h., dzie havorycca: "...quod episcopi terrae vestrae non habentes certum metropolitanae sedis locum"- "biskupy wašaj ziamli nia majuć ustalavanaj mitrapolnaj ũłady", "...nec sub aliquo positi magisterio, huc et illuc pro sua quisque ordinatione vagantes, ultra regulas... sanctorum patrum liberi sunt et absoluti" - "tut i tam spasyłajucca na swaju juryzdykcyju dy hetym zvalniajuć siabie ad rasparadžeńniaŭ stalicy apostalskaj". Dalej papa piša, što dla kraju tak vialikaha jak Polšća, lik isnujučych biskupaŭ jość za-mały - "quod inter tantam hominum multitudinem adeo pauci sunt episcopi". Praciŭniki ũschodniaj mitrapolii silacca hety list tłumačyć, byccam papa hutaryć pra stan łacinskaj Carkvy ũ Polšćy. Adnak dašlednik carkoŭnych sprawaŭ Polšćy St. Ketrzynski (Polska X-XI v. W-wa, 1961) u hłbokaj analizie padziejaŭ XI st. vyklučaje, z stanu apisanaha papaj Hryhoram VII, łacinskiju mitrapoliju, śćviar-džajućy adnu mahčymaść, što list papy datyčyŭ re-hulacyi druhoj, słauianskaj mitrapolii. Dalejšym padmacavanńiem hetaj dumki, jość tady śviežaja sprava dačynieńniaŭ z Kijeŭskaj Rusiaj Iziasława, jak byŭ žanaty z Hertrudaj, dačkoj Mieška II, a ũtrymoŭwaŭ sajuz z Balesłavam Šmiełym. U 1069 ho-dzie Balesłaŭ chadziŭ pachodam na Kijeŭ, kali Iziasłaŭ, jaki pałoniŭ tam Usiasława Połackaha, što byŭ u sajuzie z Połaucami, a bačačy abureńnie narodu na jaho, uciok u Polšću, sukajućy pomačy. Polskaja interwencyja nie zapeŭniła doŭhaha pana-vańnia Iziasłavu ũ Kijevie. Vyhnany druhi raz Iziasłaŭ z Kijeva u 1075 hodzie adviedaŭ papu Hryhora VII



u Rymie, zapeŭniŭ jaho, ťto kali vierniecca da ŭłady na Kijeŭskim pasadzie, dyk ustanović vuniyu. Papa jaho zyčliwa pryniaŭ dy ablaćaŭ dapamohu. Voš-ža tady-to byli vysłanyja papskija lehaty z piśmom Hrehara da Balesłava Šmiełaha ŭ Polšču. Pa dumcy papy Balesłau pavinien byŭ dapamahčy Iziasłavu viarnucca ŭ Kijeŭ dy naładzić tam jednaśc z Rymam. Pieramovy Balesłava z Iziasłavam adbylisia ŭ prysutnaści lehataŭ, i Balesłau abiaćaŭ jamu pomač.

Jasnaja rač, u abliččy vialikaj papskaj misi na ŭschodzie, pierś treba było naładzić razburanju słauianskuju Mitropoliju ŭ samaj Polščy.

Choć niama jaŭnych dovadaŭ na toje, ťto tady (1075) byŭ nanovapastaŭleny ŭschodni mitrapalit u Polščy, treba dumać, ťto tak, bo lehaty i mieli nakaz Hryhora VII praviaści dy ŭstanauić paradak u carkoŭnaj arhanizacyi ŭ Polščy. My viedajem taksama, ťto na ŭračystaj karanacyi Balesłava Šmiełaha ŭ 1076 h. prysutničała 15 japiŭskapaŭ. Kali ŭ hetym časie było ŭsiahotolki 4 žacinskich dyjacezii ŭ Polščy (Hniezna, Krakaŭ, Vračława i Płock) dyk najmieniś 8 biskupaŭ było ŭschodniaha abrađu! Dumajem, ťto siarod ich musieŭ być i archibiskup! U 1077 h. Iziasłau pry dapamozie polskich vojskaŭ zaniaŭ Kijeŭski pasad. U nastupnym 1078 h. polskija vojski znoŭ interveŭjavali ŭ baracbie Iziasłava z praciŭnikami, ale ŭ bitvie pad Čarnihavam jon byŭ zabity, a ŭładu pieraniaŭ jahony sajuźnik Usievažad z synam Manamacham.

Uznaŭleŭnie ŭschodniaj palityki Polščy ŭ apory na papu Hr hora VII suprać niemieckaj imperyi Henryka IV vyklikała varožaśc proniemieckaj partyi ŭ Polščy, na čale jakoj stajaŭ krakaŭski biskup Staŭisłau. Heta i pryviažo da kanfliktu Balesłava Šmiełaha z krakaŭskim biskupam dy jaho ściaćcie. Gall nie biez pryčyny nazyvaie biskupa "dziaržaŭnym zradnikam".

Pieramoha proniemieckaj partyi zmusiła da ŭcio-  
kaŭ Balesława Śmiełaha na Vuhorščynnu da swajho sa-  
juźnika Uładysława, a ŭ 1254 h., kali ŭžo łacińnic-  
twa poŭnaściu apanawała ŭschodni abrad u Polšчы,  
zabity krakaŭski biskup Stanisłaŭ, byŭ abvieščany  
polskim ŭwiatym mučanikam.

Tak pradstaŭlajecca ŭ skarocie sprawa ŭschod-  
nia-słavianskaha abrađu ŭ Polšчы, ab jakim tak zaŭ-  
ziata maŭčyc aficyjnaja polskaja historyjahrafija,  
dy arhanizatory polskaha MILEŃJUM.

Druhim aspektem, charakternym dla arhanizataroŭ  
polskaha MILEŃJUM na emigracyi, jość staraja falsy-  
fikacyja historyi polska-litoŭskich (biełaruskich  
dy ukraińskich) dačynienniaŭ. Pajmienna tak u pub-  
ličnych vystupleńniach, u presie j adumysnych pub-  
likacyjach arhanizatory Mileńjum pradstaŭlali, na-  
suprać historyčnych faktaŭ, ziemi Vialikaha Knia-  
stva Litoŭskaha jak intehrallnuju častku Polšчы dy  
pad adnym nazovam "POLŠČA", zvodziačy ziemi VKL  
da polskich pravincyjaŭ. Heta nia tolki MANA, ale  
vyjaŭ polskaj palityčnaj zaśleplenaści i to ŭ na-  
šuju paru, kali, daŭniej sajuznyja narody, nacyja-  
nalna samavyznačylisia dy sukajuć novaha zbliżeń-  
nia, kab supraćstajać sučasnym ahresaram i pania-  
volnikom. V.K.

150-hodździe Skarynaŭskaha druku. U hetym ho-  
dzie minaje 150 hoŭ ad nadrukavańnia dr. Prancišiom  
Skarynaj z Połacka ŭ Prazie (českej) u 1517 hodzie  
PSAŭTYRA ŭ pierakładzie na tahačasnuju biełarusku-  
ju litaraturnuju movu. Padzieja hetaja vialikaha  
kulturnaha značennia dla našaj historyi i dla na-  
šaha narodu ŭ sučasnaści, kali Maskva zходу na hoŭ  
uzmacniaje na kantralavanych biełaruskich ziemiach  
rusyfikacyjny nastup, kab padmianić adrodžanju  
biełaruskuju nacyjanalnuju movu, movaj rasiejskaj.  
Imia našaha słaŭnaha vučonaha prašvietnika jość  
našaj vialikaj nacyjanalnaj siłaj, tamu Maskva im-  
kniecca sfalšavać historyčnuju praŭdu, pradstaŭla-

jučy jaho jak GEORGIJA, zamiest Franciška (pa narodnamu Francisia), jak jon sam siabie nazyvaŭ, "russkoho", a movu pierakładu "ruskaj", vykarys-toŭvajučy staruju terminalohiju carkoŭna-litara-turnaha značeńnia ŭ sensie sučasnym, nacyjanalnym. U vydanych publikacyjach falšujecca żyćcio j dziej-naść hetaha znamianitaha čaŭavieka, a taksama dziaŕžaŭna-palityčnyja dačynieńni tahačasnaj słaŭ-naj našaj Dziaŕžavy-Vialikaha Kniastva Litoŭska-ha, u jakoj naradziŭsia i dla jakoj pracavaŭ Ska-ryna.

Patryjoty, što żyvuć i pracujuć u BSSR namie-cili šyroka adznačyć słaŭny biełaruskij jubilej roznymi publikacyjami, uračystaściami dy memuar-nymi adznačeńniami (pamiatniki, nazovy vulic etc). Biełaruskaja emihracyja taksama adznačaje Skary-naŭski jubilej publikacyjami pracaŭ ab Skarynie i ab biełaruskim DRUKARSTVIE dy adumysnymi aka-demijami.

### Pieršy Mižnarodny Kanhres Słavianskaj Archea-lohii ŭ Varšavie.

Ad 14-18 vierańnia 1965 h. u Varšavie adbyŭsia Pieršy Mižnarodny Kanhres Słavianskaj Archealohii. U žježdzie prymali udzieł šmatlikija archealohi z rozných kraínaŭ švietu; Aŭstryi, Anhlii, Baŭharyi, Belhii, Vuhorščyny, Halandyi, Niamieččyny (ŭschod-niaj i zachodniaj), Hišpanii, Kanady, Narverhii, Polšcy, Rumunii, SSSR, Francyi, Čechasłavacyi, Švecyi, Švajcaryi, Juhasłaŭji. Usiaho było kala 500 udzielnikaŭ, pieravažna slavistaŭ-archealo-haŭ. Staršynioj Žjezdu byŭ B. Rybakaŭ (SSSR). Z Savieckaha Sajuzu udzielnicyła ahulam 30 archea-lohaŭ, siarod ich ad BSSR - L. Pobal.

Na Žježdzie praca pravodziłasia ŭ Sekcyjach:  
1) Etnahieneza słavianaŭ; 2) Rańniasłavianskija i inšyja kultury ad XII st. da nar.Chr. da VI st. pašla Chr.; 3) Farmavańnie słavianskich haspadar-

stvaŭ; 4) Raŭvićcio sielskich sieliščać dy ŭzni-  
knieńnie sŭlavienskich haradoŭ u raŭnim sieradnia-  
viečcy (padsekcyja)raŭvićcio vioski j ŭzniknie-  
ńnie haradoŭ,b) kultura vioski j haradoŭ); 5)Ma-  
neta ŭ sŭlavienskich krainach u staradaŭnaści j  
sieradniaŭviečcy; 6) Metady j historyja dašledva-  
ńnia sŭlavienskich staradaŭnaściaŭ. Va ŭsich sek-  
cyjach było pračytana j abmiarkavana bolš za 200  
referataŭ dy paviedamleńniaŭ.

L. Pobal pieradaje (VIEŠCI AN BSSR,nr 2,1966),  
što jon prymaŭ udzieł u DRUHOJ sekcyi, dzie było  
abmiarkovana bolš za 40 dakładaŭ j paviedamleń-  
niaŭ, pryšviečanych pytańniam sŭlavienskich kul-  
turaŭ, etnahiejezy sŭlavianau, rašsialeńniu j su-  
viaziam sŭlavianau z susiednimi plamionami j na-  
rodami. Jasnaja reč, hačoŭny ton Źjezdu zadava-  
li savietskija ~~navučoŭcy~~ navučoŭcy, pravodziačy svaje po-  
hlady ŭ hetych važnych pytańniach sŭlavienskaha  
pachodžańnia, kulturnaha raŭvićcia j dačynień-  
niaŭ da svaich susiedziaŭ. Pierš spynimsia nad  
infarmacyjami Pobala. "Vučonyja paviedamili ab  
novych archealahičnych mataryjałach sŭlavianau z  
II tysiačahodździa da n.e. pa XIII st n.e.- pi-  
ša Pobal. U histaryčnaj navuce ŭ ciapierašni čas  
isnujuć try asnaŭnyja teoryi ab praradzimie sŭla-  
vianau. Adna hrupa vučonych ličyć, što praradzi-  
ma hetych plamionau była na ziamli pamiž Visŭaj  
i Vodraj. Hetaj teoryi prytrymlivajucca polskija  
vyčonyja (J. Kostrzewski, K. Jaśdzewski i inš.),  
jaje padtrymlivajuć vučonyja j niekatorych in-  
šych krainau. Prychilniki hetaj teoryi z raŭni-  
mi sŭlavianami źviazvajuć tak zvanuju "ŭžyckuju  
kulturu" epochi poźniaj bronzy j raŭniaha žalez-  
naha vieku.

Pavodla druhoj teoryi, raŭniasŭlavienskija pla-  
miony pieršapačatkova pražyvali ŭ lesastepnaj pa-  
łasie Siaredniaha Padniaproŭja, i adhetul jany  
rašsialilisia na poŭnač i zachad. Adzin z hačoŭ-  
nych aŭtaraŭ hetaj teoryi A.I.Čerapoškin (Kijeŭ)

ličýć, što z rańnimi słavianami treba źviazvać plamiony bałahrudaŭskaj i čarnaŭskaj kulturaŭ. Plamiony hetych kulturaŭ u poznabronzavym i rańnim žaleznym viekach zasialali ziemli lesastepu pamiž Dniaprom i Dniastrom.

Prychilniki treciaj teoryi ličać, što zy słavianami treba źviazvać plamiony "trzciniŭskaj kultury", jakaja ŭ poznabronzavym veku zajmała ziemli lasnoj paŭsasy pamiž Dniaprom i Vodraj. Najbolš aktyŭnym pryhichilnikom hetaj teoryi možna ličýć polskaha vučonaha A. Hardaŭskaha. Niekatoryja jaho idej znachodziać padtrymku z boku vučonych inšych krainaŭ.

Roznym pytańniam historyi plamionaŭ lužyckaj kultury i ich susiedziam pryśviacili svaje dakaŭdy j paviedamleńni akademik Jan Filip (Čechi), I.K.Šviešnikaŭ (Lvou), T. Malinoŭski, M. Geld, T. Ružyčka, Z. Bukoŭski, N.Niesiałoŭska-Vendzka, B. Gedzicha (Polšča). U svaich dokaŭdach i paviedamleńniah, a taksama ŭ dyskusii vučonyja pakazali, što ŭ poźnim bronzavym i ŭ pačatku žaleznaha vieraŭ lužyckimi plamionami byli zaniaty ziemli bolšaj častki Polšcy, Uščodniaj Niamieččyny, Čechii, Aŭstryi, častki Zachodniaj Ukrainy. U apošnja hady mataryjały hetaj kultury vyjaŭleny taksama j na Bałkanskim paŭvostravie. U praciesie abmiarkavańnia vučonyja pryjšli da takoj dumki, što lužyckuju kulturu treba razhladać jak mnohaetničnuju kulturu, kulturu słavianaŭ, iliryjcaŭ, hermancaŭ i inšych narodaŭ.

Ab pomnikach trzciniŭska-kamaroŭskaj kultury ŭ paŭnočnaj Ukrainie paviedamleńnie zraŭiža S. Bieražanskaja (Kijeŭ), a ab plamionach hetaha kruhu ŭ Zachodniaj Ukrainie-I.K.Špiešnikaŭ. S.S.Bieražanskaja vykazala dumku, što viedamaja ŭ rańnim žaleznym veku na paŭdni Biełarusi j počnačy Ukrainy miłahradzkaja kultura maje šmat ahulnych

elementaŭ u pomnikach tr̥zciniiecka-kamaroŭskaj kultury. Hetu dumku padtrymaŭ polski vučony Z. Bukoŭski (Varšava). Skifskaj kultury j inšym kulturam skifskaha času na ŭkraïnskim lesa-stepie byli pryšwiečany paviedamleñni A.I. Cieranoŭkina i V. A. Iljinskaj.

Nielha pahadzicca z dumkaj, - pradaŭŭaje L. Po-bal, - jakuju vyказаŭ Cieranoŭkin, a pry abmiarkavañni dakładaŭ i P.N.Traćciakoŭ, što miłahradzkaja kultura adnosicca da kruhu bałtyjskich kultur. Z takimi piarečaćniami pry abmiarkavañni vystupiŭ aŭtar hetaj spravazdačy. Na kankretnych mataryjałach z archealahičnych pomnikaŭ rañniaha vieku na terytoryi paŭdzionnaj Biełarusi byŭo pakazana, što miłahradzkaja kultura ničoha aħulnaha nia maje, na- prykład, z kulturaj strychavanaj kieramiki, jakuju archealohi ličać bałtyjskaj. Abjadnoŭvač hetyja dŭvie kultury ŭ adnu etničnuju hrupu niama nijakich hruntoŭnych navukovyh padstavaŭ.

Sprava jašče j u tym, što miłahradzkaja kultura zajmaje nia tolki poŭdźieñ Biełarusi, ale j značnuju častku paŭnočnaj Ukrainy a na zachadzie raspaŭsludŭvajecca da basejna siaredniaha cioku Zachodniaha Buha, dzie, akramia staraŭžytnasłavijskich hydranimaŭ, inšych nia znojdziena. Jość padstavy mierkavač, što miłahradzkaja kultura zjaŭlajecca asnovaj, na jakoj u III st. da n.e. sfarmavałasia zarubinieckaja kultura.

Ab rozných pytañniach pamorskaj, przeworskaj, aksyŭskaj (oksywska), kielckaj kulturaŭ, kultury Hotaŭ i Hepidaŭ, ab kulturach rymskaha času na terytoryi Połšчы zrabili dakłady j paviedamleñni J. Kastžeŭski, S. Tabačynski, J. Kmiaciński, J. Patocki, K. Przewozna, T. Sulimirski, J. Šydłoŭski, A. Nieviegradzki, L. Łuka i inš.

Aħulnym rysam kulturaŭ rymskaha času j rañniaha siaredniaviečča na terytoryi Paŭnočnaha Prykarpa-

ćcia byŭ pryśviečany dakład V. Barana (Lvoŭ). Ab pomnikach čarniachoŭskaj kultury na terytoryi USSR raskazaŭ V.V. Krapotkin (Maskva). Roznym pytańniam zarubinieckaj kultury byli pryśviečany paviedamleńni K. V. Kasparavaj i D.A. Mačynskaha (Leninhrad).

Vialikuju cikavaść vyklikaŭ dakład P.N. Traćciakova na temu: "Novyja archealahičnyja danyja pa etnicnaj historyi ŭschodnia-słavianskich plamionaŭ u I tysiačahodździ n.ery". L. Pobal zrabiŭ paviedamleńnie na temu: "Biełaruskaje Padniaproŭje ŭ I tysiačahodździ n.ery". Vyvučajučy archealahičnyja pomniki žaleznaha vieku na terytoryi Padniaproŭja, aŭtar pryšoŭ da dumki, što rańniasłavianskija plamiony tak zvanaj zarubinieckaj kultury ŭ Biełarusi zajmali ziemli na poŭdźień ad linii sučasnych haradoŭ Mahileŭ-Asipovičy-Słuck užo ŭ apošniaj čwierci I tysiačahodździa da našaj ery. Asnaŭnym char. typam pasialeńniaŭ u hetych plamionaŭ źjaŭlalisia haradzišчы. U I-II stst. n.e. ŭ žyćci poznazarubinieckich plamionaŭ prachodzili važnyja źmieny: ludzi pakidali haradzišчы j pastupova pierachodzili žyc na sielišчы. Zarubinieckaja kultura ŭ svaim raźvićci prajšła dva etapy: rańni - z kanca III st. da n.e. pa I-II ststah. n.e. i poźni - z II-V ststah. n.ery. Pierachod na sielišчы viažacca z arhanizacyjaj dziaržavy.

Pasieliščaŭ poźniaha etapu zarubinieckaj kultury ŭ Biełaruskim Padniaproŭji užo viedoma zvyš 150. Da VI-VIII stst. n.e. u basejnie biełaruskaha cioku Dniapra adnosiacca sielišчы j bieskurhannyja mohilniki, blizkija da žytomirskaj kultury. Vyvady L. Pobala padtrymaŭ Traćciakoŭ. Jon pakazaŭ na kankretnych mataryjałach, što blizkija da biełaruskich, poźniazarubinieckija archealahičnyja pomniki II-V stst. n.e., viedamyja na Smalenščynie, Branščynie j Paŭnočnaj Ukr.SSR. Adnak nie lha pahadzicca z dumkami P.N. Traćciakova, kali jon ličyć, što na terytoryju paŭdnia Biełarusi

zarubiniieckija plamiony pryjšli z Ukrainy. Padobnym mieraavanniam piarečač archealahičnyja mataryjały. Vyvučajučy mataryjały z archealahičnych pomnikaŭ žaleznaha vlieku Padniaproŭja, aŭtar pryjšoŭ da nastupnaha vyvadu: poŭdzieć Biełarusi razam z poŭnačču Ukr.SSR (da miaży stepu) byŭ toj ziamloj, dzie, na bazie miłahradzkaj kultury, uźnikła zarubiniieckaja kultura. H.V.Stychaŭ zrabiŭ paviedamleńnie ab dośledach staradaŭnich haradoŭ Viciebska j Połacka."

Na zakančvajučym pasiedžańni było pastanoŭlena stvaryć Mižnarodny Sajuz Archealohaŭ-Ślavistaŭ (MSAS), meta j jakoha jość supracooŭnictva vučonych usich krainaŭ ŭsvietu, kaho cikavić staradaŭnaja historyja ślavianaŭ. Staršynioj na adzin hod vybrany prof. V. Hensel, a hanarovym staršynioj - akademik B.A. Rybakaŭ. II Mižnarodny Kanhres namiečany ŭ 1970 h. u Berlinie (Usch.)

Treba vieryć, što mižnarodnaje supracooŭnictva archealohaŭ-ślavistaŭ, zrušyć napierad navuku ab etnahienezie i kultury ślavianaŭ. Pakaźnikam potupu na I Žježdzie jość dakładniejšaje vyznačeńnie tak zv. łużyckaj kultury, jakuju da siul vykaryštoŭvała połskaja navuka ŭ šumlivy sposab, jak pakaźnik "prasławianaŭ" dy źviazvajučy terytoryju Połšcy, jak "prabačkaŭščynu" ślavianaŭ. Pieršy Žjezd archealohaŭ u asnaŭnym nia zmož kranuć z miesca pytańnia etnahienezy ślavianaŭ i ich prabačkaŭšcy z taje prostaj pryčyny, što na hetym Žježdzie daminavali staryja dy ŭsim viedamyja koncepcyji, byccam usie indaeŭrapejskija narody, a ŭ tym liku j śľavianstva pryjšli adniekul u hatovym kulturnamouŭnym vyhladzie dy zaniati niejkuju "prabačkaŭščynu", adkul pašla pašyryli svaju terytoryju, dy takim čynam zdyferencyjanavalisia. Našyja dośledy tak linhvistyčnaha, jak archealahična-kulturnaha charakteru pry vyvučeńni isnujučaj apisalnaj litaratury, vysoŭvajuć tezu, što ŭsie narody, viedamyja z raŭnich historyčnych pomnikaŭ, vytva-



rylisia na miescy svajho pasialeńnia z małymi pieratasoukami ślacham šmatrazovaha napkastavańnia pasialajučych Eŭropu mihracyjnych chvalaŭ nasielnictva pašla adychodu ledavika dy vytvarańnia spryjalnych umovaŭ da žyćcia. Ni adna z viedamych chvalaŭ nia moža pradstaŭlać akreślanaj hrupy narodaŭ. Možna tolki uvažać, što čym starejšyja chvali, tym jany byli linhvistyčna j kulturna bolš prymityŭnyja, a čym maładziejšyja aŭ da žaleznaj pary - pryniašli elementy bolš razvitych movaŭ i kultur. Dalejšaje napkastavańnie moŭnaje i kulturnaje i ich razvićcio adbyvałasja na miescy. Takim čynam nielha havaryć ab tym ci inšym "pranarodzie" i "prabačkauščynie" tak zvanых moŭnych hrup u Eŭropie. Sčaviane hetak sama vytvarylisia na miescy svajho historyčnaha pasialeńnia ślacham moŭnaha j kulturnaha napkastavańnia roznych mihracyjnych chvalaŭ. Hałoŭnym, farmujučym substratam dla ślavianstva pasłużyła mihracyjnaja chvala ŭ Eŭropu z Azii ŭ kancy mezalitu i na pačatku nealitu "vodnych ludziej" z jamkava-hrebieńlevaj kieramikaj, z pačatkami žyvioka-hadoŭli dy prymityŭnym ziemlarobstvam, ale z razvitym vodapŭkavańniem, dobraj hramadzkaŭ arhanizacyjaj, viedańniem torhu z addalеныmi narodami. Hetaja chvala nasielnictva zajmała prastoru lasnoj zony Eŭropy ŭздоўž vodnych ślachoŭ i pabierežžaŭ vodnych basejnaŭ (vozie-raŭ, moraŭ, rek, bałotaŭ) ad Anieskaha voziera na ŭschodzie, ŭздоўž Bałtyckaha i Paŭnočnaha moraŭ na poŭnačy, Paleśsiem, Karpatami, Bałkanami, Alpami na paŭdni. Pakolki siaredniaja i ŭschodniaja Eŭropa ŭ toj čas była wielmi ślaba zasielenaja papiarednikami hetaj chvali, dyk jana ŭtvaryła davoli mocny substrat dla budučaha ślavianstva. Chvala hetaja pakinuła hydro- i tapanimiku z koraniem VEND dy viedamaja ŭ najstarejšych krynicach pad nazovam VENEDY, VENDY (VIENY, VINDY etc). Ab tym, što hety substrat byŭ davoli husty i moŭna sabie blizki, śviedčyć vialikaja rasavaja i moŭnaja blizaść usich ślavianau pa

sioŋniašni dzień. Paźniejšyja mihracyjnyja chvali, a ũ asablivašci chvala z ciełapalnaj kulturaj ary-  
jaŭ uniasła vialiki ũkład tak moŭny, jak i kultur-  
ny dy rasavy ũ farmavaŋnie słauianskich narodaŭ i  
ich dyferencyjacyju. Kančatkavaj fazaj byli napła-  
stavaŋni skifskich i sarmackich moŭnych i kultur-  
nych elementaŭ. Takim čynam hutarka ab pra-  
słauianskaj "bačkaŭščynie", jak prastory, adkul vy-  
šli "špiełyja" słauianie, my ličym za vytvar scha-  
lastyčnych (a nie dašledčych, abapiortych na ana-  
lizie kulturnych, moŭnych, rasavych, archealahič-  
nych dy etnahrafičnych faktach) razvažañniaŭ skoły  
XIX i pieršaj čvierci XX stst. Asabliva vialikaje  
bažamuctva ũvodziła dy ũvodzić ũsciaž adstaŭaja ad  
postupaŭ sučasnaj empiryčnaj navuki linhvistyka, što  
ũsciaž paŭtaraje štučnyja schalastyčnyja šablony ab  
"pramovach" dy ich "razychodžaŋni" ũ toj ci inšaj  
formie, a hydra- i tapanimiku choča vytłumačyć na  
asnovie naciahivaŋnia da sučasnych movaŭ. Heta  
adzin ũ vialikich absurdaŭ, kab na hetaj asnovie  
rabić vyvady etničnaha charakteru ũ sučasnym zna-  
čeŋni, jak heta robicca ciapier vučonymi, kali  
kulturnyja płašty, znojdzienyja na toj ci inšaj  
terytoryi nazyvajecca sioŋniašnimi etničnymi na-  
zovami, jak napr. "bałtyjskimi", "finskimi", "sła-  
uianskimi" etc. Kulturnyja kruhi ũ archealahičnym  
mataryjale, u etnahrafičnaj kultury, u technicy  
vyrabaŭ etc abaznačajuć plamiennyja zdyferancyja-  
vanyja adzinki ũ hłybok. minuŭščynie šlacham roz-  
naha (pracentnaha) napłastavaŋnia tak rasavych,  
moŭnych i kulturnych elementaŭ, adnak toj ci in-  
šy kulturny kruh nia moža być nazvany, jak vyklu-  
čna "słauianski", "bałcki", "hermanski" i h.d. Ad-  
siul my bačym niekatory zdabytak I Archealahičnaha  
žjezdu, kali bałšynia vučonych vykazalašia, što  
"łužyckaja kultura" nia jość charakternaja tolki  
dla słauianaŭ. Hetak sama nieha skazać, što i  
ciełapalnaja kultura na Eŭrapejskim kantynencie  
taksama nia jość charakternaja tolki dla słaui-  
naŭ, mima taho što ciełapaleŋnie husta pakryva-  
je sučasnuju ci lepš kažućy histaryčnuju słauian-

skuju prastoru. Tolki spałučennie roznych mataryjaŭ hruntoŭnaha dašledyvaŭnia tak archea-  
hičnych, jak lindhvistyčnych, etnagrafičnych, an-  
trapalahičnych dy histaryčnych biez toj ci inšaj  
praduziaŭtaści moža vyjavić historyju staradaŭnich  
farmacyjaŭ, jakija ŭ kancovym vyniku dali etnič-  
naje abličča Eŭropy na pačatku histaryčnych časoŭ.

V.P.

Biełaruskaja Encykłapedyja. Na plenumie Saju-  
zu piśmieŭnikaŭ BSSR, jaki adbyŭsia 25 listapada  
1966 h. sakratar CK KP BSSR Stanisłaŭ Piłatovič  
padaŭ da viedama, što partyjnyja vorhany vyrašy-  
li praviešci niekatoruju pieratasoŭku ŭ dašiele-  
šnim kiraŭnictvie Sajuzu piśmieŭnikaŭ, tak jak  
staršynia Sajuzu piśmieŭnikaŭ Piatruś BROŬKA pier-  
ranosicca na novaje stanovišča - hažoŭnaha redak-  
tara Biełaruskaj Encykłapedyi. Adnačasova jon pa-  
daŭ da viedama, što stanovišča staršyni ŭ Sajuzie  
piśmieŭnikaŭ padmianiajecca instytutam pieršaha  
sakratara ŭ sakrataryjacie Sajuzu, a na hetuju  
pasadu vyznačajecca Maksim Tank. U hetaj dykta-  
tarskaj ingierencyi partyjnika BSSR-viernaha słu-  
žki Maskvy-vyjavalisia dźvie cikavyja rečy. Pa-  
pierša, adchileŭniem navat taho šcipkaŭha "demak-  
ratyčnaha" paradku, što panavaŭ naminalna ŭ Sa-  
juzie piśmieŭnikaŭ BSSR, kali siabry Sajuzu "vy-  
biralali" svajho staršyniu navat va ŭmovach stali-  
nizmu, ciapier partyja pryznała za "kramoŭu", bo  
ŭ apošnich hadoch šmatjakija biełaruskija piś-  
mieŭniki ŭ BSSR napsavali nia mała kryvi par-  
tyjnym vierchavodam svaimi tvorami, jakija da-  
mali ramki bałšavickaj abmjažavanaści, chvalšu,  
maŭ i abmanu dy vystupali hurtam razam z svaim  
staršynioj u abaronie svabadniejšaj dumki. Takim  
čynam źniasieŭnie instytutu Staršyni ŭ Sajuzie  
piśmieŭnikaŭ - raŭniajecca z partyjnaj sprobaj  
nalažyć absalutnuju kontrolu nad hetaj arhani-  
zacyjaj. Pieršy sakratar upravy Sajuzu piśmieŭ-  
nikaŭ razumiejecca jak čysta partyjny staŭlenik

jaki nie pavinien mieć ničoha inšaha da hutarki, jak pravodžaŋnie ũ žyćcio partyjnych dyrektyvaŭ. Takim čynam balšavickaja "reforma" na apošnim Žježdzie piśmieŋnikaŭ BSSR jośe prajavam nie "ad-lihi" ale "zamarožvaŋnia" vlasieŋniaj vady, što niaŭstoŭčyva pačała vychodzić z balšavikami kantralavanych strumieniaŭ. Jasnaja reč, stanovišča "pieršaha sakrataru" Sajuzu piśmieŋnikaŭ - niezaj-zdroesnaje. Heta jon adrazu zrazumieŭ, dy častkova vykažaŭ na tym-ža Žježdzie, kažučy, što chaj zamiežnyja naziralniki nie čaplajucca da dziejŋnaści piśmieŋnikaŭ i Sajuzu, bo ũsim kiruje partyja. Heta byli sŭovy ščyryja j praŭdzivyja. My vierym, što piśmieŋnicki avanhard Biełarusi nie zapaŭochajecca sprobami novaha kiełzaŋnia svabodnaj dumki, bo-ž pierażyta ũžo strašniejšy saviiecki kašmar fizyčna-ha daŭleŋnia i vyniščeŋnia.

Što datyčyć spravy vydavaŋnia BIEŁARUSKAJ ENCYKLAPEDYI, to hetaja sprava daŭno naśpieła dy była spanukana tak u BSSR jak i na emihracyi, a navat časapis Sajuzu piśmieŋnikaŭ BSSR POLYMIA ũžo ad hodu drukuje zastupčyja ("ersatz") mataryjały STARONKI BIEŁARUSKAJ ENCYKLAPEDYI. Ciapier partyja vyrašyła wydać hetkuju encykłapedyju pad ścisłaj svajoj kantrolaj. Nie pryvadkova na haŭoŭnaha re-daktara jaje partyja pastaviła Piatruśsia Broŭku, jaki na praciahu ũsiaje svaje słužby saviieckaj dyktatury razam z stalinskim peryjadam pahromš-čyny byŭ viernym Maskvie dy joj niekranutym navat padčas masavaha vyniščeŋnia biełaruskaj inteli-hencyi. Stary voŭk u apošnim čacie ũ svaich vier-šach i vykazvaŋniach jakbyccam pačaŭ hublać zuby, kàjacca, vyjaŭlać svoj biełaruski patryjatyzm. My schilny nie adkidać usiakaha "błudnaha syna" i chočam vieryć, što vydavanaja im BIEŁARUSKAJA ENCYKLAPEDYJA nia budzie pierazvonam maskoŭska-bal-šavickich namahaŋniaŭ falsyfikacyi biełaruskaj historyi, etnahienezy, kultury, samastojŋnaści i toj roli, jakuju adyhraŭ naš narod i jahonyja sy-ny i dočki ũ siamji narodaŭ dy toj baračby za

za svaju svabodu i niazaležnaść, baračby, jakaja nie zakončyлася j ũ našyja dni. Chaj budzie viedama Piatrusiu Broŭku, što na jaho ciapier źvierenienyja vočy ludziej dumajučych tak volnaha švietu jak i ũ paniavolenaj Biełarusi, kab tak važna-je vydaviectva, za jakoje jamu pryšłosia ũziacca, nia było čarhovaj partyjnaj malekulaturaj, ale pa-zytyŭnym układam dla dobra biełaruskaha narodu.

### 50-ci hodździe bałšavizmu, NAŠA NIVA i inšaje.

Sioleta minaje 50 hadoŭ ad tak zvanaj kastryčnickaj revalucyi ũ b. rasiejskaj imperyi, kali bałšavickaja partyjaz Leninym na čale chitrykami, manoj i abiacankami zachapiła ũladu dy zamacava-ła za saboj kryvavy režym dyktatury partyjnaj kliki, vniščaajučy na praciahu svajho panavańnia naj-mienšy prajaŭ svabodnaj dumki, što kaštavała dla paniavolenych narodaŭ miljony achvieraŭ u pieradavych ludziach, zapalanieńnie narodaŭ i adzinki, zniščeńnie nacyjanalnych i kulturnych cennaściaŭ. U arbicie hetaha paniavoleńnia, jak viedama, apynuŭsia i naš biełaruski narod. Zdavałasja, fanatyčnaj bandzie, ačmučanaej vodaram pseŭdanavuki, a ũ sutnaści materyjalistyčnaj relihii, prykrašanaj ~~patarom~~ elementarnaj navuki XIX vieku ũ vykładzie "novych prarokaŭ" Marksa, Engelsa dy ich vučniaŭ, a pieraviernienaj na rasiejski ład lidaram Leninym, što hałoŭnym i výrašaajučym dziejnikam u farmavańni hramadzkaaha žyćcia čaławieka jość brutalnaja fizyčnaja siła, jakaja złamaŭšy supraciŭ staroha paradku, dy vniščyŭšy inšaviernikaŭ, heta jość niavierujučych u relihiju kamunizmu, zdoleje "pramyc mazhi" dahmatyčnaj manoj dy ũsta-noŭkami partyjnaj kliki ("henieralnaja linija") dy stvaryć masy robataŭ, nievolnicka pasłuchmianych panujučaj klicy. I ũ svajoj zaŭziataści, zaśleplenaści dy stojkaści klika z svaimi adeptami j najmitami na praciahu 50 hod, vykarystoŭvajučy roznyja sposaby, naviazvała ludziom siłaj i tatalnaj prapahandaj "pieravychavańnie", kab

ŭvajšci ŭ abiacany "raj" kamunizmu. I što zdaryka-  
 sia? A zdaryłasia toje, što musiła zdarycca, a ča-  
 ho nie spadziavalisia dahmatyki kamunistyčnaj re-  
 lihii. My żyvyja šviedki pracesu hihantyčnaha dy  
 zbradničaha eksperymentu na ludziach i narodach,  
 pracesu, dzieła jakoha esperimentatary vykarystoŭ-  
 vali aprača siły, zdabytki madernaj navuki, pasta-  
 viŭsy sabie na službu akademii navukaŭ, universy-  
 tety, dašledčyja instytuty i armiju vučonych, pra-  
 pahandystaŭ dy izalavaŭšy ŭsioceka paniavolenaje  
 hramadztva roznych narodaŭ ad dostupu inšych ide-  
 jaŭ zvonku i znutry ("žaleznyja" kurtyny na hra-  
 nicach bałšavickaj imperyi, zabarona vyjezdu z  
 eksperymentalnaj bałšavickaj turmy narodaŭ, zaba-  
 rona kantaktaŭ izalavanych ŭ ludźmi z volnaha  
 švietu, zabarona ŭvozu, čytańnia j raspaŭsiudź-  
 vańnia pišanaha słova z zahranicy, zabarona słu-  
 chańnia zamiežnych radyjapieradačaŭ dy ich hłu-  
 šeńnie, prašled dy pastupovaja likvidacyja sta-  
 rых relihijaŭ, jak chryścijanskich i niechryści-  
 janskich, prašled usiakich prajavaŭ svabodnaj dum-  
 ki, niazhodnaj z ustanovkami kliki, prašled "mod-  
 nych" zamiežnych čysta bytavych navinak, jak me-  
 lodyjaŭ, muzyki, kroju vopratki, tancaŭ, pryčos-  
 ki i h.d.). My żyvyja šviedki, što hety niezvy-  
 čajna kaštoŭny eksperyment(u miljonach ludzkich  
 achviaraŭ dy ŭ zatracie 50-ci hadovaha vysilku  
 ekanamičnaha patencyjaŭ akupovanych bałšavika-  
 mi krainaŭ) poŭnašciu nie ŭdaŭsia. Saviecki Sa-  
 juz na 50-ci hadovym etapie žudašnaha ekspery-  
 mentu možna pradstavić nahladna ŭ vyhladzie via-  
 likaha čarvivaha jabłyka: u siaredzinie adpaś-  
 vieny čarvjak rasiejskaha nacyzmu, vakož jaho-  
 zniščanaja materyja jabłyčnaha miakišu, papsuty  
 jabłyčny sok, a ŭsio heta dziaržyć hrubaja ssoch-  
 žaja dy pamorščana łupina militarnaha bałšavic-  
 kaha aparatu.

Pravał bałšavickaha eksperymentu staŭ vidavoč-  
 ny dla panujučaj kliki najlepš u časie II sušvie-  
 tnaj vajny, kali hitlaroŭski nož urezaŭsia ŭ chvo-

raje cieľa savietskaha jabłyka. Pry vydatnaj dapa-  
 mozie zachodnich aljantaŭ baľšavickaja klika vyka-  
 rystaľa vialikarasiejskija i čystapatryjatyčnyja  
 kličy, kab zmabilizavać zapaľochana je hramadztva  
 nia mienš strašnym hitleroškim terorom dy masa-  
 vym vyniščeńniem na tatalnuju baračbu z najeźni-  
 kam. Takim čynam vonkavaja rana byľa zaľatana ja  
 klikaj dy jašče зробlenaja rākavaje zhrubieńnie  
 abaľočki ũ vyhladzje pašyreńnia čyrvonaj imperyi  
 na dasiul volnyja krainy.

Pašla druhoj vajny baľšavickaja klika zrazu-  
 mieľa poŭnaje biassille kamunistyčnaj relihii  
 dziela ũtrymannia zahniŭšaha nutra svajoj impe-  
 ryi, šyroka razroŭajsia na zachodzie. Kamunisty-  
 čnyja lozunhi stali vykarystoŭvacca dla vonkava-  
 ha zmanu, a ũ nutry pačau intensyŭna karmicca  
rasiejski hurra-nacyzm, jak haľoŭnaja apora baľ-  
 šavickaj kliki. Hitleryzm paciarpieŭ u vajnie,  
 ale pieramoh u idejnym vyniku. Hitleryzm, jak  
 niamieckaja žudasnaja relihija, akazaŭsia boľš  
 emacyjanalnym mitam, jaki spaľaniŭ byŭ niamiec-  
 ki narod u prutkuju ekspansyŭnuju siľu, jakaja  
 amalšto nie dasiahnuľa svaje mety - paniavoleń-  
 nia ceľnych kantynentaŭ. Mit sušvietnych revalu-  
 cyjnych ruchau dy padpalvańnie kalanijaľnych  
 krainaŭ maskošskimi baľšavikami akazaŭsia sama-  
 abmanam baľšavizmu dy zapiarečañniem dohmatam  
 baľšavickich praroķau. Sutyk izalavanaha hrama-  
 dztva baľšavickaj niavolnickaj imperyi z volnym  
 švietam, ciažkaje daznańnie ũ vajennych i pašla-  
 vajennych represijach i ciarpieńniach kančatkova  
 padkasilha vieru ũ "dabradziejstvy" kamunizmu dy  
 jahonaje "zbaŭleńnie" ad nutranych individual-  
 nych i hramadzkich ciarpieńniau. Samaja panuju-  
 čaja klika staľa "niavierujučaj" u mit kamuniz-  
 mu. Tam-siam spadziavańni na vonkavuju ekspan-  
 siju maskošskaha "ekspartnaha kamunizmu" (Afry-  
 ka, Azija, Kuba, Źacinskaja Ameryka) zastaviľa  
 maskošskuju hiku navonki trymacca kamunistyč-

naj frazealohii, tym bolš, što na sušvietnuju arenu vystupiš niabiaspiečny maskošski kankurent z kamunistyčnym taksama mitam - čyrvony Kitaj.

Śmierć Stalina paskušyła **nahoda**j bašavickaj partyi ratavać znižy arhanizm maskošskaj čyrvonaj imperyi. Vinā za ūsie niaščasći skinuta była na Stalina, jakoha niadaŭna taja samaja klika vie- ličała na raŭni z bostvam. Stalin mieš stacca ach- viarnym kaziom dla dalejšaha ūmacavaŭnia prastupčaj kliki, vierujučaj u "chitrašć" užo svajho žulniet- va, a nie u "praŭdziwašć" svajoj "idealohii". Het- kaje fakirstva akazałasja niebiaspiečnym. U baša- vickich viarchoch, a taksama ū kamunistyčnych par- tyjach na zachadzje, adbylisia raskoży: "pravavity- ja" (ortadoksy) adepty kamunizmu nie mahli pahadzi- cca z bureŭniem kamunistyčnych baŭvanoŭ dy skakaŭ- niem pad dziorhanuju nitku bašavickimi (maskoš- skimi) štukarami. Heta dobra vykarystali bašavic- kija kankurenty - maotunhcy čyrvonaha Kitaja. Chru- ščoŭ, jak hažoŭny kloŭn maskošskaj kamedyi, musieš palaciěć. Klika apraŭdvała novyja pieramieny "zaj- čymi" mazhami Chruščova, niedastatkovaj "hibkašciu" jahonych vykazvaŭniaŭ i pavodzinaŭ. Na žmlenu pas- taŭlenyja byli Brežnioŭ i Kasjhin, nie jak duumvi- rat, ale jak zabiaspiečaŭnie ad tych ci inšych niaŭ- dačnych chodaŭ reprezentantaŭ panujučaj kliki. Jak bačym, klika na Kremli ūšciaž vieryć u svajo fakir- stva. Heta hažoŭnym čynam navonki. U nutry poŭnaj paraj bašavicki ciahnik idzie ū prystaŭ nie kamu- nizmu (chto ū heta vieryć? Chiba naiŭnyja!), ale rasiejskaha nacyzmu, nacyzmu superhitlerošskaha.

Kali ništo bolš nia vieryć u kamunizm, kali ū nutry imperyi maładaja bašavickaja heneracyja, - heta jošć dzieci kamunistau-fanatykau vyśmiejvajuć jaho dy maŭpujuć zachodni madernizm, damahajučysia svabody pavodzinaŭ i svabody dumki - dziež tut su- lić źjezdžanju škapu kamunizmu? I voš "refarmisty", jak nazyvajuć Pekinskija kankurenty Maskošskich, usioceła pastavili na maskošski nacyzm. I heta zu-



sim zakonamierna. Hitleryzm i kamunizm - dżwie bliźniački: manapartyjnaść, dyktatura, sacyjali-  
styčnaja systema Źłasnaści i ekanomiki, nacyja-  
nalizm (u hitleryźmie - niemiecki, u kamuniźmie -  
vialika-rasiejski), kult dyktatora (chaj sabie Ź  
vyhladzie "partyi", Lenina ci "kalektyŹnaha" ki-  
raŹnictva), palicyjnaja systema Źłady, niedavier  
da narodu. Kali internacyjanalny kamunizm teare-  
tyčnaŹa vučeŹnia akazaŹsia nie prycahvajučy dla  
narodu j maładoha pakaleŹnia kamunistych, to na-  
cy-kamunizm maje Źlikvidavać hety niedachop, što  
nahladaŹsia Ź hitleryźmie - nacy-sacyjaliźmie.  
Praces šparkaha pierachodu bałšavizmu Ź nacy-ka-  
munizm namiečany byŹ jašće pry Chruščovie. Bał-  
batlivy partyjny tuz niaraz vykazvazvaŹsia Ź he-  
taj materyi. Jon havaryŹ ab chutkim skasavaŹni  
sajuznych respublik, ab "šmierci" nacyjanalnych  
movaŹ u voš-voš nadychodziačaj ery "kamunizmu",  
u jakoj Źsiocelna budzie rasiejščyna, ChvastaŹ-  
sia navat "pachavać" kapitalizm. U napramku ra-  
siejjskaha nacyzmu byŹ Źzmocnienaja šyrokaja ak-  
cyja, jak centralizacyja administracyi, navuko-  
vych ustanovaŹ, akcyja vializarnych pierasiale-  
ŹniaŹ moładzi, paŹsiudnaj rusyfikacyi, vy-  
ciskaŹnie nacyjanalnych movaŹ z administracyi,  
škołaaŹ, arhanizacyjaŹ, z presy, radyja i tele-  
vizii dy Ź siamiejnaha Źyćcia. ByŹ dadzieny za-  
had dla prapahandovaha aparatu i pišmieŹnikaŹ  
apraŹdać hety "pachod u kamunizm".

ChruščoaŹ byŹ adsunieny klikaj nie tamu, byccam  
jahonyja nastupniki reprezentujuć inšy partyjny  
kurs. Zusim nie. Kurs toj samy, tolki krychu pry-  
chovany, pakolki Ź mižčasie maskoaŹski kankurent-  
čyrvony Kitaj-zaktyvizavaŹsia Ź antysavieckich  
vystupleŹniach, a Ź nacyjanalnych respublikach  
pačaaŹ narastać supraciŹ. Aprača hetaha Źsiudy  
paŹstaŹ ferment u kamunistyčnych partyjach na  
zachadzie. Voš čamu kirujučy "kalektyu" pasła-  
biŹ krychu povady Ź jaždzie Ź nacy-kamunizm.

Dobra-ilustrujučym dakumentam adbyvajučajsia pierastanoŭki Savieckaha Sajuzu ŭ nacyjanaŭ-kamunistyčnuju dziarŭavu typu hitleroŭskaha, jość niadaŭna apublikovany ŭ Paryskej KULTURY (Nr 3, 1967) abieźnik Addzieŭ Prapahandy Harkoma VLKSM Maskvy, padpisany Valerym Skuratovym, I sakratarom kamsamoŭu horadu Maskvy. U hetym dakumancie iduć idealahičnyja razvažanni nakont vychavańnia maŭadoha pakaleńnia, pryčym charakternie: nie adnym słovam nie nazvanyja "bałšavizm", "leninizm", "internacyjanalizm" etc, a zatoje aŭ roicca ad takich, jak "luboŭ radzimy", "poklič kryvi", "misiya narodu", "kult nacyjanalnych rasiejskich tradycyjaŭ".

Abieźnik rekamanduje: "Treba zusim adkazacca ad "mudravańnia", ad racyjanalnaha ehaizmu, staŭlajućy na pieršym miescy serca, klič kryvi. Ach-viarnuju luboŭ da bačkaŭščyny, siabroŭ, spravy; čyn ŭaŭniera prysłaniajučaha sobskim cieŭam varoŭžuju stralaninu - hetaha ŭsiaho nielha vytłumačyć "racyjanalnym mudravańniem"... "Ščaćcie ŭ żyćci zaklučajecca na śmiarotnaj baračbie. Tolki pierad voblikam śmierćnosnaŭo niebiaśpieki vyjaŭlajecca zapraŭdny voblik čaŭavieka dy ŭŭaścivaja jamu niepaŭtaralnaść jahonaj indyvidualnaści...Treba padhatović moŭadz da biespierapynnaj, śmiarotnaj baračby nia tolki siahońnia j zaŭtra, ale i pazaŭtra! Zŭučyć hetuju baračbu z kasmičnaj misi-jaj narodu".. (Mit misii narodu rasiejskaha - Red). "Luboŭ bačkaŭščyny daje sens żyćciu, ratuje pierad samotaj i rospaćaj, vyznačaje ŭsiu dziejnaść čaŭavieka...Treba stvaryć kult pradziadaŭ... Koŭnaja hručka radzimaj ziamli, nasyčana kryvioj i potam bačkoŭ, pavinna stacca dla koŭnaha pradmietam kultu... Vykareńvać usiakija nihilistyčnyja teoryi typu ślavutaj "šklanki vady". Viaści dyskusii ab ro-davaj, maralnaj i fizyjalahičnaj vyššaści dzieŭčaj niepavinaści i samahodnaści, ab zvyradnieńni i niemaralnaści seksualnych dačynieńniaŭ pierad ŭanimstvam. Kab pieramahćy razbureńnie abyčajaŭ, prapahavać navat staryja viaskovyja mierapryjemstvy,

jak peckaŋnia dźvicaŋ dźiohclem, pakazvaŋnia susiedziam prostyni pašla viasielniaj nočy, pry-mieniaŋnia fizyčnaj łupcoŋki suprac znosinaŋ z čužyncami, haŋbieŋnia ich dy kastracyi... Dziela zabiašpiečaŋnia čyścini narodu, tvaryč kasty typu aficerskaha kodeksu honaru, kodeksu lekara, nastaŋnika, studenta etc... Rozha ū vychavaŋni - heta najlepšy pryjaciel. Kára fizyčnaja i vychavaŋnie ducha. Dalej aktyvizavač militaryzaciju moładzi, pačynajucy ad pačatkavaj škoły. Rehularnyja zaniatki, vialikija taktyčnyja hulni (na padabienstva zaniatkaŋ "Hitlerjugend" - Red). ..Dva voki za adno, dva zła za adno, bo prastupnik pavinien byč pakarany padvojna - za prastupstva suprac siabie i suprac narodu. Pjanstva, chulihanstva, prastytuciju dy niepapravnuju moładź vykaranič duch salidarnašci, rycarskašci i vajskovaj dyscyp-liny... Niama bolš mizernaha zaniatku nad zania-tak "filazofa", "intelihiента", "mudraca", dy nia-ma bolš šlachotnaj misii nad misiju žaŋniera. In-telihiент - heta niavolnik miortvaha rozumu, žaŋ-nier - heta vaładar žyčcia, nakidajučy svaju volu padziejam u šviecie... Siła čalaviaka, jahonaja RASA, vyznačaŋe jahony los. Čhto naradziŋsia nia-volnikam, toj niavolnikam pamre. A čhto naradziŋ-sia pieramožcaj, toj pieramoža i šmierć. Tamu na-rod, kab nie zmarnieŋ dy nie staŋsia masaj niavo-nikaŋ i robataŋ, pavinien adradzicca dy zamacavač NA VIEKI adziny šlach praŋdzivy što viadzie da sa-praŋdnaj niešmiarotnašci - heta kult žaŋniera."

Da nacyzmu, jak bačna z hetaha dakumantu, via-dzie dziejnik vyrašajučy - VOJSKA. I zapraŋdy paš-la likvidacyi Stalina, vyrašajučaj siłaj u SSSR stałasja VOJSKA, nie pryvykšaŋe da "mudravaŋnia" dy da intelektualnych spekulacyjaŋ. I tut hitle-roŋski nacyzm staŋsia pryčohaŋnym uzoram.

U šviatle skazanaha zrazumieŋym stanovicca su-praciŋ partyjnych staŋlenikaŋ u BSSR na pružnašć našych biełaruskich patryjotaŋ, jakija pašla Sta-

lina stali uznaŭlać zvarot da biełaruskich nacy-  
 janalnych pazycyjaŭ, kab baranicca pierad našym  
 nastupam rasiejskaha nacyzmu. Miž inšymi damaha-  
 ŋniami była sprawa apraŭdaŋnia adradženskaj hazy-  
 ty NAŠA NIVA (1906-1915), jakaja stvaryła bieła-  
 ruskі vyzvolny ruch u časie razvału rasiejskaj  
 imperyi. Dyskusija vakož NAŠAJ NIVY upiaršyniu  
 była ŭžniataja ŭ BSSR u 1956 h. Dyskusija była  
 aściarožnaja, padkrešlivajučaja mima niedachopaŭ  
 prahresyŭnaść NAŠAJ NIVY. Druhoj spróbaŭ rehabi-  
 litacyi NAŠAJ NIVY byŭ artykuł u POLYMI (Nr 2,  
 1963) M. Vierabja, jaki davodziŭ prahresyŭ. Še  
 hetaj hazety, vychodziačy z pieradruku ŭ NAŠAJ NI-  
 VIE z 10 travienia 1913 artykułu Lenina: "Navuko-  
 vaja systema vyciskaŋnia potu". Vierabiej pakazaŭ  
 rad inšych artykułaŭ u NAŠAJ NIVIE, jakija z bal-  
 šavickaha punktu hledžaŋnia mohuć być acenieny jak  
 "prahresyŭnyja". Adnak rasiejskija słužki ŭ BSSR  
 supracstavilisia rehabilitacyi NAŠAJ NIVY, kab nie  
 padmacoŭvać biełaruskaha vyzvolnaha ruchu. Hod pa-  
 źniej (1964) u abaronie NAŠAJ NIVY vystupiŭ C. Ha-  
 rbunoŭ, jaki niadaŭna atakavaŭ jaje rehabilitaraŭ.  
 Ale nacyskaja Maskva pilna kantraluje svaich pazy-  
 cyjaŭ. Jana baicca, kab z pierachodam balšavizmu  
 ŭ maskoŭski nacy-kamunizm nie ŭzmacavalisia nacy-  
 janalna nacyjanalnyja respubliki. Tamu to I sakra-  
 tar KP BSSR St. Piłatovič, jak maskoŭski staŭlenik,  
 pakrykvaje ŭ žurnale "Kamunist Biełarusi" nr. 1,  
 1967, kažučy: "Pry raspracoŭcy pytaŋniaŭ historyi  
 niedapuščalnyja subjektyvistyčnyja pierakosy, zru-  
 šenŋi histaryčnaje perspektyvy... Ja maju na uvie-  
 cie pamyłki ŭ acency histaryčnaha minuŭšaha bieła-  
 ruskaha narodu ŭ peryjad feŭdalizmu (?), sproby  
 pierahledzieć...liniju hazety NAŠA NIVA, pradstaŭ-  
 leŋnie jaje ledź nie za marksystoŭskuju hazetu"...  
 Jak bačym, niama nijakich znakaŭ na niebie, kab  
 spadziavacca na "adlihu" ŭ sensie bolšaj nacyjanal-  
 naj svabody ŭ BSSR z boku balšavickich vaładaroŭ.  
 Hetkaje adpružaŋnie moža nastupić u vyniku tolki  
 saviacka-kitajskaha kanfliktu.



~~~~~

~~~~~

## ČYTAJCIE TOM PIERŠY HISTORYI BIEŁARUSI

našaha Vydaviectva, 368 bačyn, Cana \$ 4.00  
Heta jość nie zwyčajny narys z historyi Biełarusi, ale zusim novaja sproba krytyčnaha pierahladu j analizy našych nacyjanalnych nazovaŭ, etnahienezy našaha narodu ŭ šviate novaha j samastojnaha dašledyvańnia dadzienych z historyi, archealohii, antrapalohii, etnahrafi i movazvaŭstva. Knižka razhladaje bahatuju litaraturu isnujučych pohladaŭ dy asprečvaje mnohija z ich. Dalejšyja tamy Historyi Biełarusi ŭ padrychtoŭcy.

~~~~~

CHUTKA vyjdzie nr 2 časapisu L I T V A, u jakim buduć źmiešćany miż inšym nastupnyja mataryjały:

- 1) V. Panucevič, Lublinskaja Vunija a pytańnie niezaležnaści LITVY. Jurydyčna-histaryčnaje j ekanamičnaje vyvučeńnie prablemy.
- 2) St. Aleksandrovič, Karta V.K.L. z 1613 h. - dašledčaja studyja cenna-ha dakumantu.
- 3) S. Kučynski, Prahrama pieršych Jahajlavičaŭ i h.zv. "Jahielonskaja ideja", jak polskaja ideja pachodu na ŭschod, - dašledyvańnie.

Nadsyłajcie naležnaść za nr 1. časapisu, kab dapamahčy našamu Vydaviectvu dal.pracu.

~~~~~

CANA \$ 3.00